

PROTOKÓŁ

XIX sesji

Rady Miasta Lublin VIII kadencji (2018-2023)

(sesja przeprowadzona w trybie zdalnym)

21 maja 2020 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji	4
Ad. 2. Informacje Przewodniczącego Rady Miasta Lublin	26
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu XVIII sesji Rady Miasta	26
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami	27
Ad. 5. Przyjęcie stanowiska w sprawie uczczenia 100-lecia urodzin św. Jana Pawła II - Honorowego Obywatela Miasta Lublin	37
Ad. 6. Przyjęcie stanowiska w sprawie upamiętnienia 30 rocznicy pierwszych w pełni wolnych wyborów samorządowych	39
Ad. 7. Przyjęcie stanowiska w sprawie przywrócenia tablic upamiętniających ofiary NKWD w Twerze	41
Ad. 8. Przyjęcie stanowiska w sprawie obrony wolności słowa w przestrzeni medialnej i przeciwstawiające się cenzurze życia publicznego	49
Ad. 9. Podjęcie uchwał w sprawach:	61
Ad. 9.1. petycji Zjednoczenia Chrześcijańskich Rodzin dotyczącej uhonorowania śp. Mieczysława Czechowicza nazwą ulicy, placu lub ronda w Lublinie	61
Ad. 9.2. petycji grupy podmiotów reprezentowanych przez Fundację Życie i Rodzina dotyczącej zaprzestania prac w sprawie opracowania i wdrożenia miejskiego programu dofinansowania leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego (in vitro)	63
Ad. 9.3. uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Lublin część II, Obszar I-P – rejon ulic: Zakole, Wapiennej	102
Ad. 9.4. zatwierdzenia do realizacji oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2020-2022 na finansowanie kosztów funkcjonowania podmiotu realizującego Zintegrowane Inwestycje Terytorialne	106
Ad. 9.5. nadania statutu Branżowej Szkole Usługowej Specjalnej II stopnia w Lublinie	106
Ad. 9.6. zmiany uchwały nr 647/XXIV/2016 Rady Miasta Lublin z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie nadania statutu Ośrodka Leczenia Uzależnień w Lublinie	107
Ad. 9.7. wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Puławskiej oraz Al. generała Władysława Sikorskiego	108
Ad. 9.8. wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Gospodarczej 40 stanowiącej własność Gminy Lublin	109
Ad. 9.9. wyrażenia zgody na oddanie w najem niewyodrębnionego lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin usytuowanego w budynku przy ul. Lubartowskiej 49 w Lublinie	111
Ad. 9.10. wyrażenia zgody na oddanie w najem niewyodrębnionego lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin usytuowanego w budynku przy ul. Lubartowskiej 17 w Lublinie	111
Ad. 9.11. wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin	112
Ad. 9.12. wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych za trwały zarząd nieruchomości stanowiącej własność Miasta Lublin - miasta na prawach powiatu położonej przy ul. Sieroczej 15 w Lublinie	112
Ad. 9.13. wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin	113
Ad. 9.14. uchwały zmieniającej uchwałę nr 516/XIII/2020 Rady Miasta Lublin z dnia 30 stycznia 2020 r. w sprawie wspólnej obsługi organizacyjno-administracyjnej jednostek organizacyjnych Gminy Lublin zaliczanych do sektora finansów publicznych	113

Ad. 9.15. zmiany uchwały nr 363/X/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 17 października 2019 r. w sprawie określenia szczegółowych warunków udzielania pomocy dzieciom i młodzieży, form i zakresu tej pomocy oraz trybu postępowania w tych sprawach w związku z realizacją Programu wspierania na terenie Lublina edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży	114
Ad. 9.16. przekształcenia oddziałów przedszkolnych w Szkole Podstawowej nr 58 w Lublinie w Przedszkole nr 88 w Lublinie oraz nadania statutu i utworzenia Zespołu Szkół nr 13 w Lublinie oraz nadania statutu	115
Ad. 9.17. założenia Przedszkola nr 89 w Lublinie przy ul. Dożynkowej 38 i nadania mu statutu oraz włączenia Przedszkola nr 89 w Lublinie do Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Orłąt Lwowskich w Lublinie	115
Ad. 9.18. zmiany uchwały w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Miasto Lublin przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych	116
Ad. 10. Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Miasta Lublin z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2019	117
Ad. 11. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru przewodniczących komisji stałych Rady Miasta Lublin, z wyjątkiem Komisji Rewizyjnej	118
Ad. 12. Zmiany w składach komisji Rady Miasta Lublin	132
Ad. 13. Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin oraz pracowników Urzędu Miasta Lublin	141
Ad. 14. Wolne wnioski i informacje radnych oraz Prezydenta Miasta	141
Ad. 15. Zamknięcie obrad	157

Obrady XIX sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 21 maja 2020 r. (czwartek) w godz. 9⁰⁰ – 20⁰⁵.

Obrady, stosownie do przepisu art. 15zxx ust. 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 568) odbywały się w zdalnym trybie obradowania, tj. z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość.

Radni Rady Miasta Lublin mogli brać udział w sesji zwołanej na dzień 23 kwietnia 2020 roku w zdalnym trybie obradowania (z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość), zarówno przebywając w sali im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Polski (Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1), jak też w każdym innym miejscu.

Udział w sesji na sali obrad w Ratuszu (również zdalnie) brali udział Radni: Elżbieta Dados, Jadwiga Mach, Zbigniew Jurkowski i Piotr Popiel. W obradach uczestniczyło 31 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum.

Listy uczestnictwa radnych potwierdzone przez Przewodniczącego Rady Miasta (na początku i na końcu sesji) oraz lista z podpisem osoby skarżącej obecnej na sali obrad w Ratuszu stanowią załączniki nr 1 i 3 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli (zdalnie):

Jarosław Pakuła – przewodniczący Rady Miasta
Marcin Nowak – wiceprzewodniczący Rady Miasta
– obecni na sali obrad w Ratuszu

AD. 1. OTWARCIE SESJI

Zawiadomienie o zwołaniu sesji przekazane Radnym stanowi załącznik nr 4 do protokołu

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Jarosław Pakuła „Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram XIX sesję Rady Miasta Lublin. Witam wszystkich uczestników sesji Rady Miasta.

Drodzy państwo, przejdziemy teraz do sprawdzenia obecności państwa radnych na początku sesji. Za chwilę po prawej stronie ekranu pojawi się napis „Lista obecności”, pod którym widoczna będzie opcja „obecny”. Proszę zaznaczyć opcję „obecny” klikając w kółko po lewej stronie napisu „obecny”, powinno ono zaznaczyć się na niebiesko; następnie proszę zatwierdzić swój wybór klikając z napis „Submit” znajdujący się w prawym dolnym rogu ekranu. Bardzo proszę, klikamy w kółeczko, na niebiesko w środku kółeczka pojawia się kropka, potwierdzamy słowem „Submit”. Czy wszyscy państwo radni potwierdzili swoją obecność? – (**Radny Zbigniew Ławniczak** „Tak jest, panie przewodniczący.

Można zobaczyć?”) – Bardzo proszę. Drodzy państwo, brakuje mi Piotra Gawryszczaka. Piotrze, jesteś zalogowany? – **(Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Leszek Daniewski** „On kończył ze mną rozmowę telefoniczną przed chwilą.”) – Czekamy jeszcze chwilę na Piotra.”

Radny Piotr Gawryszczak „Przepraszam bardzo, ale jeszcze dokonywałem poprawek, więc wyłączyłem się.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, ale już teraz jesteś zalogowany, potwierdziłeś obecność, tak?”

Radna Jadwiga Mach „Pani przewodniczący, ewentualnie będzie możliwość podpisania tego stanowiska? - **(Głosy radnych – nieczytelne).**”

Przew. RM J. Pakuła „Ale stanowisko jest na drugim piętrze w Biurze Rady Miasta, także cały czas jest możliwość podpisania. Czy Piotr Gawryszczak jest już zalogowany i potwierdził obecność? – **(Głosy radnych „Nie zdążył.”)** – Nie zdążył. Dobrze. Drodzy państwo, jeszcze raz powtórzmy listę obecności, bardzo proszę, ponownie. Po prawej stronie ekranu pojawił się napis „lista obecności”, pod którym widoczna jest opcja „obecny”, klikamy w środek tego kółeczka, pojawia się niebieska kropka, potwierdzamy słowem „Submit”. Bardzo proszę, żebyście państwo powtórzyli tę czynność. Mam 29 radnych, brakuje 2 osób. Małgosię Suchanowską prosimy o potwierdzenie obecności. Pan Zdzisław Drozd jest proszony o zatwierdzenie słowem „Submit”, w dolnym rogu. Pani Małgorzata Suchanowska jest bardzo proszona o to, żeby się ponownie zalogowała. Jadwiga, wyłącz mikrofon, słyszę twoją rozmowę telefoniczną.”

Radna Małgorzata Suchanowska „Ja obecność swoją...”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, Małgosiu, dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 31 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Przechodzimy teraz do omówienia dzisiejszego porządku obrad.

Zawiadomienie o dzisiejszej sesji wraz z porządkiem obrad przesłałem państwu radnym w piśmie z dnia 14 maja 2020 r. Drodzy państwo, mamy sporo wniosków: pierwszy – jest to wniosek prezydenta o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 363/X/2029 Rady Miasta Lublin z 17 października 2029 roku w sprawie określenia szczegółowych warunków udzielania pomocy dzieciom i młodzieży form i zakresu tej pomocy oraz trybu postępowania w tych sprawach w związku z realizacją Programu wspierania na terenie Lublina edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży (druk nr 761-1); drugi wniosek prezydenta – o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie przekształcenia oddziałów przedszkolnych w Szkole Podstawowej nr 58 w Lublinie w Przedszkole nr 88 oraz nadania statutu i utworzenia Zespołu Szkół nr 13 w Lublinie oraz nadania statutu (druk nr 763-1); trzeci – jest to wniosek prezydenta miasta o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie założenia Przedszkola nr 89 w Lublinie przy ul. Dożynkowej 38 i nadania mu statutu oraz włączenia Przedszkola nr 89

w Lublinie do Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Orłów Lwowskich w Lublinie (druk nr 762-1); czwarty – jest to wniosek prezydenta miasta o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Miasto Lublin przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych (druk nr 764-1); piąty – wniosek grupy radnych o rozszerzenie porządku obrad o projekt stanowiska w sprawie uczczenia 100-lecia urodzin św. Jana Pawła II – Honorowego Obywatela Miasta Lublin (druk nr 765-1); szósty – jest to wniosek grupy radnych o rozszerzenie porządku obrad o projekt stanowiska w sprawie upamiętnienia 30. rocznicy pierwszych w pełni wolnych wyborów samorządowych (druk nr 766-1); siódmy – jest to wniosek grupy radnych o rozszerzenie porządku obrad o projekt stanowiska w sprawie tablic upamiętniających ofiary NKWD w Twerze (druk nr 768-1); ósmy – jest to wniosek grupy radnych o rozszerzenie porządku obrad o projekt stanowiska w sprawie obrony wolności słowa w przestrzeni medialnej i przeciwstawiającego się cenzurze życia publicznego (druk nr 767-1); dziewiąty – jest to wniosek przewodniczącej Doraźnej Komisji Rady Miasta Lublin ds. Współpracy Międzynarodowej o wprowadzenie punktu Sprawozdanie z działalności doraźnej Komisji Rady Miasta Lublin ds. Współpracy Międzynarodowej. – (**Radny Z. Ławniczak** „Dzień dobry. Witam państwa serdecznie. Zbigniew Ławniczak, radny Rady Miasta Lublin.”) – Ale... - (**Radna Anna Ryfka** „Bardzo poproszę wyłączyć Ławniczaka.”) – Dziesiąty – jest to wniosek o rozszerzenie porządku obrad o punkt podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru przewodniczących komisji stałych Rady Miasta Lublin, z wyjątkiem Komisji Rewizyjnej; i mamy również wniosek Komisji Kultury i Ochrony Zabytków o zdjęcie z porządku obrad sesji projektu uchwały grupy radnych w sprawie nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (druk nr 745-1).

Oczekuję propozycji ze strony państwa radnych – czy państwo również chcielibyście coś wnieść do porządku obrad?”

Radny Z. Ławniczak „Tak, chciałbym wnieść, panie przewodniczący.”

Radna A. Ryfka „Proszę o głos. Czy mogę prosić?”

Radny Z. Ławniczak „Chciałbym wnieść, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan Zbigniew Ławniczak jako pierwszy.”

Radny Z. Ławniczak „Chciałbym zwrócić się poprzez pana, panie przewodniczący, do pani radnej Ryfki, żeby mi nie tykała, ponieważ nie mam przyjemności takiej być tykany. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM J. Pakuła „Ale panie radny, nie jesteśmy... Dziękuję panu bardzo. Czy ktoś z państwa ma propozycje do porządku obrad?”

Radna A. Ryfka „Tak, ja bardzo proszę, jeżeli mogę prosić o głos.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, pani Anna Ryfka, pani przewodnicząca Anna Ryfka.”

Radna A. Ryfka „Bardzo proszę o rozszerzenie porządku sesji o zmiany w komisjach stałych, nie tylko w kwestii wyboru przewodniczącego, ale również i w komisjach stałych.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, zmiany w komisjach stałych. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych ma propozycje do dzisiejszego porządku obrad?”

Radny Eugeniusz Bielak „Ja mam pytanie, panie przewodniczący. Mogę mieć?”

Przew. RM J. Pakuła „Ale, no to nie, w tej chwili rozmawiamy o porządku obrad...”

Radny E. Bielak „Ale to do porządku obrad, do porządku, do porządku obrad.”

Przew. RM J. Pakuła „Słucham pana radnego.”

Radny E. Bielak „Dzień dobry. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja chciałem zapytać pana prezydenta i pana przewodniczącego, czy będzie dzisiaj informacja na temat sytuacji finansowej miasta i o planowanych inwestycjach, które z przyczyn pandemii będą musiały być zdjęte. Chcielibyśmy wiedzieć coś na ten temat. Dziękuję. Czy taka informacja się ukaże dzisiaj?”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, w porządku obrad mamy punkt 4. – jest to informacja o działalności Prezydenta między sesjami i myślę, że pan prezydent na pewno się do tego odniesie, o czym pan radny wspomina.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy do porządku obrad są jeszcze jakieś propozycje ze strony państwa radnych? Drodzy państwo, nie słyszę, nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Jako pierwszy – wniosek prezydenta miasta o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 363/X/2029 Rady Miasta Lublin z 17 października 2029 roku w sprawie określenia szczegółowych warunków udzielania pomocy dzieciom i młodzieży form i zakresu tej pomocy oraz trybu postępowania w tych sprawach w związku z realizacją Programu wspierania na terenie Lublina edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży (druk nr 761-1). – (**Radny Z. Ławniczak** „Panie przewodniczący, mam uwagę. Proszę jeszcze raz powtórzyć, bo kliknąłem za szybko. Zbigniew Ławniczak. Jestem „za”.”) – Dobrze. Pan radny prosi o powtórzenie wniosku, tak? – (**Radny Z. Ławniczak** „Tak, tak, jestem „za”.”) – Wniosek prezydenta miasta... - (**Radny Z. Ławniczak** „Nie, nie, niech pan nie... tylko powtórzenie głosowania, bo nacisnąłem za szybko.”) – Ale to głosowanie się jeszcze nie odbyło. – (**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Marcin Nowak** „Jeszcze nie zaczęliśmy głosowania, panie

radny.”; **Radny Z. Ławniczak** „Ale mi się wcisnęło już tutaj.”) – Ale to proszę bardzo, głosujemy – kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Bardzo proszę o najechanie kursorem na kółeczko, pojawia się zielona kropka, potwierdzamy słowem „Submit”. – (**Radny Z. Ławniczak** „Właśnie u mnie się nie pojawiło.”).

Wiceprzew. RM M. Nowak „Panie przewodniczący, czy głos radnego Ławniczaka został zaliczony? Bo głosował, a chciał dokonać korekty – ja to tak rozumiem. – (**Radny Z. Ławniczak** „No właśnie... Dziękuję, Marcin, że wiesz, o co chodzi. Dziękuję ci bardzo.”; **Radna J. Mach** „Pomylił się i chce poprawić błąd.”).

Radny Z. Ławniczak „Jestem „za”, proszę zanotować, że jestem „za”.

Przew. RM J. Pakuła „Tak, dziękuję bardzo. Mamy 30 głosów, ten 31. to jest właśnie radnego Ławniczaka? Nie. – (**Głos obsługi sesji** „Pan Leszek Daniewski i pani Małgorzata Suchanowska.”) – Ale jak ja już mam 30. Czy pan Daniewski, czy pani Suchanowska? Pani Małgorzata Suchanowska, czy pani jest? Pani radna, czy pani jest przy komputerze, czy pani może zagłosować? Domyślam się, że pani radnej nie ma przy komputerze, kończymy głosowanie.”

Radny Z. Ławniczak „Zaliczono mi, panie przewodniczący, „za”? Tak?”

Przew. RM J. Pakuła „Za chwilę zobaczymy wyniki. Za chwilę wszyscy państwo zobaczycie wyniki. Bardzo proszę spojrzeć na listę.”

Radny Z. Ławniczak „No, prosiłem o zaliczenie mi na tak. Jest dalej na nie. No, ciężko się dogadać. – (**Głosy radnych** jednocześnie, nieczytelne).”

Radny D. Sadowski „To tylko można do protokołu, Zbyszku, bo już nie można wycofać tego głosowania, więc sugeruję, żeby do protokołu, że intencją pana radnego było głosowanie „za”.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny zgłaszał... Ale szanowni państwo, zostawcie te komentarze, ja naprawdę potrafię poprowadzić tę sesję. Pan radny... - (**Radna M. Suchanowska** „Ja zgłaszałam, żeby powtórzyć głosowanie...”) – Proszę o wyłączenie mikrofonów.”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, proszę powtórzyć głosowanie.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, pani po prostu nie było przy komputerze, pani sobie w tej chwili przypomniała. Proszę przestać robić żarty z sesji Rady Miasta. Proszę o powtórzenie głosowania ze względu na to, że pan radny Ławniczak chciał głosować inaczej, inna była intencja. Panią Małgorzatę Suchanowską bardzo proszę na przyszłość o nierobienie... - (**Radny Z. Ławniczak** „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, za ten wniosek, za pozytywne rozpatrzenie.”) – Drodzy państwo, przystępujemy do głosowania.

Bardzo proszę, kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu. Klikamy w kółeczko, pojawia się niebieska kropka w środku, potwierdzamy słowem „Submit”. Kończymy głosowanie. Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, jest 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że rozszerzyliśmy porządek obrad o ten punkt i proponuję aby był to punkt 5.16. obecnego porządku obrad. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, tak właśnie się stanie.”

Radny P. Gawryszczak „Przepraszam, ja mam tylko jedną uwagę, przepraszam – Piotr Gawryszczak.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak.”

Radny P. Gawryszczak „Ponieważ po raz kolejny przy Leszku Daniewskim nie ma, że głosował, przewodniczący mówił, że jest 30 osób głosujących, więc nie wiem, czy pan Leszek Daniewski występuje dwukrotnie na liście, czy jest jakiś błąd. (zakłócenia na łączach, wiele mikrofonów włączonych jednocześnie).”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę o wyłączenie mikrofonów, naprawdę.”

Radny P. Gawryszczak „Proszę zwrócić uwagę, że przy Leszku Daniewskim – (część wypowiedzi nieczytelna, zakłócenia na łączach).”

Przew. RM J. Pakuła „Słuchajcie państwo, ja bardzo proszę o wyłączenie mikrofonów, naprawdę, ja w słuchawce słyszę szumy, gwizdy. To przestaje być możliwe do wytrzymania. Proszę o sprawdzenie, jak to było z głosowaniem pana Leszka Daniewskiego. Ja widziałem 31 głosów oddanych i faktycznie nie ma głosu przy Leszku Daniewskim.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Leszek Daniewski „A głos było oddany.”

Przew. RM J. Pakuła „Jeszcze raz sprawdzamy. – (**Głos obsługi sesji** „Jest na samym końcu.”) – Jest na samym dole, ale u góry jest jeszcze raz nazwisko pana Leszka Daniewskiego? Proszę o sprawdzenie, czy pan Leszek Daniewski przypadkiem nie jest dwa razy zalogowany. Jest dwa razy zalogowany? Dobrze. Wyjaśniam panu Piotrowi Gawryszczakowi.. – (zakłócenia na łączach) – Wyjaśniam panu Piotrowi Gawryszczakowi – Leszek Daniewski był dwa razy zalogowany.”

Radny P. Gawryszczak „Tak, zwróciłem uwagę. Dziękuję.”

Radny Tomasz Pitucha „Tomasz Pitucha. Panie przewodniczący, ja proszę sprawdzić, czy moje głosowanie jest odnotowane.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, pan przed chwilą miał szansę, żeby popatrzeć na to. Naprawdę nie jesteśmy w przedszkolu.”

Radny t. Pitucha „Ale nie było widać, a ja głosuję nie z ratuszowego komputera, dlatego po prostu na początku sesji chciałem to ustalić.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o sprawdzenie, czy zagłosował pan radny Tomasz Pitucha. Jestem przekonany Tomasz, że tak, bo widziałem 31 oddanych głosów. Oczywiście nie jestem w stu procentach pewien, czy przy twoim nazwisku była kropka, ale już sprawdzamy. Tak, tak, jest głos pana Tomasza Pituchy.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo, dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do drugiego wniosku – jest to wniosek prezydenta miasta o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie przekształcenia oddziałów przedszkolnych w Szkole Podstawowej nr 58 w Lublinie w Przedszkole nr 88 oraz nadania statutu i utworzenia Zespołu Szkół nr 13 w Lublinie oraz nadania statutu (druk nr 763-1). Przejdziemy do głosowania. Bardzo proszę. – (**Głos jednej z radnych** – wypowiedź nieczytelna, zakłócenia na łączach) – Ale cierpliwości, ja też jej jeszcze nie mam. Teraz wszyscy powinniśmy widzieć. Możliwości głosowania – kto „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu. Przypominam – kursorem najeżdżamy na jedną z trzech możliwości, po czym potwierdzamy słowem „Submit”. Widzę 31 głosów „za”. Dziękuję bardzo. Informuję państwa, że rozszerzyliśmy porządek obrad o ten punkt i proponuję, aby to był punkt 5.17. obecnego porządku obrad. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, tak właśnie się stanie. Sprzeciwu nie słyszę.

Kolejny wniosek – jest to wniosek prezydenta miasta o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały sprawie założenia Przedszkola nr 89 w Lublinie przy ul. Dożynkowej 38 i nadania mu statutu oraz włączenia Przedszkola nr 89 w Lublinie do Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Orłąt Lwowskich w Lublinie (druk nr 762-1). Bardzo proszę o określenie tematu. Przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Proszę o oddanie głosu i potwierdzenie słowem „Submit”. Widzę 30 głosów oddanych. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych? Wszyscy widzimy tabelę, proszę o sprawdzenie, czy państwa głos został oddany.”

Radny Piotr Breś „Panie przewodniczący, ja oddałem głos i mi nie zaliczyło, nie wiem, dlaczego. Głosowałem „za”.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy pan chciałby, panie radny, żeby powtórzyć głosowanie, czy możemy zapisać do protokołu?”

Radny P. Breś „Nie, proszę do protokołu.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję panu bardzo. Proszę o ogólną część tabeli. A, mam wyniki jeszcze i tutaj. 29 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”, a intencją pana radnego Bresia było głosowanie „za”. Informuję państwa, że rozszerzyliśmy porządek obrad o ten punkt. Jeśli nie będzie sprzeciwu, będę

proponował, aby był to punkt 5.18. obecnego porządku obrad. Sprzeciwu nie słyszę. Bardzo proszę, aby był to punkt 5.18. obecnego porządku.

Kolejny punkt – jest to wniosek prezydenta miasta o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Miasto Lublin przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych (druk nr 764-1). Przechodzimy do głosowania, wszyscy państwo już macie tę możliwość – kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu i potwierdzamy. Widzę 28 głosów, bardzo proszę, 29, jeszcze dwoje radnych. Jeszcze jedna osoba. Widzimy kto? Pani Małgorzata Suchanowska jest proszona o oddanie głosu. Jeszcze raz proszę panią Małgorzatę Suchanowską o oddanie głosu. Tak, dziękuję. Drodzy państwo, 31 głosów „za” – informuję państwa, że rozszerzyliśmy porządek obrad. Panią radną Suchanowską bardzo proszę o to, żeby przebywała przed komputerem i szanowała pozostałych 30 radnych, którzy czekają na pani głos, na oddanie głosu przez panią radną. Informuję, że rozszerzyliśmy porządek obrad o ten punkt. Jeśli nie będzie sprzeciwu, będzie to punkt 5.19. obecnego porządku obrad. Nie słyszę sprzeciwu. dziękuję bardzo.

Kolejny wniosek – jest to wniosek grupy radnych o rozszerzenie porządku obrad o projekt stanowiska w sprawie uczczenia 100-lecia urodzin św. Jana Pawła II – Honorowego Obywatela Miasta Lublin (druk nr 765-1). Bardzo proszę o określenie tematu. Mamy temat określony. Drodzy państwo, głosujemy, kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu i potwierdzamy. Widzę 30 głosów. Bardzo proszę, jeszcze ktoś nam został jeden. Kogo nam brakuje? Jest 31 głosów. Drodzy państwo, 30 głosów „za”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że rozszerzyliśmy porządek obrad o ten punkt i proponuję, aby było to punkt 5 obecnego porządku obrad. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, tak właśnie się stanie – sprzeciwu nie słyszę.

Kolejny punkt – jest to wniosek grupy radnych o rozszerzenie porządku obrad o projekt stanowiska w sprawie upamiętnienia 30. rocznicy pierwszych w pełni wolnych wyborów samorządowych (druk nr 766-1). Proszę o określenie tematu. Temat mamy określony. kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Widzę 28 oddanych głosów. Bardzo proszę państwa radnych o głosowanie. 29. Pan przewodniczący Zdzisław Drozd? – (**Głos obsługi sesji** „Pan Piotr Gawryszczak.”) – Pan Piotr Gawryszczak, już tylko jeden z panów. Jest 31. Tak, tak, jest 31 – 28 głosów „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”. Informuję państwa, że rozszerzyliśmy porządek obrad o ten punkt i proponuję, aby to był punkt 6. obecnego porządku obrad. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, tak właśnie będzie. Nie słyszę sprzeciwu.

Kolejny wniosek – jest to wniosek grupy radnych o rozszerzenie porządku obrad o projekt stanowiska w sprawie tablic upamiętniających ofiary NKWD w Twerze (druk nr 768-1). Proszę o określenie tematu. 768, tak. Już możemy przystąpić do głosowania. Kto z państwa radnych jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? 29, 30, jeszcze jedna osoba, pan Leszek Daniewski – bardzo proszę o oddanie głosu. Mamy 30. Drodzy państwo, 29 głosów „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – informuję, że rozszerzyliśmy porządek obrad o ten punkt i proponuję, aby to był punkt 8. obecnego porządku obrad. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, tak właśnie się stanie – nie słyszę sprzeciwu... - (**Głosy obsługi sesji** „Siódmy.”) – Przepraszam, proponuję, aby to był punkt 7. Jeśli nie

usłyszę sprzeciwu, tak właśnie się stanie, przepraszam bardzo – sprzeciwu nie słyszę.

Kolejny wniosek – jest to wniosek grupy radnych o rozszerzenie porządku obrad o projekt stanowiska w sprawie obrony wolności słowa w przestrzeni medialnej i przeciwstawiającego się cenzurze życia publicznego (druk nr 767-1). Możemy przejść, widzę, do głosowania. Kto z państwa jest „za” wprowadzeniem tego punktu, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę, głosujemy i potwierdzamy. Widzę 31 głosów. Dziękuję bardzo. 20 głosów „za”, 5 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się”. Informuję państwa, że wprowadziliśmy ten punkt do porządku obrad i proponuję, aby to był punkt 8. obecnego porządku obrad – nie słyszę sprzeciwu, tak właśnie się stanie.

Kolejny punkt – jest to wniosek przewodniczącej Doraźnej Komisji Rady Miasta Lublin ds. Współpracy Międzynarodowej o wprowadzenie punktu Sprawozdanie z działalności doraźnej Komisji Rady Miasta Lublin ds. Współpracy Międzynarodowej. Jeśli nie będzie sprzeciwu... i możemy przejść do głosowania.”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, jeżeli można przed głosowaniem jeszcze.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, słucham pana radnego.”

Radny P. Breś „Chciałem zapytać w tym punkcie, czy ja rozumiem, że sprawozdanie, czyli to jest jakby punkt, w którym kończymy nie wiem, obrady tej Komisji, tej Komisji już nie będzie? Bo ja właśnie nie rozumiem jakby faktu sprawozdania. Niedawno, pamiętam, powoływaliśmy tę Komisję, jak pan mów doraźną, natomiast ja chciałem zapytać po prostu, czy jeżeli jest sprawozdanie, to ja rozumiem, że tej Komisji, nie wiem, my będziemy ją likwidować jakoś, czy po prostu dzisiaj obradujemy tylko nad sprawozdaniem, a ona cały czas działa i będzie działać jeszcze, tylko jest jakiś etap, tak?”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, myślę, że dobrze się pan domyśla, ale spróbujmy to wyjaśnić w momencie, kiedy będziemy przy tym punkcie, dobrze?”

Radny T. Pitucha „Ja poproszę o głos – Tomasz Pitucha – proszę o głos.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Ja bym chciał...”

Przew. RM J. Pakuła „Ja przypominam tylko państwu – ja przepraszam, panie radny, ja zaraz panu udzielę głosu – ja przypominam tylko, że to nie jest dyskusja nad tym punktem, a jesteśmy przy porządku obrad, więc na tak, albo nie.”

Radny T. Pitucha „No to w trybie przeciw chciałbym zwrócić uwagę na to, że to nie jest dobra forma do przyjmowania jakichkolwiek sprawozdań, wrzucanie ich na początku sesji. No, czy ktoś jakby uważa, że my jesteśmy w stanie dzisiaj

merytorycznie zapoznać się z tym sprawozdaniem i merytorycznie je ocenić głosując? Ja uważam, że tak nie jest, więc pytanie: dlaczego w takim trybie, skoro ta Komisja jest doraźna i nic *de facto* jej nie obliuguje? Czy nie można uczynić tego przedmiotem pracy komisji chociażby? Dlatego jestem przeciw takiemu wprowadzaniu tego typu dokumentów. Dziękuję.”

Kilka głosów radnych jednocześnie – wypowiedzi nieczytelne

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, Piotr Gawryszczak.”

Przew. RM J. Pakuła „Rozumiem, pan Piotr Gawryszczak również w trybie głosu za, czy przeciw?”

Radny P. Gawryszczak „Ja mam tylko jedną uwagę, bo właśnie w tej chwili próbuję znaleźć to sprawozdanie, o czym mówił przed chwilą pan radny Pitucha, próbuję znaleźć i ani w aktówce, ani w materiałach do wprowadzenia na sesję nie widzę tego, więc tak naprawdę nie miałem możliwości zapoznania się z tą informacją i nawet w tej chwili nie mogę jej zobaczyć, więc głosowanie nad wprowadzeniem czegoś, czego jakby nie widzę, nie ma, no to jest takie trochę dziwne, bo można się zapoznać w trakcie sesji, ale nawet nie mam możliwości na stronie Urzędu Miasta, w aktówce, w Zimbrze pobrać tego tekstu.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, zaraz spróbujemy panu radnemu to wyjaśnić.”

Głos radnej „Ja proszę o głos.”

Przew. RM J. Pakuła „To sprawozdanie, panie radny, jest w folderze komisji. A teraz jest moje pytanie – czy w trybie głosu „za” ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos?”

Radna Monika Kwiatkowska „Tak.

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pani przewodnicząca tej Komisji – udzielam pani głosu.”

Przewodnicząca Doraźnej Komisji Rady Miasta Lublin ds. Współpracy Międzynarodowej M. Kwiatkowska „Ja chciałabym udzielić informacji, odpowiedzi panu radnemu Pitusze. Ta Komisja...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale, pani przewodnicząca, jesteśmy w tej chwili przy porządku obrad. Są głosy za wprowadzeniem, ewentualnie głosy przeciw. O samej Komisji, o jej działalności będziemy dyskutować w momencie, kiedy będziemy w tym punkcie. Bardzo proszę, ma głos.”

Przew. Kom. ds. Współpr. Międzynarod. M. Kwiatkowska „Jasne, dobrze. Jeżeli chodzi o wprowadzenie tego sprawozdania, nie ma konieczności przyjmowania go w dniu dzisiejszym, na dzisiejszej sesji. Jeżeli państwo życzą sobie i potrzebują więcej czasu na zapoznanie się, nie ma najmniejszego

problemu, żeby to sprawozdanie stanęło na sesji czerwcowej, ani merytorycznych, ani technicznych, ani żadnych wynikających z przepisów, także jak państwo generalnie sobie życzą i potrzebują więcej czasu. Po prostu Komisja zakończyła swoją pracę w dniu 14 maja i dlatego na najbliższą sesję zostało to państwu przedstawione. Jeżeli państwo rzeczywiście potrzebujecie więcej czasu, możemy zdjąć to sprawozdanie, że chciałabym się zwrócić z prośbą, żeby rozważyć zdjęcie i... - (**Głosy radnych** „Jeszcze nie jest wprowadzone...”) – zakłócenia na łączach.”

Przew. RM J. Pakuła „Więc pan... Drodzy państwo, pan mecenas mi podpowiada, że jeżeli nikt z członków Komisji nie wyrazi sprzeciwu, to oczywiście wnioskodawcy będą mogli to zdjąć z porządku sesji, wycofać, przepraszam, nie zdjąć, a wycofać z porządku sesji. Warunek jest jeden – że nikt z członków Komisji nie wyrazi sprzeciwu, wszyscy będą za tym, żeby tak właśnie się stało. Tak więc zwracam się w takim razie do członków Komisji ds. Współpracy Międzynarodowej, czy wyrażają zgodę na wycofanie z porządku... na to, co zaproponowała przed chwilą pani przewodnicząca? Może inaczej – czy nikt z państwa nie wyraża sprzeciwu? Oczywiście wycofania wniosku. Czy nikt nie wyraża sprzeciwu przeciwko temu, by ten wniosek wycofać? – (**Głosy radnych** „Ja również się zgadzam.”).”

Radna Jadwiga Mach „Panie przewodniczący, mogę prosić?”

Przew. RM J. Pakuła „Nie, nie w tej chwili. Czy pani radna jest członkiem tej Komisji? Pani radna wyraża sprzeciw?”

Radna J. Mach „Ja nie wyrażam sprzeciwu, chciałam poprzeć, żeby ten punkt został przyjęty i zwracam się z ogromną prośbą do kolegów radnych, aby zagłosowali „za”.”

Przew. RM J. Pakuła „Więc jeśli nikt z państwa z członków Komisji nie wyraził sprzeciwu, uważamy, że jest możliwość wycofania wniosku o wprowadzenie...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Panie przewodniczący, przepraszam, przed chwilą pani radna wyraziła swój sprzeciw, mówiąc... - (**Radny P. Breś** „Ale pani radna nie jest członkiem.”) – Tak pani radna powiedziała.”

Radny P. Breś „Ale panie przewodniczący, pani radna nie jest członkiem tej Komisji.”

Przew. Kom. ds. Współpr. Międzynarod. M. Kwiatkowska „Pani radna jest członkiem.”

Radna J. Mach „Jestem członkiem i powiedziałam, że jestem za tym... - (**Głos radnego D. Sadowskiego** „Ale za czym niby? Za, czy przeciw?; **Radny E. Bielak** „Panie przewodniczący, szanowny panie przewodniczący, jest przewodnicząca.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę o wyłączenie wszystkich mikrofonów...”

Radny E. Bielak „...Jarku...”

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, pani radna wyraźnie powiedziała, że jest za tym, żeby ten wniosek wycofać. Wprawdzie nikt nie pytał o to, kto jest „za”, a pytałem, kto z państwa jest „przeciwko” wycofaniu, ale mimo wszystko nie usłyszałem żadnego głosu sprzeciwiającego się wnioskowi przewodniczącej Komisji. Uważam, że wniosek został wycofany przez przewodniczącą.

Kolejny punkt - jest to wniosek o rozszerzenie porządku obrad o punkt podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru przewodniczących komisji stałych Rady Miasta Lublin, z wyjątkiem Komisji Rewizyjnej. Bardzo proszę o określenie tematu. Drodzy państwo, głosujemy – kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? – (**Głosy radnych – nieczytelne**) – Wprowadzenie do porządku obrad zmian... - (**Radna Elżbieta Dados** „...w składzie komisji stałych...”) – Nie. – (**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Jest dobrze, dobrze, prawidłowo jest.”) – Jest wniosek o rozszerzenie porządku obrad o punkt podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru przewodniczących... - (**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Tak jest, prawidłowo.”; **inne głosy radnych – nieczytelne z powodu włączonych kilku mikrofonów jednocześnie**) – Tak, panie mecenasie, czy jest to w porządku?”

Koordynator Biura Obsługi Prawnej Zbigniew Dubiel „Dobrze, poddamy pod głosowanie, nieco inaczej było to zapisane. To jest wniosek... - (**Głosy radnych – nieczytelne, zakłócenia z powodu wielu włączonych mikrofonów jednocześnie**).”

Przew. RM J. Pakuła „Tak? Jest w porządku?”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Tak, tylko pani Kasia musi poprawić.”

Obsługa sesji „Ale ja dobrze wprowadziłam...”

Inne głosy - nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, mamy 30 głosów. Czy ktoś z państwa radnych jeszcze chciałby oddać głos? Czyjego głosu brakuje?”

Radny Grzegorz Lubaś „Panie przewodniczący, myślę, że mojego głosu gdzieś zabrakło, pomimo że klikałem „za”, ale nie wiem, chyba nie został zaliczony poprawnie.”

Przew. RM J. Pakuła „Rozumiem. Czy możemy wpisać do protokołu?”

Radny G. Lubaś „Tak, tak, bardzo proszę.”

Radny Marcin Jakóbczyk „Panie przewodniczący, przepraszam, ja się po prostu... opsko mi się coś i najwyraźniej mam wstrzymujący się, a chciałem zagłosować „za” oczywiście, tak do protokołu, jeśli można prosić.”

Przew. RM J. Pakuła „Do protokołu bardzo proszę, że intencją pana radnego Marcina Jakóbczyka było głosowanie „za” i do protokołu również, że pan Grzegorz Lubaś chciał zagłosować „za”, a jednocześnie informuję państwa, że jest 27 głosów „za”, 1 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”. Rozszerzyliśmy porządek obrad o ten punkt i proponuję, aby to był punkt 7 obecnego porządku obrad. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, tak właśnie się stanie. A dlaczego? Proszę państwa, ja przepraszam, ta moja propozycja będzie troszkę inna. My zmieniliśmy porządek obrad i w tej chwili mamy kilka stanowisk w punktach, może mi ktoś przypomnieć, w punkcie 5, 6, 7 i 8, tak? Więc punkt 7. obecnego porządku obrad – taka jest moja propozycja. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, tak właśnie się stanie. Nie słyszę sprzeciwu.

Droży państwo, kolejny punkt – jest to propozycja pani przewodniczącej Anny Ryfki o wprowadzenie punktu Zmiany w komisjach stałych Rady Miasta Lublin. Temat mamy określony. Droży państwo, głosujemy „za” wprowadzeniem tego punktu – kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu i potwierdzamy. Widzę 29 głosów. Kto jeszcze? Pan Ławniczak proszony jest o oddanie głosu. Dziękuję bardzo. – (**Radny Z. Ławniczak** „No, tak, ten net rewelacyjny nie jest...”) – 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że wprowadziliśmy ten punkt do porządku obrad.

Kolejny wniosek – jest to wniosek Komisji Kultury i Ochrony Zabytków o zdjęcie z porządku obrad sesji projektu uchwały grupy radnych w sprawie nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (druk nr 745-1). – (**Radny Stanisław Brzozowski** „Panie przewodniczący, w trybie głosu „przeciw”...”) – Tak, pan Stanisław Brzozowski, udzielam panu głosu.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Szanowni Panowie Prezydenci i Panie! Proszę państwa, zacznę może od jakby historii tej uchwały grupy radnych, która ma być dzisiaj wycofana na wniosek Komisji Kultury. Jeszcze tak na marginesie powiem, że Komisja Gospodarki Komunalnej zaopiniowała ten wniosek pozytywnie, więc jakaś tutaj taka niekonsekwencja, wydaje się, w Klubie Radnych Krzysztofa Żuka. Ale zacznijmy od historii. Dnia 8 listopada 2017 r. środowiska weteranów, stowarzyszenia weteranów, polskich formacji granicznych i Nadbużański Oddział Straży Granicznej wystąpiły do pana prezydenta z prośbą o nazwanie, uhonorowanie formacji przedwojennej tzw. Korpusu Ochrony Pogranicza w postaci takiej, żeby nazwać jakąś ulicę i to był wniosek o konkretną ulicę, bo już wtedy były pewnego rodzaju (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia dźwięku) do tego, żeby przedłużyć obecną ulicę Zelwerowicza, skrzyżowania z Bohaterów Września w kierunku do ulicy Sławinkowskiej. Tutaj właśnie od Bohaterów Września do ulicy Sławinkowskiej miałby być nazwany imieniem Korpusu Ochrony Pogranicza. Mój wniosek został przegłosowany i zaopiniowany pozytywnie przez Zespół ds. nazewnictwa placów i ulic 17 (wypowiedź nieczytelna – zakłócenia dźwięku) 2018 roku, no i też pamiętam, że zdecydowaną większością głosów został przegłosowany; bodajże, jeśli dobrze

pamiętam, tylko dwie osoby były przeciwne w komisji. Przypomnę, że oprócz mnie również przewodniczący Nowak i przewodniczący Daniewski i zdaje się, że głosowali „za”, jestem na 99% przekonany, że tak jest. Więc koronnym jakby argumentem tych, którzy byli przeciwni nazwaniu tej ulicy w tamtym momencie była ta długa nazwa, to jakby miało wykluczać nazwanie tego odcinka ulicy, że to jest długa nazwa, że to jest trzyczłonowa nazwa. Ja, proszę państwa, przytoczę państwu nazwy ulic, jakie funkcjonują, oczywiście nie wszystkich, ale niektórych ulic, które funkcjonują w mieście Lublinie i weźmy już chociażby od samego Aleksandra Zelwerowicza, która jest dwuczłonowa wprawdzie, ale ma aż 22 litery w nazwie, natomiast Korpus Ochrony Pogranicza ma o dwie litery tylko więcej. Natomiast, idąc dalej tym tropem, Plac Marii Curie-Skłodowskiej, no, to jest czteroczłonowe, wprawdzie ma tylko 22 litery, Plac Króla Władysława Łokietka ma 23 litery, no i sporo też ulic, które mają adresy, bo to się tu tłumaczy, że ach, będzie to dla ludzi jakaś gehenna, problem. Powiedzmy dalej – jest ulica Tadeusza Jacyny Onyszkiewicza, która ma aż 27 liter, jest ulica Władysława Stanisława Reymonta, która ma 28, jest ulica Siostry Bożenny Szerwentke – trzyczłonowa, 23 litery, jest Bohaterów Monte Cassino i teraz tak, w sąsiedztwie właśnie, po przekątnej, można powiedzieć, tego skrzyżowania funkcjonują już ulice na dawnym poligonie, które są też trójczłonowe, np. Kapitana Władysława Raginisa, no to aż 26...”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, no już może dość tych przykładów i tych wyliczanek, niech pan zmierza do końca.”

Radny S. Brzozowski „Panie przewodniczący, proszę mi nie przerywać, mam prawo wypowiedzieć się, to jest dla mnie kwestia...”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, nawet te kilka...”

Radny S. Brzozowski „...uważam, że dla wielu środowisk jest bardzo ważna i w związku z tym będę to aż do wyczerpania wszystkich argumentów.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, może pan wymieniść wszystkie, kilkaset ulic, jakie funkcjonują w Lublinie.”

Radny S. Brzozowski „To będzie dłużej trwało, panie przewodniczący, jeśli będzie pan przerywał.”

Przew. RM J. Pakuła „Będzie.”

Radny S. Brzozowski „Więc dla naszego wspólnego dobra proszę wysłuchać cierpliwie, ja się rzadko wypowiadam, raczej skromnie się wypowiadam, natomiast ta sprawa mnie mocno bulwersuje i chcę tutaj dokładnie państwa radnych poinformować o całej kwestii. Więc przechodząc dalej: Porucznika Jana Bołbota, Mjr. Mariana Gołębiewskiego – nazwy te są dłuższe od tej proponowanej i są też trzyczłonowe. Więc jakby skończyłem już wymieniać ulice, wydaje mi się, że tych przykładów przytoczyłem wystarczająco dużo,

(część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia dźwięku) jakby pana przewodniczącego wypowiedź o tym świadczy.

Teraz tak, jeśli chodzi... więc jak mówiłem, Zespół ds. nazewnictwa placów i ulicy zaopiniował pozytywnie, podobnie rada dzielnicy się też wypowiedziała na jesieni już 2019 roku. Na sesji, która była ostatnią sesją na żywo, w marcu, ten projekt uchwały został przygotowany przez panią dyrektor Gajak, w imieniu oczywiście pana prezydenta Żuka i został przedstawiony na sesji. No, niestety prezydent Szymczyk wycofał, jak domyślam się, ten projekt, domyślam się, że na podstawie sugestii, bo bardzo dużą aktywność na tej sesji wykazywała pani radna Jadwiga Mach i domyślam się, że to na jej wniosek ten projekt został wycofany. Dlatego też, uważając, że sprawa jest ważna, że inicjatywa była tutaj oddolna i społeczna, (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia dźwięku) postanowiliśmy jako grupa radnych złożyć ponownie ten wniosek i zachowując wszelkie procedury, zgodnie z przepisami, mam zresztą pismo, które pan przewodniczący Jarosław Pakuła skierował do właśnie wnioskodawców, dotyczące projektu uchwały grupy radnych, z którego wynika, że projekt uchwały wniesiony został zgodnie z wymogami § 86 ust. 1 Statutu Miasta Lublin, że Zespół ds. nazewnictwa zaopiniował pozytywnie, że właściwa rada dzielnicy wypowiedziała się również pozytywnie, no i że przedmiotem nadania nazwy będzie odcinek ulicy oznaczony literami A-8 w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część VC, stanowi drogę publiczną oznaczoną według klas symbolem KDZ – drogi (ulice) zbiorcze. I teraz, proszę państwa, przejdę do jakby historii odwodzenia, tak można by to określić, mnie od prowadzenia tej sprawy i tego, żeby jakby zniechęcić, (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia dźwięku) mnie, żebym ja wycofał tę uchwałę i grupa radnych żeby wycofała tę uchwałę. To, jak już mówiłem, pierwszym argumentem to było to, że zbyt długa nazwa.

Następnym argumentem było to, że będą ludzie protestować właśnie ze względu na długą nazwę, że to się nie będzie podobało. Problem polega na tym, że tam nikt nie mieszka, że to są szczerze pola i na razie, być może są jakieś tam dalekosiężne projekty i plany, natomiast *de facto* nie ma tam żadnego adresu, który można by było komukolwiek przyporządkować.

Pani radna Jadwiga Mach jeszcze wczoraj w trakcie jakby komisji próbowała mi sugerować, że ona oczywiście jest bardziej za, a nawet przeciw, natomiast chodzi o to, że tam według niej ma powstać jakieś rondo na tym odcinku, jeszcze przed jakby spięciem tej ulicy od skrzyżowania z Bohaterów Września do ulicy Sławinkowskiej i że w związku z tym, że należałoby ewentualnie te ulice do tego ronda poprowadzić, a za rondem to już będą inne nazwy, bo tam Mieczkowska, bo tam Bukszpanowa, bo tam jeszcze jakieś takie nazwy kwiatowe są, więc to nie będzie pasowało, no i to miałyby być argument, żeby zrezygnować z nazewnictwa. A ja uważam, że można przecież przyjąć nazwę tej ulicy, tym bardziej, że jakby wszelkie wymogi ku temu zostały formalne spełnione, a w trakcie jakby budowy i w przyszłości, bo nie wiemy dokładnie, kiedy znajdą się pieniądze na wybudowanie tej ulicy, będzie można po prostu sporo... doprowadzić korektę, bo przecież ja też uważam, że jeśli tam faktycznie jakieś rondo powstanie, no to nazwa tej ulicy powinna się zakończyć przed rondem, a nie za rondem, to jest przecież rzecz zupełnie oczywista, ale to, jak mówię, nie wyklucza tego, żeby po prostu nazwać tę ulicę już teraz, tym bardziej, że jak mówię, już w marcu na wniosek pana prezydenta pani dyrektor Gajak przygotowała tę uchwałę i w zasadzie gdyby została poddana

głosowaniu, pewne by to zostało przyjęte i nie byłoby żadnego problemu. Zdziwiałam mnie po prostu tak zaciekle jakby optowanie przeciwko tej uchwale w sprawie w zasadzie nie podlegającej dyskusji, bo w sprawie uhonorowania formacji zasłużonej dla Polski i Polaków,, przez osobę – tutaj mówię o radnej Jadwidze Mach – która mieni się patriotką, osobą o konserwatywnych, czy prawicowych nawet poglądach, jest zupełnie dla mnie niezrozumiałe; albo te, uważam, deklaracje patriotyczne są nieprawdziwe, albo jest jakieś drugie dno tej sprawy, bo ja w tym działaniu nie widzę zupełnie żadnej logiki, tym bardziej, że proszę państwa, ta formacja wojskowa pod nazwą Korpus Ochrony Pogranicza powołana została na mocy rozkazu Ministra Spraw Wojskowych, gen. dyw. Władysława Sikorskiego z dnia 12 września 1924 roku. KOP – w skrócie – został powołany w celu ochrony polskich granic, a szczególnie zagrożonej i naruszanej permanentnie przez sowieńską granicę wschodnią. Młode państwo polskie nie było w stanie realizować swoich...”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, ja bym bardzo prosił, żeby pan się zbliżał do końca swojej wypowiedzi...”

Radny S. Brzozowski „Tak, jeśli pan mi nie będzie...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale ja bardzo proszę.”

Radny S. Brzozowski „Jeśli pan mi nie będzie przerywał, wkrótce skończę.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, będę panu przeszkadzał, jeżeli to będzie wyglądało, jak w tej chwili.”

Radny S. Brzozowski „...czyli zapewnić swoim obywatelom spokoju i bezpieczeństwa w rejonach przygranicznych. Korpus Ochrony Pogranicza stanowił integralną część sił zbrojnych RP pod kodem operacyjnym Organizacja...”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, panie radny, rozmawiamy o nazwaniu ulicy, ja odbieram panu głos. To, co pan robi, to jest po prostu przesada.”

Radny P. Breś „Ale panie przewodniczący, panie przewodniczący...”

Kilka głosów jednocześnie – wypowiedzi nieczytelne

Radny P. Breś „...proszę dać głos panu radnemu Stanisławowi Brzozowskiemu, gdyż wypowiada się w sprawie, w sprawie, która dotyczy właśnie nazwy ulicy, więc... - (**Radny Z. Brzozowski** „...tylko o zdjęciu...”) - ...panie przewodniczący, przeciwko zdjęciu. Dlaczego pan przewodniczący przeszkadza? Proszę słuchać i tyle. No, panie przewodniczący, no przecież każdy ma prawo wypowiedzi, tym bardziej radny.”

Przew. RM J. Pakuła „Na pewno pan ma rację. Dobrze by było, żeby radny mówił na temat. Bardzo proszę, widzę głos... - (**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący, cały czas radny Brzozowski mówił na temat, nie widziałem

w jego wypowiedzi...”; **Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, proszę cofnąć swoją decyzję...”; **Radny P. Breś** „...żadnego słowa nie na temat. Nie wiem, może pan przewodniczący nie słucha tego, bo ja naprawdę uważnie słucham i chyba wszyscy słuchają.” – Dobrze, ale skończmy może... - (**Głos jednego z radnych, niemożliwy do zidentyfikowania – jednocześnie z innymi** „...radio Trójka...” – Może skończmy tę dyskusję. O III Programie Polskiego Radia porozmawiamy później. Widzę głosy w dyskusji – pani przewodnicząca Jadwiga Mach, udzielam pani głosu... - (**Radny P. Breś** „Ale panie przewodniczący, proszę dać głos, możliwość skończenia panu Brzozowskiemu...”; **Kilka głosów radnych jednocześnie** – wypowiedzi nieczytelne; **Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, panu radnemu Brzozowskiemu proszę dać głos, który nie skończył swojej wypowiedzi.”) – Panowie radni, ja jestem odpowiedzialny za przeprowadzenie tej sesji i uznałem, że jest to przesadą to, co robi w tej chwili pan radny Brzozowski. Bardzo proszę, głos ma pani... - (**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, to jest wnioskodawca, on przemawia w imieniu wnioskodawców, panie przewodniczący.”; **Radny B. Margul** „Ale teraz dyskusja jest „za” wprowadzeniem lub przeciw, a nie referowanie całego wniosku.”; **Radny Z. Ławniczak** „A pan to niech się nie odzywa już, dobra? Bo pan już...” – Proszę o wyłączenie wszystkich mikrofonów... - (**Radny T. Pitucha** „Przepraszam, panie przewodniczący...” – Bardzo proszę... - (**Radny T. Pitucha** „Jesteśmy w punkcie...” – Nie, jesteśmy w tej chwili w punkcie, który dotyczy porządku obrad. Bardzo proszę, udzielam głosu pani przewodniczącej Jadwidze Mach. – (**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący, stanowczo...”; **Radny T. Pitucha** „Ale nie było wniosku o skrócenie wypowiedzi...”; **Radna J. Mach** „Czy mogę? Czy mogę?”) – Tak, bardzo proszę.”

Radna J. Mach „Panie Przewodniczący... - (**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący...” – Państwo Prezydenci! Szanowni Radni! – (**Radny P. Gawryszczak** „...Ja bym uważał...”; **Radny P. Breś** „...radnemu Brzozowskiemu...” – Panie Piotrze, czy mogę pana prosić, żebyśmy mogła jednak spokojnie zabrać głos? – (**Radny S. Brzozowski** „Co to jest? To jest jakiś bandytyzm po prostu...”; **Kilka głosów radnych jednocześnie** – wypowiedzi nieczytelne; **Radny T. Pitucha** „...a nie teraz tutaj prosić o spokojnie. Pani się nie wtrąca, pani Machowa, no. – część wypowiedzi nieczytelna, jednocześnie kilku radnych.”).

Przew. RM J. Pakuła „Proszę o wyłączenie wszystkich mikrofonów... - (**Radny S. Brzozowski** „To nie jest sesja, to jest po prostu... - część wypowiedzi nieczytelna, równocześnie z innymi) – Proszę o wyłączenie wszystkich mikrofonów... - (**Radny P. Breś** „Niech pan da skończyć radnemu Brzozowskiemu, panie przewodniczący.”; **Radna J. Mach** „Przypominam, że ja nazywam się Mach, a nie Machowa...” – Szanowni państwo, jeżeli nie... - (**Radny S. Brzozowski** „Ale nazwisko jest polskie i się odmienia...” – Jeżeli państwo nie przestaniecie... - (**Radny S. Brzozowski** „Proszę o pozwolenie mi...”) - ...przeszkadzać mi w prowadzeniu tej sesji, to ja ogłoszę przerwę, naprawdę ogłoszę przerwę, jeżeli nie przestaniecie państwo przeszkadzać w tej sesji. – (**Radny P. Gawryszczak** „Ale my nie przeszkadzamy, panie

przewodniczący, tylko pan...”; **Radny P. Breś** „To niech pan ogłosi przerwę, niech pan ogłosi przerwę...” – Jeżeli takie jest państwa życzenie, ale oczywiście, że tak, ogłaszam 15 minut przerwy. – (**Radny S. Brzozowski** „Proszę wykluczyć radnych PiS-u, bo oni przeszkadzają państwu.”) – Ogłaszam 15 minut przerwy. Dziękuję bardzo.”

Po przerwie:

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, sprawdzamy listę obecności po przerwie, bardzo proszę o zgłoszenie, czy jest pan, pani radna obecny i potwierdzamy „Submitem”. Już w tej chwili widzę 24 radnych, wznawiam obrady Rady Miasta Lublin po przerwie.

Drodzy państwo, udzielam jeszcze raz głosu panu radnemu Brzozowskiemu. Panie radny, bardzo proszę, żeby pan mówił na temat. Daję panu dwie minuty.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję, panie przewodniczący. Wydaje mi się, jestem – zdaje się – przy zdrowych zmysłach, że mówię na temat, mówię o Korpusie Ochrony Pogranicza cały czas, a że dla pana przewodniczącego zbyt długo, no to już jakby inna kwestia. Natomiast nie...”

Przew. RM J. Pakuła „Dałem panu dwie minuty, niech pan mówi na temat.”

Radny S. Brzozowski „Więc jakby skrócę swoją wypowiedź. Reasumując kwestię, bo nie będę mówił o samy KOP-ie, o KOP-ie można sobie przeczytać oczywiście, ale uchwała tak: jest zgodna z przepisami, zaopiniowana pozytywnie przez ciało doradcze pana prezydenta, czyli Zespół ds. nazewnictwa i radę dzielnicy, ale tutaj gdzieś moim zdaniem dosyć mocne - (część wypowiedzi nieczytelna, zakłócenia dźwięku) – argumenty jednej radnej, która wyraźnie nie chce z jakichś sobie znanych powodów tej nazwy, mają pograć inicjatywę wielu ludzi, którym leży na sercu utrwalenie w przestrzeni publicznej historycznej formacji niezwykle zasłużonej dla Polski. No, w tej sytuacji no to można zwątpić w sens bycia radnym, bo ja tutaj po prostu dostrzegam pewną dwutorowość. Jedna sprawa to jest to, co się dzieje oficjalnie, czyli ludzie składają jakieś wnioski i są jakieś inicjatywy; my, jako radni, popieramy te inicjatywy, ale są gdzieś jeszcze jakieś podskórne sprawy, jakieś interesy, których ja nie rozumiem i w związku z tym nie wiem, o co się, o co tak naprawdę chodzi. Natomiast zapewniam... - (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia z powodu włączonych kilku mikrofonów) – ...że póki sił i życia mi starczy, będę składał na każdą kolejną sesję projekt tej uchwały aż do skutku. Żołnierze KOP przelewali krew i oddawali swoje życie. Ja i moi koledzy poświęcimy tylko nasz czas i nasze emocje.

I jeszcze przy tej okazji chciałbym zapytać pana przewodniczącego, bo chciałbym zgłosić dwie autopoprawki do tej uchwały i nie wiem, czy to na tym ... - (**Głosy radnych** „Nie teraz.”).

Przew. RM J. Pakuła „Nie, panie radny, nie na tym etapie. Teraz jesteśmy przy porządku obrad.”

Radny S. Brzozowski „To w takim razie dziękuję bardzo, że mogłem dokończyć chociaż skróciłem bardzo swoją wypowiedź.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Tak jak wcześniej zapowiedziałem, głosu udzielam pani radnej, pani przewodniczącej Jadwidze Mach.”

Radna J. Mach „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Drodzy Koledzy, Koleżanki Radni! Ja mam ogromny apel i prośbę do pana radnego Stanisława Brzozowskiego. Panie Stanisławie, po pierwsze – mam wrażenie po pana wystąpieniu, że to tylko pan ma uprawnienia mianować się tu patriotą. Bardzo proszę, żeby pan nie oceniał, nie wypowiadał publicznie takich słów w odniesieniu do mojej osoby, próbując podważać mój patriotyzm, bo myślę, że nie pora, ani czas. To po pierwsze.

A po drugie – panie Stanisławie, ja pana prosiłam i proszę nadal – ani na tej sali, ani w mojej żadnej wypowiedzi oficjalnie, w rozmowie z panem i w każdej innej nigdy, nigdy nie podważałam, jeśli chodzi o Korpus Ochrony Pogranicza, tę formację i nie oceniałam negatywnie. I nie rozumiem, dlaczego pan osobiście próbuje oceniać, gdybym to ja miała jakieś, prawda, ale. Oświadczam, że tak nie jest, nie było i nie jest. I bardzo pana proszę, żeby pan nie używał takich argumentów i osobiście nie wypowiadał się w formie wycieczek do mnie, bo one są nieuzasadnione, niesłuszne, wręcz obrażające mnie.

Panie Stanisławie, mieszkamy tam, w tym rejonie i byłoby dobrze, żeby pan przynajmniej, bo wypowiedział pan takie słowa – „szczerze pola” – może warto byłoby zobaczyć te ulicę od Sławinkowskiej. Tam są już bloki, tam są mieszkania, gdzie ludzie mieszkają i oczekują na adresy. Natomiast cała ta ulica, ten pas, który na mapie i wszędzie jest oznaczony nazwą Zelwerowicza, jest ulicą, która w większości nie jest terenem należącym do Gminy Lublin. Natomiast ten odcinek od ulicy Sławinkowskiej, gdzie mieszkańcy chcą zawierać akty notarialne i stać się właścicielami swoich mieszkań oczekują i proszą, żeby mogli taką mieć możliwość. Na ten moment tych adresów nie mają. Więc panie Stanisławie, ta pana sprawiedliwość, ten pana patriotyzm do końca nie jest właściwy, bo jeszcze raz mówię – proszę tam pojechać i zobaczyć, jak ten teren wygląda.

Żeby dalej nie rozciągając, nie przedłużając, powiem panu tak: ja pana prosiłam i proszę nadal, żeby pan jednak, no, jakiś kompromis przyjął. Dobrze pan zna ten teren... - (**Radny S. Brzozowski** „Ale jakieś argumenty merytoryczne poproszę.”) – Ja panu nie przeszkadzałam i nawet nie wetowałam, jak pan oceniał mój patriotyzm i jeszcze nie powiem, co więcej, więc niech pan posłucha. Prosiłam pana i proszę, i oświadczam, że jest możliwość podziału tej ulicy, tego odcinka na dwie części i nie widzę problemu, żeby w przyszłości, kiedy będzie ten teren należał do Gminy Lublin, a będzie to niedługo, ponieważ jest opracowywany projekt ulicy Zelwerowicza, będzie tam cmentarz, proszę państwa, i tę część tej ulicy, ten odcinek nazwać Korpus Ochrony Pogranicza. Nie widzę problemu, panie Stanisławie, natomiast ja mówię teraz, żeby nazwać ulicę na prośbę mieszkańców, również na wniosek pani dyrektor Gajak, bo jest taka potrzeba, bo mieszkańcy chcą mieć adres zameldowania i podpisać akty notarialne z adresem, a nie w polu. I niech pan się wybierze, niech pan zobaczy, jak wygląda ta sytuacja. To po pierwsze.

Po drugie – od ulicy Sławinkowskiej w całym tym rejonie są ulice związane z tą dzielnicą, z Botanikiem i wokół nazwy: Jodłowa, Świerkowa, Gajowa, Chabrowa, Mieczykowa i wszystkie inne – to jest w tym rejonie. I część tej ulicy powinna być tak nazwana i ta nazwa, która była, propozycja, która nie doszła do skutku, pani dyrektor Gajak na ulicę Bukszpanową wpisuje się w nazwy i w kulturę przyrodniczą tego rejonu. To po pierwsze. I... - (**Radny P. Gawryszczak** „A Obrońców Września?”) – Dlatego też... - (**Radny P. Gawryszczak** „A Obrońców Września?”) – ...od... możemy znaleźć rozwiązanie – od ulicy, od tego skrzyżowania Zelwerowicza, Bohaterów Września, niedługo, może to będzie za rok, półtora, taką mam nadzieję, nie musi być droga wybudowana, ale jak będzie już opracowany projekt i będzie decyzja ZRID-u, będziemy właścicielami terenu. A drugi powód – tam nie dzieje się osób, ale kilkanaście mieszkających w Lublinie i poza, są właścicielami terenów i pan dobrze wie, bo taką sytuację w Lublinie mieliśmy, że sprzeciwy tych mieszkańców, a wystarczy, żeby wystąpił ktoś jeden, że bez jego zgody, bez jego obecności, udziału przy tym projekcie, on się nie zgadza i projekt będzie cały, i wtedy będzie jeszcze gorzej, uchylony, co też miało miejsce w Lublinie, panie Stanisławie.

Ja jeszcze raz pana proszę – skoro jest pan takim patriotą zadeklarowanym, wynikałoby i należy domniemywać, tylko pan jeden, na tej sali więcej nie ma, żeby pan jednak przyjął ten kompromis. Możemy usiąść nawet dzisiaj, ja wczoraj panu pokazywałam i mapę, pan doskonale wie, jest w opracowaniu w tej chwili tego terenu obszaru plan zagospodarowania, po pana stronie, pana ulicy Poligonowej starej będą także ulice i nie rozumiem, dlaczego pan się tak bardzo upiera. Nie ma w tej chwili ani dyskusji, ani mojego stanowiska, że ja nie chcę, bo nie chcę.

A drugi, ostatni aspekt – na spotkaniu w marcu byli mieszkańcy, byli zdziwieni, zaszokowani, kto to wymyślił ulicę, która w skrócie, bo pan wymieniał, literował, prawda, nazwy ulic: Marii Curie-Skłodowskiej. Czy ktoś tak mówi? Na Skłodowskiej. A tu pójdzie do kogo – „Gdzie mieszkasz?” – „Na KOP-a”; „Gdzie mieszkasz?” – „Na KOP-ie”, tak? I będą ludzie wypowiadać... Panie Stanisławie, szanujmy także opinię tych, którzy tam będą mieszkać – ich dzieci, rodziny. Oni będą mieć adresy, zameldowanie i zawsze będą używać tego adresu. Także ja jeszcze raz apeluję do pana i do pana kolegów, do osób, które podpisały, by dojść do porozumienia, a dzisiaj ten projekt uchwały, nie dlatego, że jestem przeciwna, czy moi koledzy nazwie tej ulicy, tylko jest możliwość rozwiązania polubownie i znalezienia kompromisu, by ten problem nie był, jak dzisiaj wynika, problemem, który naprawdę nie powinien mieć miejsca. I odwoływanie się, literowanie i nazywanie kogoś, że jest przeciwnikiem Korpusu i tak dalej, i tak dalej. Jeszcze raz apeluję i zwracam się o to, żeby dzisiaj podjąć decyzję o wycofaniu i podejść ponownie do rozwiązania problemu nazwy tego odcinka. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Udzielam głosu pani przewodniczącej Mai Zaborowskiej – rozumiem, że w trybie „za” – (**Radna Maja Zaborowska** „W trybie „za”.”) – Bardzo proszę, pani przewodnicząca.”

Radna M. Zaborowska „Dziękuję, panie przewodniczący, za udzielenie mi głosu. Panie Prezydencie! Wysoka Rado! No, ja apeluję o obniżenie emocji, ponieważ naprawdę Komisja Kultury, wychodząc z tym wnioskiem, absolutnie na żadnym etapie swojej pracy nie była przeciwna ani upamiętnieniu, ani samej formacji Korpusu Ochrony Pogranicza. W toku wczorajszych obrad pojawiły się

wątpliwości, to co pani Jadwiga w tej chwili – właśnie chciałam uniknąć tej długiej dyskusji i tego całego... tej historii właśnie w tym celu, żebyśmy mogli usiąść spokojnie i ustalić (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia dźwięku) rozwiązanie i miejsce uczczenia tej formacji, a po wtóre – pojawiły się wątpliwości co do tego, czy ten teren jest własnością Gminy Lublin. W związku z tym Komisja podjęła uchwałę o tym, żeby zdjąć, żeby zaproponować zdjęcie tej uchwały z porządku obrad, do czego państwa bardzo serdecznie zachęcam, ale naprawdę nie ma tutaj żadnych emocji, nie ma emocji, ja ogromnie szanuję całą inicjatywę upamiętnienia tej formacji i myślę, że każdy z nas tak samo, członek Komisji jest za tym upamiętnieniem. Więc proszę nie manipulować, zresztą sam radny Brzozowski mówił, że po nazwaniu tej ulicy będzie najprawdopodobniej konieczność korekty – no, właśnie tego chcemy uniknąć, nie ma tutaj, i naprawdę proszę się nie doszukiwać jakichś intencji, których na żadnym etapie naszej dyskusji wczorajszej nie było. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w trybie „przeciw” zdjęciu? Mieliśmy jedną wypowiedź pana radnego Brzozowskiego. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? – (**Radny P. Popiel** „Radny Popiel.”) – Tak, bardzo proszę pan radny Popiel. Ja zupełnie nie słyszę. – (**Głosy radnych** „Ja też nie słyszę...”; **inny głos** „Ja bardzo dobrze.”) – Nie słychać cię, Piotrze.

Radny P. Popiel „A teraz mnie słychać?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, teraz zaczyna cię być słychać.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panie Prezydencie! Szanowna Rado! No, widać będziemy mieć spór zupełnie chyba niepotrzebny i to nie wiem, czy krótki, czy być może ciągnący się tygodniami. Ja chciałbym powiedzieć tylko tyle: szanowny pan prezydent przecież kilka miesięcy temu przygotował tenże projekt uchwały i on, jeśli chodzi o samą treść, to absolutnie niczym się nie różni od tego, co w dniu dzisiejszym mielibyśmy procedować, to jest dokładnie ten sam projekt, jest zmienione uzasadnienie – uzasadnienie jest troszeczkę rozszerzone, wiele ciekawych informacji możemy tam jeszcze doczytać – natomiast prawda, szanowni państwo, jest taka, że jeśli jest możliwość nadania nazwy ulicy, jeśli ten wniosek spełnia warunki formalne, jest opinia prezydenta, jest opinia rady dzielnicy, Komisji ds. nazewnictwa, to tak na dobrą sprawę możemy nad tym procedować, szanowni państwo, i tyle. I uważam, że im szybciej zakończymy tę dyskusję, tym będziemy zdrowsi chyba wszyscy po jednej i po drugiej stronie, szanowni państwo, to mówię wprost. Ta nazwa została zaproponowana przez pana prezydenta, bo od tego trzeba zacząć, tak ten projekt uchwały został przygotowany, więc tutaj nie wiem, dlaczego on został kiedyś tam wycofany, chyba na sesji w lutym, ale uważam, że powinniśmy nad tym normalnie przeprocedować bez negatywnych emocji, nazwać i tyle, i tu więcej żadnych problemów ja nie dostrzegam, choć ciekawym wątkiem jest ten, który porusza pani Jadwiga Mach, mówiący o tym, że jeśli chodzi o kwestie własnościowe, to że jako Gmina Lublin nie mamy tam własności. No, ale ja przypominam sobie wiele sytuacji, to być może jest pytanie do pana mecenasa, czy są jakieś przeciwwskazania, bo w opinii pana prezydenta, jest

wprost napisane, że przeciwwskazań nie ma żadnych, jedynie co, to powinniśmy zmienić podstawę prawną i to w ramach autopoprawki zostanie oczywiście wniesione. W związku z powyższym chciałbym już tak, nie wiem, czy w tym momencie, panie przewodniczący, ale chciałbym rozwiania tych wątpliwości, o których pani Jadwiga tutaj zaczęła wspominać, czy to rzeczywiście stanowi jakiś aspekt prawny, bo w mojej ocenie nie. Już wielokrotnie żeśmy chyba takie uchwały podejmowali. Bardzo serdecznie dziękuję i apeluję o to, żebyśmy to normalnie procedowali, podjęli uchwałę i zakończyli temat. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję panu radnemu. Panie radny, oczywiście pan mecenas zostanie poproszony o wyjaśnienia wtedy, kiedy będziemy w tym punkcie. W tej chwili jesteśmy w punkcie – porządek obrad. A pan radny jest na sali, także nawet gdyby ten punkt nie wszedł pod obrady, to oczywiście o wyjaśnienia może pan poprosić prywatnie pana mecenasa.

Bardzo proszę o określenie tematu, przejdziemy do głosowania. Drodzy państwo głosujemy „za” zdjęciem z porządku obrad projektu uchwały na druku nr 745-1. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu?”

Radny P. Popiel „Panie przewodniczący, przepraszam, złą odpowiedź zakreśliłem i zatwierdziłem, proszę o powtórzenie głosowania. Przepraszam, mój błąd.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę o powtórzenie głosowania.”

Radny P. Popiel „Dziękuję za zrozumienie.”

Głosy radnych – wiele mikrofonów włączonych jednocześnie

Przew. RM J. Pakuła „Ja oczywiście przypominam państwu radnym, że to jest wniosek Komisji Kultury i Ochrony Zabytków – o zdjęcie z porządku obrad sesji projektu uchwały grupy radnych. Głosowanie „za”, będzie „za” zdjęciem. Bardzo proszę, przechodzimy do głosowania: kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Głosujemy i zatwierdzamy. Widzę głosy 29 radnych. Bardzo proszę pozostałych radnych o głosowanie. Jeszcze jeden. Pan Grzegorz Lubaś jest proszony o głosowanie. Już mamy 31.

Drodzy państwo, 19 głosów „za”, 12 głosów „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – informuję, że wniosek Komisji Kultury zyskał wymaganą większość.”

Projekt uchwały w przedmiotowej sprawie (druk nr 745-1) stanowi załącznik nr 5 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, przy poprzednim punkcie, kiedy rozmawialiśmy o zmianach w komisjach stałych, ja nie zaproponowałem, który to ma być punkt porządku obrad – proponuję, aby to był punkt 8. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, tak właśnie zrobimy – sprzeciwu nie słyszę. Mogę rozumieć, że innych wniosków do porządku obrad już nie ma, tak? Tak.”

Zmieniony porządek obrad stanowi załącznik nr 6 do protokołu

AD. 2. INFORMACJE PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – są to Informacje Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.

Pismami z dnia 4, 11 i 18 maja 2020 r. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przedłożył informacje o udzieleniu następujących dotacji w ramach budżetu na 2020 rok: Kościołowi Rektoralnemu pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny Zwycięskiej w Lublinie dotacji w wysokości 170 tys. zł przeznaczonej na pokrycie kosztów zadania pn. Lublin – Kościół pw. Wniebowzięcia NMP Zwycięskiej – votum Króla Władysława Jagiełły za zwycięstwo w bitwie pod Grunwaldem – konserwacja obrazów i drewnianego zabytkowego wyposażenia; po drugie – Kościołowi Rektoralnemu pw. św. Piotra Apostoła w Lublinie dotacji w wysokości 370 tys. zł przeznaczonej na pokrycie kosztów zadania pn. Lublin – Kościół Rektoralny pw. św. Piotra Apostoła – prace konserwatorskie trzech przęseł z lunetami sklepienia nawy kościoła; trzecie zadanie – Kościołowi Rektoralnemu pw. św. Ducha w Lublinie dotacji w wysokości 80 tys. zł przeznaczonej na pokrycie kosztów zadania pn. Lublin – Kościół pw. św. Ducha 1419, ołtarz boczny pw. św. Jana Nepomucena.”

AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU XVIII SESJI RADY MIASTA

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to Zatwierdzenie protokołu XVIII sesji Rady Miasta.

Szanowni państwo, protokół XVIII sesji był dostępny w Biurze Rady Miasta oraz w aktówce systemu Zimbra od dnia 20 maja 2020 r. Czy ze strony państwa radnych są jakieś uwagi do protokołu XVIII sesji? Nie widzę, nie słyszę. Możemy zatem przejść do głosowania.

Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Przypominam – zatwierdzenie protokołu XVIII sesji Rady Miasta Lublin. Głosujemy i zatwierdzamy. Bardzo proszę państwa radnych o głosowanie. Widzę 29 głosów. Bardzo proszę. Kogo nam brakuje? Bardzo proszę, pan Stanisław Brzozowski. Drodzy państwo, widzę, że głosy oddało 30 radnych – 26 głosów... - (**Radny D. Sadowski** „Panie przewodniczący, bo nie widzę siebie, a właśnie, nie zaliczyło mi głosu. Czy mogę prosić do protokołu, że moją intencją było głosowanie „za”? Nie zaznaczyło mi kółeczka – „Submit” nacisnąłem.”) – Dziękuję bardzo. Intencją pana radnego Dariusza Sadowskiego było głosowanie „za”. Mieliśmy 26 głosów „za”, 0 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się”. Informuję państwa, że zatwierdziliśmy protokół XVIII sesji Rady Miasta.”

AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami. Bardzo proszę pana prezydenta o złożenie informacji ustnej. Bardzo proszę, panie prezydencie, pan ma głos.”

Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym podzielić to wystąpienie pomiędzy panią prezydent Monikę Lipińską, która powie o działaniach w okresie tej epidemii i w całym obszarze działania, również o tym, co dzieje się w Miejskim Urzędzie Pracy, w rozumieniu oczywiście tego wsparcia dla przedsiębiorców, które Miejski Urząd Pracy realizuje i z drugiej strony poproszę pana Mariusza Banacha o przedstawienie informacji dotyczącej oświaty w kontekście również tych działań, które podejmujemy w związku z uruchomieniem przez rząd, przynajmniej w części, naszego systemu oświaty, a z drugiej strony ze względu na szereg pytań, które tutaj się pojawiają, związane przede wszystkim z przygotowaniem nowej szkoły, czy nowych przedszkoli.

Zacznę tylko od jednej informacji – na 3,5 mln zł szacujemy wstępnie planowane koszty związane z bezpieczeństwem mieszkańców i przeciwdziałaniem koronawirusowi. W tej chwili zaangażowanie tych środków jest na poziomie blisko 1,5 mln i to, co jest dzisiaj istotne, to na bieżąco to wsparcie ze strony Wydziału Bezpieczeństwa Mieszkańców i Zarządzania Kryzysowego jest udzielane zarówno naszym jednostkom organizacyjnymi, jak i jednostkom zewnętrznym, podmiotom zewnętrznym, takim jak szpitalom, wszystkie domy pomocy społecznej, również Pogotowiu Opiekuńczemu, Zespołowi Ośrodków Wsparcia. Zabezpieczyliśmy te działania, które... zabezpieczyliśmy środki ochrony osobistej i podejmujemy te działania, które kreują bezpieczeństwo dla wszystkich.

Jeśli chodzi o Pakiet dla Przedsiębiorców, wniosków złożonych jest na ponad 12 mln zł pomocy publicznej w wielu przypadkach te wnioski są uzupełniane właśnie o niezbędne informacje w zakresie pomocy publicznej, przedstawienia danych dotyczących sytuacji finansowej, ale też te decyzje są na bieżąco podejmowane, zarówno te dotyczące umorzenia podatku, zaległości podatkowej, jak i odroczenia terminu płatności podatku, bądź rozkładania na raty. Wnioski w tym zakresie rozpatrywane są przez powołany zespół, a decyzje administracyjne stosownie do kompetencji wydaje pani dyrektor Anna Adamowicz.

Pani Monika Lipińska w sprawie obszaru działań, za które odpowiada.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Monika Lipińska „Dziękuję, panie prezydencie. Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Szanowni Państwo Radni! Wszystkie działania związane z sytuacją epidemiologiczną i występującymi z tego względu szczególnymi problemami w obszarze spraw społecznych, które przedstawiłam państwu podczas ostatniej sesji, są oczywiście nadal kontynuowane i ich rodzaj i zakres są dostosowywane do aktualnych potrzeb, do aktualnych problemów także naszych podopiecznych. Wszelkie działania osłonowe, działania wspierające osoby w potrzebie realizowane są przez nasze instytucje pomocowe, przez pracowników z najwyższą troską i starannością, i chce o tym państwa zapewnić.

Skupię się na tym, co dzisiaj stanowi jeszcze taki cały czas duży problem, duże wyzwanie przed naszymi służbami. To nadal ochrona mieszkańców domów pomocy społecznej. W tym momencie w lubelskich domach pomocy społecznej przebywa 527 mieszkańców. W zespołach opiekuńczo-terapeutycznych, czyli przy tej bezpośredniej opiece z naszymi mieszkańcami pracuje 280 osób. Oczywiście nadal utrzymujemy bardzo wysoki reżim sanitarno-epidemiologiczny, zabezpieczamy nasze placówki w środki ochrony osobistej, o której mówił pan prezydent, wdrożyliśmy bardzo, można powiedzieć, rygorystyczne i szczegółowe procedury postępowania i zachowania w poszczególnych sytuacjach w stosunku zarówno do mieszkańców domów pomocy społecznej, jak i pracowników zatrudnionych. W każdym domu utworzyliśmy miejsca izolacji także dla mieszkańców, którzy powracają z hospitalizacji, bądź tych, u których pojawiają się jakieś niepokojące objawy, do czasu zawiadomienia odpowiednich służb weryfikacji, czy służb medycznych, bądź służby sanitarno-epidemiologicznej. Dodatkowo, celem niedopuszczenia do powstawania ognisk choroby, we współpracy z lubelskimi szpitalami zabezpieczyliśmy możliwość przeprowadzania badań testowych u naszych podopiecznych kończących z różnych powodów hospitalizację. Dzisiaj jest już to ustalenie tak oczywiste dla nas, dla wszystkich stron, że jesteśmy spokojni o to, że każdy mieszkaniec hospitalizowany wraca do nas przetestowany w odpowiednich terminach, w odpowiednich cyklach, więc to daje nam duże poczucie bezpieczeństwa i mieszkańców oczywiście.

Dobra, bardzo dobra, bym powiedziała z Państwową Inspekcją Sanitarną, a także z Wojewodą Lubelskim przyniosła efekt w postaci przeprowadzania kompleksowych badań testowych całego personelu zatrudnionego w naszych lubelskich domach. Sukcesywnie cały czas personel był badany, właściwie można powiedzieć, że już wszyscy zostali praktycznie przebadani, wykonano na tę chwilę, do 19 maja mamy już 319 testów, które zostały opisane na obecność wirusa SARS COVID2 wśród personelu i 86 testów wykonano wśród podopiecznych. Cieszy nas, że do dnia dzisiejszego nie stwierdzono żadnego przypadku zakażenia wirusem wśród mieszkańców domów, natomiast dzięki systemowej weryfikacji pracowników wykryty akurat jeden przypadek zakażenia wśród personelu spowodowała tutaj szybka reakcja, szybkie odizolowanie. Te procedury, które wdrożyliśmy, okazało się, że zadziałały i to wszystko spowodowało, że nie doszło do dalszej transmisji wirusa. Dzisiaj wszyscy są już po kwarantannach, wszyscy już wrócili, więc tutaj nie ma zagrożenia z tej strony. To pokazuje, że ta systemowa weryfikacja i te uzgodnienia poczynione ze służbami wojewody z Państwową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną to była dobra decyzja, która nam pomogła zdecydowanie uchronić mieszkańców przed rozprzestrzenieniem się tego ogniska choroby.

Dodatkowo, w większości domów, właściwie praktycznie we wszystkich, w celu zminimalizowania ewentualnych zagrożeń i zapewnienia też ciągłości opieki przez personel opiekuńczo-terapeutyczny w przypadku ewentualnego zakażenia, wprowadziliśmy rotacyjny 7-dniowy czas pracy. Ten system był także rekomendowany przez Państwowego Inspektora Sanitarnego, jak i Wojewodę Lubelskiego, bezpośrednio już dyrektorzy ustalali cały tryb organizacji pracy w poszczególnych domach pomocy, tak, by zabezpieczyć ewentualny zapasowy, że tak powiem, komplet można powiedzieć pracowników w kolejnych siedmiu dniach.

Obecnie, w związku ze zdejmowaniem restrykcji w kolejnych obszarach życia społecznego, wystąpiliśmy także do pana Wojewody Lubelskiego o pomoc, o wsparcie i wytyczne w zakresie zasad przyjmowania do domu pomocy społecznej nowych mieszkańców, ponieważ cały czas te potrzeby są. Zabezpieczamy osoby potrzebujące w środowisku zamieszkania, poprzez różnorodne formy usług, niemniej są sytuacje takie, gdzie ta opieka całodobowa jest jedyna i bezwzględnie potrzebna. Stąd zależy nam, by tutaj też douzgadniać pewne kwestie i procedury, chociażby testowanie osób, które będą przyjmowane do domów pomocy społecznej. Także jesteśmy w trakcie ustaleń.

Jeśli mówimy o osobach starszych, osobach z niepełnosprawnościami, osobach wymagających pomocy całodobowej, chcę powiedzieć, że nie zapominamy o hospicjach, które funkcjonują na terenie naszego miasta. Przekazaliśmy sprzęt ochrony osobistej, środki dezynfekcyjne na kwotę ponad 20 tys., obecnie także chcemy zwiększyć środki finansowe i przekazać jako wsparcie dla Hospicjum Dobrego Samarytanina, gdzie są ogromne potrzeby, więc wspieramy, jesteśmy w kontakcie z Hospicjum Dobrego Samarytanina, z ojcem Filipem z Hospicjum dla dzieci.

Szanowni państwo, w tych wszystkich działaniach społecznych na dzień dzisiejszy nadal bardzo ważnym problemem i taką troską z naszej strony obejmujemy osoby bezdomne, tak, by zabezpieczyć maksymalnie miejsce pobytu, nie dopuszczać do ewentualnych, takiego niekontrolowanego poruszania się, ewentualnej transmisji wirusa, zakażenia, więc od dnia 1 maja uruchomiliśmy nowe formy opieki. To są dwa przejściowe ośrodki dla osób bezdomnych. Takie ośrodki, przed umieszczeniem docelowym w schronisku. Głównym celem ich jest właśnie zabezpieczenie tego pobytu przejściowego przez okres jakichś 14 dni, można powiedzieć, swoistej kwarantanny, zanim trafią do placówek docelowych. Uruchomiliśmy taki ośrodek dla mężczyzn, który jest prowadzony przez jedno z naszych stowarzyszeń – Stowarzyszenie Niesienia Pomocy Chorym Uzależnionym od Alkoholu „Nadzieja” i kolejny przejściowy ośrodek dla kobiet prowadzony przez Fundację SOS Ziemi Lubelskiej. Przekazaliśmy na funkcjonowanie tych ośrodków na razie do 30 czerwca ponad 50 tys. zł.

Chcę jednocześnie poinformować, że przedłużyliśmy poza obowiązek ustawowy i przepisowy funkcjonowanie noclegowni, ogrzewalni, które pełnią, można powiedzieć, teraz funkcję takich ośrodków wsparcia, schronisk dla osób bezdomnych, dla kobiet i dla mężczyzn, celem właśnie zapewnienia tej opieki i bezpiecznych warunków schronienia, z uwagi na stan epidemii, pomimo zakończenia okresu jesienno-zimowego. Tutaj też wzmocniliśmy placówki, które te formy nam przedłużyły i zaoferowały możliwość organizacji pomocy, wydatkowaliśmy tutaj prawie 50 tys. zł, a instytucje, to Bractwo Miłosierdzia św. Brata Alberta i Charytatywne Stowarzyszenie Niesienia Pomocy Chorym Uzależnionym od Alkoholu „Nadzieja”, tak więc tam będziemy mogli ulokować całodobowo jeszcze osoby potrzebujące. Oczywiście cały czas działa nasz lubelski koordynator ds. bezdomności, który nad całością działań w tym obszarze, bardzo trudnym, sprawuje pieczę i koordynuje te działania.

Szanowni państwo, w związku z tym, w związku właśnie ze zniesieniem od 6 maja ograniczeń w zakresie funkcjonowania żłobków i przedszkoli, od 14 maja w naszym mieście wznowiliśmy działalność 5 żłobków miejskich, a od 18 maja ruszyły kolejne cztery. Chcę powiedzieć, że żłobki nasze działają

obecnie w ograniczonym zakresie, ale z wytycznymi, oczywiście zgodnie z wytycznymi Głównego Inspektora Sanitarnego, Ministra Zdrowia, czy Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Do tych wytycznych, które nam przekazano, opracowaliśmy własne procedury, własne wytyczne, bardzo szczegółowe, o wysokim takim reżimie przestrzegania zasad sanitarno-epidemiologicznych, tak, by jak najlepiej chronić naszych najmłodszych mieszkańców, ale także pracowników, by tę pomoc zabezpieczyć i opiekę, dopasowując do maksymalnych środków bezpieczeństwa. Opracowaliśmy wytyczne dotyczące zarówno i metrażu sali, liczebności grup, tworzenia nowych pomieszczeń, każde dziecko przed wejściem do grupy, przed wejściem do przedszkola jest w tzw. śluzie badane przez pielęgniarkę, w większości pielęgniarki w żłobkach są zatrudnione, badana jest temperatura, stan ogólny, czy dziecko jest podziębione, zakatarzone, króciutki wywiad z rodzicem i dopiero po takim wstępnym wywiadzie jest dziecko przekazywane dalej, pod opiekę pań opiekunek. Więc dbamy bardzo i pilnujemy (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia dźwięku) – Stworzyliśmy miejsca izolacji w przypadku pojawienia się objawów niepokojących, zarówno u dziecka, jak i stworzyliśmy takie miejsca dla pracownika, bo też dojdź do ewentualnych zakażeń. Określiliśmy oczywiście zasady, kryteria przyjmowania dzieci do żłobków publicznych w sytuacji, gdyby zapotrzebowanie na opiekę żłobkową było większe niż liczba dzieci możliwa do przyjęcia zgodnie z wytycznymi Głównego Inspektora Sanitarnego. Jednocześnie chcę powiedzieć, że utrzymaliśmy na miesiąc maj zwolnienie z odpłatności za czesne dla rodziców, których dzieci nie uczęszczają do żłobka w maju. Oczywiście wyposażyliśmy żłobki w sprzęt ochrony osobistej, środki odkażające, na razie na kwotę ok. 66 tys. zł. Środki te zabezpieczają potrzeby na okres ok. 2 tygodni. Szacujemy także zabezpieczenie niezbędnego wyposażenia i materiałów ochronnych do końca czerwca na ok. 120 tys. zł. Na dzień dzisiejszy, szanowni państwo, to jest 21 maja, mamy w żłobkach miejskich 188 dzieci, z możliwością zwiększenia tej liczby przyjęć do 322, tak więc jesteśmy w gotowości, mamy zabezpieczone miejsca. Tylko tak dla informacji, przypomnienia, państwo radni oczywiście macie tę wiedzę, ale przypomnę, że ogólna liczba naszych miejskich żłobków, to 9 żłobków z liczbą miejsc 1209. Podobnie sytuacja wygląda w żłobkach niepublicznych i klubach dziecięcych, których na terenie naszego miasta funkcjonuje już 63 z liczbą miejsc 1867. Na dzień 14 maja działalność wznowiło 51 żłobków i 5 klubów dziecięcych i jeden opiekun dziecięcy – mówię oczywiście cały czas o tych podmiotach niepublicznych. Z całej liczby dzieci, które uczęszczały do niepublicznych placówek 389 rodziców zadeklarowało wolę przyrowadzenia dziecka do placówki, naprawdę tak ostatecznie w żłobkach przebywa 371 dzieci. Cztery kolejne żłobki niepubliczne planują rozpocząć działalność od 25 maja. Jednocześnie, w związku z doniesieniami o stwierdzeniu zakażeń tutaj na przykładzie miasta Łodzi wśród pracowników przedszkoli, po wykonaniu testów na obecność wirusa, pan prezydent, tutaj wystąpiliśmy do dyrektora Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, a także Wojewody Lubelskiego o rozważenie możliwości przeprowadzania testów w kierunku SARS COV2 także u naszych, lubelskich pracowników lubelskich żłobków, przedszkoli, w celu zabezpieczenia przede wszystkim bezpieczeństwa najmłodszym mieszkańcom, ich rodzinom oraz pracownikom tych placówek. Tutaj czekamy na decyzję w tych sprawach. Żłobki funkcjonują w tych ograniczeniach dość dobrze. Chcę

państwu powiedzieć, że nie ma największych problemów, jeśli chodzi o dzieci, dzieci tak malutkie, ale pogodnie przyjmują te wszystkie ograniczenia, panie w maskach, czy w rękawiczkach, więc to wszystko jest wewnątrz, oczywiście z dużą dozą życzliwości, współpracy z rodzicami. Staramy się tę opiekę zapewnić na tym poziomie najwyższym, jak tylko możemy, przy zachowaniu tych wszystkich ograniczeń, obwarowań, które są na pewno trudne, zarówno dla pracowników, jak i dla rodziców.

Szanowni państwo, pozwolę sobie jeszcze parę słów skierować na temat rynku pracy i wsparcia przedsiębiorców, bo to temat też trudny i bardzo ważny z punktu widzenia bieżących potrzeb przedsiębiorców, samozatrudnionych, innych, których obejmujemy obecnie pomocą, tzw. pakietem ustaw zwanych „tarczą antykryzysową”. W ramach tego pakietu do 20 maja do naszego Miejskiego Urzędu pracy wpłynęło ponad 20, można powiedzieć 21 tys. wniosków i uzupełnień, bo są to też uzupełnienia wniosków, o udzielenie wsparcia, w tym m.in. w formie pożyczek na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności gospodarczej mikroprzedsiębiorcy, i tutaj wpłynęło nam 17.816 wniosków, wraz z uzupełnieniami, wypłaciliśmy prawie 6 tys. pożyczek na kwotę prawie 30 mln zł na te chwile, dokładnie 29.469.254 zł.

Jeśli chodzi o dofinansowanie części kosztów wynagrodzeń pracowników oraz należnych od tych wynagrodzeń składek na ubezpieczenia społeczne dla mikro, małych i średnich przedsiębiorców wpłynęły 1202 wnioski, wraz z uzupełnieniami, wypłaciliśmy 57 na kwotę 495.597 zł. Jeśli chodzi o dofinansowania części kosztów prowadzenia działalności gospodarczej dla przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną, który nie zatrudnia pracowników, wpłynęły 1874 wnioski, wraz z uzupełnieniami, wypłaciliśmy 412 na kwotę 750 tys.

I jeszcze jedna forma dofinansowania części kosztów wynagrodzeń pracowników oraz należnych od tych wynagrodzeń składek na ubezpieczenia społeczne dla organizacji pozarządowych lub podmiotów, które są wykazane w ustawie i pożytku i wolontariacie – tutaj wpłynęło 50 wniosków, wraz z uzupełnieniami. Wypłaciliśmy na tę chwilę 10 na kwotę 88.796 zł.

Ogółem, do dnia 20 maja, przyznaliśmy wsparcie 6.377 podmiotom, przedsiębiorcom, pracodawcom, organizacjom pozarządowym na łączną kwotę, tak właściwie można powiedzieć, prawie 31 mln zł. Łącznie do dyspozycji na te wszystkie formy wsparcie aktualnie mamy 75.360.220 zł.

Chcę podkreślić, że – to tak pokazując też skalę tematu, problemu, z jakim spotkał się teraz Miejski Urząd Pracy i pracownicy – od początku roku do Miejskiego Urzędu Pracy wpłynęło ponad 50 tys. wniosków, a tylko w okresie 1 miesiąca od 1 do 30 kwietnia w ramach działań właśnie związanych z udzielaniem wsparcia tarczy antykryzysowej wpłynęło już ich ponad 20 tys., czyli miesięcznie tyle, co właściwie przez cały ubiegły rok. Jest to ogromne wyzwanie, jest to ogromne wyzwanie logistyczne dla nas wszystkich. To nowe zadanie stwarza ogromne problemy w sferze takiej organizacyjno-technicznej. Chcę powiedzieć, że w trakcie przyjmowania wniosków, realizacji całej ustawy następowywały zmiany przepisów ustawy, przyjętych założeń, co też powodowało, że wnioski znów musiały być weryfikowane, uzupełniane, musieliśmy często telefonicznie, pracownicy, bo kontaktów bezpośrednich nie ma, wykonywali setki telefonów do pracodawców, ponieważ wszystkie formularze, żeby mogły być dalej wprowadzone do programów informatycznych, by mogły być finansowane,

wypłacane, muszą być kompletne. Zmieniały się niestety wzory wniosków, formularzy, umów, dofinansowań części kosztów wynagrodzeń, zmieniano tak zwany kalkulator, czy takie narzędzie, które w różny sposób obliczało obroty przedsiębiorców. Problemy stwarzał, tak jak przywołałam, sam system informatyczny Syriusz, z którym MUP pracuje, który jest nadzorowany, rozwijany przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Mieliśmy z tym bardzo dużo problemów i właściwie te problemy cały czas jeszcze istnieją – i techniczne, i prawne, i logistyczne. W Lublinie uprawnionych do wnioskowania o formę pomocy w ramach tarczy mamy 46.472 podmioty, w tym 44.866 mikroprzedsiębiorców pokazuje też skalę, z jaką jeszcze możemy też się spotkać. W związku z tymi wszystkimi problemami, o których państwu mówiłam, bo to niestety, ale trochę przedłużało cały proces obsługi, załatwiania spraw, na których nam bardzo zależało, bo chcieliśmy, by nasi mieszkańcy, nasi przedsiębiorcy tę pomoc otrzymywali szybko, skutecznie, bezkolizyjnie możliwie, a przede wszystkim jak najszybciej. Wystąpiliśmy jako miasto zrzeszone w Unii Metropolii Polskich z apelem do premiera o wprowadzenie pilnych rozwiązań zarówno prawnych, jak i proceduralnych, zaproponowaliśmy to, co z punktu widzenia sprawnej obsługi i też sprawnej, skutecznej pomocy jest najistotniejsze, także wypunktowaliśmy i to pismo trafiło do premiera w ostatnich dniach, mamy nadzieję na szybką reakcję, bo potrzebne są tutaj zmiany legislacyjne i zmiany proceduralne. Wszystkim nam bardzo zależy, by ta pomoc była bardzo szybko i skutecznie prowadzona.

Ale też chcę powiedzieć, co zrobiliśmy sami, bo to nie jest tylko tak, że czekamy na te rozwiązania prawne. Oczywiście w celu usprawnienia całej działalności listy Urzędu Pracy i tego, by jak najszybciej wnioski realizować. Dodatkowo zatrudniliśmy na czas określony 6 osób oraz dodatkową ilość stażystów. Wzmocniliśmy Urząd Miejski Pracy o 6 pełnych kolejnych etatów, oddelegowaliśmy do pomocy przy obsłudze wniosków 6 kolejnych pracowników z innych wydziałów, tak, żeby te wszystkie działania zintensyfikować, by wpłaty były przyspieszone. Aktualnie rozważamy również wprowadzenie dwuzmianowego czasu pracy, tak, by jeszcze sprawniej, by jeszcze szybciej wnioski obsługiwać. Tak więc mówię o tym państwu też dlatego, że to jest ogromne wyzwanie logistyczne dla nas wszystkich, ale też z drugiej strony chcę zapewnić, że dokładamy wszelkich starań, wszelkich działań, sił, środków, by temu zadaniu sprostać i by nasi pracodawcy pomoc otrzymali na czas.

Jeśli chodzi o Urząd Pracy, to jeszcze tylko krótko informacyjnie, bo państwo też pytacie, jak wygląda aktualna sytuacja na rynku pracy. Chcę powiedzieć, że na koniec kwietnia mieliśmy 9.859 osób zarejestrowanych w Urzędzie Pracy, to jest blisko o 500 osób więcej, niż w marcu. Od 16 marca do 15 maja wpłynęło 1509 wniosków o rejestrację osób chcących uzyskać status osoby bezrobotnej, około 35 wniosków dziennie. Do 15 maja także wpłynęło 6 zgłoszeń dotyczących planowanych zwolnień pracowników w firmach, czyli tych zwolnień grupowych. Tak więc takie informacje też otrzymaliśmy.

Szanowni państwo, to, jeśli chodzi o rynek pracy. Wszystkie inne kwestie dotyczące osób starszych, osób niepełnosprawnych chcę zapewnić, że są kontynuowane, różne formy rozwijane, obecnie w dniu wczorajszym na stronach Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ukazała się informacja o zniesieniu zakazu uczestnictwa w różnych dziennych formach wsparcia dla osób

starszych, dla osób z niepełnosprawnościami, mówimy o środowiskowych domach samopomocy, warsztatach terapii zajęciowej, ośrodkach wsparcia, w związku z tym jesteśmy obecnie na etapie ocen ryzyka i możliwości bezpiecznego powrotu uczestników do tych placówek. Bardzo państwu dziękuję za uwagę.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo i bardzo proszę pana Mariusza Banacha.”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Mariusz Banach „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Dzień dobry. Proszę państwa, na poprzedniej sesji zadawali państwo bardzo wiele pytań dotyczących tego, w jaki sposób radzi sobie nasza lubelska oświata ze stanem pandemii, więc pozwólcie państwo, że dzisiaj również z naszej strony oświatowej popłynię kilka słów tej informacji. Chcę jednakże na początku zaznaczyć, że w związku z tymi pytaniami, które państwo ostatnio do nas kierowali, Wydział Oświaty i Wychowania przygotował państwu niezwykle bogaty dokument, kilkudziesięciostronicowy, w którym opisaliśmy właściwie wszystko, co się wydarzyło od dnia 11 marca, kiedy nasze szkoły i przedszkola zostały zamknięte. Pozwólcie państwo jednak, że kilka słów z tej informacji dla państwa jednak wybiorę, dlatego że ja rozumiem państwa troskę i rozumiem, że jest to nasza troska wspólna i te pytania, które państwo zadawali ostatnio i które państwo kierujecie do mnie na co dzień, one rzeczywiście o tej naszej wspólnej trosce świadczą. Chcę tylko podziękować jeszcze raz bardzo gorąco Wydziałowi Oświaty i Wychowania, pani dyrektor Ewie Dumkiewicz-Sprawce za przygotowanie tego obszernego dokumentu, jestem przekonany, że państwo się z nim zapoznali.

Proszę państwa, 11 marca 2020 r. pan minister zamknął szkoły i przedszkola, niemal wszystkie. My, co prawda, wyprzedziliśmy pana ministra o pół dnia, w związku z tym tę czynność wykonaliśmy, jak państwo pamiętacie, dwukrotnie. Pan minister w swoim rozporządzeniu zresztą nie zamknął kilku rodzajów placówek oświatowych, poradni psychologiczno-pedagogicznych, specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych, te ośrodki zostały właśnie tego dnia, 11 marca zamknięte na wniosek dyrektorów przez pana prezydenta Krzysztofa Żuka. Od tamtej pory zaczęło się prowadzenie edukacji zdalnej. Zadawali nam państwo na poprzedniej sesji bardzo dużo pytań dotyczących tej edukacji zdalnej. Proszę państwa, oczywiście te pytania w zdecydowanej większości są skierowane do Lubelskiego Kuratora Oświaty, bo tak naprawdę to jego odpowiedzialność, ale my oczywiście, na ile tę odpowiedzialność możemy wziąć na siebie, to ją realizujemy, głównie w kontekście narzędzi, które chcemy naszym nauczycielom systematycznie wręczać i systematycznie wachlarz tych narzędzi poszerzać.

Jeżeli państwo pytacie o skuteczność nauczania zdalnego, wszyscy wiemy, że to nie jest szkoła taka, jaką rozumiemy i wszyscy wiemy, że szkoła nie służy tylko temu, żeby przekazywać wiedzę, szkoła to miejsce wychowania i socjalizacji. I oczywiście te dwa elementy są w tej chwili realizowane bardzo szczątkowo, mało tego, wydaje się, że zamiast socjalizacji, gdyby to miało trwać dłużej, rodzi się i rozwija proces alienacji tych młodych ludzi i oczywiście nas to martwi, z tym, że tak jak mówię, reagujemy na to na miarę swoich kompetencji.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o nauczanie zdalne, tutaj oczywiście bardzo dużo czasu poświęciliśmy na to, żeby najpierw rozpoznać, a potem zareagować na potrzebę wyposażenia każdego ucznia w komputer. Chcę państwu powiedzieć, że na początku z naszych danych wynikało, że ponad 700 uczniów Lublina nie miało żadnego dostępu do komputera. W tej chwili taką potrzebę zgłasza jeszcze 206 uczniów, z tym, że chcę też podkreślić, bo pojawia się teraz w Polsce dyskusja na temat tzw. uczniów zaginionych, czy jakichś tam, jakby ich nie nazywać. Ja chcę państwu powiedzieć, że wychowawcy naszych szkół zadbali o to, żeby tych uczniów było naprawdę jak najmniej i to są w dużych szkołach pojedyncze osoby, w małych szkołach takich osób nie ma. Tych 206 osób, które w tej chwili nie mają dostępu do komputera, korzystają z innych form oferowanych przez nauczycieli, form nauczania takiego, jakie dzisiaj jest możliwe. Natomiast, proszę państwa, 354 osoby wypożyczyły komputery z naszych szkół. Pan prezydent Krzysztof Żuk postanowił, wydał takie zarządzenie, że z naszych szkół komputery te, które mamy, które są na wyposażeniu szkół, mogą być wypożyczane i 354 osoby skorzystały z tego. Oprócz tego realizowaliśmy kilka programów takich, które miały naszych uczniów w ten sprzęt komputerowy wyposażać – pierwszym jest program rządowy „Zdalna szkoła”, jego pierwszy etap już jest zrealizowany, dostaliśmy 100 tys., w tej chwili przygotowujemy się, aplikujemy do drugiego etapu tego programu. Z tego, co dochodzą do nas informacje, tych pieniędzy ma być trochę więcej. Oprócz tego pan marszałek wypożyczył dla naszych uczniów 185 tabletek, które zostały wyposażone w 3-miesięczny darmowy dostęp do Internetu i te tablety trafiły do 42 placówek. Chcę też państwu powiedzieć, że otrzymaliśmy również wsparcie od osób prywatnych. No, dosyć głośna była akcja na Facebooku „Widzialna ręka. Komputer dla ucznia – Lublin”. Tam udało się tych komputerów i laptopów kilkanaście zebrać, natomiast wymienię tutaj nazwę jednej firmy, dlatego że od firmy Nestle Polska otrzymaliśmy ponad 50 komputerów i w tej chwili wyposażamy uczniów w te komputery, które otrzymaliśmy od tej firmy i chcę tej firmie też oficjalnie podziękować. Ta firma tego nie oczekuje, owszem, ale wydaje mi się, że taki dar ponad 50 komputerów, owszem, używanych, ale dla standardów uczniowskich one są z całą pewnością wystarczające.

Proszę państwa, od 6 maja otwieramy powoli placówki oświatowe. Jak państwo wiecie, pan minister wydał rozporządzenie, w którym otworzył wszystkie żłobki i przedszkola. Zależy mi na tym stwierdzeniu, dlatego że ono było też brzemienne w skutki, bo pojawiała się publicznie informacja, że ta odpowiedzialność jest przerzucana na samorządy. Ona tak naprawdę formalnie została przerwana na dyrektorów przedszkoli i żłobków w tym wypadku, zaraz będę mówił również o szkołach, dlatego że pan minister formalnie te placówki po prostu otworzył na nowo, w związku z tym my 6 maja musieliśmy na wniosek poszczególnych dyrektorów jednostek te jednostki znowu zamknąć na podstawie rozporządzenia o bezpieczeństwie i higienie pracy, dlatego że nie były one jeszcze – mieliśmy na to 2 dni, przypominam – nie były przygotowane do standardów Głównego Inspektoratu Sanitarnego. Chcę natomiast powiedzieć, że już 11 maja 47 lubelskich żłobków, z 64 przypominam, zostało otwartych. To bardzo duży wysiłek, nie tylko dyrektorów i pracowników tych jednostek, ale również Wydziału. Miasto Lublin wyposażyło pracowników tych jednostek w środki ochrony osobistej, pan wojewoda zakupił płyny dezynfekujące i w związku z tym

możliśmy tak szybko, dużo szybciej, zwróć państwa uwagę, niż większość polskich miast, te jednostki otworzyć. Jeżeli chodzi o zainteresowanie, zbieraliśmy deklaracje, mieliśmy deklaracje ponad 1500 wychowanków, że zechcą wrócić do tych przedszkoli, okazało się, że na co dzień przyprowadzano do przedszkoli około 400 wychowanków. Dzisiaj mogę państwu powiedzieć, że w naszych przedszkolach rano zjawiało się 693 wychowanków.

Jeżeli chodzi, proszę państwa, o... A, oczywiście też uruchomiliśmy orliki, to państwo o tym wiecie, bo mówiliśmy o tym już ostatnio.

Jeżeli natomiast chodzi o uruchamianie szkół, bo od 25, czyli od najbliższego poniedziałku, szkoły będą otwarte dla uczniów I-III na zajęcia dydaktyczno-opiekuńcze – tutaj podkreślamy słowo „opiekuńcze”, bo podstawa programowa w tych jednostkach raczej nie będzie realizowana, tak naprawdę, to chyba nie może być realizowana, bo gdyby była, to szkoła musiałaby się stać znowu obowiązkowa.

Jeżeli chodzi, proszę państwa, o deklaracje w tej chwili zainteresowania, powiem państwu, że my w roczniku mamy około 3 tys. dzieci w Lublinie, to w klasie pierwszej zgłosiło nam się w tej chwili 232 osoby, w klasie drugiej 395, w klasie trzeciej – 449, czyli to zainteresowanie oscyluje w granicach 10%. Szkoły będą oczywiście przygotowane dla tych dzieci, od najbliższego poniedziałku rozpoczną się również działania konsultacyjne dla uczniów klas ósmych i dla naszych maturzystów. Od kolejnego tygodnia będą to już konsultacje polegające pewnie głównie na realizacji potrzeby poprawienia ocen, będą to konsultacje dla większej liczby uczniów, dla wszystkich uczniów i tego się trochę obawiamy, w tej chwili szkoły przygotowują procedurę przyjmowania tych uczniów, bo chcę państwu powiedzieć, i to jest troską wszystkich miasta, zwłaszcza działających w Unii Metropolii, chcę państwu powiedzieć, że mamy ogromny problem z brakiem w rozporządzeniu ministra czytelnych zasad rekrutacji. Obawiamy się oczywiście tego, że w końcu te 12-osobowe oddziały wynikające z rozporządzenia GIS-u, że nam się zapełnią. Obawiamy się tego, że na konsultacje związane z poprawianiem ocen przyjdzie bardzo wielu uczniów i obawiamy się tego, że rodzice nas zapytają o podstawę prawną tego, że tych uczniów wszystkich przyjąć nie możemy. Proszę państwa, podstawy prawnej takiej nie mamy, Unia Metropolii wciąż domaga się ustanowienia takiej podstawy prawnej, bo – powtarzam – możemy tutaj mieć duże zamieszanie.

Proszę państwa, bardzo dużo czasu w ostatnich tygodniach poświęciliśmy na uruchomienie Szkoły Podstawowej nr 58, o tym możecie państwo przeczytać w przedstawionej informacji.

I ostatnia rzecz, o której chcę powiedzieć, to – bo państwo o to też pytacie – proszę państwa, myśmy otrzymali możliwość przedłużania o 10 miesięcy pracy naszych dyrektorów jednostek, a miało się w tym roku odbyć ponad 30 konkursów. W zdecydowanej większości – macie to państwo wymienione w tej informacji – skorzystaliśmy z tej możliwości, jednakże ponieważ pojawiła się na nowo możliwość organizacji konkursów, to takie konkursy ogłosiliśmy i na początku czerwca odbędą się cztery konkursy: w Szkole Podstawowej nr 28, której dyrektor, jak państwo wiecie, został dyrektorem nowej Szkoły 58, w Szkole Podstawowej nr 29, gdzie dyrektor nie chce kontynuować swojej pracy na tym stanowisku; podobnie jest w V Liceum Ogólnokształcącym, no i ogłosiliśmy również konkurs, o czym już państwo wiecie, w CKU nr 2.

Jeżeli chodzi o rekrutację, proszę państwa, do przedszkoli przeprowadziliśmy pierwszy etap drogą elektroniczną. Obawialiśmy się tego. Wiecie państwo, że dużo było emocji z tym związanych. Okazało się, że ta rekrutacja przebiegła w sposób bardzo sprawny, w tej chwili trwa drugi etap tej rekrutacji. Szkoły podstawowe przygotowują się do egzaminu ósmoklasistów, który odbędzie się w dniach 16-18 czerwca, szkoły ponadpodstawowe przygotowują się do matury, która rozpocznie się już 8 czerwca i będzie trwała do 29 czerwca. W związku z tym, proszę państwa, rekrutacja tak naprawdę do szkół podstawowych i ponadpodstawowych będzie w tym roku się odbywała w wakacje, co oczywiście przysporzy dużo problemów organizacyjnych szkołom, Urzędowi, ale to pewnie już na inną rozmowę.

Proszę państwa, bardzo dziękuję państwu za państwa troskę o naszą lubelską oświatę. Pytacie mnie państwo często o bardzo konkretne rozwiązania. Mam nadzieję, że zdecydowaną większość odpowiedzi na te pytania znajdziecie państwo w przedstawionej informacji. Dziękuję bardzo.

Pan prezydent obliguje mnie również do tego, żeby podziękować w jego imieniu, ponieważ właśnie rozładował mu się komputer, ale zaraz się tutaj podłączymy. Bardzo dziękujemy, panie przewodniczący, za umożliwienie przedstawienia tych informacji.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, panie prezydencie. Czy pan prezydent Żuk jeszcze chciałby zabrać głos?”

Radny D. Sadowski „Komputer mu się rozładował.”

Przew. RM J. Pakuła „No, ale może są możliwości takie, żeby jednak, jeśli wyraża taką wolę, powiedział kilka słów. Czy pan prezydent Banach mnie słyszy?”

Zast. Prez. M. Banach „Bardzo dobrze słyszę pana przewodniczącego. Szanowny panie przewodniczący, powtórzę jeszcze raz – zakończyliśmy na tym tę informację i wydaje nam się, że państwo na te informacje czekali, w związku z tym zabraliśmy państwu tyle czasu. Bardzo dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo.”

AD. 5. PRZYJĘCIE STANOWISKA W SPRAWIE UCZCZENIA 100-LECIA URODZIN ŚW. JANA PAWŁA II - HONOROWEGO OBYWATELA MIASTA LUBLIN

Przedmiotowy projekt stanowiska (druk nr 765-1) - projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 7 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Szanowni Państwo! Przechodzimy w takim razie do kolejnego punktu – jest to stanowisko Rady Miasta w sprawie uczczenia 100-lecia urodzin św. Jana Pawła II - Honorowego Obywatela Miasta Lublin (druk nr 765-1) - projekt grupy radnych.

Droży państwo, zanim poproszę przedstawiciela wnioskodawców o przedstawienie nam projektu, jeżeli oczywiście będzie chciał, to zostałem zobligowany przez radnych, którzy byli radnymi w drugiej kadencji Rady Miasta Lublin, o przedstawienie uchwały nr 471 z 1997 r. w sprawie nadania Jego Świątobliwości Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II Honorowego Obywatelstwa Miasta Lublin. Droży państwo, było to w dniu 24 kwietnia 1997 r. Prosił mnie o to ówczesny radny, przewodniczący Leszek Daniewski. Z tego, co się orientuję, kilkoro z naszych dzisiejszych radnych było wówczas radnymi, tak?”

Radna J. Mach „Dwoje – pan Targoński i... (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia dźwięku).”

Przew. RM J. Pakuła „A, jeszcze pan przewodniczący Zbigniew Targoński.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „I Zbigniew Targoński tylko, tak.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak. Droży państwo, ja przeczytam trzy akapity tylko: Rada Miasta Lublin ma zaszczyt nadać Jego Świątobliwości Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II tytuł Honorowego Obywatela Miasta Lublin. Akt jest wyrazem naszej najgłębszej wdzięczności i wielkiego uznania dla zasług pierwszego z rodu Polaków na rzecz wspierania różnych działań i inicjatyw służących dobru wspólnemu. Dziękujemy Ojcu Świętemu za przebywanie wśród nas w latach pracy profesorskiej w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim i obecną pomoc z wysokości Tronu Piotrowego w rozwijaniu i popularyzowaniu tej szczególnej uczelni, m.in. przez udzielanie praw wydawniczych Instytutowi Jana Pawła II dla swej niezwykłej książki „Przekroczyć próg nadziei”. Przyznając Honorowe Obywatelstwo Miasta Lublin składamy Jego Świątobliwości Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II gorące podziękowania za wszystko i prosimy o przyjęcie naszych najlepszych życzeń na dalsze, trudne czasy apostolskiej posługi dla dobra Kościoła, Polski i świata. Przypominam, jest to uchwała z dnia 24 kwietnia 1997 r.

A teraz, jeśli jest taka wola, proszę przedstawiciela wnioskodawców o przedstawienie nam stanowiska. Myślę, że stanowisko jest tak oczywiste, że moglibyśmy również przejść wprost do głosowania. Tak? – (**Głosy radnych** „Tak.”) – Dobrze, dobrze, droży państwo. Proszę w takim razie... Czy pan prezydent chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę.”

Radny Tomasz Pitucha „Panie przewodniczący, a można się zgłosić do głosu? Tomasza Pitucha.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, proszę.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Podpisałem się pod tym projektem. Chciałbym zwrócić uwagę na dwa, bardzo ważne moim zdaniem, tam stwierdzenia – *15 lat od śmierci największego z Polaków chcemy na nowo przyjąć jego nauczanie i w stulecie urodzin św. Jana Pawła II, Honorowego Obywatela Miasta Lublin samorząd naszego miasta świadomie pragnie na nowo wsłuchać się w nauczanie Wielkiego Papieża.* Uważam za doniosłe te stwierdzenia i wyrażam też taką nadzieję, że jakby te zapisy będą również funkcjonowały w praktyce. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję panu radnemu. Czy ktoś jeszcze... - (**Radna J. Mach** „Daj Bóg, żeby tak się stało.”) – Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Bardzo proszę o określenie tematu w takim razie.

Drodzy państwo, rozpoczynamy głosowanie. Bardzo proszę, kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? I potwierdzamy. Drodzy państwo radni, bardzo proszę o głosowanie, mamy 25 głosów w tej chwili. Dziękuję bardzo. Myślę, że była wystarczająca ilość czasu na oddanie głosu.”

Radny S. Brzozowski „Przepraszam, panie przewodniczący, pomyliłem się. Proszę zapisać, że byłem „za” – Stanisław Brzozowski.”

Wiele głosów radnych jednocześnie – wypowiedzi nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Panie Stanisławie, ja bardzo proszę... Pan Stanisław Brzozowski jest proszony o wyłączenie mikrofonu. Wszyscy słyszymy pańską rozmowę telefoniczną.”

Radny S. Brzozowski „Już wyłączam.”

Radny P. Popiel „Czy mogę prosić o przesunięcie listy na dół? Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o górną część tabeli, drodzy państwo. 26 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Informuję państwa, że stanowisko Rady Miasta przyjęliśmy. Dziękuję bardzo...”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, przepraszam, Piotr Gawryszczak.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Piotrze, ja ci za chwilę udzielę głosu, tylko ja bardzo proszę resztę radnych o wyłączenie mikrofonów.”

Radny S. Brzozowski „Ale panie przewodniczący, proszę, żeby zapisać mój głos „za” do protokołu.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, zostanie zapisane w protokole, że intencją pana radnego Brzozowskiego było głosowanie „za”. Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, ponieważ na wynikach zobaczyłem, że przy moim nazwisku nie ma żadnego głosowania, natomiast głosowałem „za” tym stanowiskiem, a okazuje się, że nie zostało to w żaden sposób zaliczone i głosowałem, wydaje mi się, prawidłowo i zatwierdziłem, bo nawet teraz już nic tutaj się nie dzieje, tak, więc mój głos był „za” i głosowałem, ale z jakiegoś powodu się nie udało.”

Przew. RM J. Pakuła „Rozumiem, czy możemy wpisać to do protokołu?”

Radny P. Gawryszczak „Tak, bardzo proszę.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o wpisanie w protokole, że intencją pana radnego Gawryszczaka było zagłosowanie „za”.”

Stanowisko nr 13/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 8 do protokołu

AD. 6. PRZYJĘCIE STANOWISKA W SPRAWIE UPAMIĘTNIENIA 30 ROCZNICY PIERWSZYCH W PEŁNI WOLNYCH WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH

Przedmiotowy projekt stanowiska (druk nr 766-1) - projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 9 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to stanowisko Rady Miasta w sprawie upamiętnienia 30. rocznicy pierwszych w pełni wolnych wyborów samorządowych (druk nr 766-1) – jest to projekt grupy radnych. Myślę, że tutaj również moglibyśmy przejść wprost do głosowania. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, tak właśnie postąpimy. Nie widzę sprzeciwu, nikt się nie zgłasza. Czy pan prezydent chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Bardzo proszę o określenie tematu. Drodzy państwo, przechodzimy do głosowania. Ja przypominam – „za”, „przeciw” lub „wstrzymuję się” od głosu, kursorem najeżdżamy na kółeczko, ma się pojawić niebieska kropka w środku i zatwierdzamy słowem „Submit” – na dole, po prawej stronie ekranu. Mam 28 głosów. Drodzy państwo, ja kończę głosowanie, rozumiem, że części państwa nie ma przy komputerach. Bardzo proszę o wyniki. 27 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Bardzo proszę o pokazanie tabeli państwu radnym. – (**Radny B. Margul** „Proszę o powtórzenie, bo nie zadziałało”.) – Ale ja nie wiem, kto do mnie mówi. – (**Głos radnego** „Proszę o powtórzenie, bo nie dało się.”) – Panie radny, a może możemy wpisać do protokołu, jaka była pańska intencja. – (**Radny B. Margul** „A możemy powtórzyć?”) – Panie radny, ale... - (**Radna**

M. Suchanowska „Panie przewodniczący, proszę o powtórzenie.”; **Wiceprzew. RM M. Nowak** „Nie ma powtórzenia, tylko głosowanie...”; **Radny B. Margul** „Ale ja wcześniej tę sprawę zgłaszałem, panie przewodniczący.” – Ale ja w czasie głosowania tego niestety nie słyszałem. – (**Radny Z. Ławniczak** „Wcześniej nic pan nie zgłaszał. Zgłosił pan po głosowaniu.”) – Pani radnej Suchanowskiej również nie słyszałem. – (**Radny Z. Ławniczak** „Co pan zgłaszał wcześniej...”) – Ja bardzo proszę o to, żebyście państwo wyrazili zgodę na zapisanie państwa intencji w protokole. Tak? Panie radny Margul, pani radna Suchanowska.”

Radny B. Margul „Panie przewodniczący, ja do tej pory widzę to głosowanie, mimo że ono się zakończyło, więc jeśli cały czas będę je widzieć, to ze względów technicznych prosiłby o powtórzenie, bo możemy nie widzieć na przykład cały czas.”

Radna M. Suchanowska „My czekamy na powtórzenie.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, pani w ogóle niczego nie zgłaszała, nawet po pokazaniu tabeli, także ja panią to bardzo proszę o zaprzestanie z tymi żartami, a obsługę techniczną bardzo proszę, czy jesteśmy w stanie stwierdzić... - (**Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, ja bardzo pana proszę, aby...”; **Radny Z. Ławniczak** „Jesteśmy po głosowaniu, proszę państwa, no, proszę nie robić sobie żartów...”; **Radna M. Suchanowska** „...my nie jesteśmy uczniami pana, żeby pan nas tak traktował.”; **Radny Z. Ławniczak** „Jesteśmy po głosowaniu, proszę państwa, a ktoś odszedł i 10 minut potem wraca i chce nagle zgłaszać... No, siedźcie przy komputerach i już.”; **Radna J. Mach** „Gratuluję, Zbyszku, masz rację.”; **Radny B. Margul** „Panie radny Ławniczak, pan jakoś... powtarzaliśmy przez pięć minut głosowanie, a ja mam cały czas na ekranie głosowanie i zgłaszałem w trakcie.”; **Radny Z. Ławniczak** „20 minut po, tak?”; **Radna M. Suchanowska** „Dawno byśmy już zagłosowali.”) – Nie, pani radna, niech pani przestanie sobie robić żarty z Rady Miasta Lublin i wtedy na pewno pani głosy będą zapisywane. Drodzy państwo, wyniki zostały ogłoszone – 27 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący”... - (**Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, pan sobie żarty robi od samego rana.”) – Nie, to pani sobie robi żarty od samego rana. Informuję państwa, że głosami przedstawionymi wcześniej przyjęliśmy stanowisko Rady Miasta w sprawie upamiętnienia 30. rocznicy pierwszych w pełni wolnych wyborów samorządowych.”

Stanowisko nr 14/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 10 do protokołu

AD. 7. PRZYJĘCIE STANOWISKA W SPRAWIE PRZYWRÓCENIA TABLIC UPAMIĘTNIAJĄCYCH OFIARY NKWD W TWERZE

Przedmiotowy projekt stanowiska (druk nr 768-1) - projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 11 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to stanowisko Rady Miasta w sprawie przywrócenia tablic upamiętniających ofiary NKWD w Twerze (druk nr 768-1) – projekt grupy radnych. Jednocześnie informuję państwa, że wpłynęła autopoprawka; z tego, co ja się orientuję, są to bardzo drobne poprawki. Poprawka jest podpisana przez kilku wnioskodawców. Bardzo bym prosił pana Piotra Gawryszczaka, który był, wydaje mi się, twórcą tego – czy pan akceptuje te autopoprawki, które mamy? Te autopoprawki możecie państwo sprawdzić w systemie Zimbra, jest już to udostępnione. Piotrze, jakie jest twoje zdanie?”

Radny Piotr Gawryszczak „Tak, panie przewodniczący rzeczywiście to stanowisko rodziło się jakby tak w ostatniej chwili i jeszcze dziś rano pod pomnikiem Papieża i Kard. Wyszyńskiego rozmawialiśmy o tym, dziękuję wszystkim za uwagi, które zostały wniesione i rzeczywiście w samej nazwie, tytule stanowiska, to jest w sprawie przywrócenia tablic upamiętniających ofiary NKWD w Twerze. Później są redakcyjne takie drobne poprawki, trochę stylistyczne, natomiast oczywiście to, co wszyscy mają w Zimbrze, to jest ta wersja, która została wypracowana przez kilku radnych, którym dziękuję za uwagi i myślę, że chodzi po prostu o to, że występujemy do władz miasta Twer o to, żeby przywrócone zostały te tablice na budynku, w którym więziono żołnierzy, polskich oficerów, także policjantów i także tutaj zwracamy się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, aby podjęły służby polskie, dyplomatyczne podjęły działania w tym zakresie, tym bardziej, że Twer na swojej stronie pisze, że jest miastem partnerskim Lublina, my tego jeszcze nie mamy partnerstwa formalnie, ale jeśli władze samorządowe tego miasta chcą współpracować z Lublinem i do tej pory już były kontakty z naszym miastem, z naszymi przedstawicielami, no to rozumiem, że ten głos powinien (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia dźwięku z powodu włączonych wielu mikrofonów). Dziękuję bardzo serdecznie wszystkim za uwagi i myślę, że powinniśmy podjąć to stanowisko.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Ja widzę głosy w dyskusji, także jako pierwszy pan przewodniczący Jurkowski, jako drugi pan przewodniczący Sadowski. Ktoś z państwa gdyby jeszcze chciał zabrać głos, bardzo proszę o podniesienie ręki, widzę państwa, także zostanie to uwzględnione, a pan radny Jurkowski, pan przewodniczący Jurkowski jako pierwszy – bardzo proszę, panie radny.”

Radny Zbigniew Jurkowski „Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Chciałem powiedzieć i jestem w ogóle wielce zaszczycony, że posiadam tytuł Honorowego Członka Stowarzyszenia Rodzina Katyńska i w imieniu swoim i własnym, i Stowarzyszenia chciałem serdecznie podziękować panu radnemu Piotrowi Gawryszczakowi za tę inicjatywę. Jeszcze raz bardzo dziękuję.”\

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu Jurkowskiemu. Bardzo proszę, Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja mam uwagi takie formalne, bo w tym stanowisku wydaje się, że są... jest błąd, jeżeli chodzi o nazwę państwa, bo w polskiej nomenklaturze nie było Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich, tak. Jest to takie określenie jakby nieoficjalne, tak, publicystyczne, natomiast jeżeli już przyjmujemy stanowisko, to i w języku polskim, to wypadałoby jednak stosować tutaj oficjalną nomenklaturę i proszę, zwracam się z wnioskiem do wnioskodawców, żeby w formie autopoprawki to poprawili – Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, bo taka była w prawie międzynarodowym i w polskiej nomenklaturze nazwa państwa.

No i w kolejnym jeszcze akapicie jest „obywateli Związku Sowieckiego” – jest to potoczne, natomiast skrót nazwy był „Związku Radzieckiego”, tylko że to już nie jest zacytowana... - (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Już mówiłeś Darek 10 razy.”) - ...państwa.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś z państwa... Tak, widzę jeszcze głosy. Po pierwsze – pan radny Robert Derewenda, po drugie – pani Maja Zaborowska; pan Robert jako pierwszy.”

Radny Robert Derewenda „Proszę państwa, jeśli chodzi o nomenklaturę Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich, rzeczywiście przed wojną, przed drugą wojną światową w Polsce była używana nomenklatura Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich, wynikało to z naturalnego tłumaczenia „Sowieci”, prawda, z języka rosyjskiego – SSSR (CCCP), natomiast po drugiej wojnie światowej, aby dobrze się kojarzyły sowieci, zabroniono używania określenia „Sowieci”, dlatego że to się kojarzyło oczywiście z biedą, z nędzą, z głodem na Ukrainie, z wojną polsko-bolszewicką, z najazdem sowieców w roku 1939, bowiem sowieci wkroczyły – tak pisał gen. Rydz-Śmigły w swojej odezwie i po drugiej wojnie światowej zabroniono używania „sowieci”. Oczywiście zmieniano tego typu nazwy – „bolszewicy” też nie mówiono, mówiono o armii radzieckiej, o Kraju Rad, o Związku Radzieckim i zamieniono słowo (część wypowiedzi niewyraźna – zakłócenia dźwięku) – nadal wolna Polska, czyli na emigracji (część wypowiedzi nieczytelna) Związek Sowiecki. (zakłócenie dźwięku z powodu włączonych wielu mikrofonów jednocześnie) - ...używają tego określenia wymiennie czasem. Ja używam, w zależności od kontekstu, tak, albo Związek Sowiecki, albo Związek Radziecki. Jeśli pisze o okresie PRL-u i o stosunkach w okresie PRL-u na przykład, nie wiem, o historii PRL-u, wtedy używam określenie Związek Radziecki, ale tłumaczę to, znaczy używam takiej nomenklatury, bo taka obowiązywała w tamtym czasie, natomiast obecnie obowiązuje nowa, znaczy nie nowa, przepraszam, tylko dawna nomenklatura, ta niepodległościowa, ta z okresu 20-lecia międzywojennego, ta z okresu wojny i ta, która funkcjonowała w wolnym obiegu polskim, czy na emigracji, czy w drugim obiegu, czyli Związek Sowiecki. W obecnej podstawie programowej w szkołach podstawowych i średnich obowiązuje określenie Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich – tak się uczą dzieci w szkole w Polsce i to jest obowiązująca nomenklatura, proszę państwa, więc nie zmieniamy teraz i nie wracamy do okresu

PRL-u, bowiem takie są chociażby tematy lekcji – Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich. Są na ten temat artykuły naukowe, mogę państwu zaraz wysłać, jeśli państwo sobie życzą, więc pytanie, jakiej nomenklatury się tutaj trzymam – czy tej niepodległościowej, czy tej po prostu PRL-owskiej – w żaden sposób nie umniejsza to oczywiście Związkowi Sowieckiemu, czy Związkowi Radzieckiemu, to nie ma związku tutaj z samym określeniem, jaki był stosowany (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia techniczne). Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Maja Zaborowska, jako kolejny pan Dariusz Sadowski, na tę chwilę nie widzę więcej zgłoszeń.”

Radna Maja Zaborowska „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja chciałam wyrazić jedynie żal, że tak późno pokazało się to stanowisko, ponieważ z przyczyn oczywistych nie mogłam podpisać, także popieram i na przyszłość prosiłabym o wcześniejsze procedowanie takich uchwał. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo pani radnej. Pan Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Trudno mi się z kolegą Derewendą zgodzić, bo jednak staram się czytać ze zrozumieniem. Jeżeli w treści stanowiska jest napisane: *13 kwietnia 1990 r. władze Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich*, no to się zdecydujemy, bo ja rozumiem podejście ideologiczne kolegi radnego, ale w obrocie międzynarodowym i w nomenklaturze polskiej był Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich. No, nie ma słowa „sowieci” w języku polskim. Ja nie chcę się odnosić do podstawy programowej i do tego, kto teraz pisze podręczniki historii i być może historię na nowo, natomiast jednak trzymajmy się pewnych faktów i trzymajmy się tego, jaka była nomenklatura, jeżeli piszemy *13 kwietnia 1990 r.*, bo się albo zdecydujemy, że nie piszmy *13 kwietnia 1990 r.*, albo jeżeli tak, no to wpisujemy fakty, a nie od razu to stanowisko ma być nacechowane pewną ideologią, którą tutaj się uznaje, bądź nie. Ja chciałbym poprzeć to stanowisko, ale jednak żeby to stanowisko miało swój pewien porządek i zgodność ze stanem faktycznym. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych?”

Radny P. Gawryszczak „Piotr Gawryszczak.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, może najpierw Piotr Gawryszczak, później jeszcze raz Robert Derewenda.”

Radny P. Gawryszczak „Tak, Piotr Gawryszczak. Jeśli chodzi o nomenklaturę nazwy Związku Sowieckiego, czy Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich, to rzeczywiście jest tak, jak tłumaczył pan radny Derewenda. Przed wojną, do 1939 roku, kiedy istniało wolne państwo polskie, było... - (**Radny D. Sadowski** „Mamy 2020, panie radny.”) – Ja wiem, moment, proszę mi pozwolić. Odnieść się chciałem do 1939 roku, czyli do momentu tego, kiedy w 1922 roku była nazwa Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich. To było jednoznaczne, dokładne

tłumaczenie nazwy tego państwa, które istniało w języku rosyjskim. Do dzisiaj, kiedy tłumaczy się na język angielski, to także używa się określenia „sowiecki”, i tak było do 1939 roku. Cała historia Polskiego Państwa na Wychodźstwie Prezydenta Rzeczypospolitej (część wypowiedzi nieczytelna – włączonych wiele mikrofonów jednocześnie) bo to tylko okres PRL, właśnie władze PRL-u propagandowo zmieniły tutaj i narzuciły, żeby określać Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, jako Radzieckich, a nie Sowieckich, bo Sowieci kojarzyli się źle Polakom nawet po 1944 roku. I teraz, jeśli z punktu widzenia dzisiejszego odnosimy się, znaczy jakby określamy to, tak jak wolni ludzie określali nazwę tego państwa, stosowali przez wiele lat, przez całe swoje życie. I nawet, jeśli teraz jest w programach nauczania ta przywrócona jest ta nazwa, no to jeśli my się odnosimy do roku 1990, to nie odnosimy się do nadanych przez władze PRL-u nazw, tylko po prostu do takiej nazwy, jaka funkcjonowała od początku, do 1922 roku w polskim nazewnictwie naszego państwa i tak to państwo się nazywało – Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich. W związku z tym ja nie wiem, po co tutaj kluczyć... (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia z powodu włączonych wielu mikrofonów). Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Robert Derewenda, później pan przewodniczący Sadowski.”

Radny R. Derewenda „Proszę państwa, no tę kwestię nawet polonistycznie podejmowano tutaj, oczywiście rozmawiano na ten temat, że poprawnie jest oczywiście „sowiecki”, dlatego że „radzieckie” no to mogły być księgi, ale nie władze, bo „radzieckie” odnosi się do radców, a nie do rad, w związku z tym to było celowo stworzone przez komunistów. To sowiety wkroczyły w roku 1939 – tak pisały władze polskie, to sowiety wymordowały polskich oficerów w Katyniu, i tak pisały władze polskie, a to władze komunistyczne utrzymywały, że nie zrobił tego Związek Radziecki, tylko zrobili to Niemcy, i zgadza się – Związek Radziecki tego nie zrobił, zrobił to Związek Sowiecki, proszę państwa, więc nie przyjmujemy też nomenklatury z PRL-u, kiedy w ogóle uznawano, że zbrodnia katyńska została dokonana przez Niemców. Więc albo trzymajmy się tego, że sowiety wkroczyły w 1939 roku, zamordowali polskich oficerów (część wypowiedzi nieczytelna – włączonych wiele mikrofonów), albo wracamy do prawdy, czy też w cudzysłowie do tego, co było w PRL-u, ponieważ cały PRL, nie można było mówić o tym, że sowiety wkroczyły, że sowiety zamordowały, i o to był spór, proszę państwa, bowiem państwo komunistyczne nie przyznawało się do tej zbrodni w ogóle. Nie wracajmy też, no bo tworzymy jakieś tutaj niepoważne rzeczy. I to nie jest kwestia tego, kto pisze, co pisze i tak dalej, dlatego że co do tego historycy są tutaj zgodni, że był to Związek Sowiecki – tak mówiono przed wojną, tak mówiono w czasie wojny i tak mówiono w polskiej niezależnej historiografii na Zachodzie, ale również w podziemiu. Dziękuję bardzo. Kończę dyskusję.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan radny Sadowski. Proszę państwa, ja mam taką propozycję, że jeśli wnioskodawcy tego przyjmują jako autopoprawkę, to ja to oczywiście poddam pod głosowanie i każdy z nas swoją wolę wyrazi, jak uważa za stosowne, a zdaje się, że argumentów padło już dosyć. Bardzo proszę, pan Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. No, jestem zadziwiony, szczególnie, że moimi tutaj dyskutantami tutaj są doktorzy nauk historycznych i jak mi panowie udowodnicie, że w 1990 roku, co literalnie wynika z treści stanowiska, w oficjalnej nomenklaturze państwowej był zapisany gdziekolwiek Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich, to oddam panom rację. Natomiast jako historycy, zgodnie z metodologią badań powinniście się odnosić do źródeł. Proszę mi wskazać w 1990 roku taką nazwę państwa. Ja rozumiem państwa ideologiczne podejście, natomiast, jako doktorzy nauk humanistycznych powinniście jednak odnosić się do faktów. I powtórzę – 13 kwietnia 1990 r. władze Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich – w polskiej nomenklaturze, w stosunkach międzynarodowych (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia) nie było takiego państwa, więc kwestia tego, co państwo uważacie, jakie było nazewnictwo przed 1939 rokiem, jest nieistotne, podejmujemy stanowisko w 2020 roku, w odniesieniu wskazujemy rok 1990, tak. Nomenklatura była jednoznacznie określona, więc podjąłem temat myśląc, że jest to z państwa strony – wnioskodawców pomyłka. Jak widzę, no jest to nacechowane już pewną ideologią, która w tym przypadku, kiedy chcemy oddać honor pomordowanym oficerom, obywatelom polskim przez NKWD, nie powinna brać góry, ale widzę, że państwo się upieracie przy tym. Albo chcemy piętnować i swoją ideologię w tym stanowisku przedstawiać, albo chcemy doprowadzić do powrotu tych tablic i do tego, żeby cześć i pamięć naszych obywateli pomordowanych przez NKWD była uczczona, ale nie można żądać od kogoś, żeby szacunkiem darzył te ofiary polskiego narodu, jednocześnie w sposób świadomy piętnując ideologicznie w tym stanowisku. Więc drodzy państwo, jest kwestia pewnego jednak szacunku do Rady Miasta, do tego, co podejmujemy. Jeżeli w 1999 roku oficjalna nomenklatura państwa, które oskarżamy o te czyny, była taka, jaka było, no to albo nie piszmy roku, albo poprawnie napiszmy nazwę tego państwa. Więc ja, panie przewodniczący, proszę jednak, czy wnoszę o to, już nie będę tego Związku Sowieckiego poprawiał, bo tutaj nie ma w treści stanowiska nie odnosimy się do roku, ale jeżeli chodzi o ten akapit rozpoczynający się od *13 kwietnia 1990 roku władze Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich* – no, wnoszę o to, żeby to było zgodne ze stanem faktycznym na też tegoż 13 kwietnia 1999 roku i żeby było poprawnie w stanowisku Rady Miasta Lublin zacytowana oficjalna nazwa państwa, uznawana w stosunkach międzynarodowych. Dziękuję bardzo.”

Radna J. Mach „Panie przewodniczący, nie słyhać pana.”

Przew. RM J. Pakuła „Jeszcze raz w takim razie. Drodzy państwo, naprawdę powtarzamy te same argumenty, ja widzę kilka głosów w dyskusji jeszcze. Bardzo proszę, zmierzajmy do końca. Jako pierwszy, pan przewodniczący Marcin Nowak, jako drugi pan radny Jakóbczyk, jako trzeci pan Robert Derewenda, jako czwarty pan Piotr Gawryszczak. Marcin, bardzo cię proszę, żebyś udzielił głosu po swojej wypowiedzi.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! No, proszę państwa, troszeczkę w takim koperkowym sporze uczestniczymy – odnoszę wrażenie. To nie jest telewizja edukacyjna, ja myślę, że

nie podpisujemy też umowy partnerskiej z miastem, czy z państwem, gdzie wykorzystujemy nazwę własną. Zapiszcie sobie państwo może te dwie nazwy alternatywnie w nawiasie i naprawdę nie będziemy uczestniczyć w tej, do niczego prowadzącej dyskusji. Intencją wnioskodawców jest zupełnie co innego, a nie roztrząsanie, czy był Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, czy Związek Sowieckich Republik. No, proszę państwa, szanujmy swój czas i naprawdę mamy sporo punktów merytorycznych przed nami. Kto następny chciał zabrać głos? Pan radny Marcin Jakóbczyk – bardzo proszę, bo przejąłem prowadzenie sesji, gdyż pan przewodniczący musiał wyjść, a więc udzielam panu radnemu Marciniowi Jakóbczykowi głos – bardzo proszę, panie radny.”

Radny Marcin Jakóbczyk „Dziękuję, panie przewodniczący. Poczułem się trochę wywołany do tablicy i bardzo króciutko to uzasadnię poprzez mojego kolegę tutaj Darka Sadowskiego, który wspomniał o upamiętnieniu, że chcemy tak naprawdę upamiętnić te ofiary, więc tutaj nie powinno to mieć znaczenia, czy użyjemy takiego, czy innego słowa. Otóż, ma to potężne znaczenie, chociażby ze względu na pamięć tych oficerów, z prostej przyczyny – rozmawiając z wieloma osobami z późniejszego podziemia niepodległościowego, z którymi dzisiaj jeszcze mam zaszczyt niekiedy rozmawiać, pomagając im także, wiem doskonale, że te osoby, które walczyły z tamtym reżimem, także podczas drugiej wojny światowej i myślę, że tyczy się to także oficerów pomordowanych przez bolszewików, czy możemy to nazywać żołnierzy Armii Czerwonej, właśnie dla nich miało to duże znaczenie – określanie tego państwa mianem „sowiety” i właśnie oni szczególnie zwracali na to uwagę, więc chociażby ze względu na ich pamięć, jeżeli chcemy ich tutaj uhonorować, to takie określenie powinno się znaleźć, mój drogi kolego, panie przewodniczący Darku Sadowski. I tyle z mojej strony. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, panie radny. Jako kolejny o głos prosił pan radny Robert Derewenda. Tak, panie radny? Bardzo proszę, oddaję głos.”

Radny R. Derewenda „Tak, szukam też, jak te tablice brzmiały, więc jeśli znajdę, to jeszcze chciałbym zabrać niestety głos, bo jeszcze nie znalazłem, natomiast nie mogę się zgodzić w żadnej mierze z panem Dariuszem Sadowskim – nie ma pan tutaj racji, panie radny – w ten sposób musielibyśmy nazywać państwo zachodnioniemieckie NRF-em do roku 1970, bo taka była oficjalna nazwa, dopiero Gomułka po podpisaniu układu z Niemiecką Republiką Federalną zmienił nazwę na RFN, czyli Republika Federalna Niemiec, wcześniej nazwa była zupełnie inna, dlatego że chciano postawić równość pomiędzy państwem zachodnioniemieckim a wschodnioniemieckim, i też nie mówimy o NRF-ie do roku 1970, tylko mówimy o RFN-ie, czyli o Republice Federalnej Niemiec, bo taka jest normalna nazwa tego państwa, tak samo, jak naturalną nazwą SSSR (CCCP – ros.), czyli Sowiet, był Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich. Dziękuję uprzejmie.”

Radny P. Gawryszczak „Piotr Gawryszczak – jeszcze zgłaszałem się.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Dziękuję bardzo. No, rzeczywiście dzielimy włos na czworo, ponieważ obecnie obie nazwy, obie formy są uważane za poprawne i synonimiczne, natomiast co do tłumaczenia na język rosyjski, który, rozumiem, tutaj jest obawa radnego Sadowskiego, że władze miasta Tweru będą tłumaczyły z polskiego na rosyjski to nasze stanowisko ewentualnie, żeby się z nim zapoznać, więc jak je przetłumaczą? Przetłumaczą tak, jak brzmiała nazwa Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich, czyli po rosyjsku „Sajuz Sowieckich Socjalistycznych Respublik” (Союз Советских Социалистических Республик), więc tam jest „sowiecki”, tym bardziej, że nawet w polskiej nomenklaturze zawsze, a na Zachodzie tym bardziej osoby, które badały sprawy związku, kwestie Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich, nazywani są sowietologami, czyli przyjmijmy, że tak po prostu powinno być, tym bardziej, że początkowo, żeby właśnie odróżnić radziecki od nazwy tego państwa w stosunku do słowa „radziecki”, który odnosi się do rad miast w Polsce od XVII wieku, w związku z tym początkowo ta nazwa tego państwa brzmiała Związek Socjalistycznych Republik Rad, żeby to jakby rozróżnić to radzieckie od właśnie od rad miejskich, czy rad miast od XVII wieku w Polsce, od tej nazwy tego państwa, więc tutaj wydaje mi się, że obawy radnego Sadowskiego co do tego, że my tu chcemy bardzo negatywnie wypowiedzieć się w stosunku do władz miasta Tweru, są nieuzasadnione, ponieważ my negatywnie, bo tak trzeba to ująć, odnosimy się do Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich i czynów tychże władz tego państwa, dokonanych mordów, dokonanych na polskich obywatelach, w tym żołnierzach i policjantach zabitych w Twarze, a jeśli my się odnosimy do 13 kwietnia 1990 roku i pan radny mówi, że to w takim razie usuńmy tę datę, ale przecież tu właśnie o to chodzi, że 13 kwietnia 1990 roku władze Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich oficjalnie podały, że właśnie ci jeńcy zostali przez NKWD zabici w 1940 roku, co do 1990 roku było fałszowane i mówiono, że to Niemcy. Niemcy tam nie odkryli ofiar zabitych w Twarze z obozu w Ostaszkowie, a pochowanych w Miednoje, ponieważ już nie mieli na to czasu i być może nie odnaleźli tego, odnalezieni zostali na Ukrainie i w Katyniu, więc tu ja bym wycofał się, panie radny Sadowski, z tych obaw, ponieważ w tej chwili wśród wielu historyków, badaczy, politologów, sowietologów takie określenie Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich funkcjonowało przez wszystkie lata. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Drodzy państwo, mamy jeszcze dwa głosy w tej dyskusji – pana radnego Derewendy i pana radnego Sadowskiego, widzę, że mi się jeszcze zgłasza pani radna Suchanowska. Więcej zgłoszeń nie widzę, i zgłaszam formalny wniosek o zakończenie tej dyskusji. Tym trzem wymienionym osobom oczywiście głosu udzielę. Bardzo proszę o przegłosowanie mojego wniosku. Drodzy państwo, głosujemy – kto jest „za” zakończeniem dyskusji, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu, niebieska kropczka w kółku i potwierdzamy słowem „Submit”. 11, 28. Mamy głosy 28 radnych. Bardzo proszę, jeśli państwo jeszcze chcą oddać głos, zachęcam, jednego głosu brakuje. Dziękuję. Kończymy głosowanie. Nikt z radnych nie zgłasza w tej chwili żadnych zastrzeżeń. Bardzo proszę obejrzeć tabelę, jeżeli państwo mają takie życzenie. 19 głosów „za”, 6 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się”. Informuję, że lista mówców

zostanie zakończona po tych trzech nazwiskach. Jak w kolejności miało to być, Marcin, bo nie pamiętam? Pan Derewenda pierwszy, czy pan Sadowski? Pan Sadowski pierwszy. Bardzo proszę, pan przewodniczący Sadowski. Tak, jako ostatnia pani radna Suchanowska. Pan przewodniczący Sadowski – bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Radny D. Sadowski „Już jestem, panie przewodniczący. Ja wycofuję ten wniosek, natomiast uważam nadal, że nie ma źródła, które wskazywałoby, że w 1990 roku istniało takie państwo, jak zapisane w projekcie stanowiska. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. W związku z tym pan Derewenda jeszcze chciałby się wypowiedzieć?”

Radny R. Derewenda „W tej sytuacji dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy pani radna Małgorzata Suchanowska? Czy pani radna Suchanowska chciałaby zabrać głos w tej sytuacji?”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Nie mamy tego wniosku, możemy przejść do głosowania.”

Radny P. Gawryszczak „Dziękuję bardzo, a porozmawiać możemy, panie radny Sadowski, kiedyś tam przy czymś.”

Przew. RM J. Pakuła „Porozmawiacie panowie prywatnie przy kawie. Mamy już możliwość głosowania. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Bardzo proszę, głosujemy. Widzę 29 głosów. Czy ktoś z państwa radnych jeszcze chciałby głosować, chciałby oddać głos? Nikt z państwa radnych nie zgłasza żadnych problemów technicznych, kończymy głosowanie. Drodzy państwo, tabelę możecie obejrzeć, zanim ja ogłoszę wyniki. Bardzo proszę, 29 głosów jest „za”, 2 radnych nie oddało głosu. – (**Radny P. Popiel** „Mogę na dół tę tabelkę, bo chyba jestem na końcowej pozycji gdzieś tam. Bardzo dziękuję...”) – Dziękuję bardzo. Oficjalnie ogłaszam wyniki głosowania – 29 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – informuję państwa, że przyjęliśmy stanowisko.”

Stanowisko nr 15/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 12 do protokołu

AD. 8. PRZYJĘCIE STANOWISKA W SPRAWIE OBRONY WOLNOŚCI SŁOWA W PRZĘSTRZENI MEDIALNEJ I PRZECIWSZTAWIĄCE SIĘ CENZURZE ŻYCIA PUBLICZNEGO

Przedmiotowy projekt stanowiska (druk nr 767-1) - projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 13 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejne stanowisko – jest to stanowisko Rady Miasta Lublin w sprawie obrony wolności słowa w przestrzeni medialnej i przeciwstawiające się cenzurze życia publicznego (druk nr 767-1). Proszę przedstawiciela wnioskodawców o przedstawienie nam projektu stanowiska.”

Przedstawiciel wnioskodawców Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Treść stanowiska oczywiście macie państwo do dyspozycji i ja nie będę po raz kolejny tej treści odczytywał, natomiast wyartykułuję dobitnie najważniejsze sentencje w nim zawarte.

Szanowni państwo, to stanowisko jest głosem sprzeciwu wobec prób ingerencji polityki w świat mediów, w tym wypadku podkreślam konkretne medium, a więc radiową Trójkę. Wiecie państw, co wydarzyło się w związku z rozmówką programową, wiecie państwo, o co dokładnie chodziło w zakresie ingerencji w ten repertuar, który na antenie się pojawił, tymczasem media to ikona polskiej demokracji, to oczywiście filar tej demokracji, to oczywiście czwarta władza. Jakakolwiek forma ingerencji w media jest rzeczą skandaliczną, która burzy moje i innych wnioskodawców, która oczywiście w sposób wyraźny mój i innych wnioskodawców daje głos sprzeciwu wobec takim formom zachowań. To jest próba cenzury, najgorszej cenzury, jaka może w życiu publicznym mieć miejsce, bo ingerującej bezpośrednio w wolny świat mediów, które przecież kształtują niezależnie opinię publiczną. To są zdarzenia, które przypominają najfatalniejsze w skutkach czasy PRL-u, gdzie dochodziło do ocenzurowywania materiałów zawartych w różnych przekazach do na przykład cenzury spektaklów teatralnych, pamiętamy tutaj oczywiście spektakl „Dziady” w reżyserii Kazimierza Dejmka z Gustawem Holoubkiem i szereg innych zdarzeń, które prowadziły do deprecjonowania wolności słowa i całkowitego zaburzenia (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia) i informacji przedstawianych w mediach. A więc szanowni państwo, bazując na tym konkretnym zdarzeniu, pragnę państwu zarekomendować to stanowisko i prosić o oparcie go w formie głosowania. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan przewodniczący Piotr Gawryszczak – bardzo proszę.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Szanowni Radni! Po pierwsze – tak naprawdę nie wiemy, co się wydarzyło z Listą Przebojów radiowej Trójki, ponieważ są rozbieżne informacje na ten temat, zarówno pana Marka Niedźwieckiego, jak i redakcji całej Listy Przebojów, inne są oświadczenia władz Trzeciego Programu, inne są znowu wypowiedzi różnych osób. Ja tylko zacytuję panią Dorotę Rabczewską, znaną jako Doda, która powiedziała ni mniej, ni więcej, tylko tak: „Wszyscy wiemy, jak to wygląda i jaka to jest j***na ściema, więc

może w końcu szanowne rozgłoszenie ustalić jawny cennik, ile za piosenkę tygodnia, miesiąca itp., zamiast gifty pod stołem, a wy menadżerowie nie będziecie musieli zmagać się z hipokryzją krzycząc teraz na lewo i prawo o cenzurze w Trójce”. I proszę państwa, jeśli mamy zajmować się w ogóle tą kwestią, która jest, jak wielokrotnie mnie także upominaliście państwo, jakby nie naszą kwestią, bo porównywanie tego, co się dzieje i takiego jakiegoś rozdmuchiwania kwestii Listy Przebojów Trzeciego Programu, porównywanie tego do cenzurowania „Dziadów” i zdjęcia „Dziadów”, jako przedstawienia teatralnego w 1968 roku, no, radny Nowaku, to jest jednak zupełnie jakoś porównanie zbyt daleko idące. W związku z tym uważam, że porównywanie w ogóle tego, co się dzieje dzisiaj w mediach, do mediów PRL-u i do cenzury w PRL-u, no to jest nieporozumienie. Jesteś młodym człowiekiem i być może jeszcze wtedy o cenzurze nie słyszałeś, natomiast są takie rzeczy, których nie powinno się wypowiadać, a szczególnie przekładać tego na papier i mówić o tym, że cenzura wraca rodem z PRL-u. No, dajmy spokój. Za chwilę może się okazać, że rzeczywiście jesteśmy państwem faszystowskim, jak chcecie doprowadzić do tego, żeby obraz Polski taki był na arenie świata. To jest śmieszne. Gdyby to nie było straszne, to jest śmieszne niestety, ponieważ żyjemy w państwie wolnym, gdzie odbywają się wolne wybory i przed chwilą przyjmowaliśmy stanowisko Rady Miasta w związku z 30-leciem wolnych wyborów samorządowych. No, ludzie, no pomyślcie, że już teraz nie stoją nad nami czołgi generała Jaruzelskiego i cenzorzy, którzy każą nam myśleć w ten sposób, jakby sobie władza tego życzyła. No, to jest nieporozumienie. I jeśli jesteśmy już tacy zaniepokojeni tym, że cenzura wraca, no to może także wpisujemy tutaj jakiś akapit, w którym wyrazimy niepokój, że kandydat na prezydenta, obecny prezydent Miasta Stołecznego Warszawy chce także wprowadzić cenzurę, czyli zlikwidować telewizję publiczną, radio publiczne. To co wtedy, gdzie ta wtedy Lista Przebojów Trójki się pojawi, jeśli zlikwiduje media publiczne? Kandydat na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, który o tym oficjalnie w swoim jednym z pierwszych wystąpień jakby przed jeszcze kampanią wyborczą mówi. No to ludzie, to albo bądźmy szczerzy do bólu i wpisujemy tam jeszcze pana prezydenta Warszawy – chce cenzurować wszystko, a z drugiej strony takim stanowiskiem przyjmujemy, że rzeczywiście jest wprowadzana cenzura, o której mówi się, że ten przebój Kazika wcale nie zdobył największej liczby głosów w Liście Przebojów Trzeciego Programu, ponieważ, jak piszą niektórzy w mediach, a pozwoliłem sobie zajrzeć na kilka stron różnych, tę Dodę znalazłem na stronie TVN-u chyba, albo jakiegoś innego programu, który nie jest przychylny władzom obecnym, więc tutaj robienie z tego polityki, poza tym, że ktoś, kto wymyślił właśnie tę prowokację być może, wprowadził politykę na antenie Trzeciego radia, no to proszę państwa mówi się o tym, że w tej Liście Przebojów, o której mówimy i której dotyczy ta cenzura dzisiejsza, zwyciężyła piosenka niejakiego Bartasa Szymoniaka, która ponoć miała 200 głosów więcej, więc my nie wiemy, o czym tak naprawdę jest to stanowisko Rady Miasta przygotowane przez grupę radnych i już dzisiaj, już dzisiaj mówimy o cenzurze, o której wiele osób na szczęście nie ma pojęcia, jak to wyglądało w PRL-u i oby nigdy tego nikt nie miał. Dziękuję bardzo. Ja, panie przewodniczący, proszę mnie nie przywoływać w momencie głosowania, bo nie będę brał udziału w głosowaniu nad tym stanowiskiem, ponieważ uważam, że

ono jest niedobrym stanowiskiem. Cenzury nie ma i mam nadzieję nie będzie. To jest robienie wody, bicie piany i robienie wideł z igły. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Drodzy państwo, mam kilka głosów w dyskusji. Najpierw pan przewodniczący Bartosz Margul, potem pan Dariusz Sadowski, pan przewodniczący Marcin Nowak i pani przewodnicząca Elżbieta Dados – w tej kolejności. Pan Bartosz Margul jako pierwszy – bardzo proszę.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Panie Przewodniczący Gawryszczak! No, jeżeli pan mówi, że nikt nie może sobie wyobrazić, jak wyglądały w PRL-u media, no to wystarczy chyba przełączyć na Wiadomości w TVP, bo one niestety w dużym stopniu przypominają. Jeżeli pan wspomina o prezydencie Trzaskowskim, pan tak dużo poświęcił czasu, no to ilość ścieków, jaka jest wylewana w tzw. mediach publicznych, jest przeolbrzymia i wcale się nie dziwię, pewien skrót myślowy był, bo w kolejnych wypowiedziach jest nieco inne stanowisko, że w takiej formie, jaką jest obecnie, czyli jest partyjna po prostu telewizja, partyjne radio i w tej formie tak media publiczne nie powinny wyglądać, pan Trzaskowski, jeśli pan uważnie śledził, zapowiada debatę na temat, jak media publiczne powinny w kraju europejskim wyglądać. Cenzura wraca. Pan twierdzi, że nie wraca. Oczywiście, że wraca, i to jest tak naprawdę ten Program Trzeci Polskiego Radia jest taką wisienką na torcie, bo to obserwujemy na co dzień, jak w mediach cenzurowany. Ja sam tego doświadczam, doświadczyłem tego chociażby w zeszłym tygodniu, państwo... to, co jest w dzienniku ogólnopolskim, to wiadomo, ale niestety w pewnym stopniu przenosi się też to na rynek lokalny, kiedy wypowiedziałem się do naszej telewizji – tu cały szacunek do dziennikarzy, którzy dobrą pracę wykonują, ale prawdopodobnie ktoś pewne rzeczy gdzieś tam filtruje – i z mojej wypowiedzi, kiedy byłem pytany o stadion, kiedy powiedziałem, że stadion jest potrzebny, że powstanie, ale zależy też to, czy będzie tarcza dla samorządów, której nie ma obecnie, to oczywiście, kiedy oś dotykało rządu, to zostało to wycięte z materiału i zostało tylko coś, co jest wygodne zostawione. Więc ta cenzura wraca i ona jest na bardzo szerokim polu, natomiast to jest taka po prostu wisienka na torcie. Jeżeli pan twierdzi, że 200 głosów miała więcej inna piosenka, przecież od początku nie było mowy o tym, że ktoś chce zmienić miejsce tej piosenki z pierwszego na drugie, tylko że to był błąd, że ona w ogóle nie powinna, te komunikaty się zmieniały, ale znając władze, obecne władze nadane przez PiS w różnych instytucjach, czy one kiedykolwiek się przyznały do jakiegokolwiek błędu i przyznały się – dobrze, chcieliśmy politycznie zafałszować tę listę. Przecież wiadomo, że się nikt do tego nie przyzna i takie opowiadanie, że nikt przecież oficjalnie tego nie potwierdził. No, nikt nie potwierdził i nie potwierdzi. Także jestem jak najbardziej za tym, żebyśmy w ten symboliczny sposób przeciwko już takiemu skrajnemu, rażącemu naruszeniu wolności mediów zagłosowali i poparli. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja się troszkę poznęcam nad panem dr. Gawryszczakiem, bo drogi kolego, jednak

są... - (**Radny P. Gawryszczak** „Ależ bardzo proszę.”) - ...są twarde źródła i odwołuję się tutaj do warsztatu pana doktora i jest twarde źródło potwierdzające, że taka cenzura miała miejsce i że różne strony mówią to, co im jest wygodne, to okay, ale jeżeli się opieramy na twardych źródłach, no to ja pozwolę sobie zacytować SMS-a, który przyszedł o godzinie 2.52 w nocy od dyrektora Kowalczewskiego, dyrektora Programu Trzeciego do dyrektora muzycznego pana Piotra Metza: „Piotrze, dopilnuj, aby piosenka, o której rozmawialiśmy, nie była na antenie”. I tak z ręką na sercu, panie radny, proszę mi powiedzieć, co to jest, czy to nie jest wydane polecenie przez przełożonego, żeby ocenzurować piosenkę. I tu nie chodzi naprawdę o piosenkę i nie chodzi nawet o to, kto to wydawał, bo jak sądzę, nie była to decyzja idąca z samej góry z Nowogrodzkiej, bo jeszcze nie było na to czasu – po pierwsze. Po drugie – tam, myślę, są zbyt doświadczeni ludzie, żeby wiedzieli, że sobie strzelają z dubeltówki w stopę, albo w kolano. Wiec takiej pewnie by nie wydali. Problem leży w tym, że niestety na różnych odcinkach państwa zostali postawieni ludzie mierni, bierni, ale wierni. I ta decyzja świadczy o tym, że oni starają się przewidzieć, co oczekuje od nich władza, co oczekują od nich promotorzy. I to jest tego typu decyzja, ale w konsekwencji powoduje to, że w tym przypadku zostało, i to jest potwierdzone tym zacytowanym przeze mnie SMS-em, zastosowana cenzura, która od 30 lat raczej w Polsce nie występowała. Ale to jest szerszy problem. Dzisiaj debatujemy o wolności słowa, ale przecież mieliśmy niedawno przypadek, gdzie pani prokurator podjęła decyzję o wszczęciu śledztwa i po trzech godzinach zostało ono umorzone. Na tej samej zasadzie to funkcjonuje. Więc, czy państwo się zgadzacie, bo dzisiaj dotknęło to dziennikarzy Trzeciego Programu Polskiego Radia, ale czy dzisiaj się państwo zgadzacie, że staniecie w obliczu władzy i funkcjonariuszy tej władzy, jako obywatele, że ten funkcjonariusz, który może wam zaszkodzić w życiu stwierdzi – nie, muszę pana radnego Piotra Gawryszczaka wsadzić do aresztu, bo tak zapewne oczekuje władza wyższa. Czy na takie stosunki, na takie funkcjonowanie państwa my się zgadzamy? Dzisiaj to zwrócenie uwagi na ten mechanizm, który funkcjonuje nie tylko w mediach, choć się zgadzam, że jak jestem zbyt spokojny, to włączam sobie Wiadomości, albo TVP Info, wtedy od razu ten spokój mija, i to jest apel do nas wszystkich, do nas wszystkich, żeby państwo nie funkcjonowało w takim wymiarze i w ten sposób, bo drodzy państwo, każdego z nas dotkną i jako obywatele nie będziemy w stanie się przeciwstawić wszechmocnej władzy, która wykorzystuje instrumenty państwa, jej się wydaje, że najwyższy wódz tego oczekuje. A o czym była ta piosenka, tak? Ta piosenka była o tym, że wykorzystywane są właśnie instrumenty państwa i ktoś jest wyżej, ponad prawem, niż inni obywatele, i zaśpiewana przecież przez artystę, który sympatyzuje z państwa władzą. Także ja uważam, że jako przedstawiciele mieszkańców Lublina mamy prawo, a wręcz obowiązek przeciwstawiać się takiemu używaniu instrumentów państwa w tym wymiarze świadczącym o złamaniu, o cenzurze, złamaniu wolności, wolności słowa, przeciwstawiać się i nawet w ten symboliczny sposób zabierać głos. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Zostałem wywołany do głosu przez radnego Piotra Gawryszczaka, a więc drogi Piotrze, kilka słów do kwestii, które skierowałeś do mnie. Dziękuję, że wspomniałeś o moim młodym wieku, jak taki młody się już nie czuję, ale to zawsze komplement, jeżeli w dalszym ciągu jestem osadzony w tych ramach młodości, bo to absolutnie nobilituje. Ale przechodząc do sedna, ja świadomie użyłem porównania ze zdarzeniem, które związane jest ze zdjęciem z desek Teatru Narodowego „Dziadów” w reżyserii Kazimierza Dejmka, bo mamy tutaj analogiczną sytuację, a więc pewne niezadowolenie władzy w wyniku pewnej treści, która została przedstawiona w przestrzeni publicznej, przy aprobacie osób oceniających – tam publiczności i tu publiczności. Mamy sytuację analogiczną, choć oczywiście czas i zdarzenie nieco inne, ale absolutnie jest to właściwa analogia i absolutnie jest to forma cenzury, o której mój przedmówca Dariusz Sadowski powiedział bardzo wyraźnie, przedstawiając konkretną treść SMS-a, który został wysłany w celu wpłynięcia na repertuar i listę niezależnego, publicznego radia. Skutkiem tych działań, szanowny panie radny Piotrze, jest to, że wielu dziennikarzy odeszło z tej rozgłośni. Mówiąc językiem brutalnym, ta rozgłosnia została w pewnym sensie zaorana decyzją polityczną i ja, jako samorządowiec, jako człowiek tworzący wraz z innymi przedstawicielami władzy uchwałodawczej filar demokracji, chciałbym zaprotestować wyraźnie, również jako człowiek, który przez swoje życie zawodowe wykonywał zawód dziennikarza, również dlatego, ale przede wszystkim dlatego, że moją powinnością jest powiedzenie nie takiej patologii, w każdym wymiarze takich słów i w każdym wymiarze takich działań. Z jednym się zgodzę, panie radny, i tutaj absolutnie to powiem, że każda wypowiedź skierowana przeciwko medium, jakimkolwiek medium, czy medium publicznym, czy prywatnym, jest absolutnie naganna i absolutnie zasługuje na napiętnowanie, czy wygłasza to władz danego miasta, czy wygłasza to człowiek związany z inną formacją polityczną, niemniej proszę zwrócić uwagę na jedną, subtelną różnicę – w wypadku Trójki mamy bezpośrednie działania, których skutkiem jest to, że wielu dziennikarzy zostało tak na dobrą sprawę zmarginalizowanych i w wyniku tych działań odeszli z tej rozgłośni radiowej, a więc mamy konkretny, konkretny, który sprowadził się do określonego działania i skutków tych działań. W przypadku pewnej wypowiedzi, która została tutaj poruszona i która pewnie w tej dyskusji jeszcze padnie, mówimy o stanowisku. Ja nie podzielam tego stanowiska, ja patrzę na nie bardzo krytycznie, natomiast to jest jedynie zespół kilku słów wypowiedzianych w tej materii, a nie konkretne działania, które niosą ze sobą określone skutki prawne, również i formalnoprawne. A więc jeszcze raz podkreślam swój ogromnie negatywny stosunek do takiej formuły funkcjonowania niezależnych mediów, ingerencji w te media i próby deprecjonowania wolności słowa i ocenzurowywania życia publicznego. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Elżbieta Dados – bardzo proszę, pani radna.”

Radny P. Popiel „Nie słysząc, nie słysząc jeszcze. Nie słyszymy.”

Przew. RM J. Pakuła „Ja również nie słyszę.”

Radna Elżbieta Dados „A teraz?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, teraz słysząc.”

Radna E. Dados „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Nie można mi zarzucić, że jestem za młoda i nie wiem, co to znaczy cenzura. Panie radny Piotrze Gawryszczak, wiem, co to znaczy cenzura i cenzura jest od kilku lat, zaczyna się rozwijać i ma się bardzo dobrze. Panie radny, pani Rabczewska, tzw. Doda nie jest autorytetem, jeśli chodzi o sztukę. Być może ona musiała używać różnych sposobów, aby załatwić sobie zaistnienie na antenie, natomiast cenzura jest i wszyscy Polacy, ci, którzy dobrze życzą Polsce, oglądali w telewizji tego SMS-a, którego się wypiera pan dyrektor Trójki, twierdząc, że jego nie wysyłał. Oglądaliśmy wczoraj, ja właściwie dzisiaj w nocy oglądałam ten telefon dyrektora muzycznego Trójki i widziałam tego SMS-a, i polecenie pana dyrektora Trójki, aby coś zrobić z tą piosenką, o której rozmawialiśmy. W proteście artyści naprawdę znani, z ogromnym autorytetem rezygnują z anteny Trójki, rezygnują także znani dziennikarze – Wojciech Mann, Marcin Kydryński, Niedźwiecki, który jest oskarżony o manipulację, rezygnuje, jest na okresie wypowiedzenia Piotr Metz, muzyczny dyrektor Trójki. Proszę państwa, dzieje się bardzo źle. Tutaj pan radny Gawryszczak powiedział, że kandydat na prezydenta Trzaskowski chce zlikwidować telewizję. Szczerze mówiąc, moje prywatne zdanie jest takie, że tę telewizję naszą, narodową należałoby zlikwidować, bo jest ona źródłem mówienia nieprawdy, jest źródłem propagandy, a że dociera do całego społeczeństwa polskiego, z którego część nie ma możliwości oglądania innych audycji, innych stacji telewizyjnych, robi sobie tzw. dobrą robotę i sieje propagandę. Ja chciałbym polecić panu radnemu Gawryszczakowi, który nie omieszkał wymienić tutaj, sięgnąć do wyborów prezydenckich i wypowiedzieć się na temat pana Trzaskowskiego – chciałbym prosić, żeby pan radny obejrzał sobie w Internecie takie nagranie, na którym jest nasz urzędujący prezydent i Trzaskowski, i pokazana jest umiejętność posługiwania się językiem angielskim. Nasz szanowny prezydent jąka się i zagląda do notatek, a Trzaskowski płynnie wypowiada się w języku angielskim i jeszcze włada biegle czterema językami. Więc szanujmy także kandydatów, tych, którzy w uczciwy sposób chcą wziąć udział w wyborach. Nie szukajmy na nich tzw. haków. Natomiast uważam, jako osoba, która dużo przeżyła i która żyła w czasach bardzo trudnych i pamięta je bardzo dobrze, że cenzura jest i dzieje się naprawdę bardzo źle. Jeżeli państwo uważają, że jej nie ma, to proszę sprawić, aby ta piosenka tego Kazika zaistniała i żeby mogli jej wszyscy słyszeć bez ograniczeń. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo pani radnej. Pan przewodniczący Stanisław Kieroński – bardzo proszę.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Stanisław Kieroński „Jeśli mogę. Szanowni Państwo! Oczywiście zawsze ile głów, tyle opinii, ale wtedy, kiedy fakty są mgliste, to fakty są oczywiste. Jeśli państwo pozwolą, chciałbym przywołać słowa bardzo znaczące, ale też jak gdyby niech one zabrzmiały jako pewne ostrzeżenie. Ja mam też tyle lat, ile mam i swoje doświadczenia, więc proszę to przyjąć właśnie w tych kategoriach. Pastor Martin Niemöller swego czasu, być

może nazwisko przekręciłem, proszę mi wybaczyć, napisał takie piękne słowa: *Naszym wrogiem, wrogiem śmiertelnym nie jest drugi człowiek, nie jest nawet ten, który ma inne przekonania, innych wartości się ima, by sobie jakoś ten skomplikowany świat poskładać w spójną całość. Naszym wrogiem jest nasza obojętność wobec zła. Jeśli bowiem widzisz zło lub nieprawość i nie reagujesz, stajesz się tego zła i tej nieprawości współuczestnikiem, a na końcu ofiarą.* Szanowni państwo, jeśli jest to stanowisko w tym celu, bo tak to odbieram, żebyśmy w porę reagowali na początki złego. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Drodzy państwo, nie widzę więcej zgłoszeń w dyskusji. Jeszcze pan radny Dariusz Sadowski? Bardzo proszę.”

Radny D. Sadowski „Tak. Dziękuję, panie przewodniczący, ja już zupełnie krótko, bo pojawiło się tutaj nazwisko prezydenta i słowa prezydenta Trzaskowskiego, natomiast kandydat na prezydenta sobie może opowiadać, co chce w kampanii, bo chyba przestrzelił, bo prezydent ma tyle do kształtowania telewizji, jak już zostanie prezydentem, że może zażyczyć sobie, czy zażądać wygłoszenia orędzia, i tyle ma prezydent formalnie, zgodnie z... - (**Radny M. Bubicz** „Może składać projekty ustaw...”) – No, może składać projekty ustaw, okay, ale musi mieć do tego większość...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale panowie, wracamy do tematu może, to jest stanowisko Rady Miasta Lublin.”

Radny D. Sadowski „Tak, tak, o tym dyskutuję, zabieram głos w ramach tej dyskusji, która się toczy. Natomiast tutaj mamy przykład twardy, mamy tego SMS-a i już nie możemy pominąć, że tych faktów nie ma i obawiam się, że – że tak powiem – wyszło szydło z worka. Tu jest twardy SMS, który pokazuje, jak działa mechanizm, ile takich SMS-ów jest dziennie rozsyłanych po różnych redakcjach i innych instytucjach, nie wiemy, ale można z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że takie SMS-y hulają po sieci notorycznie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję panu radnemu. Nie widzę... Jeszcze pan radny Bartosz Margul – bardzo proszę.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Ja tylko jednym zdaniem – ja państwa zachęcam, państwa z lokalnej opozycji do poparcia tego projektu. Bez względu na to, kto jest u władzy media powinny być niezależne i ja tylko apeluję do państwa sumień – czy chcielibyście państwo naprawdę, żeby, jak zmieni się władza, media wyglądały tak samo, jak teraz, czyli występują tylko przedstawiciele partii rządzącej, mówią tam sobie, co chcą, w telewizji lubelskiej jest debata czterech polityków nowej partii rządzącej, którzy oceniają sami siebie i tak dalej. Także, jeżeli państwo chcecie normalności przy każdej władzy, poprzyjcie ten wniosek. Dziękuję bardzo.”

Radny P. Gawryszczak „Media są wolne.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę... - (**Radny D. Sadowski** „Chyba od myślenia niektóre...”) – Tym razem nie widzę. Bardzo proszę, już kończymy dyskusję. Przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu. Drodzy państwo, mamy określony temat – kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu, i potwierdzamy. Zachęcam państwa radnych jeszcze raz do oddania głosu. W tej chwili widzę 25 głosów, za chwilę zakończę głosowanie.”

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący... Panie przewodniczący, ja się zgłaszam. Halo, Ławniczak Zbigniew.”

Przew. RM J. Pakuła „Ma pan problemy techniczne z oddaniem głosu?”

Radny Z. Ławniczak „Nie, chciałbym się zgłosić.”

Przew. RM J. Pakuła „Do czego?”

Radny Z. Ławniczak „No, do tego, że nie zagłosowałem w ogóle, nie biorę udziału w tym głosowaniu, proszę mi tak zapisać. Nie będę brał udziału w tym głosowaniu w ogóle, mojego głosu nie ma. Proszę zapisać to do protokołu.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, już kończymy. Bardzo proszę, kończymy głosowanie.”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, ja też rezygnuję z głosowania nad tym stanowiskiem.”

Radny D. Sadowski „To będzie widać po liście, także nie trzeba się zgłaszać.”

Radny Z. Ławniczak „Ale kto prowadzi te obrady? Zgłaszam do przewodniczącego... Chce pan być bardzo tym przewodniczącym, to niech pan... - (**Radny B. Margul** „To pan Ławniczak chyba chce być przewodniczącym...”).”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o wyłączenie tych mikrofonów.”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, proszę...”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o wyłączenie mikrofonów.”

Radny B. Margul „Panie przewodniczący, może należałoby sprawdzić listę obecności, bo radni PiS chyba wyszli, bo mówią, że będą nieobecni.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, bardzo proszę w tej chwili o zachowanie spokoju. - (**Radny Z. Ławniczak** „Zawsze i wszędzie...”) – Możemy zobaczyć wyniki? - (**Radny Z. Ławniczak** „Radni PiS są obecni zawsze i wszędzie, w każdym miejscu.”) – Proszę wyłączyć te mikrofony... - (**Radny B. Margul** „W mediach szczególnie są obecni...”) – Bardzo proszę pokazanie radnym... - (**Radny Z. Ławniczak** „Szczególnie ostatnio w całym mieście pana widać.”) –

Wyłącz. Wyłącz te mikrofony, Kasiu. Bardzo proszę o przesunięcie tabeli, tak, żeby radni mogli sprawdzić wyniki swojego głosowania.

Szanowni państwo, 19 głosów „za”, 1 głos „przeciw”, 6 „wstrzymujących się”. Informuję, że podjęliśmy stanowisko Rady w sprawie, o której przed chwilą zakończyliśmy dyskusję.”

Stanowisko nr 16/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 14 do protokołu

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący, czy jestem usunięty, że nie brałem udziału w głosowaniu?”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, pan jest od tylu lat radnym, że pan chyba powinien wiedzieć, że jeżeli nie ma głosu „za”, nie ma „przeciw” i nie „wstrzymał się” pan, to znaczy, że pan nie wziął udziału w tym głosowaniu. Czy pan naprawdę po raz trzeci musi o to pytać?”

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, przechodzimy do kolejnego punktu...”

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący, niech mi pan nie wyłącza mikrofonu...”

Przew. RM J. Pakuła „Ależ oczywiście, że będę panu wyłączał mikrofon, bo pan cały czas przeszkadza.”

Radny Z. Ławniczak „Ale proszę pana, może mi pan...”

Przew. RM J. Pakuła „Nie, nie mogę...”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący...”

Radna M. Suchanowska „Tutaj cenzura jest na sesji od samego początku...”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący...”

Radna M. Suchanowska „Cenzura na sesji jest...”

Radny P. Breś „Państwo radni sobie życzą kolejnej przerwy? Naprawdę przestańcie przeszkadzać...”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący... Radny Breś z tej strony. Chciałem zabrać głos, można?”

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący, ja też chciałem zabrać głos.”

Głosy radnych „Ale w jakiej sprawie?”

Przew. RM J. Pakuła „Czy pan ma wniosek formalny, panie radny Breś?”

Radny P. Breś „Tak. Panie przewodniczący, chciałem, żeby po tym głosowaniu, tak jak zawsze po głosowaniu jesteśmy, a czasami radni się pomylą, to można coś do protokołu zapisać. Czy można?”

Przew. RM J. Pakuła „Jeśli pan chce, żebyśmy dopisali do protokołu pańskie stanowisko odnośnie ostatniego głosowania, to tak, słucham.”

Radny P. Breś „Tak, tak, chcę. Chcę, żeby do protokołu było zapisane, że nie wziąłem udziału w głosowaniu.”

Radny Z. Ławniczak „Ja też chcę...”

Przew. RM J. Pakuła „Panowie, nie róbcie... Przechodzimy...”

Radny Z. Ławniczak „...w sprawie głosowania zabrać głos. Chcę w sprawie głosowania zabrać głos...”

Przew. RM J. Pakuła „Pańscy radni koledzy za chwilę będą panu zawdzięczać kolejną 15-minutową przerwę, bo pan jest kompletnie niezdyscyplinowany...”

Radny Z. Ławniczak „Chcę zabrać głos w sprawie...”

Przew. RM J. Pakuła „Nie udzielam panu głosu, panie radny.”

Radny Z. Ławniczak „Pan mi nie wyłącza mikrofonu. Chcę...”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, proszę o wpisanie do protokołu, że...”

Radny Z. Ławniczak „Jak mi pan nie da...”

Przew. RM J. Pakuła „Szanowni państwo, ogłaszam 15 minut przerwy...”

Głosy radnych jednocześnie – nieczytelne

Radna M. Suchanowska „Nie dopuszczacie radnych...”

Radny Z. Ławniczak – wypowiedź nieczytelna, równocześnie z innymi.”

Radny D. Sadowski „To trzeba się samemu dopuścić...”

Po przerwie:

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, po sprawdzeniu listy chciałbym zabrać głos.”

Sprawdzono listę obecności przed wznowieniem obrad

Głosy radnych – nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Szanowni państwo, mamy obecnych w tej chwili 26 radnych. Wznawiam obrady Rady Miasta Lublin po przerwie. Bardzo proszę, pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, chciałbym tak dosyć stanowczo stwierdzić, że jeśli jest taka procedura przyjęta podczas obrad Rady Miasta, że jeśli ktoś ma uwagi co do sposobu swojego głosowania, to nie było do tej pory takiego stanowiska przewodniczącego Rady Miasta, że zakazywał informowania o tym. W związku z tym, w tym przypadku, kiedy jesteśmy w trybie zdalnym, uważam, że dopuszczenie takiej możliwości, której pan przewodniczący nie dopuścił, że jeśli radni chcieli zwrócić uwagę, że był to ich świadomy wybór, a nie błąd, że nie wzięli udziału w tym głosowaniu, to...”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący... Przepraszam, Piotrze, przepraszam, ale panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale w tej chwili ma głos pan Piotr Gawryszczak. Bardzo proszę nie przeszkadzać.”

Radny P. Breś „Wiem, dlatego prośba do pana przewodniczącego – niech wyłączy mikrofon, bo dźwięki z sali dochodzą i nic nie słytać, co przewodniczący Gawryszczak mówi.”

Radny P. Gawryszczak „To jest jedna rzecz, bo przecież nie wszyscy radni chcieli się w tej sprawie wypowiedzieć, żeby to było wpisane w protokole, bo rozumiem, że wszystkie tego typu wypowiedzi są wpisywane do tej pory do protokołu i tak być powinno dalej, więc tutaj dziwne trochę zachowanie.

Natomiast druga kwestia, to jest kwestia taka, że jest nam wyłączone podczas tej sesji, wyłączane mikrofony. To od nas powinno zależeć, kiedy my chcemy zabrać głos, tym bardziej, że nie wszystkich pan przewodniczący widzi. czy tam jest taka konieczność, żeby ktoś zasygnalizował słownie, że chce się wypowiedzieć, a nie tylko podnosząc rękę, bo pan przewodniczący nie wszystkich musi widzieć.

I jeszcze jedna kwestia techniczna już na koniec. Więc tutaj w kontekście także tego głosowania o cenzurze, no to nie chciałbym daleko brnąć w to wszystko, ale no trochę to zakrawa także taką cenzurą, tak? I poza tym mamy ustalony harmonogram działań. I jeśli, nawet jeśli jest jakiś harmider w Internecie, no to wydaje mi się, że pan przewodniczący także zbyt łaskawie nas traktuje

i organizuje nam co pół godziny przerwy 15-minutowe, bo to jakby niedobrze rokuje co do dzisiejszej sesji.

I na koniec chciałbym zwrócić uwagę ostatnią. Poprzednio mieliśmy taką sytuację, że kiedy radni się logowali do systemu później niż na przykład urzędnicy miejscy, którzy występują na liście, to mieliśmy coś takiego, jak w tej chwili, czyli że niektórzy radni byli na końcu listy, gdzieś tam jako 48. osoba, więc mam propozycję, jeśli jest to możliwe technicznie, żeby wszystkie osoby, które nie są radnymi, jeśli mogą się teraz wylogować i za chwilę zalogować się ponownie, to wtedy znowu, tak jak na poprzedniej sesji, ustawi nam się lista tak, że będą na początku tylko radni i wtedy nie trzeba będzie się szukać na tej liście, która jest pokazywana po głosowaniach. Dziękuję bardzo serdecznie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję panu przewodniczącemu. Panie przewodniczący, po pierwsze – ja już na to raz zwracałem uwagę, że nieoddanie głosu jest również odnotowywane, to widać i nie ma konieczności, żeby to podkreślać. Jeśli państwo jesteście innego zdania, jest możliwość, żeby to zgłosić w sposób spokojny, kulturalny i nie krzyczeć, naprawdę. Jeżeli państwo w kilka osób jednocześnie zaczynacie mówić podniesionym głosem, to tworzycie ten harmider, który nie pozwala mi prowadzić sesji. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz, którą chciałbym panu przewodniczącemu wyjaśnić, to jest taka, że nie przemawia radny wtedy, kiedy ma chęć przemawiać, tak jak pan przewodniczący przed chwilą to sformułował, tylko pan radny przemawia wtedy, kiedy przewodniczący Rady udzieli głosu, według kolejności zgłoszenia. Więc mówi o tym § 42 naszego Statutu i to można sobie doczytać - § 42 ust. 2. Jeżeli by pan radny życzył sobie zerknąć na ust. 3, to ust. 3 mówi bardzo wyraźnie: *Radny nie może zabierać głosu bez zezwolenia przewodniczącego Rady Miasta*. Więc ja bardzo proszę, żeby pan członków swojego Klubu pouczył, albo zaproponował, niech poczytają Statut. Ja myślę, że pozostałych radnych też o to poproszę, żeby poczytali ten Statut i spróbujemy wprowadzić odrobinę porządku. To, że ja te przerwy robię, to ja nie mam innej szansy na opanowanie tego, co się dzieje podczas tych obrad on-line, nie jestem w stanie państwa wyciszyć i zagłuszyć, i muszę w jakiś sposób ten porządek zaprowadzać, więc dopóki wy będziecie robić taki harmider i nie będziecie pozwalać na normalne prowadzenie sesji, dopóty ja będę się starał nad tym jakoś zapanować, a że nie mam innych narzędzi, to będą to przerwy, przykro mi.

Jeśli chodzi o to wylogowanie i ponowne zalogowanie, oczywiście poproszę służby techniczne, żeby sprawdziły, czy jest to możliwe. A w tej chwili, jeżeli pan przewodniczący Gawryszczak ma takie życzenie, żeby zapisać radnych, którzy nie chcieli brać udziału w tym głosowaniu, to ja poproszę o to, żeby to zgłosić spokojnym głosem przez jednego i taki zapis w protokole się znajdzie. Dziękuję bardzo.”

Radny P. Gawryszczak „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, rzeczywiście apeluję o rozagę i o to, żebyśmy sprawnie procedowali.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Proszę o zastanowienie, przygotowanie takiej listy, zapiszemy to w protokole.”

AD. 9. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

AD. 9.1. PETYCJI ZJEDNOCZENIA CHRZEŚCIJAŃSKICH RODZIN DOTYCZĄCEJ UHONOROWANIA ŚP. MIECZYŚŁAWA CZECHOWICZA NAZWĄ ULICY, PLACU LUB RONDA W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 760-1) – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji stanowi załącznik nr 15 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Teraz przejdźmy do kolejnego punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie petycji Zjednoczenia Chrześcijańskich Rodzin dotyczącej uhonorowania śp. Mieczysława Czechowicza nazwą ulicy, placu lub ronda w Lublinie (druk nr 760-1). Autorem tego projektu uchwały jest Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, która proponuje, aby uznać tę petycję za zasadną. Proszę więc przewodniczącego Komisji, radnego Marcina Bubicza o przedstawienie nam uzasadnienia projektu uchwały.”

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Marcin Bubicz „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowni Panowie i Pani Prezydent! wysoka Rado! Może stosując się do konwencji, którą już przyjęliśmy na ostatniej sesji Rady Miasta, by usprawnić to procedowanie, ja przejdę do przedstawienia państwu tylko uzgodnień Komisji. Więc Komisja Skarg, Wniosków i Petycji 6 maja rozpatrzyła petycję Zjednoczenia Chrześcijańskich Rodzin w sprawie uhonorowania śp. Mieczysława Czechowicza nazwą ulicy, placu lub ronda w Lublinie. Wysłuchaliśmy przedstawicieli wnioskodawców, mieliśmy dostępny obszerny materiał biograficzny dotyczący śp. Mieczysława Czechowicza, który faktycznie z Lublinem jest rodzinnie związany. Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem był państwu dostępny w aktówce i Komisja głosami 5 „za”, 0 „przeciw” i przy 1 „wstrzymującym się” uznała tę petycję za zasadną i przedstawiła Wysokiej Radzie projekt uchwały wraz z uzasadnieniem pod obrady dzisiejszej Rady Miasta Lublin. Bardzo dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. W tej chwili powinienem udzielić głosu przedstawicielowi wnioskodawców, ale mam taką informację, że wnioskodawca nie chce zabrać głosu, jednakże jeżeli będą pytania do niego, to jest przygotowany na połączenie telefoniczne, więc gdyby takie pytania zaistniały, będziemy się łączyć. A teraz proszę pana prezydenta, czy zechciałby się ustosunkować do powyższej kwestii?”

Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Artur Szymczyk „Wydaje mi się, że chyba nie ma potrzeby, żeby się ustosunkować.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję, panie prezydencie. Informuję państwa, że Młodzieżowa Rada zajęła się tym projektem – został on pozytywnie zaopiniowany. A teraz bardzo proszę, czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłaszających się. Przewodniczący Nowak mówił, że pan Zbigniew Ławniczak chciałby zabrać głos. Teraz nie widzę zgłoszenia, ale może jednak? Nie. Poddam w takim razie projekt tej petycji pod głosowanie. Bardzo proszę, mamy

określony temat. Kto z państwa radnych jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Potwierdzamy „Submitem”. Mamy 28 głosów. Nikt z radnych nie zgłasza problemów technicznych? 29. Kończymy głosowanie, bardzo proszę o wyniki. Bardzo proszę o przedstawienie całości tabeli radnym. Czy ktoś z państwa zgłasza jakieś zastrzeżenia?”\

Radny P. Popiel „Panie przewodniczący, nie widzę swojego nazwiska – Piotr Popiel.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan Piotr Popiel...”

Radny P. Popiel „Jest, jest, jest, dziękuję bardzo, bardzo dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Innych zgłoszeń nie mam. Informuję państwa, że było 27 głosów „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – przyjęliśmy petycję.”

Uchwała nr 608/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 16 do protokołu

Radny E. Bielak „Można do protokołu? Panie przewodniczący, panie przewodniczący, ja głosowałem i nie widzę mojego głosu – byłem „za”. Można do protokołu?”

Przew. RM J. Pakuła „Ala ja pytałem już o to, także nie rozumiem...”

Radny E. Bielak „Ja zagłosowałem. Proszę... zdanie. Zagłosowałem, wszystko było zaznaczone i dopiero w tej chwili jeszcze raz ukazała mi się tabelka do głosowania, ponownie. Proszę do protokołu.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, oczywiście zapiszemy w protokole.”

Radny E. Bielak „Cały czas jestem, jestem cały czas...”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, oczywiście zapiszemy w protokole, jaka była intencja pana radnego. Ale panie radny, ta tabela była przed chwilą pokazywana. Ja pytałem, czy nie ma zastrzeżeń...”

Radny E. Bielak „Jarku, ja głosowałem wcześniej i na czas, i ja siedzę cały czas. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Drodzy państwo, zanim przejdziemy do kolejnego punktu, ja chciałbym państwa poinformować, że tak jak miesiąc temu, ja zaplanowałem na godzinę 14.00 przerwę. Oczywiście to nie musi być punktualnie 14.00. Rozpocznemy kolejny punkt, po jego zakończeniu będzie przerwa obiadowa.”

Ad. 9.2. PETYCJI GRUPY PODMIOTÓW REPREZENTOWANYCH PRZEZ FUNDACJĘ ŻYCIE I RODZINA DOTYCZĄCEJ ZAPRZESTANIA PRAC W SPRAWIE OPRACOWANIA I WDROŻENIA MIEJSKIEGO PROGRAMU DOFINANSOWANIA LECZENIA NIEPŁODNOŚCI METODĄ ZAPŁODNIENIA POZAUSTROJOWEGO (IN VITRO)

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 759-1) – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji stanowi załącznik nr 17 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie petycji grupy podmiotów reprezentowanych przez Fundację Życie i Rodzina dotyczącej zaprzestania prac w sprawie opracowania i wdrożenia miejskiego programu dofinansowania leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego (in vitro) (druk nr 759-1). Autorem projektu uchwały jest Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, która proponuje, aby uznać tę petycję za niezasadną. Proszę więc przewodniczącego Komisji, radnego Marcina Bubicza o przedstawienie nam uzasadnienia projektu uchwały.”

Przew. Kom. Skarg, Wn. i Petycji M. Bubicz „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ponownie przejdę do zaprezentowania państwu uzgodnień Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, która również na posiedzeniu 6 maja rozpatrzyła tę petycję, która została złożona przez kilka podmiotów, mieszkańców miasta Lublin i były one łącznie reprezentowane przez Fundację Życie i Rodzina i dotyczyła ona zaprzestania prac w sprawie opracowania i wdrożenia miejskiego programu dofinansowania leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego (in vitro). Podczas posiedzenia mieliśmy okazję wysłuchać panią Barbarę Danieluk, zastępcy dyrektora Wydziału Zdrowia i Profilaktyki oraz pana Krzysztofa Kasprzaka, przedstawiciela wnioskodawców, który jest również obecny na dzisiejszym posiedzeniu i proszę bardzo o udzielenie mu też głosu po moim wystąpieniu, i głosami 4 „za”, 2 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Komisja Skarg, Wniosków i Petycji uznała ją za niezasadną i przedłożyła państwu radnym projekt tej uchwały wraz z uzasadnieniem pod porządek dzisiejszych obrad. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję panu przewodniczącemu. W tej chwili powinienem udzielić głosu przedstawicieli wnioskodawców, który jest chyba obecny w sali nr 3. Czy mamy możliwość połączenia?”

Przedstawiciel wnioskodawców „Jestem obecny. Nie wiem, jak mnie słyszeć?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, słyszeć pana.”

Przedst. wnioskodawców „Ja jestem gotów. Jeśli mogę, to mogę mówić.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Przedst. wnioskodawców „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Składając tu petycję zakładaliśmy, że argumenty, które przytoczymy, argumenty naukowe, medyczne, etyczne i finansowe będą wystarczające do tego, aby państwa przekonać do zatrzymania wdrożenia procedury *in vitro*, refundowanej procedury *in vitro* w mieście Lublinie. Jakie to są argumenty? One już wybrzmiały w debacie, ja je powtórzę, żeby wybrzmiały jeszcze raz, może dotrą. *In vitro* nie jest metodą leczniczą, kobieta po *in vitro* nadal jest bezpłodna. Skuteczność *in vitro*, i pokazał to program rządowy, realizowany przez blisko 6 lat za czasów Platformy Obywatelskiej, to jest 10 do 12 procent. Nie jest to skuteczna metoda i mamy na to wiele przykładów, nie tylko polskich, ale także przykłady zagraniczne. *In vitro* to także zagrożenie dla zdrowia kobiety. Rzadko która kobieta utrzymuje więcej niż dwa cykle, dlatego że jest to duże obciążenie dla organizmu kobiety. Dla nas najważniejszy argument, jeden z najważniejszych – *in vitro* to aborcja, *in vitro* jest związane z aborcją, część z zamrożonych zarodków ginie, a niestety obecne procedury *in vitro* zakładają zamrożenie więcej niż... poczęcie i zamrożenie większej ilości zarodków, niż te, które są implementowane. Już w tym momencie mamy do czynienia z bardzo ważnym problemem etycznym, bo kilkadziesiąt tysięcy istnień ludzkich leży zamrożonych w ciekłym azocie i nie wiadomo, co z nimi zrobić. To jest ogromny problem etyczny, który do tej pory wygenerował program *in vitro*.

I bardzo ważna rzecz – *in vitro* to także aborcja eugeniczna, i mamy tutaj przykład, o którym już mówiłem, powtórzę go, tzw. dziecko prof. Chazana, to było dziecko z *in vitro*. Widzieliśmy, jaka fala nienawiści to dziecko spotkała za to, że było dzieckiem chorym, zdeformowanym i brzydkim, bo tak była przedstawiana w mediach. To jest efekt eksperymentów *in vitro*. I *in vitro*, proszę państwa, to jest ogromny wzrost właśnie wad genetycznych. W naszej petycji powoływaliśmy się na konkretne badania; tutaj była mowa m.in. o badaniach doktora (nazwisko naukowca – trudne do zidentyfikowania) z Uniwersytetu w Ottawie, ogromna grupa badawcza, proszę państwa – 60 tys. dzieci zostało przebadanych, z czego blisko 1500 to były dzieci z *in vitro*, jest większe o 58% ryzyko chorób genetycznych.

In vitro, to także ogromne koszty. Program rządowy, który był realizowany w latach 2011-2016 z kawałkiem 2016, kosztował ponad 300 mln zł. Jedna klinika zgarnia średnio 4 mln zł. Rekordziści potrafią z takiego programu miejskiego wyciągnąć do 10 mln zł. To są przerażające sumy, na których budżetu miasta Lublina na pewno nie stać. Mówiliśmy o tych argumentach, przedstawialiśmy je na posiedzeniach, przedstawialiśmy je w mediach. Niestety ze smutkiem stwierdzamy, że część z państwa nie słucha tych argumentów i dalej lobbuje za klinikami sztucznego rozrodu z refundacją tego sztucznego rozrodu w Lublinie. Szanowni państwo, ja reprezentuję 3 tys. waszych wyborców, waszych pracodawców. Odrzucenie naszej petycji będzie czytelnym sygnałem dla nich, dla tych 3 tys. osób i ich bliskich, żeby na państwa nie głosować. Dotrzemy do nich, także do jak największej liczby mieszkańców z tą informacją, że ich lekceważycie, z naszymi telefonami, bo wiem, że do państwa cały czas dzwonią, to nasi ludzie, akcjami ulicznymi, akcjami billboardowymi, teraz, a także w kampanii wyborczej. Wybory samorządowe nadejdą, będzie kampania, my będziemy w tej kampanii aktywni, wszyscy, którzy zagłosują za odrzuceniem...”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę pana, ja nie chciałbym panu przerywać, ale proszę mówić na temat, dobrze? Proszę nie mówić w tej chwili o kampaniach wyborczych i proszę nie rzucać tego typu słów.”

Radny D. Sadowski „To zabrzmiało, jak szantaż.”

Przedst. wnioskod. „To jest informacja, że będziemy prowadzić taką kampanię. Ja bym bardzo prosił, że skoro już tutaj państwo obradowali nad cenzurą, żeby mnie nie próbować cenzurować. Niezależnie od tego, czy państwo będziecie mi odbierać głos, czy straszyć prokuraturą, tudzież policją, te akcje będą się odbywać i nie będziemy informować.

Szanowni państwo, wychodząc tutaj widziałem banner, czy jakąś informację, że planujecie uczcić 100-lecie urodzin Jana Pawła II. Dzisiaj się pojawiła uchwała, 25 osób chyba za tym zagłosowało lub 26, już nie pamiętam. Proponuję, żebyście słuchali słów Papieża, on mówił: „Nie klaszczcie mi, a mnie słuchajcie”. Posłuchajcie więc głosu Papieża, który m.in. o aborcji i *in vitro* mówił, że to jest cywilizacja śmierci, w który zaangażowany jest biznes śmierci. My będziemy informować naszych współmieszkańców, obywateli o tym, jak państwo dzisiaj zagłosujecie. Dziękuję bardzo za możliwość zabrania głosu. Czekam na pytania.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Widzę sporą listę chętnych do głosu. Ja może otworzę po prostu listę. Bardzo proszę, będziemy zapisywać się do głosu. Jeszcze chwila. Szanowni państwo, w tej chwili na ekranach pojawiła się możliwość zgłoszenia do dyskusji. Bardzo proszę, wszyscy państwo, którzy chcą zabrać głos w tej dyskusji – kursorem najeżdżamy na kółeczko, klikamy raz, „Submitem” potwierdzamy w prawym dolnym rogu. Bardzo proszę, zapisujemy się do głosu. Czy już wszyscy państwo radni, którzy chcieliby zabrać głos, zapisali się do głosu? Bardzo proszę, kończymy listę. Tutaj, gdzie mam te kropki, to są zgłoszeni, tak? Dziękuję bardzo. Jako pierwszy pan radny Marcin Jakóbczyk – bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Radny M. Jakóbczyk „Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Chcąc odnieść się do meritum, bo temat zapłodnienia pozaustrojowego powraca tutaj niczym bumerang na dzisiejszą sesję, zapewne powtórzę część argumentów, które padły podczas poprzedniej dyskusji, niemniej rozumiem pojawieniem się takie petycji ze strony obywateli, a także Fundacji Życie i Rodzina, bo jak wiadomo, lepiej jest zapobiegać niż leczyć, są to też takie działania z wyrazem też troski z ich strony o dalszy kształt programu, na który zresztą powołuje się Komisja w swojej opinii, czyli „Zdrowie dla Lublina” i tutaj osobiście muszę podkreślić, że nie trafia do mnie argumentacja w postaci tworzenia takiego zapisu w tym programie, bo przecież program nie musi takiego zapisu dotyczącego finansowania programu *in vitro* zawierać. I tutaj oprócz szeregu finansowych, które znalazły się w treści petycji, bo wszyscy przecież doskonale wiemy o tym rosnącym zadłużeniu miasta, o braku środków, przyczynach takiego też stanu rzeczy, rozmaitych potrzebach miasta Lublin, czy też sytuacji pandemicznej, w jakiej się znaleźliśmy, co również na dalszy stan kasy miejskiej będzie miało to wszystko przełożenie, to wszystko jest oczywiście tutaj jasne, jeżeli

chodzi o te przyczyny finansowe, dla mnie jednak najistotniejsze wydają się kwestie natury etycznej, już moralnej i kierowanie się w tym zakresie troską o godność osoby ludzkiej. Uprzedzając od razu ewentualne, być może kąśliwe, być może nie, zbędne jednak komentarze, bądź też uwagi, czy nie pomyliłem, nawiązując do poprzedniej jeszcze sesji, czy nie pomyliłem sesji Rady Miasta z synodem, ale od razu zaznaczę raz jeszcze, to co mówiłem chyba na poprzedniej sesji, że zarówno Ewangelia, jak i nauka Kościoła Katolickiego jest obecna i powinna być obecna w każdym aspekcie życia osoby wierzącej, katolika, tudzież stanowić jej fundament, stąd też nie można zostawić jej, powiedzmy, za drzwiami sali obrad, tym bardziej, że nawet osoba niewierząca, kierująca się tymiż uniwersalnymi wartościami wypływającymi przeciw z filozofii chrześcijańskiej, doszłaby do podobnych wniosków.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o stosowane współcześnie metody sztucznego zapłodnienia, no to obejmują one kilka konkretnych technik, czyli zapłodnienie pozaustrojowe, modyfikacje metody pozaustrojowego zapłodnienia, których jest co najmniej trzy, i tutaj wymienię: chirurgiczne przeniesienie zarodka do macicy, wewnątrzpochwowa hodowla, przenoszenie zapłodnionej komórki jajowej oraz/lub zarodków do jajowodów, poza tym przenoszenie gamet, do jajowodów przenoszenie gamet, bezpośrednie przenoszenie oocytów i plemników, także tego jest naprawdę wiele, ale najważniejsze – obok zróżnicowania tych metod sztucznego zapłodnienia trzeba jeszcze wskazać na jego dwojaką postać ze względu na pochodzenie komórek pobranych do zapłodnienia i tutaj rozróżnimy dwie kwestie: sztuczne zapłodnienie homogeniczne, kiedy w sposób sztuczny zostaje wprowadzone nasienie męża danej kobiety i sztuczne zapłodnienie heterologiczne, i wtedy, gdy wprowadza się nasienie mężczyzny, który nie jest mężem danej kobiety i ten rodzaj sztucznego zapłodnienia stosowany jest najczęściej z powodu bezpłodności mężczyzny. Spośród tych wymienionych działań wspomagających prokreację, to na szczególną uwagę zasługuje oczywiście zapłodnienie poza narządami płciowymi. I tutaj zaznaczmy – zapłodnienie *in vitro* w ścisłym tego słowa znaczeniu polega na tym, iż połączenie gamet, rozwój tejże zygoty w pierwszej fazie podziałów komórkowych odbywa się poza organizmem kobiety, po pobraniu z organizmu kobiety kilku komórek jajowych, zapładnia się je w probówce wcześniej pobranym nasieniem męskim i zapłodnienie *in vitro* oznacza tu skomplikowaną technikę poczęcia człowieka w urządzeniach laboratoryjnych. W ten sposób poczęty embriion ludzki dopiero po pewnym czasie zostaje implantowany do macicy kobiety. Jeżeli chodzi o zabiegi sztucznego unasienniania w łonie kobiety, ono zostało już negatywnie ocenione nawet przez Piusa XII w jego przemówieniu do uczestników IV Międzynarodowego Kongresu Katolickich Lekarzy, także hodowanie embriionu tylko i wyłącznie dla celów doświadczalnych nakazywałoby sklasyfikować je zdecydowanie jako zło moralne. I tutaj, nawiązując do wypowiedzi wcześniejsze pana Krzysztofa Kasprzaka, dzisiaj przed sesją przedstawiciele Rady Miasta oddali hołd Świętemu Janowi Pawłowi II w setną rocznicę jego śmierci (urodzin – przyp. protok.) i powtórzę za panem Krzysztofem słowa Świętego Jana Pawła II – „Wy mi nie klaszczcie, wy mnie słuchajcie”, wobec tego pozwólcie państwo, że posłuchamy z uwagą, z pokorą i zrozumieniem, co w temacie sztucznego zapłodnienia miał do powiedzenia Święty Jan Paweł II, który zresztą, gdybyśmy

wszyscy dzisiaj byli w sali obrad, patrzyłby na nas z jednego z obrazów. Zauważmy od razu, że nauczanie Jana Pawła II w temacie sztucznego zapłodnienia trzeba też rozpatrywać w kontekście jego doktryny na temat małżeństwa i aktu małżeńskiego, które stanowią zresztą przedmiot etycznych i pastoralnych jego dociekań. Podczas przemówienia do uczestników Tygodnia Studiów zorganizowanego przez Papieską Akademię Nauk, Jan Paweł II powiedział: „Potępiam w sposób najbardziej jednoznaczny i formalny eksperymentalne manipulowanie ludzkim embrionem, ponieważ istota ludzka od chwili poczęcia aż do śmierci nie może być wykorzystywana dla jakiegokolwiek celu. Dalej – instrukcja Donum Vitae przygotowana przez Kongregację Nauki i Wiary zaaprobowana w pełni przez Jana Pawła II – „Prawo nie może tolerować, przeciwnie – powinno wyraźnie zabronić, by istoty ludzkie, nawet w stanie embrionalnym, były traktowane jako przedmioty eksperymentów, okaleczane i uśmiercane pod pretekstem, że są embrionami nadliczbowymi lub niezdolnymi do normalnego rozwoju. Embriony uzyskane w probówce są istotami ludzkimi i podmiotami prawa, ich godność oraz prawo do życia powinny być uszanowane od chwili, od pierwszej chwili ich istnienia. Wytwarzanie embrionów ludzkich przeznaczonych jako dostępny materiał biologiczny jest niemoralne. W zwyczajnej praktyce zapłodnienia w probówce nie wszystkie embriony zostają przeniesione do łona matki, niektóre zostają zniszczone. Kościół, tak jak potępia dobrowolne przerywanie ciąży, również zabrania godzenia w życie tych istot ludzkich”. Proszę państwa, Donum Vitae, encyklika potępia... podkreśla w sposób zdecydowany, że żaden cel, nawet sam w sobie szlachetny, czyli użyteczność dla nauki, dla danych istot ludzkich, dla społeczeństwa nie może usprawiedliwić doświadczeń i eksperymentów na ludzkim embrionie. Te orzeczenia, które podjęte zostały przez Papieża w encyklice, później w Evangelium Vitae, stwierdza w niej Ojciec Święty Jan Paweł II, także różne techniki sztucznej reprodukcji, które wydają się służyć życiu i często są stosowane z tą intencją, w rzeczywistości stwarzają możliwość nowych zamachów na życie, są one nie do przyjęcia z punktu widzenia moralnego, ponieważ oddzielają prokreację od prawdziwie ludzkiego kontekstu aktu małżeńskiego, a ponadto – i tutaj również odwołam się do wcześniejszych słów, później będę te słowa jeszcze przywoływał – stosujący te techniki do dziś notują wysoki procent niepowodzeń. Dotyczy to nie tyle samego momentu zapłodnienia, ile następnej fazy rozwoju embrionu wystawionego na ryzyko rychłej śmierci. Ponadto, w wielu przypadkach wytwarza się większą liczbę embrionów, niż jest to konieczne do przeniesienia któregoś z nich do łona matki, a następnie tzw. embriony nadliczbowe są zabijane w badaniach naukowych, które mają rzekomo służyć postępowi nauki i medycyny, a w rzeczywistości, to jest bardzo istotne, redukują życie ludzkie jedynie do roli materiału biologicznego, którym można sobie swobodnie dysponować. Drodzy państwo, Jan Paweł II był świadomy problemu niepłodności, który dotyka wiele par małżeńskich, nie traktuje go przy tym jako choroby, ale jako cierpienie, które może być odczytane w perspektywie Krzyża Chrystusowego. Oznacza to zarazem wykluczenie sytuacji, w której dokonuje się negacja istoty prokreacji poprzez zastąpienie jej reprodukcją. Takie działanie bowiem bardzo często wyrasta z takiego biologistycznego traktowania człowieka i wartości jego życia. To oznacza zanik istoty samej osoby jako osoby, czyli jako bytu, więcej niż tylko jednego egzemplarza gatunku

człowiek, ale właśnie istoty obdarzonej niepowtarzalnością,, a unikalność nakazuje Papieżowi w konsekwencji pytać o jej źródło, a także o sposób, w jaki łączą się nosiciele informacji genetycznej. Jan Paweł II jednoznacznie dostrzega, że w przypadku zapłodnienia *in vitro* dochodzi do oddzielenia prokreacji od prawdziwie ludzkiego kontekstu aktu małżeńskiego. Drodzy państwo, Jan Paweł II kolejno w Postsynodalnej Adhortacji Apostolskiej *Ecclesia in Europa* – nie można też zapominać o zamachach na życie, jakimi są zabiegi dokonywane na embrionach ludzkich, które chociaż zmierzają do celów z natury swojej godziwych, prowadzą nieuchronnie do zabicia embrionów. Te tezy były nieustannie wspomniane przez Ojca Świętego (gdzieś szumy mnie dochodzą)... - **(Radny D. Sadowski** „Panie radny, bo powtórzę o synodzie, bardzo proszę...”) – Uprzedziłem ten komentarz... - **(Wiceprzew. RM M. Nowak** „Proszę nie przeszkadzać panu radnemu.”) – Podkreślam jeszcze raz, że te tezy były wielokrotnie przez Jana Pawła II, Świętego Jana Pawła II, którego dzisiaj upamiętniliśmy zarówno stanowiskiem, jak i porannym złożeniem wieńców, były nieustannie podkreślane, ponieważ tak ważną kwestią w jego nauczaniu, i tu zgodzimy się także osoby wierzące, jak i niewierzące, jak bardzo Janowi Pawłowi II leżała na sumieniu, na duszy, na sercu istota i godność osoby ludzkiej, dlatego było to podkreślane w wielu jego dokumentach. Wreszcie w przemówieniu do członków Papieskiej Akademii Pro Vita – „Zadaniem naukowca jest raczej dociekanie przyczyn niepłodności mężczyzny i kobiety tak, aby można było zaradzić tej sytuacji będącej źródłem cierpienia małżonków, którzy pragną znaleźć w dziecku potwierdzenie i uzupełnienie ich wzajemnego oddania. Dlatego właśnie pragnę zachęcić do badań naukowych mających na celu przezwyciężenie w sposób naturalny bezpłodności małżonków. Podobnie pragnę zachęcić specjalistów do opracowania metod, które mogą okazać się przydatne dla tego celu. Wyrażam życzenie, zwracając się w szczególności do uczonych wierzących, by w zakresie rzeczywistej prewencji i autentycznej terapii społeczność naukowców zdołała poczynić obiecujące postępy”.

Drodzy państwo, ja naprawdę nie będę się dzisiaj po raz kolejny do tego wszystkiego odnosił, wydaje mi się, że to wszystko zostało już wielokrotnie powtórzone. Ja kończąc, pragnę zaznaczyć, że zdaję sobie sprawę naprawdę z tego, jak delikatnej materii dotykamy. Każda dyskusja dotycząca ludzkiego życia wymaga dużej rozwagi, delikatności, zrozumienia. I możecie mi państwo wierzyć lub nie – ci, którzy znają mnie bliżej, wiedzą o tym doskonale, że świetnie rozumiem pragnienie posiadania tego dziecka, obdarzenia go miłością, ciepłem, ale podczas wielu momentów, trudnych momentów miałem też świadomość, że nie wolno mi traktować tego dziecka jako towaru, który bardzo chcę mieć, mogę go niemalże kupić i liczy się nade wszystko moje ja i moje potrzeby, bo to wiem, że doprowadziłoby nas wszystkich do uprzedmiotowienia człowieka. Ja już pomijam kwestię traktowania poważnie wartości, w które wierzymy – tu się zwracam oczywiście być może głównie do osób wierzących, ale uważam, że nas to zobowiązuje – wartości, w które wierzymy i które wyznajemy także podczas Mszy św., podczas credo, stąd też mój apel, moja prośba do kolegów i koleżanek, aby wziąć wyżej wymienione argumenty pod rozwagę podczas głosowania, bo moim zdaniem, jeżeli upamiętniamy Jana Pawła II, nie traktujmy nauki jego, nauki Kościoła, Ewangelii jak supermarket. Prędzej możemy tak potraktować wskazania jednej, drugiej, czy trzeciej partii – to tak – ale nie

w tym konkretnym przypadku. Lepiej jest potraktować jak supermarket klub bądź partię, aniżeli Kościół bądź Ewangelię i o takie zrozumienie, a jeżeli czasami, czasem wiem, że trudno jest pewne rzeczy zrozumieć i pojąć. Wierzcie mi państwo, przechodziłem to wielokrotnie, także w tym kontekście, ale czasami po prostu najlepiej z pokorą pewną naukę przyjąć. Z mojej strony naprawdę na dzisiaj będzie tyle i bardzo serdecznie państwu dziękuję i proszę o rozwagę.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo, panie radny. Kolejnym mówcą jest pan radny Grzegorz Lubaś – bardzo proszę. Proszę włączyć, panie radny, mikrofon.”

Radny Grzegorz Lubaś „Już oczywiście mikrofon jest włączony. Bardzo dziękuję za udzielenie głosu. Ja postaram się skupić głównie na faktach, jakie istnieją w świecie nauki i dużych doświadczeniach z tą metodą *in vitro*, jak i z innymi metodami wspomaganie, czy leczenia niepłodności istnieją. Nie będę odnosił się do tego, co dzieje się gdzieś w debacie publicznej, co jest według mnie nie do końca w porządku. Natomiast tak: przede wszystkim *in vitro* jest metoda leczenia niepłodności, za którą jej twórca dostał bodajże chyba w 2010 roku Nagrodę Nobla, także to też tak jakby już na początku stawia tę metodę jako oficjalnie uznaną metodę naukową. Zresztą *in vitro*, jak wiele innych metod terapii, jest w pełni legalną, akceptowalną leczniczą metodą leczenia problemów z płodnością, dopuszczoną i z powodzeniem stosowaną na świecie, w Unii Europejskiej, jak również w polskim prawie, gdzie przypomnę, że ustawa regulująca te kwestie funkcjonuje w naszym prawodawstwie od dawna, funkcjonuje przez wiele rządów, tak jakby przeżyła ta ustawa, również obecny rząd nie zakwestionował tej ustawy, także myślę, że jeżeli chodzi o prawodawstwo, to jest wszystko bardzo jasne.

Nie zgodzę się natomiast z argumentacją użytą w petycji, o ile w pełni szanuję tutaj osoby i podpisujące tę petycję, i składające ją, w pełni szanuję ich światopogląd, absolutnie uważam, że jest to kwestia własnego naszego sumienia, czy chcemy taką terapię zastosować, czy nie, natomiast myślę, że powinniśmy ją umożliwić do stosowania jak największej liczbie potrzebujących tego osób. Natomiast tak jak mówię, nie zgodzę się z twierdzeniem, że nie jest to metoda lecznicza, ponieważ *in vitro*, to przecież nic innego, jak jedna z form terapii, której celem jest osiągnięcie efektu terapeutycznego, tym efektem terapeutycznym jest poczęcie dziecka i urodzenie tego dziecka. Także w tym względzie ten element petycji bym tutaj musiał delikatnie podważyć. Zresztą sama niepłodność jest też traktowana w międzynarodowej klasyfikacji chorób ICD-10, zarówno niepłodność męska, jak i niepłodność kobieca mają swoje symbole, a *in vitro* jest taką metodą leczenia tego schorzenia, zresztą nasza... ta metoda jest, znaczy ta klasyfikacja jest ogólnie przyjęta również przez nasz NFZ.

Patrząc szerzej na tę problematykę, no to tutaj Światowa Organizacja Zdrowia nie tylko uznaje niepłodność za chorobę, ale także postuluje, aby zaliczyć ją do chorób społecznych, czyli do takiej szeroko rozumianej grupy chorób przewlekłych, trudnych do wyleczenia, wymagających długiej i regularnej opieki lekarskiej, i WHO zatem stawia niepłodność obok takich chorób społecznych, jak na przykład alkoholizm, nikotynizm, reumatyzm, czy cukrzyca i w przypadku

wielu z tych chorób, podobnie jak w przypadku niepłodności, również nie jesteśmy w stanie całkowicie wyleczyć schorzenia, bo taki zarzut też pokazał się pod kątem *in vitro*, ale tylko, albo raczej aż staramy się łagodzić przebieg tych chorób i usuwamy ich skutki, dbając oczywiście o zdrowie i jakość życia pacjentów poddanych takiemu leczeniu. Dlatego uważam, że powinniśmy zadbać i kontynuować prace nad wprowadzeniem tego programu leczenia dla naszych mieszkańców borykających się z problemami niepłodności i umożliwić im taką szansę podjęcia tej terapii. Przypominam również, że zazwyczaj dla par korzystających z tej metody terapii jest to ostateczny wybór i podejmowany jest dopiero w momencie, kiedy wszystkie inne metody zawiodą. Jednak nie odbieramy im szansy na szczęście i spełnienie się w rodzicielstwie, bez wcześniejszego, dokładnego tutaj przez specjalistów przeanalizowania tej sprawy. Dawajmy możliwość dania tym ludziom szansy i skorzystania z metody, w której wyniku na świat przyszło ponad 8 mln dzieci. Nie wiem, czy państwo też zdają sobie sprawę, ale w Polsce około 1,5% dzieci rocznie rodzi się właśnie dzięki tej formie leczenia.

Absolutnie nie chcę tutaj również kwestionować innych metod leczenia niepłodności. Wiadomo, każdy może skorzystać z tej, która jemu najbardziej odpowiada, która pasuje najlepiej do jego problemów, jakie ma ze zdrowiem, natomiast też nie ma co ukrywać, że *in vitro* jest jedną z najskuteczniejszych metod. Tutaj nie do końca zgodzę się z moim przedmówcą, że jest to zarówno kosztowna, jak i mało skuteczna metoda, bo tak jak sobie sprawdziłem, przykładowo rządowy program leczenia prokreacyjnego, który opiera się o inną metodę leczenia – naprotechnologię (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia techniczne). W wyniku tego programu, który kosztował ok. 30 mln zł urodziło się 70 dzieci. Natomiast w wyniku programu, który również pan Jakóbczyk wspominał, w którym wykorzystana była metoda *in vitro* i który był, owszem, droższy, bo też dłużej trwał i kosztował ok. 250 mln zł, ale w wyniku tego programu urodziło się ponad 300 tys. dzieci (wypowiedź nieczytelna). Także o skuteczności i kosztach można by pewnie tutaj na podstawie tych wyliczeń polemizować. Ale nie chcąc przeciągać, bo tak jak powiedziałem, chciałem się skupić głównie na faktach i więc analizując tutaj powyżej przytoczone argumenty, nie widzę powodu, dla którego mielibyśmy zaprzestać prac prowadzonych przecież przez specjalistów i na chwilę obecną polegających głównie na analizie danych statystycznych zmierzających do opracowania przez profesjonalistów programu zdrowotnego dla naszych mieszkańców. Program ten, jeżeli zostanie opracowany, następnie będzie musiał być zaopiniowany przez państwowy organ, jakim jest Agencja Oceny Technologii Medycznej i dopiero po tym całym procesie będziemy się zastanawiali, co z tym dalej robić, dlatego myślę, że ja będę głosował za odrzuceniem tej petycji i za dalszą pracą nad opracowaniem jak najlepszego programu leczenia bezpłodności dla mieszkańców naszego miasta. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo panu radnemu. O głos prosił kolejny mówca, pan radny Adam Osiński – bardzo proszę, panie radny, ma pan głos.”

Radny Adam Osiński „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja krótko, nie będę się wywoził tutaj na ten temat, tylko chcę zadać i zadaję pytanie panu wnioskodawcy, który w imieniu wnioskodawców wnioskuje, co by pan powiedział małżeństwu, które od 8 lat nie może mieć dziecka, potomstwa, a bardzo by chciało? Natomiast mąż nie chce adoptować dziecka, bo niektórzy twierdzą, że można zaadoptować, ale akurat on ma ambicje i honor, żeby to było jego dziecko, nie adoptowane, jakieś tam i tak dalej. I chcę jeszcze powiedzieć tak: ponieważ jest to szantażowanie, co pan niedawno wygłosił w swojej mowie – gdzie tolerancja do bliźniego? Jest pan przecież bardzo chyba religijny, z tego tak wynika. I chyba należałoby uszanować wolę ludzi, którzy również są wierzącymi, ale chcą mieć własne potomstwo, to chyba jest ambicją każdego mężczyzny i kobiety również, żeby była matką własnego dziecka. Tyle. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, panie radny. Oczywiście na koniec dyskusji poddam również głos wnioskodawcy, aby mógł odpowiedzieć na wszystkie pytanie, natomiast kolejnym mówcą jest pan radny Piotr Gawryszczak – bardzo proszę, panie radny.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Na początku chciałbym powiedzieć, że ja będę popierał petycję złożoną przez 3 tys. mieszkańców miasta Lublina, a których reprezentuje Fundacja Życie i Rodzina z powodów, o których już mówiłem, także w trakcie październikowej sesji, kiedy podejmowaliśmy uchwałę o tym, że z budżetu miasta powinniśmy finansować metodę *in vitro* dla mieszkańców miasta Lublina, z czym się nie zgadzam, natomiast bardzo serdecznie chciałem podziękować radnemu Jakóbczykowi za to jego wystąpienie na sam początek tej dyskusji, ponieważ ono jest jakby, no, dużo głębsze takie, powiedziałbym, niż to, które ja przygotowałem na tę dyskusję i dlatego ja się ograniczę tylko do kilku kwestii. Tak naprawdę, to rzeczywiście świat trochę staje na głowie i powoływanie się na Światową Organizację Zdrowia, która ostatnio przy pandemii koronawirusa zachowała się różnie i różnie się o tym mówi, i powoływanie się na Światową Organizację Zdrowia w różnych innych kontekstach, gdzie preferuje się różne złe działania i mówi się o tym, że to jest dla zdrowia ludzkości, no to trochę tę organizację stawia, w moich oczach przynajmniej, w takim złym świetle, bo jeśli preferuje się kwestie aborcji, przecież dla ludzi, tak, ponieważ kobieta ma prawo decydować, eutanazji, bo przecież rodzina ma prawo zdecydować, albo osoba ludzka ma prawo zdecydować, żeby została zabita w świetle prawa, no to nie wszystko to służy człowiekowi. I nie jest bezzasadne i niezrozumiałe to, że ja na przykład w swoich wystąpieniach kilkakrotnych, także i na komisji, podczas której rozpatrywaliśmy tę petycję, odwoływałem się jednak do nauki Kościoła Katolickiego, którego jestem członkiem, ponieważ to są także kwestie moralne. Oczywiście zdaję sobie z tego sprawę, że dla małżeństwa kwestia macierzyństwa jest bardzo istotna, która scala to małżeństwo, która później scala rodzinę i także osobiście znam osoby, które mają dzieci, które urodziły się metodą *in vitro*, natomiast nie godzę się, nie zgodzę się z tym, że jest to metoda leczenia niepłodności. Być może w kilku przypadkach po pierwszym porodzie te blokady, które często są blokadami, powiedziałbym psychicznymi, psychologicznymi, one ustępują i być może

później kobieta, czy rodzina, małżeństwo może mieć dzieci już metodą naturalną, natomiast to nie jest powód do tego, żebyśmy jako radni, przedstawiciele mieszkańców miasta Lublina, którzy w większości jednak są chrześcijanami, żebyśmy świadomie dopuszczali, żeby ludzie mieli możliwość, czy te dylematy moralne. Tak, jak już powiedziano tutaj, czasami jest to taka ostateczna ostateczność – oczywiście, że tak, tylko że człowiek jest osobą rozumną i czasami zdaje sobie sprawę, że nie wszystko, co w życiu chce posiadać, no, może to posiadać. Oczywiście ja szanuję wszystkie osoby, które nawet tę metodę wykorzystują, żeby stworzyć rodzinę i żeby... natomiast nie jest to metoda leczenia, jest to jednak proces twórczy kreacji człowieka, a jeśli w kontekście także słów Jana Pawła II, którego dzisiaj przywoływaaliśmy w naszym stanowisku i jego Encykliki *Humanae Vitae*, czyli takiego stanowiska Kościoła *ex cathedra*, nie jakiegoś filozoficznego podejścia, tylko *ex cathedra*, jako doktryny Kościoła, jako przekazu takiego właśnie Kościoła Katolickiego, w którym jestem, mówi o tych zagrożeniach, czyli o tych zagrożeniach dla innych, poczętych już metodą tą osób, które nie zawsze się urodzą, czasami, jak słyszeliśmy, były takie rzeczy i one się mogą powtarzać – są zabijane, albo wykorzystywane do jakichś innych niecnym działań niby to służących zdrowiu człowieka, ale jednak mimo wszystko nie zawsze. Więc dlatego ja występuję tutaj, popierając tę petycję, żeby właśnie powiedzieć, że nie godzę się na to, żebyśmy tę metodę wspierali finansowo z budżetu miasta.

Natomiast podczas Komisji Petycji także zwracałem na to uwagę – apeluje do pana prezydenta, żeby w trakcie działań nad tym programem zdrowotnym dla mieszkańców miasta Lublina, żeby zaangażować fachowców, czy przynajmniej konsultować to z fachowcami, którzy także mają właśnie inne zdanie co do metody *in vitro*, czyli na przykład bardzo blisko Ratusza, na Podwalu jest Duszpasterstwo Rodzin, gdzie pracują, czy działają fachowcy od spraw związanych z rozrodczością, jest także w Lublinie Stowarzyszenie Nauczycieli Naturalnych Metod Planowania Rodziny, warto także zwrócić się do nich, gdzie są lekarze, położne, naukowcy, którzy zajmują się tym naukowo i po to, żeby także, jeśli już koniecznie musimy dofinansowywać to *in vitro*, ja będę głosował za petycją, czyli przeciwko tej uchwale, to jednak żebyśmy także zobaczyli, że są metody właśnie leczenia niepłodności. I mówienie o tym, że 70 osób urodziło się w wyniku działań, czy badań naprotechnologii, no, jest jakimś przekłamaniem jednak mimo wszystko, żeby pokazać, że ta metoda *in vitro*, że jest dobrą metodą do tego, żeby urodzić dziecko.

Jestem za tą petycją i jeszcze raz apeluję do tego, żeby przy tworzeniu programu zdrowotnego, czy jak on się tam ma nazywać, żeby także dopuścić fachowców, którzy są spoza takiego przemysłu, powiedziałbym, właśnie tego tworzenia człowieka metodą *in vitro* i poza przemysłem aborcyjnym, który niestety jest coraz mocniejszy i coraz więcej krzywdy człowiekowi wyrządza. Dziękuję bardzo serdecznie.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo, panie radny. Kolejną mówczynią jest pani Anna Ryfka. Pani radna, bardzo proszę o zabranie głosu.”

Radna Anna Ryfka „Serdecznie dziękuję. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Prawdę mówiąc, wsłuchując się w niektóre wypowiedzi, trzeba się zastanawiać, czy nie powinniśmy wrócić do ziółolecznictwa, bo niektóre sugestie mogłyby pójść tym trybem. Natomiast ja chciałabym mówić o faktach, o faktach, które są bezdyskusyjne. Świetnie to ujął w swojej wypowiedzi Grzegorz Lubaś, przytaczając konkrety, natomiast ja pozwolę sobie na kontynuację wypowiedzi Grzegorza. Musimy pamiętać o jednej rzeczy, że pary, które starają się o dziecko, niejednokrotnie przez wiele lat, traktują jako ostateczność skorzystanie z możliwości metody *in vitro*. Natomiast tutaj porównywanie naprotechnologii i stawianie jej jako alternatywy dla *in vitro* wydaje się być zupełnie bezzasadne. Musimy zwrócić uwagę na jedną rzecz, że celem naprotechnologii jest przywrócenie możliwości naturalnego poczęcia, czyli nigdy ona nie pomoże tym parom, u których przyczyny niepłodności są niemożliwe do wyleczenia, czy wręcz wykluczają możliwość naturalnego zapłodnienia. Może to być na przykład u kobiety endometrioza, czy choćby zła jakość nasienia u mężczyzny. No, w takim przypadku ratunkiem jest tylko i wyłącznie metoda leczenia właśnie metodą *in vitro*.

Przywróćę jeszcze tutaj to porównanie, bo ono zdaje się mieć dosyć istotne znaczenie. Wprowadzony we wrześniu 2016 roku program kompleksowej ochrony życia prokreacyjnego dał efekt w postaci urodzenia się tylko 70 dzieci. Przypomnę, że w ciągu wcześniejszych 4 lat, gdzie była refundowana metoda *in vitro*, na świat przyszło ponad 21 tys. dzieciaków, więc tutaj ta proporcja jest naprawdę widoczna. Znane są również porównania skuteczności metody *in vitro* contra naprotechnologii. Nie oszukujmy się, skuteczność metody *in vitro* to jest 40%, a skuteczność metody, leczenia metodą naprotechnologii to jest około 5%, czyli tak naprawdę 8 razy więcej rodzin ma szansę spełnić swoje marzenie rodzicielstwa przy użyciu metody, przy zastosowaniu metody *in vitro*, aniżeli zastosowaniu metody leczenia naprotechnologią.

Tutaj kolejny argument, który podjął pan reprezentujący wnioskodawców tej petycji, odnośnie kosztów, że naprotechnologia jest tańsza. Jest to również nieprawda, bo musimy zadać kłam i musimy wyraźnie powiedzieć, że jest to nieprawda, bo jeżeli podzielimy matematycznie kwoty wydane na program leczenia metodą *in vitro* a program z zastosowaniem naprotechnologii, no to różnica jest kolosalna, bo możemy, ja nie wiem, że nie powinniśmy tutaj wchodzić, że uszczęśliwienie rodziny kosztowało kwotę „x”, ale tutaj podajmy te kwoty. W przypadku zastosowania metody *in vitro* szczęście rodziny to był koszt ok. 12 tys. zł, natomiast w przypadku metody naprotechnologicznej to jest koszt ok. 420-430 tys. zł, więc widzimy, że te różnice są widoczne gołym okiem. Także o takich rzeczach też powinniśmy rozmawiać, więc w tym wypadku odwoływanie się lublinianina do troski o budżet naszego miasta, no, jest bezzasadne, tak, bo widzimy tę kolosalną różnicę i tak naprawdę przyjęcie i wspieranie metody naprotechnologii byłoby zdecydowanie bardziej kosztowne. Natomiast tak jak powiedziałem, nie możemy mówić, że to pieniądze stają się gdzieś tam elementem istotnym, może nie istotnym – ważnym, czy najważniejszym.

Natomiast istotnym jest to, aby te rodziny, które wiele lat borykają się z tą walką o pełnię szczęścia, mogły tę pełnię szczęścia osiągnąć, aby ci ludzie mieli pełną rodzinę, o jakiej marzą. Tak jak powiedziałam, dotyczy to naprawdę bar-

dzo dużej ilości małżeństw, małżeństwa te niejednokrotnie przez wiele lat starają się o potomstwo i metoda *in vitro* jest tą metodą ostateczną. Oni się borykają z różnymi rozterkami, jeżeli chodzi o skorzystanie z tej możliwości leczenia, również borykają się z rozterkami duchowymi, ale decyzja, czy mogą skorzystać z tej metody, czy chcą skorzystać z tej metody, powinna należeć tylko i wyłącznie do nich i tej możliwości nie możemy im odbierać. I ja będę głosowała za odrzuceniem tej petycji. Dziękuję serdecznie.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo pani radnej. Kolejnym mówcą jest pan radny Dariusz Sadowski – bardzo proszę, panie radny.”

Radny D. Sadowski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Zacznę od faktów, bo o czym rozmawiamy? Rozmawiamy o petycji, która wpłynęła do Komisji Skarg i Wniosków, mówiąca o przerwaniu prac, nie tak dawno przecież uchwałę podjęliśmy jako Rada Miasta o tym, żeby te prace podjąć, i tym samym Rada Miasta wyraziła swój pogląd, stąd o tym zaraz, za chwilę powiem, jakie mam podejrzenia, po co ta petycja. Ale drugi fakt – no, przecież my nie decydujemy, a większość dyskusji jest o metodzie *in vitro*, czy ona jest dopuszczalna, niedopuszczalna, skuteczne, nieskuteczna, metodą medyczną, procedurą medyczną, no, ale o tym mówi ustawa z 25 czerwca 2015 roku i jeżeli tutaj niektórzy z państwa tak się wypowiadają, no to przecież wasi jakby przedstawiciele rządzą w Sejmie, ta ustawa jest w obrocie prawnym, jest obowiązująca i my tylko rozmawiamy o tym, czy ewentualnie dopuszczalnej prawnie metody nie dofinansować i to jest nasza odpowiedzialność jako samorządowców, w trosce o lepsze życie naszych mieszkańców. I od razu zaznaczam, że przecież nasza ewentualna uchwała o dofinansowaniu nikogo nie zmusza, czy nie będzie zmuszała w przyszłości do tego, żeby skorzystał z tych pieniędzy, no, nie będziemy łamać kręgosłupów, sumień, niczego nie będziemy łamać. Jeżeli pary, które będą już na takim etapie, że jedyną skuteczną metodą jakby posiadania dziecka będzie skorzystanie z metody *in vitro*, i będą do tego zdeterminowane, to naszym obowiązkiem, wydaje się, jest to, żeby w tym celu tym naszym mieszkańcom pomóc, a jakby decyzja leży, o skorzystaniu z tej metody leży w ich gestii. Musimy wziąć pod uwagę, że to jest szczególnie według mnie teraz ważne, bo po tym kryzysie epidemicznym przyjdzie kryzys gospodarczy i coraz więcej naszych obywateli będzie trudno sfinansować dopuszczalną już w tym momencie, w pełni finansowaną przez rodziców metodę, także tu nasza odpowiedzialność jest tym bardziej większa nad przygotowaniem i mam nadzieję przyjęciem tego programu o współfinansowaniu, podkreślam, dopuszczalnej prawnie i stosowanej przecież, nazwijmy to, na rynku komercyjnym metody. I to są fakty, nie będę mówił o innych, bo tutaj kolega radny Grzegorz Lubaś przedstawił cały szereg argumentów, nazwijmy to, medycznych.

Natomiast do pana wnioskodawcy bym z takim apelem się zwrócił, żeby nie stosował takich metod po raz kolejny, bo wcześniej zastosował na Radzie Miasta, czyli swoisty szantaż w stosunku do radnych, bo to nie jest, wydaje się, metoda dopuszczalna. I chciałbym panu powiedzieć rzecz następującą, bo pan powołuje się również w petycji na badania kanadyjskie jakiegoś zespołu. To chcę panu powiedzieć, że 99,9% naukowców stwierdza, że metoda *in vitro* jest

metodą bezpieczną, dopuszczalną i skuteczną. Kiedy było potwierdzone empirycznie, że Ziemia jest okrągła, przez dziesiątki lat, jak nie stulecia byli naukowcy, którzy twierdzili, że jednak jest płaska, a ostatnio natknąłem się na tezę jednego z profesorów udowadniająca, że Ziemia jest płaska. No wie pan, zawsze sobie znajdzie się jakąś naukową, czy *quasi* naukową opinię, że coś jest nie tak, jak wygląda, co nie oznacza, że to jest prawda objawiona.

Rzecz kolejna, i tutaj pan wybaczy, ale nie mogę pozostawić tego, co państwo robicie, bez ostrego komentarza. Otóż, pan, jak sądzę, twierdzi i uważa się za osobę wierzącą, być może nawet głęboko wierzącą, ale to, co państwo zrobiliście, jeżeli chodzi o konferencję, było obrzydliwe. Po pierwsze – państwo manipulujecie pokazując rozerwany płód w kontekście metody *in vitro*. Zakładam, że jest pan i osoby w pana Fundacji osobami wykształconymi, to myślę, że osoba po szkole podstawowej powinna rozróżniać zarodek od płodu. Państwo w kontekście metody *in vitro* pokazujecie rozerwany płód. Działacie na emocjach i według mnie w sposób świadomy i cyniczny wykorzystujecie emocje ludzi, żeby osiągnąć cel, a pan wybaczy, wydaje mi się, że państwa celem jest rozgłos i zdobycie sobie, nabicie sobie punktów w sposób cyniczny i to jest według mnie hipokryzja, bo jeżeli pan by był tak wierzącą osobą, to jest ileś zasad wiary, które pan przy tej akcji połamał. Nie czyń bliźniemu swemu, co tobie nie miłe i tak dalej, i tak dalej, a pokazanie w kontekście tego rozerwanego płodu naszego kolegi radnego Margula było niehumanitarne, bezczelne i niegodziwe, i dobrze jeszcze, że radny Margul nie był tam rozczłonkowany, no to działa na państwa korzyść może, ale to, co zrobiliście, to wie pan, jeżeli pan tak dba o własne sumienie, no to chyba w smole już lekko jest zabrudzone, bo połamał pan przynajmniej połowę dekalogu. I nie mogę się zgodzić z takim podejściem, że państwo w sposób tak niegodziwy, i to podkreślam, wykorzystujecie emocje ludzi, wiarę ludzi pokazując nieuczciwie kwestie związane z metodą *in vitro*, godząc jeszcze w sposób też bezczelny w godność ludzi, a to są dziesiątki tysięcy ludzi, waszych współobywateli w Polsce, bo pan dzisiaj po raz kolejny powiedział, że są wady genetyczne. Ja sobie przypominam słynny tekst księdza profesora, który stwierdził, że dzieci z *in vitro* mają bruzdy na czole. Czy pan uważa, że to jest po chrześcijańsku, że pan piętnuje setki tysięcy ludzi, wskazując im palcem, że mają wady genetyczne? Proszę wprost powiedzieć, może powtórzyć, może to dla pana jest idol, że mają bruzdy na czole. Także z pełnym przekonaniem, zgodnie z ideą humanizmu będę głosował za odrzuceniem tej petycji, bo dajemy ludziom możliwość, żeby byli szczęśliwi. Nikogo nie zmuszamy, nikogo nie piętnujemy, dajemy tylko możliwość pozyskania szczęścia. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo panu radnemu. Do głosu zgłasza się pani radna Maja Zaborowska – bardzo proszę, pani radna.”

Radna M. Zaborowska „Dziękuję. Pani Prezydent! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado oraz Państwo Wnioskodawcy! Krótco wyjaśnię, dlaczego będę głosowała za uznaniem tej petycji za niezasadną, nie będę tutaj poświęcać dużo czasu samej metodzie leczenia niepłodności, jaką jest metoda *in vitro*, ponieważ wydaje mi się, że na tej oraz na październikowej sesji została ona już omówiona dość szeroko i zarówno w argumentach moich kolegów przedmówców wszystkie kwestie medyczne zostały praktycznie wymienione. Przypomnę jedynie to,

co moim zdaniem jest najistotniejsze, a co w moim odczuciu jednak umknęło wnioskodawcom. Proszę państwa, metoda *in vitro* jest to metoda w stu procentach naukowa i w stu procentach oparta na wiedzy medycznej. Jest ona ostateczna i co oznacza, że stosowana jest tylko wtedy, kiedy inne metody leczenia niepłodności zawiodły oraz wtedy, kiedy są dla niej konkretne wskazania medyczne. To nie jest tak, że każdy, kto nie może uzyskać potomstwa inną metodą, jest w stosunku do niego, jest kierowany na leczenie metodą *in vitro*. Muszą być do tego konkretne wskazania, które mówią o tym, że ta metoda w jego przypadku może być skuteczna. I to, co najważniejsze, co tutaj wybrzmiało, ale powtórzę to jeszcze raz, jest to metoda w pełni legalna, dopuszczona i uznana przez państwo polskie.

Proszę państwa, problem niepłodności dotyka coraz więcej Polaków. Szacuje się, że obecnie dotyczy on około 15% par i ta tendencja jest wyraźnie wzrostowa. Co oczywiste, w takim samym stopniu niepłodność dotyczy również mieszkańców Lublina. Myślę, że każdy z nas zna osobiście kogoś z bliskich lub z rodziny, kto przeżywał lub przeżywa aktualnie taki dramat, jakim jest niemożność posiadania własnego potomstwa. Dlatego w moim odczuciu przyjęcie tej petycji byłoby odwróceniem się od tych ludzi plecami i zignorowaniem ich problemów. Wydaje mi się, że wnioskodawcom zabrakło zarówno tej refleksji, jak i pełni wiedzy – nie waham się tego użyć. Proszę państwa, uważam, że to właśnie na wiedzy, a nie na lękach powinniśmy budować przyszłość naszego miasta. No i właśnie w kontekście wzbudzania lęków i budowaniu narracji na nieprawdzie, o czym już nadmieniał mój przedmówca, chciałam nawiązać do wczorajszego – nie wiem, jak to określić – happeningu, który miał miejsce na ulicach Lublina, podobno dzisiaj również to się powtórzyło, jak również do dzisiejszych słów wnioskodawcy, które tutaj wybrzmiały. Trzeba powiedzieć wyraźnie, że to drastyczne zdjęcie, które towarzyszyło wizerunkowi naszego kolegi radnego, nie miało nic wspólnego z metodą *in vitro*, miało ono w moim odczuciu wyrzecz na nas, radnych presję oraz manipulować swoim przekazem mieszkańców. Uważam to za niedopuszczalne i na prowadzenie debaty w takiej atmosferze nie ma i nie będzie nigdy ani mojej zgody i nie powinno być zgody nas wszystkich, dlatego oczekuję naprawdę potępienia tego wydarzenia, jak również tych dzisiejszych słów wnioskodawcy, z ust również radnych PiS. Dziękuję państwu za udzielenie mi głosu i tak jak mówiłam na wstępie, będę głosowała za uznaniem tej petycji za niezasadną. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Bartosz Margul.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Dziękuję Mai i Darkowi za ten głos, bo rzeczywiście to, co się wczoraj wydarzyło, to było... no, poziom niegodziwości był strasznie wysoki. To, jak się wczoraj poczułem, to część może sobie tylko wyobrażać, natomiast zacząłem dostawać zdjęcia dość szybko i naprawdę, proszę państwa, jeżeli nazywacie siebie katolikami i takie metody stosujecie, to powinniście naprawdę zweryfikować swoje podejście do wiary.

Ja tylko przytoczę, bo w zasadzie stałem się pewnego rodzaju ofiarą i forpocztą tego, co nas może spotkać wszystkich, bo ja naprawdę na Komisji Skarg, Wniosków i Petycji ja odniosłem wrażenie i być może też część innych

radnych, tak z rozmów wynikało, czy państwo wywieraliście swego rodzaju presję na nas, że mamy w określony sposób zagłosować, a jak nie zagłosujemy, to będziemy napiętnowani w przestrzeni publicznej, bo tak pan wtedy powiedział, że właśnie będą pokazywane billboardy, będą... państwo macie zresztą to na stronie internetowej, zresztą pozwoliłem sobie zrobić jako materiał dowodowy zrzuty z ekranu, żeby państwo nie usunęli, nie skorygowali treści i państwo tak naprawdę w pewien sposób nas szantażujecie. Ja myślę, że pokazanie, ten wczorajszy happening, który nawiasem mówiąc był złamaniem wielu przepisów prawa, bo wczoraj też nie wiedziałem, czy państwo mieliście zgodę CSK na wjechanie na Plac Teatralny i prezentowanie tam swoich materiałów, więc zarówno nielegalnie państwo tam wjechaliście samochodem, nie mieliście zgody na zajęcie tego pasa – to już takie drobne rzeczy – prezentowaliście w przestrzeni publicznej ohydne zdjęcia. Przecież chodzą tam rodziny z dziećmi, jeżdżicie z tym państwo po mieście, w związku z tym też będzie zgłoszone na Policję, że państwo prowadzicie do zgorzenia w przestrzeni publicznej, natomiast pan tutaj też wspominał, że ja straszę prokuratorem. Ja nie straszę, ja po prostu to zgłoszę, bo państwo złamaliście przepisy i takie coś trzeba piętnować. Jak widzę po pana wypowiedzi, pan sobie niewiele robi z tego, z prokuratury, z sądów, widać państwa są takie metody. Na tych materiałach pomyliliście oczywiście państwo aborcję z *in vitro*, co jest ohydnością, wizerunek wzięliście bodajże z filmiku z telewizji lubelskiej, takiej internetowej telewizji, też prawdopodobnie bez zgody, nie mówiąc o tym, że wykorzystanie mojego wizerunku było bez mojej zgody i szkoda – tu już wspominał któryś z radnych – że szkoda, że jeszcze ja tam, rozumiem, że specjalnie było takie spojrzenie, ja patrzę na ten rozerwany płód – no, coś obrzydliwego. Proszę państwa, aborcja to jest usunięcie płodu, a w *in vitro* mówimy o zarodku, więc co ma jedno wspólnego z drugim, ale to mówię – będziecie państwo przed prokuratorem za to odpowiadać.

Jak można mówić też, proszę państwa, o *in vitro*, jako metodzie eksperymentalnej? No, ten eksperyment trwa 40 lat. Pierwsze dziecko z *in vitro* urodziło się w 1978 roku, te prace były wcześniej, więc mówimy o 40-letnim eksperymencie? No, bądźmy też poważni. Mówicie też państwo o wadach genetycznych, jako argument, że są wady genetyczne, mimo że oczywiście to już tutaj było obalane, że to ma niewiele wspólnego z prawdą, ale tak, z jednej strony mówicie państwo o wadach genetycznych, ale w innych swoich działaniach, kiedy jesteśmy w temacie, jeżeli państwo mówią o temacie aborcji, bo tutaj ten temat aborcji nie jest poruszany absolutnie, to wtedy chcecie, żeby wszystkie dzieci, bez względu na wielkość wad, że mają się urodzić, to wtedy państwo chcecie. Ja tylko przypomnę, bo sprawdziłem, ja nawet nie wiedziałem, że w zarządzie państwa fundacji jest pani Kaja Godek słynna bardzo z poglądów. Odnosicie się państwo też do niskiej skuteczności. No, jeżeli sięgają po tę metodę ludzie, którzy mają problemy, którzy nie mogą w żadnej innej metodzie zająć w ciąży, no to o tu się dziwić, że ta skuteczność nie będzie... w innych metodach mieli zerową skuteczność, jeżeli w tej metodzie mają 15, 20, a w Stanach nawet jest 40% skuteczności, to jest to naprawdę bardzo wysoka skuteczność, bo mamy tu już oddzieloną grupę osób, która naprawdę nie może mieć potomstwa w innych metodach.

I to, co już mówili nasi koledzy – przede wszystkim ta metoda nie jest obowiązkowa. Nikt, jeżeli komuś sumiennie na to nie pozwala, żeby ją zastosować, to jej po prostu nie stosuje, nie będziemy robić łapanek na ulicach Lublina i na siłę zaprowadzać kobiety, pary, żeby zastosowały sobie metod *in vitro*, i tym się proszę państwa różnimy – wy próbujecie na siłę narzucać innym swoje poglądy, a my dajemy wolny wybór – tym się różnimy. My dajemy, chcemy dać to prawo do posiadania dziecka, wy chcecie to prawo odebrać

No i jeszcze nikt chyba nie wspomniał, bo nie usłyszałem o tym, jaka jest ta sama petycja, bo nie wiem, czy państwo wszyscy przeczytaliście tę petycję, natomiast wypowiedzi w tej petycji są skandaliczne. Mówi się o zootechnicznych metodach hodowlanych, metody ukierunkowane na produkcję i sprzedaż. To są naprawdę takie sformułowania, które uprzedmiotowiają ludzi, uprzedmiotowiają (przepraszam za przejęzyczenie, jestem zdenerwowany) tę całą procedurę i jak się mają czuć naprawdę te pary, które, i te dzieci, które zostały poczęte z tej metody, a jest ich spora grupa? Jak słyszą, będą się od państwa dowiadywać, będą się od was dowiadywać w przestrzeni publicznej, że są praktycznie prawie jak zwierzęta hodowlane. I mówicie też państwo też w tej swojej petycji, że nie jest to ukierunkowane na dobro człowieka. No, ja przepraszam, czy możliwość posiadania potomstwa dla grupy osób, która jej nie posiada, nie jest ukierunkowaniem na dobro człowieka? Po co ta metoda jest, jeśli nie dla dobra człowieka? Piszecie państwo też o lobby koncernów farmaceutycznych. No, jest to naprawdę... jest petycja już abstrahująca, bo nie skupialiśmy się na interesie, ale sama treść jest też skandaliczna tej petycji.

Któryś z panów radnych powiedział, że to nie jest leczenie niepłodności. Panie radny, ja zachęcam do przeczytania definicji niepłodności. Niepłodność to nie jest ta przyczyna, czyli to, że ktoś ma kłopoty jakiejś natury, z jakiegoś powodu mężczyzna, czy kobieta nie może, niepłodność to jest niemożność posiadania dziecka przez 12 miesięcy – tak jest definiowane przez WHO. I w tym kontekście definicji tej choroby metoda *in vitro* jest leczeniem, bo niejako daje ten skutek, którego nie może dać metoda naturalna.,

Także proszę państwa, bezwzględnie jestem przeciw tej petycji. Nie dam się zastraszyć państwu, mam nadzieję, że inni radni też się nie dadzą zastraszyć, nie będą mieli efektu grożącego i nawet pod groźbą tego typu billboardów, które mam nadzieję, że tak jak ja wszyscy będą zgłaszać do prokuratury takie nielegalne działania. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję panu radnemu. Jako kolejny, pan przewodniczący Marcin Nowak – bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Rozumiem to bardzo emocjonalne wystąpienie mojego kolegi klubowego, ja oczywiście, tak jak mam nadzieję wszyscy radni nie dam się zastraszyć, ale nie tymi kategoriami chciałbym operować i nie w tym tonie rozmawiać, niemniej pozwolę sobie rozpocząć od tego wczorajszego happeningu, bo... - (**Radny D. Sadowski** „Przepraszam, panie przewodniczący, bardzo źle słyhać, jest jakiś taki pogłos...”) – To nie jest moja wina, przepraszam, ja w ten sam sposób się komunikuję, jak do tej pory, być może

ktoś nie wyłączył mikrofonu, o co bym prosił... - **(Wiele głosów radnych jednocześnie** – wypowiedzi nieczytelne; **Radny P. Breś** „Panie przewodniczący, wydaje się, że pan przewodniczący Pakuła nie wyłączył u siebie.”) – Czy teraz jest mnie lepiej słychać? – **(Radny D. Sadowski** „Teraz bardzo dobrze.”) – Dobrze, dziękuję bardzo za zwrócenie uwagi, kolego Darku. Powrócę do sedna, więc powtórzę jeszcze ten pierwszy wątek mojej wypowiedzi – więc, jeżeli chodzi o wypowiedź emocjonalną radnego Margula, absolutnie ją rozumiem, ona nie jest pozbawiona absolutnie ani ładunku emocjonalnego, rzecz jasna, ani sensu, no bo proszę państwa, już abstrahując od tego, że środowisko, które złożyło petycję, zaapelowało do nas o przyjęcie tej petycji i stosuje takie, a nie inne argumenty i taką, a nie inną formę prezentacji tych argumentów w przestrzeni publicznej, której akurat nie pochwalam, bo uważam, że jest bardzo wadliwa, to działa się to, szanowni państwo, dzień przed sesją Rady Miasta i w ten sposób automatycznie radni, którzy mają inny punkt widzenia, którzy mogą zmienić ten punkt widzenia, mogą być posądzeni o to, że ulegli tej presji, o to, że zmienili zdanie pod wpływem tej akcji, co jest rzeczą niedopuszczalną, bo jak wiadomo, każdy radny kieruje się dobrem publicznym, zdaniem mieszkańców i w swoim sumieniu również taką decyzję podejmuje, a więc jeżeli państwo chcieliście w ogóle w przestrzeni publicznej taką prezentację zrobić, którą, jak mówię, osobiście oceniam nagannie, to na pewno nie w tym dniu, bo efekt jest, proszę państwa, fatalny tego. To tak na początek.

Natomiast, szanowni państwo, dyskutując na temat programu *in vitro* my, odnoszę wrażenie, cały czas rozmijamy się z tak naprawdę głównym aspektem tego programu, bo ta oś dyskusji nie powinna iść tutaj po linii samorządu, tylko absolutnie większości parlamentarnej, to zresztą chyba w tej dyskusji już było wyartykułowane, bo proszę państwa, co nie jest prawem zabronione, jest dozwolone, skoro jest taka reguła prawna przyjęta, to rozumiem, że można o tym dyskutować, a jeżeli jakieś uwagi w kierunku samorządu są kierowane, to w pierwszej kolejności one powinny trafić raczej do Sejmu i do rządu, który nad tym powinien procedować. To jest oczywiście taka uwaga w kontekście tego, że jednak obowiązujące prawo zostało w tym wypadku przekierowane w pewnym sensie na samorząd, na wszystkie samorządy. Podrzucano samorządom takie kukułcze jajo, że my mamy dyskutować na temat *in vitro* w momencie, kiedy nie jest ten program finansowany ze środków z budżetu państwa. To jest kolejna rzecz.

Natomiast następna sprawa – szanowni państwo, kiedy większość Rady Miasta przyjęła w październiku stanowisko i kierunek działań umożliwiający rozpoczęcie tego programu, byliśmy przede wszystkim w innych realiach, mówiliśmy też o przygotowaniu tego programu pod kątem pokazania wysokości finansowania, konkretów tego programu, potencjalnych beneficjentów. Ja wtedy mówiłem o tym, że oczekuję takich informacji, tych informacji do chwili obecnej nie uzyskałem, jeżeli one się pojawią, no to będę miał możliwość odniesienia się do potencjalnego programu, którego w tym momencie, jak rzekłem, nie widzę. Petycja zatem skierowana o powstrzymanie tego programu, no, nie do końca trafia w meritum problem, bo programu *de facto* nie ma, a więc troszeczkę rozmawiamy o abstrakcji, o sprawie nieistniejącej, tak jakbyśmy na przykład zastanawiali się teraz, czy powstrzymać budowę 20-piętrowego wieżowca na Placu Litewskim. Nie ma takiego problemu, nie mamy o czym dyskutować.

Ale jest jeszcze inny wątek, szanowni państwo, i to jest wątek oczywiście głosu społecznego, który wpłynął do Rady Miasta, jest to 3 tys. podpisów, jest to określone stanowisko lublinian, nie tylko skądinąd, ale również lublinian, które ja, jako radny, mam obowiązek wziąć pod uwagę. Ponieważ w przeciwieństwie do wielu radnych nie mam tutaj monopolu na wiedzę, a szczególnie nie mam wiedzy medycznej, ani wiedzy teologicznej tak daleko idącej, zbieram te informacje, staram się zrównoważyć swój punkt widzenia w tej materii, a przede wszystkim wyrobić sobie ten punkt widzenia i ja nie ukrywam, że dla mnie najlepszym rozwiązaniem, co myślę, że dla całej przestrzeni publicznej również byłoby właściwe, byłoby odbycie takiej rozmowy z dwoma stronami, ponieważ tu jest głos obywatelski, tu jest głos obywatelski. Ja chciałbym ostateczny punkt widzenia. Wiem, że dwie strony nie są w stanie siebie przekonać, natomiast są w stanie przekonać na pewno radnych, którzy absolutnie nie czują się tutaj osobami będącymi specjalistami w tym zakresie. Ja nie ukrywam, że prowadzę rozmowy ze środowiskiem medycznym, prowadzę rozmowy z różnego rodzaju przedstawicielami różnych wyznań, widzę, że w chrześcijaństwie też nie ma jednoznacznego stanowiska w tej sprawie, bo Kościół Katolicki mówi jedno, Kościół Ewangelicko-Augsburski dopuszcza na przykład metodę *in vitro*, i to już od 209 roku, a więc jest różnicowanie stanowisk zarówno medycznych, jak i teologicznych, jeśli tak to mogę ująć. Ja, szanowni państwo, życzyłbym sobie, żebyśmy podyskutowali merytorycznie na ten temat i naprawdę w przestrzeni miejskiej zajęli jakieś konkretne stanowiska, a przede wszystkim docierajcie do radnych trochę inaczej niż takimi happeningami, bo to chyba nie tędy droga. Dziękuję bardzo..”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Udzielam głosu panu Tomaszowi. Pan Tomasz Pitucha ma głos.”

Radny Tomasz Pitucha „Dziękuję bardzo. Na początku chciałbym podziękować za wszelkie głosy w tej dyskusji, uważnie ich słuchałem i myślę, że poza jednym głosem były one mocno wyważone i dosyć merytoryczne. Ale ponieważ sprawa jest, no, moim zdaniem jedna z bardziej istotnych i poważnych, nie dziwię się, że właściwie każdy z radnych chce zabrać głos w tej sprawie, pozwólcie państwo, że ja również swoje zdanie wypowiem.

Mam na temat w ogóle zasadności finansowania *in vitro* swoje zdanie, ono jest jasno określone, natomiast podchodzę do swojej wypowiedzi i do swojego stanowiska z wielką delikatnością i chciałbym tak być odebrany, dlatego że rozumiem sytuację, w której małżeństwo, czy para osób nie może mieć dzieci i bardzo tego pragnie, i poszukuje różnych sposobów, żeby to pragnienie swoje zaspokoić. Pomimo, niezależnie od tego, czy my przyjmujemy takie, czy inne stanowisko, to ja nie odbieram, znaczy czy nie jestem w stanie powstrzymać żadnej z tych osób, czy żadnej z tych par od zmiany zdania i w wolności te osoby mogą taką, a nie inną decyzję podjąć. Natomiast my rozmawiamy tutaj o finansowaniu tej metody z pieniędzy publicznych i to wydaje mi się jest zasadniczy kierunek tutaj dyskusji i w związku z tym należy sobie zadać pytanie szerszym kontekście – czy będziemy też finansować inne schorzenia, jeżeli tutaj część z państwa radnych stwierdza, że to jest metoda leczenia choroby. Ja osobiście się nie zgadzam z tą tezą, bo od tego, że ktoś będzie miał dziecko metodą *in vitro* nie

przestanie on być bezpłodny, po prostu efektem tego będzie posiadanie dziecka, więc nie można też, że to jest metoda leczenia, tylko metoda posiadania dziecka. Ale tak jak mówię, pewnie są osoby, które się na nią zdecydują i jakby odpowiedzialność za aspekt moralny poniosą w swoim jakby, w swoim rachunku sumienia, czy w swojej relacji, prawda, ze swoją wiarą, czy z Bogiem.

Natomiast też przy okazji chcę się odnieść do tego w kontekście takim, jak ja osobiście przeżywam i odczuwam i nie ukrywam, że jest to kontekst związany z wypowiedziami Jana Pawła II. Dzisiaj podjęliśmy w znakomitej większości tę uchwałę, stanowisko o upamiętnieniu go i nawet to słowo „chcemy na nowo przyjąć jego nauczanie”. Chcę zwrócić uwagę na to, że szczególnie, jakby istotną częścią nauczania Jana Pawła II było nauczanie o życiu, to było coś, co budziło skrajne kontrowersje i na przykład Kościół Katolicki na zachodzie Europy nie przyjmował tego nauczania, natomiast pytanie, jakie są tego efekty, czy na przykład rozwój techniki zapłodnienia *in vitro* przynosi wzrost ilości urodzeń. Jak sobie sprawdziłem to w odniesieniu do Niemiec, no to nie widzę tej korelacji między rozwojem *in vitro* a jakby wzrostem dzietności. Pytanie jest – co by było, gdyby *in vitro* nie stosować, no i tutaj rodzą się inne odniesienia, bo wydaje mi się, że niepłodność nie zawsze jest chorobą, a dosyć często bywa skutkiem pewnych innych działań, na przykład w mojej opinii, i mogę to uzupełnić cytatami, jest problem w tym, że na przykład bardzo wiele osób prowadzi niezdrowy tryb życia, używa antykoncepcji, pali papierosy, dokonuje aborcji i później cierpi na niemożliwość posiadania dzieci. Ale jeszcze raz mówię – to jest jakby szerszy kontekst tego problemu, jakby odseparowuję go od tutaj wyboru konkretnej pary, która oczywiście ma za sobą pewien bagaż doświadczeń i emocji. Natomiast nawiązując też do wcześniejszych wypowiedzi, jakoś starając się do nich odnieść, co byśmy powiedzieli małżeństwu, które, czy parze, która się długo stara i za żadne skarby, czy w żaden sposób nie może tego dziecka posiadać. No, na to daję odpowiedź właśnie Jan Paweł II, ten nasz bohater, któremu na nowo chcemy przyjmować jego nauczanie. Pisze on w swoim dokumencie: *Także różne techniki sztucznej reprodukcji, które wydają się służyć życiu i często są stosowane z tą intencją, no więc właśnie o tej sytuacji mówimy, w rzeczywistości stwarzają możliwość nowych zamachów na życie, są one nie do przyjęcia z punktu widzenia moralnego, ponieważ oddzielają prokreację od prawdziwie ludzkiego kontekstu aktu małżeńskiego, a ponadto stosujący te techniki do dziś notują wysoki procent niepowodzeń.* I tutaj tylko bardzo delikatnie, bo nie chcę wchodzić w emocje, które wzbudziło pokazanie tego banneru na mieście natomiast w moim przekonaniu daleką jakąś tutaj, dalekim związkiem, czy takim najgłębszym jest to, że i efektem aborcji i efektem eliminacji części zarodków jest część człowieka, bo w tej chwili już chyba prawie nie budzi wątpliwości to, że życie ludzkie zaczyna się od momentu poczęcia, czyli od etapu zarodka, a dowodem na to jest to, że gdybyśmy niszczyli zarodki, bo nie są ludźmi, to praktycznie ludzie przestaliby się rodzić, więc człowiek jest człowiekiem od samego początku i tutaj jest ten problem moralny. Ja daleki jestem, zresztą bardzo trudno jest jakby wydobyć tutaj argumentację od samych zainteresowanych, bo jest to dla nich bardzo intymne i takie osobiste, prawda, osobiste przeżycie i dotyczące ich dzieci, które pojawiły się w wyniku zapłodnienia *in vitro*, ale chciałbym sam się dowiedzieć, czy rzeczywiście to jest ta pełnia

szczęścia, której poszukiwali, bo nie jestem do końca przekonany, czy w stu procentach ta odpowiedź byłaby taka.

Chciałbym też powiedzieć, że metoda, którą się nazywa metodą leczenia i jakby przywołujemy, że na świecie ileś tam milionów ludzkich żyć powstało dzięki tej metodzie jest w takim bardzo jaskrawym zderzeniu równie ze zgłoszonymi przez tę samą organizację potrzebą depopulacji ludzi. Z jednej strony chcemy metodą techniczną, prawda, umożliwić rodzenie się większej ilości ludzi, a z drugiej dążymy do tego, żeby spowodować depopulację różnymi sposobami. No nie, w moim przekonaniu, w moim przekonaniu nie da się ukryć tutaj związku właśnie z finansami, bo zarówno, prawda, metoda *in vitro* wiąże się z dużymi nakładami, jak i aborcja i później leczenie post aborcji wiąże się z dużymi nakładami, ma to duży związek, prawda, z finansami w tej dziedzinie medycznej. Natomiast wydaje mi się, że – tak finalizując, dochodząc jakby z powrotem tego kontekstu – pytamy się dzisiaj, czy jakby dalej prowadzić jakby badania, czy rozwijanie programu zapłodnienia *in vitro* dla mieszkańców naszego miasta. Dalej to odniosę do innych chorób, czy do innych braków. Są osoby, które mają różne deficyty. Czy będziemy je również, prawda, w ten sam sposób tutaj traktować, bo to też są nieraz potężne problemy, aczkolwiek różnica jest między tym taka, że leczenie innych schorzeń nie wiąże się z uśmiercaniem zarodków na przykład i dlatego mój dylemat, osobiście będę głosował tutaj za, tak jak tutaj proponują autorzy tej petycji i przeciwko finansowaniu ze środków publicznych w Lublinie metody *in vitro*, aczkolwiek nie mam ambicji do tego, żeby zakazać ludziom poszukiwań, czy próby dążenia do zaspokojenia tego pragnienia posiadania dziecka. Natomiast wydaje mi się, że dużo więcej jakby postawy płynącej z ducha Jana Pawła byśmy włożyli właśnie przekonując osoby, które mają problemy z poczęciem dzieci, o otworzenie się na życie, inne życie w postaci chociażby adopcji. Robimy akcje w postaci „Adoptuj pieska ze schroniska”, a jakby nie równorzędnie, czy w kontekście chociażby tego projektu uchwały nie promujemy właśnie adopcji dzieci, które nie mają swoich rodzin. Również nie promujemy, wydaje mi się wystarczająco zdrowego stylu życia, który by unikał skutków w kontekście niepłodności, jako skutku pewnych niezdrowych, czy niebezpiecznych nawyków.

Wydaje mi się, że nie poruszyłem wszystkich tematów, ale na pewno jeszcze inni będą się wypowiadać. Ja dziękuję za wysłuchanie i po prostu wydaje mi się, że właściwą – i zachęcam do tego – będzie postawa zostawienia możliwości poszukiwania *in vitro* na własną rękę, niekoniecznie finansowana ze środków publicznych. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję panu radnemu. Ja mam zgłoszenia jeszcze dwóch pań, którym udzielę teraz głosu, później pana Margula trzeciego, później, gdyby była chęć dalszej dyskusji, otworzę listę. Jako pierwsza pani Elżbieta Dados, jako druga pani Małgorzata Suchanowska i pan Bartosz Margul jako trzeci. Bardzo proszę, pani Elżbieta Dados.”

Radna E. Dados „Szanowni Państwo Radni! No, wysłuchałam tutaj wystąpienie kolegów radnych, którzy odczytali wykłady, opracowania naukowe, nic z tego, podejrzewam, nie rozumięjąc i chciałam powiedzieć kilka zdań na temat mojego poglądu na tę sprawę.

Po momencie, jak dowiedziałam się o takiej petycji, zastanawiałam się, jak mam zagłosować na sesji Rady Miasta, ale muszę się państwu przyznać że moje wątpliwości całkowicie rozwiały wczorajsze telefony, których miałam ponad 60, najpierw je odbierałam, a potem odczytywałam SMS-y, które przychodziły na mój telefon, z groźbami, a także z zastraszaniem mnie karą boską. Telefony te były wszystkie od kobiet, nie dzwonił ani jeden mężczyzna, wszystko to były starsze panie, które bardzo często przyznawały się do swojego wieku i nawet dłuższą dyskusję prowadziłam z panią, która miała 84 lata. Nie miałam ani jednego telefonu od młodej kobiety. Proszę państwa, po przeczytaniu tego wszystkiego, a telefony miałam jeszcze dzisiaj, zaczęły się po godzinie siódmej, a w tej chwili niedawno dzwonił do mnie pan, który zabierał głos z Fundacji Życie i Rodzina. Proszę państwa, te wątpliwości moje zostały rozwiane, ale przerażona byłam wczoraj, jechałam samochodem i zobaczyłam mijający mnie samochód z billboardem, na którym był wizerunek pana radnego Margula i straszne zdjęcie zakrwawione płodu rozerwanego. Przeraziło mnie to. Do czego trzeba dojść, proszę państwa, jakie trzeba mieć morale, żeby wykorzystać wizerunek człowieka, który na to, podejrzewam, nie wyraził zgody jeździć z nim po mieście w takim strasznym kontekście i w taki sposób go szantażować? Ja mam pytanie: czy to miała być próba zaszantażowania nas? Ja powiem szczerze, przestraszyłam się tego wszystkiego, dla mnie to jest niepojęte, że ktoś miał tak absurdalny sposób. Proszę państwa, przecież my nie jesteśmy mordercami, jesteśmy radnymi, którzy mają podjąć decyzję, nie jako lekarze, profesorowie, których wykłady czytaliście państwo nam tutaj, ale mamy podjąć decyzję, czy umożliwić parom młodym, które nie mogą się doczekać swojego dziecka, posiadanie tego dziecka. To, do czego państwo w tej chwili się posuwacie, jest niżej poziomu. Ja powiem szczerze, że gdyby nie było tej całej kampanii, tych telefonów obrzydliwych, SMS-ów z groźbami, gdyby nie było tego billboardu, być może osiągnęlibyście państwo zupełnie inny efekt, a tak próbujecie nas państwo zastraszyć. I co z tego, że państwo umieszczą mój wizerunek, koleżanki wizerunek, kolegi i pojeździecie po mieście? Narazicie się państwo tylko na kłopoty, a jednocześnie udowodnicie, że tak jak w wielu sprawach w naszym państwie wy także macie sposoby zmuszania nieczystymi sposobami, nieuczciwymi, zmuszania ludzi do tego, żeby się was bali, żeby robili tak, jak wy sobie tego życzyście. Ten cały kontekst tej petycji doprowadził do tego, że ja zagłosuję za odrzuceniem tej petycji i proponuję panu, panie z Fundacji Życie i Rodzina z Warszawy, żeby pan przeprowadził ankietę nie wśród ludzi starszych, ale wśród ludzi w przedziale wieku 30-40 lat, jakie oni mają zdanie, czego oni chcą, bo to jest przyszłość naszego kraju i naszego państwa. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pani radna Małgorzata Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję, panie przewodniczący, czy mnie słyszała?”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze słyszała, tak, słyszała.”

Radna M. Suchanowska „Dobrze słyszała, tak? No, powiem szczerze, ja bardzo dziękuję kolegom za te wykłady, to były bardzo mądre wystąpienia, chociaż

wiem, że ani ja, ani koledzy nie są fachowcami w tej dziedzinie. My w tym momencie na tej sesji i dyskusją, i samym wnioskiem, że pojawiła się taka uchwała dotycząca dofinansowania metody *in vitro*, dajemy ludziom przykład, przykład i napędzamy jakby ich pieniędzmi, z podatków tę metodę, czyli biznes metody *in vitro*. Nie wiem, kto będzie się zajmował tą metodą w Lublinie, ale dla mnie dziwne jest, że w ogóle podjęto taką uchwałę w dobie takiego kryzysu, tym bardziej, że miasto jest tak ogromnie zadłużone. Nie wiem, ile w tym momencie jest na jedną osobę, ale sięga już 5 tys. prawdopodobnie dług Lublina, na osobę i nawet na to dziecko, nawet na to dziecko z *in vitro*, które się urodzi będzie już zadłużone jako noworodek. Więc ja uważam, że my mamy inne potrzeby. Uważam, że możemy, i chciałabym zawnioskować o to, żebyśmy mogli na przykład dofinansować biednym dzieciom, których rodziny nie stać na leczenie zębów, uzębienia, gdzie dziecko później ma problemy, ponieważ jako dziecko nie miało odpowiedniego leczenia. Ja kiedyś w budżecie wnioskowałam o większą sumę na leczenie dla takich dzieci, oczywiście wykpieno to, że są środki finansowe. Ja proponuję, żeby dołożyć do tych kości, których brakuje w stołówce Brata Alberta, ciągle brakuje, i warzyw, i kości na zupę dla ludzi ubogich, dla tych starszych, którzy nie mają emerytur, albo mają bardzo małe. Ja widzę wiele potrzeb, wiele potrzeb w naszym mieście, żeby dofinansować. My tutaj tymi wystąpieniami wszyscy wiemy, że nie załatwimy sprawy, my tymi wystąpieniami daliśmy jakby wyraz taki, że chcemy, żeby ta metoda była u nas w mieście finansowana, ale pamiętajcie, my reprezentujemy naszą społeczność, która nas wybrała, ta społeczność jest w 90% katolikami i w takiej sytuacji, w takiej sytuacji weźcie na siebie, bierzcie na siebie ogromną odpowiedzialność. Co tam billboardy? Przykład, który dajecie w tym momencie mieszkańcom, jest zły, ponieważ ta dyskusja jest w ogóle niepotrzebna, to jest morale człowieka, każdego człowieka i każdego z osobna sumienia. Czy ktoś decyduje się na taką metodę – to jest jego sprawa i nie wam wtrącać się w sumienie i w sprawy rodzinne, sprawy ludzkie, tak intymne. Nie wam finansować takie metody za publiczne pieniądze. Ja się na to nie zgadzam, nie zgadzam się, jestem katoliczką i ja się na to nie zgadzam, dlatego że ja też jestem matką i ja też nie mogłam zająć w ciąży. I bardzo was proszę, żebyście nie wchodzili z butami w rodzinne problemy i żebyście naszych pieniędzy, podatników tak na lewo i na prawo nimi nie szastali. Jest to bardzo bolesne, że dzisiaj muszę tak emocjonalnie występować. Jest to szczególnie dla mnie bolesne, dlatego też bardzo was proszę, przeznacźcie te pieniądze na inne działania, na inne potrzeby, bo takie są potrzeby. Nie ma mieszkań dla matek samotnych, wychowujących dzieci, niektóre mają po troje, czworo. Ja spotykam się z takimi problemami, gdzie idę do lokalowego, do Urzędu, do wydziału lokalowego i tam odmawiają tym kobietom. One w kolejce mają czekać 6-7 lat. Na Boga, takich rodzin jest ponad 6 tys. w mieście. Wy się opanujcie, nie mamy na to pieniędzy, nie nakręcajmy takiego biznesu. Ja was bardzo proszę, jeżeli jesteście ojcami i matkami, weźcie pod uwagę to, że nikt nikomu nie zabrania, nikt nikomu nie zabrania. Te wszystkie wystąpienia były takie, jakby się zabraniało metody *in vitro*. Jeszcze się powtórzę, że każdy ma swoje sumienie i nikt nikomu nie zabrania. Jak chce mieć dziecko, niech sobie kupi dziecko, niech sobie kupi metodę, ja nikomu nie zabraniam, ja po prostu mówię, że nie ma pieniędzy na to w budżecie miasta i takich rzeczy nie będziemy finansować, bo te osoby, które chcą mieć dzieci, to ich stać na to. To są

osoby dorosłe, świadome, silne, mogą pracować i ich stać na to, żeby sobie zafundować i kupić w ten sposób zarodek i dziecko. Ja bardzo proszę, żebyście rozważyli w swoich sumieniach, nie patrzyli na billboardy. Były czarne billboardy. A kto dał ten przykład ludziom? Przecież ludzie na to patrzą, na te billboardy przed wyborami, wyścielone wszystkie ulice białymi, czarnymi, kolorowymi. Kto to robi? Kto daje taki przykład? To teraz mamy czerwone billboardy. Na Boga, jakie jeszcze będziemy mieć billboardy? Z jaką nienawiścią? Opanujcie się, bardzo proszę. Koledzy, nie dajmy takiej... nie wkręcajmy się w politykę. To jest nasze miasto i to są nasze sprawy, i nie dajmy się zwariować. Chciałabym prosić, żebyście głosowali według własnego sumienia i nie wtrącali się w życie ludzkie, tak intymne życie ludzkie. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan przewodniczący Bartosz Margul.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo., Proszę państwa, ja zacznę do tego, że po tych wypowiedziach, serii wypowiedzi jest mi przykro, że żaden z radnych Klubu Prawo i Sprawiedliwość nie odniósł się w zasadzie w sposób potępiający tego, co się stało, bo pewne sytuacje, która... pewnej solidarności nas, jako samorządowców powinna wymagać i taka forma presji bez względu na to, po której państwo stronie jesteście tego sporu, wydaje mi się, że jest niedopuszczalna. Porównywanie, pani radna z wyborami, gdzie było wymienione, na co pan kandydat na prezydenta nie zagłosował, jest chyba zasadniczą różnicą od pokazywania rozczłonkowanych płodów. Więc jeżeli pani tej różnicy nie dostrzega, to jest mi naprawdę bardzo przykro.

Proszę państwa, widzę, że w pewien sposób pewne argumenty są wykorzystywane, kiedy jest to... Proszę o wyłączenie mikrofonu, bo jest pogłos.”

Radna M. Suchanowska „Pan mnie nie zrozumiał, panie radny.”

Radny B. Margul „Pani radna...”

Radna M. Suchanowska „Powiedziałam... ja powiedziałem, że są to...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale bardzo bym prosił nie przeszkadzać...”

Radny B. Margul „Ja bym prosił właśnie o wyłączenie mikrofonu...”

Radna M. Suchanowska „Ja właśnie...”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę, aby nikt nie przeszkadzał.”

Radny B. Margul „Już są wyłączone mikrofony? Dziękuję bardzo. Czasami widzę, że ta dyskusja sprowadza się do kwestii finansowych i naprawdę, no, jestem bardzo zdziwiony, że Fundacja z Warszawy bardzo martwi się o finanse Lublina. Pani radna, myśmy podejmowali decyzję, zanim jeszcze rząd zablokował gospodarkę i wtedy nasza sytuacja finansowa była zupełnie inna, niż obecnie, teraz nie ma żadnego wsparcia...”

Radna M. Suchanowska „Panie radny, niech pan nie uprawia polityki, niech pan nie uprawia polityki...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale pani radna, proszę przestać, naprawdę do tej pory wyglądało to w miarę przyzwoicie, no, będzie pani chciała, żebym pani udzielił głosu, ja go pani udzielię po raz drugi, teraz proszę nie przeszkadzać.”

Radny B. Margul „Strasznie się państwo martwicie, żeby pieniądze nie trafiały, bo wy akurat tego nie chcecie. No, nie ma chyba takiego wydatku w budżecie miasta, który pasowałby każdemu. Nie każdy ma na przykład dziecko w szkole, więc powiedzmy ktoś powie – „nie dajmy na szkoły”. Ktoś nie mieszka na Kalinowszczyźnie, nie powie, że „nie dawaj na ulicę na Kalinowszczyźnie”. Ktoś nie uprawia sportu, nie interesuje się sportem powie, że nie chce sportu i tak dalej. Ktoś nie jeździ komunikacją miejską, dopłacamy do komunikacji miejskiej 80 mln, a w tym roku jeszcze więcej. No, nie można tak mówić, że ktoś czegoś nie chce, to mamy tego nie robić, bo jakaś określona, w jakiejś określonej grupie to nie pasuje. Proszę państwa, a tym bardziej, że to są naprawdę wstępne prace, my jeszcze nie wydajemy pieniędzy, przygotowujemy dopiero, w jakiś sposób są prace w tym kierunku. Jeszcze nie wydawane są pieniądze, a państwo płaczecie nad budżetem, że w czasie kryzysu wydajemy pieniądze, kiedy tak naprawdę te prace przygotowawcze nie generują jeszcze żadnych kosztów.

I proszę państwa, mówicie, że do depopulacji. W Europie nie ma depopulacji, Europa się właśnie zмага z problemem zmniejszenia, kryzysu demograficznego. Miałyby wspaniałym sukcesem demograficznym program 500+, wydane miliardy złotych, gdzie tego efektu absolutnie nie ma. Przyrost w pierwszym, czy w drugim roku był przyrost, potem on też spadł i nawet liczone w tym samym przyroście, to okazuje się, że z wydanych środków jedno dodatkowe istnienie ludzkie, wydano na nie 1,2 mln zł, takie były szacunki obecne. Pani radna strasznie się martwi o finanse miasta, mówi, że jest ogólnie zadłużenie 5 tys., tylko w marcu rząd wypuścił obligacje, które obciążają każdego Polaka na kwotę 2 tys. zł. Proszę zobaczyć sobie skalę. Jeżeli pani się martwi o Lublin, to proszę się martwić, co się dzieje w państwie, bo jest tam skala zupełnie inna.

I proszę państwa, no, dlaczego pan radny, jeden z radnych pytał, dlaczego akurat *in vitro* ma być finansowane, a dlaczego nie inne choroby? Bo inne choroby są finansowane z NFZ, przyszedł nowy rząd, zablokował finansowanie *in vitro*, i dlatego w niektórych miastach pojawiły się programy wspierające tę metodę, tak żeby umożliwić obywatelom tych miast skorzystanie, bo nie każdego na tę metodę stać. I ja odwracam apel pani radnej, żeby nie wchodzić z butami właśnie do polskich rodzin, każda rodzina w swoim sumieniu zdecyduje, czy chce taką metodę zastosować, czy nie. Nikt państwa nie zmusza, nie będzie żadnych łapanek na ulicach i jeśli właśnie, tak jak pani wspomniała, jesteście ojcami i matkami, to dajcie szansę tym, którzy takiej możliwości nie mogą. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Zgłaszał się pan radny Ławniczak, widzę, pan radny Brzozowski jako kolejny. Pan radny Ławniczak jako pierwszy – proszę.”

Radny Z. Ławniczak „Dziękuję. Ja w końcu dostałem po 6 godzinach konkretnie głos od pana przewodniczącego, ale nie będę do tego już nawiązywał...”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny oczywiście miał okazję zapisać się do głosu...”

Radny Z. Ławniczak „Ale panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła – wypowiedź nieczytelna – jednocześnie z Radnym Z. Ławniczakiem

Radny Z. Ławniczak „Niech się pan nie irytuje.”

Przew. RM J. Pakuła „Ja się nie irytuję, ja tylko nie chcę, żeby pan... - część wypowiedzi nieczytelna”

Radny Z. Ławniczak – wypowiedź nieczytelna, jednocześnie z Przewodniczącym RM J. Pakułą

Przew. RM J. Pakuła „...faktów, które miały miejsce...”

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący, odbieram panu głos i sobie udzielam. Dziękuję bardzo. Grzecznościowo oczywiście.

Panie przewodniczący, tak jak to pan robi – chciałbym się odnieść do tego punktu, w którym jesteśmy. Szanowni państwo, przysłuchuję się uważnie tej debacie, chociaż czasami mnie na wizji nie ma i powiem państwu tak: debata idzie w dwóch kierunkach. W jednym kierunku w zasadzie można powiedzieć merytorycznym nad zasadnością wydania środków publicznych na pewien program i myślę tak, że państwo wszyscy radni, 31 radnych w swoich sumieniach, w swoich przekonaniach już wiecie, jak zagłosujecie. I ta dyskusja, tak naprawdę, jest dyskusją samą dla siebie. Ale drugi kierunek to jest martyrologia pana Marguła, pana radnego Marguła, który cały czas usiłuje tutaj narzucić taką retorykę, że on się poczuł skrzywdzony, że to w sumie on jest tutaj jakby ofiarą tej sytuacji. Ja nie wiem, co pan Margul w przestrzeni publicznej powiedział na ten temat, bo nie śledzę pana Marguła absolutnie, wiem natomiast, co powiedział na temat żużla i też niech się nie obraża na pana redaktora z Dziennika Wschodniego, że na pisał, to już na płaszczyźnie pan redaktor – pan Margul musi być to rozstrzygnięte. Tak samo nie może pan żądać od nas, od nas radnych, bo my radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości, ani klub polityczny żaden tego billboardu nie stworzył. Ja go widziałem oczywiście przelotem, nawet nie wiedziałem, co to jest do końca, bo gdzieś tam przejechał na Radziszewskiego. Są od tego organy ochrony prawnej, jak właśnie prokuratura, sądy i tam trzeba dochodzić swoich racji i myślę, że pan radny doskonale wie, że taką możliwość ma. Ale proszę zwrócić uwagę, co by było, gdyby faktycznie to my, czyli Klub PiS-u taki stworzył banner, no to już, podejrzewam, dzisiaj to by była Sodomą i Gomorą z ust pana radnego. Ja powiem w ten sposób: zostawmy, właśnie rozdzielmy merytorykę od tej debaty właśnie, czy ten billboard akurat jest, no, uderza w pana radnego,

czy nie uderza, ja nie popieram żadnych billboardów, które generalnie są kontrowersyjne. I to, że pan radny, ja słuchałem pana Margula dokładnie, to, że pan mówi dokładnie, że ciągle z pana ust, już powiedziałem panu to na Komisji Sportu, ciągle słyhać „rząd obciążył nas, nie możemy wybudować stadionu, nie możemy zrobić tego, nie możemy zrobić tamtego”. Jest sytuacja taka w kraju z pandemią, że wszyscy na tym cierpimy, wszyscy, i to nie rząd wymyślił tę pandemię, ta pandemia przyszła z Chin, więc proszę nie mówić, że rząd w tym momencie obciął to, obciął to, obciął tamto. Jesteśmy samorządem, zajmijmy się samorządowymi sprawami i zrobmy wszystko dla naszych mieszkańców Lublina, żeby żyło się im w miarę przez ten okres ciężki, bo on się zapewne skończy za jakiś czas i życzę sobie, żeby też, modłę się, żeby się skończył, żebyśmy przeszli solidarnie przez ten ciężki okres, nie zwalali wszystkiego na rząd, bo rząd akurat robi – ten rząd – wszystko, co może i nie ma chaosu w państwie, i ludzie doskonale o tym wiedzą, bo wskaźnik w pandemii spada i za chwilę gospodarka zostanie uruchomiona, odmrożona i jest zawsze zasadnicze pytanie – zdrowie i życie, czy gospodarka? I to jest pytanie, na które naprawdę jest ciężko odpowiedzieć. My żeśmy głosowali też 100 mln obligacji, czego pan o tym nie mówi?

Panie radny, ja się jeszcze zwrócę do pana z takim apelem – niech pan nie obciąża nas, ale pana nie było wtedy, kiedy głosowane było... pan mówi o billboardach gdzieś tam, który... te billboardy też nie wnosiły prawdy, bo pan nie był wtedy w Radzie, nie wiem pan, że była koalicja PiS-u wtedy z Platformą Obywatelską i za stadionem, jak sobie nie pomnę już, za Aqua Lublin też wszyscy głosowali jak jeden, a tam pisało, że nie. Więc przekaz powinien być rzetelny, uważam, trzymajmy się rzetelnie. Teraz prezydent Duda wisi też, że zabije ileś tam ludzi. No, jak tak można takie billboardy? I kto jest autorem tego billboardu? Możemy podnosić, że to państwo. Nie wiemy, czy to państwo. Ktoś te billboardy w Lublinie rozkleja, nieprawdziwe billboardy, bo państwo za chwilę będziecie 100 tys. podpisów zbierać i co, jest wszystko okay, tak? Nikogo to nie zabije. Więc trzymajmy się faktów, wróćmy na Ziemię, wróćmy do samorządu, wróćmy do głosowania. I uważam, że ta dyskusja w tej chwili powinna się skupić tylko na tym, abyśmy jak najszybciej przeszli w tej chwili do głosowania. Nie stawiam takiego wniosku o zamknięcie dyskusji, bo chcę, żeby się każdy wypowiedział, ale uważam, że powinniśmy przejść do głosowania i w głosowaniu, w głosowaniu wykazać swoje zdanie. I też taki przekaz powinien być w mediach, że radni tacy i tacy zagłosowali za, ja też jestem, proszę bardzo, mnie można publicznie na billboardzie nawet przedstawić, że zagłosowałem przeciw, czy jakoś inaczej. Także nie... I jesteśmy osobami publicznymi, i musimy się z tym liczyć, że wizerunek nasz jest upubliczniony. No, niestety, jeżeli coś wkleimy, jakiś tekst w przestrzeń publiczną, to ten tekst jest komentowany przez dziennikarzy i to jest cała prawda, i my możemy tylko ewentualne sprostowanie do tego napisać. Także nie ma co się obrażać na dziennikarzy, a ja nie znam sytuacji i nie oceniam, nie oceniam tego billboardu, to niech ocenią organy prawne. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Widziałem jeszcze zgłoszenia – pan radny Margul. Czy jest więcej chętnych. Słuchajcie państwo, jeśli jest więcej chętnych,

to do tego, żeby zabrać głos, ja po prostu otworzę listę. Tak? Bardzo proszę, otwieramy listę po raz drugi.”

Radny B. Margul „Ja też się mam zgłaszać, panie przewodniczący?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, tak, tak, bardzo proszę o ponowne zgłoszenie się do głosu.”

Radny S. Brzozowski „Czy ja mam się też zgłaszać, bo byłem już w kolejce?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, Bartek Margul był wcześniej, ale już widzę więcej chętnych do mówienia, to ja bardzo proszę, żebyście państwo wszyscy państwo zgłosili się, którzy są chętni i może spróbowałibyśmy tę dyskusję zakończyć na tej drugiej turze wystąpień. Bardzo proszę, w tej chwili jest ta możliwość, zgłaszajcie się państwo do głosu i potwierdzajcie na dole „Submitem”. Czy już wszyscy?”

Radna J. Mach „Można wiedzieć, ile osób?”

Przew. RM J. Pakuła „Ja nie widzę tej listy, nie wiem. Zamykamy listę. Dziękuję bardzo.”

Radny S. Brzozowski „Panie przewodniczący, czy jestem na tej liście?”

Przew. RM J. Pakuła „Już widzicie państwo tę listę, zgłosiły się cztery osoby: pani Małgorzata Suchanowska, pan Bartosz Margul, pan Zbigniew Ławniczak i Piotr Popiel. Nie ma pana radnego, chyba że jeszcze... - część wypowiedzi nieczytelna, zakłócenia.”

Radny S. Brzozowski „Zgłaszałem się, być może źle coś przycisnąłem.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, dopiszemy jeszcze pana...”

Radny S. Brzozowski „Proszę dopisać mnie do tej listy.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, dopiszemy pana radnego Brzozowskiego.”

Radny S. Brzozowski „Miałem w zasadzie już w tej kolejności wystąpić za Ławniczakiem, za radnym Ławniczakiem, ale to już jakby decyzja pana przewodniczącego.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak jest, pan radny życzy sobie jako pierwszy. Bardzo proszę, pan Brzozowski jako pierwszy.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja króciutko tym razem dlatego, że w zasadzie, no, w poprzednich wypowiedziach padły tutaj już wszelkie argumenty za i przeciw i oczywiście identyfikuję się z wypowiedzią na

przykład Marcina Jakóbczyka, czy Tomka Pituchy i w zasadzie w tej kwestii moralnej będę się tutaj wypowiadał. Zawsze byłem przeciwko aborcji, zawsze byłem za naturalnymi metodami i za akceptowanymi przez Kościół. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę państwa, bo nie wiem, czy państwo sami wiedzą, ale część tych wypowiedzi ma takie zabarwienie lewicowo-liberalne, tutaj szczególnie w wypowiedzi pana Sadowskiego to wybrzmiało mocno, a polega to na tym, że państwo, czy samorząd w tym naszym konkretnym przypadku ma za zadanie uszczęśliwić wszystkich ludzi. Akurat tutaj chodzi o uszczęśliwienie pewnej grupy ludzi, którzy mają problemy prokreacyjne, natomiast ja się zastanawiam w ogóle nad zasadnością takiego podejścia. Bo czy my naprawdę jesteśmy od tego, żeby decydować o szczęściu lub nieszczęściu kogoś innego? My jesteśmy od tego, żeby racjonalnie, jak najbardziej racjonalnie, czyli rozumowo wydawać te pieniądze, którymi dysponujemy, a dysponujemy zawsze zbyt małymi pieniędzmi do potrzeb, które są, więc musimy stosować pewnego rodzaju priorytety. No i w związku z tym ja się po prostu pytam: czy akurat to jest naszym priorytetem, czy powinno być to naszym priorytetem, już pomijając kwestie moralne, bo tutaj można mieć duże wątpliwości i ja te wątpliwości oczywiście mam co do tej metody *in vitro*. Natomiast, jak mówię, czy naszym celem jest kwestia właśnie uszczęśliwiania, bo niewątpliwie każdy człowiek ma prawo do szczęścia, ale my nie jesteśmy od tego, żeby zapewniać to prawo, nawet powiem więcej – nie mamy takiej możliwości, ani żadne państwo jeszcze nie doprowadziło do takiej sytuacji, ani żaden samorząd, żeby wszyscy ludzie byli szczęśliwi, to też już w wielu wypowiedziach wybrzmiało, więc, jak mówię, zastanówmy się nad tym, na co tak naprawdę te pieniądze mamy wydawać i właściwie to faktycznie skończmy tę dyskusję. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo, panie radny. Teraz o zabranie głosu poproszę panią radną Małgorzatę Suchanowską – bardzo proszę, pani radna.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja chciałam tylko zaznaczyć, że jesteśmy osobami publicznymi, nasze, prawda, wizerunki są wszędzie – w mediach, w różnych czasopismach i to jest, nie od nas zależy na różnych portalach i nikt nas nie pyta o to, czy można naszego wizerunku użyć. To jest pierwsza sprawa.

Następna sprawa – chciałam zapytać, jaka to klinika będzie brała udział w tym programie? Czy ona jest w Lublinie? Bo prawdopodobnie, z tego co wiem, to tak. I o co tu chodzi? Chodzi o to, żeby nakręcać tę jakby metodę *in vitro* przez środki finansowe publiczne? Bo dla mnie to jest jakaś niejasna sprawa. Jeżeli ja chcę mieć dziecko w taki sposób, bo nie mogę inaczej i muszę użyć ostatecznej jakby możliwości, to mnie stać wydać tę kwotę określona, około 11 tys., tak nas poinformowano, że tyle to kosztuje. Jeżeli takie rodziny stać na samochód, które mają samochody i są większe możliwości wydatkowania pieniędzy na majątek, to i stać ich na wydanie na taką metodę. Więc uważam, że miasto nie powinno się mieszać w sprawy rodziny, takiej rodziny, która decyduje się na takie działania i przede wszystkim uważam też, że rodziny niektóre nie skorzystają z czegoś takiego. Dlaczego? Żeby nie zawdzięczać nikomu finansowo. To jest obrzydliwe mieszać się w sprawy ludzkie tak intymne, tak intymne

sprawy rodzinne,. I ja bardzo proszę, żebyśmy tu się nie kłócili, bo głównie u nas w tym przypadku Rada Miasta czuwa nad finansami gminy i od nas zależy, jak te środki finansowe zostaną wydane i my za nie odpowiadamy. Nie zajmujemy się takimi rzeczami intymnymi, ludzkimi, naprawdę zajmujemy się innymi sprawami gospodarczymi, które służą całemu społeczeństwu, wszystkim ludziom. Tak jak tu pan Margul powiedział – drogi, chodniki, to do nas należy, inne sprawy, to do nas należy, opieka socjalna – to do nas należy, a nie takie rzeczy. Po prostu pogubiliście się, ja nie wiem, kto wprowadził w ogóle ten temat do Rady Miasta, kto się chce na tym temacie wylansować, nie wiem. Powiedzcie mi, odpowiedzcie, jaka to klinika będzie miała środki finansowe z budżetu miasta i będzie rozkręcać swój w sumie interes? Bo to nie jest na pewno..., to klinika na pewno prywatna, Proszę mnie uświadomić, ponieważ nie mam wiedzy na ten temat. Bardzo proszę powiedzieć, co to za klinika, kto złożył wniosek, kto się tym zajmuje? Bardzo proszę. Bo dla mnie to jest wszystko niejasne. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo, pani radna. Nie wiem, do kogo kieruje pani to pytanie, ja nie jestem w stanie odpowiedzieć na nie.”

Radna M. Suchanowska „Do osób.. (część wypowiedzi nieczytelna, zakłócenia techniczne), którą żeśmy już podjęli, a w tej chwili petycja. Wy nie rozumiecie, co to jest petycja? Petycja to jest protest ludzi, katolików, mieszkańców naszego miasta, że nie chcą, żeby ich pieniądze były przekazywane na śmierć dla ludzkiego zarodka, nie chcą.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dobrze...”

Radna M. Suchanowska „Wiecie że to jest okropna rzecz, że to ciąży na sumieniu każdego radnego, na sumieniu każdego radnego. Przecież my możemy pieniądze ludzkie wydawać na inne, wspaniałe rzeczy mieszkańcom...”

Radny D. Sadowski „A było pytać?”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo, pani radna, ja dziękuję, panie radny Sadowski, też pana usłyszałem w tle. Głos ma pan radny Bartosz Margul.”

Radny D. Sadowski „Mówiłem w „incognicie”.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Odpowiadając mojej przedmówczyni, to ludzie złożyli do nas taką petycję, jakby pani radna nie pamiętała, i...”

Radna M. Suchanowska „Jacy ludzie? Ja chcę konkretnie wiedzieć, bo petycji...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Pani radna, proszę, jak pan przewodniczący Pa-kuła – niech pani nie przerywa dyskusji, miała pani głos dwukrotnie, proszę nie przerywać radnym w wypowiedaniu własnych zdań.”

Radny B. Margul „Dokładnie tak, panie przewodniczący, dziękuję. Ja pani radnej nie przerywałem.

Proszę państwa, no, z ust dwóch radnych usłyszałem, że tak naprawdę billboard, który się pojawił wczoraj, nie jest dla państwa problemem, no, nie jest dla państwa problemem to, że jest presja na radnych wywoływana i że w takich okolicznościach radny się znajduje. Ja rozumiem, czyli rozumiem, że pani radna, dwoje państwo radnych nie macie nic przeciwko temu. Proszę, wyrażcie mi zgodę, to ja sfinansuję taki sam billboard i ciekawe, czy będziecie zadowoleni z jeżdżenia takiego billboardu po mieście kompletnie niezwiązanego z tematem? Bo to, co jest na tym billboardzie, nie ma kompletnie nic wspólnego z tym, o czym dyskutujemy i ciekawe, czy wtedy nie będzie nic wspólnego. Naprawdę skupiacie się państwo, mówicie o priorytetach, o finansach, ja pamiętam wiele waszych wniosków o maszty i pomniki, więc też nie wiem, czy to są jakieś tak strasznie istotne rzeczy w przestrzeni publicznej, ważniejsze od innych, czy ważniejsze chociażby od tego, o czym dzisiaj mówimy, czyli o możliwości posiadania dziecka? Tym bardziej argument samochodów, posiadania samochodów – proszę państwa, mówimy, że wsparcia najprędzej skorzystają osoby, których na to nie stać. I tak naprawdę uderzacie państwo w osoby najbiedniejsze, które przeważnie i tak na was głosują, więc uderzacie we własny elektorat. Bo to, że pani radna stwierdziła, że jest dziewięćdziesiąt procent ileś katolików, ale w sondażach, które były przeprowadzane, wiadomo, że 70, czy 80 procent osób popiera metodę *in vitro*, nie ma takich dylematów w swoim sumieniu, inaczej na to patrzy, niż państwo. I to, że też miałem zwracać uwagę, że ja się odnoszę do rządu i rząd ten robi wszystko, co umie – no, proszę państwa, to jest jakaś kpina. Proszę mi wskazać choć jedno wsparcie dla samorządu, które zostało teraz w dobie pandemii nałożone. Nie ma żadnego wsparcia, jest wręcz przeciwnie – jest wykluczenie; wsparcie było tylko i wyłącznie dla firm, ale firmy samorządowe, gdzie jest udział samorządu, zostały wykluczone i jeszcze mało, że nie ma wsparcia, to jeszcze zostały uderzone samorządy i proszę państwa, ja tu przyłączam się do słów państwa, czyli proszę nie decydować o szczęściu i nieszczęściu innych ludzi. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Jako kolejny pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Z racji tego, że czułem, że pan...ripostę tutaj pana Margula. Przede wszystkim, panie szanowny kolego radny, nie może pan żądać od nas, żebyśmy... jeżeli pan chce takie stanowisko, żeby radni potępili ten billboard, to trzeba zgodnie z prawem zgłosić go i wtedy będziemy głosować nad tym stanowiskiem. Więc niech pan nie robi z siebie naprawdę ofiary. Ja panu... Jak pan by słuchał, co ja wcześniej mówiłem – ja nie znam tej treści tego billboardu, ja go... mignął mi tam gdzieś tam przed oczami, myślałem, że to chodzi o stadion żużlowy, że akurat o tę wypowiedź ten billboard... ale nie znam treści... - (**Radny B. Margul** „Z płodem rozczłonkowanym...”) – No, właśnie, dzisiaj dopiero państwo zaczęli na ten temat dyskutować. To jest jedna rzecz. Ja nawiązałem tylko do billboardów obrażających prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, że państwo też na to nie reagujecie i też – co mam wymuszać na was, żebyśmy też takie petycje... marsze równości, które były w Lublinie, też obrażały w jakiś

sposób uczucia innych osób. Też mieliśmy na państwu wymuszać, żebyście, jak to pan mówi „wymuszać”, cudzysłowie oczywiście, żebyśmy potępiali to? Jak pan uważa, w przestrzeni publicznej jest wolność, my nie wywiesiliśmy tego billboardu. Jeżeli do tego przyznaje się organizacja, której przedstawiciele dzisiaj byli, no to ma pan prawo na drodze postępowania, czy karnego, czy cywilnego tutaj, nie wiem, jak pan to wniesie, do zadośćuczynienia, czy ewentualnie ścigania, jeżeli pan uważa, że to jest przestępstwo. To jest jedna sprawa i zamknijmy to.

Teraz wróćmy do aspektu... Ja naprawdę się nie... Niech pan mi nie wkłada w usta, że ja to popieram akurat. Nie, bo nie znam tego, po prostu nie wiem, co tam było. Jeżeli pan czuje się obrażony, jeżeli ja bym się czuł obrażony, bo mi ktoś, nie wiem, zrobił ze mnie jakieś monstrum tam, czy nie wiem, co ze mnie zrobił, to też bym pewnie może zgłosił, a może nie zgłosił. Nie wiem. Wie pan, to jest naprawdę subiektywne odczucie. Ale chcę to zamknąć.

Druga sprawa – pan wypowiada się często za... nie za siebie, tylko za gremium i to jest właśnie chyba przyczyną tego, tak jak była nieszczęsna jakaś tam wypowiedź z tym stadionem, że gdyby pan przewodniczący Sadowski w imieniu Komisji się wypowiedział, albo byśmy zaprosili Komisję Sportu i Turystyki i przedstawiciele, wypowiedzieli się, to byłoby jakoś bardziej rozsądne. A tutaj pan, jako przewodniczący Komisji Budżetowej się wypowiedział, no i poszło to w eter, no i teraz pan ma pretensje do redaktora, że to napisał na czołówce. Ja też byłem na czołówce, że stadion chcę święcić kiedyś. I co? Miałem pana...”

Radny B. Margul „Panie radny, nie wypowiedziałem się, tylko był komentarz do komentarza z Internetu, proszę mówić konkrety.”

Radny Z. Ławniczak „Ale panie radny szanowny, no, byłem na czołówce też, że chciałem poświęcić stadion, a było tak, że wszystkie obiekty się święciło, a stadionu nie poświęcono wtedy, bo akurat jedna stacja telewizyjna była, no i nie można było. Ale to już przeszłość.

Teraz chciałem panu powiedzieć jeszcze jedną rzecz – pan mówi o gospodarce, już nawiązujemy, widzicie państwo, do wydawanych środków, że 500+ to jest ułomne, ale to państwo radni, to państwo radni pobierali te 500+. No, tak, pobieraliście. No to jak to jest złe, no to czego bierzecie te 500+. Nie będę nazwisk wymieniał. – (**Radny B. Margul** „Panie radny, proszę, było słuchać...”).

Wiceprzew. RM M. Nowak „W jakim punkcie jesteśmy, panie radny? O czym pan mówi w ogóle?”

Wiele głosów jednocześnie – wypowiedzi nieczytelne

Wiceprzew. RM M. Nowak „Panie radny Ławniczak, panie radny Margul, rozmawiacie nie na temat.”

Radny Z. Ławniczak „I teraz, proszę państwa, jeżeli pan uważa, że „tarcza” nie ma żadnego... Proszę pana, ponad 2 tys. wniosków w Urzędzie Pracy, Miejskim

Urządzie Pracy na dofinansowanie... - (**Rady B. Margul** „Dla samorządu, tak? Dla samorządu, panie radny?”) – Proszę pana, dla ludzi...”

Wiele głosów jednocześnie – wypowiedzi nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo bym prosił pana radnego Margula, żeby nie przeszkadzał, a pana... - (**Radny Z. Ławniczak** „No właśnie...”) - ...Ławniczaka, żeby wrócił do tematu...”

Radny Z. Ławniczak „Proszę pana, jakby było to dla samorządu, to nie wiem, na co by pan wydał właśnie...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Panowie, zaraz będziecie dyskutować o cenie pieczywa w marketach...”

Wiele głosów jednocześnie – wypowiedzi nieczytelne

Radny Z. Ławniczak „Dla ludzi... Ale proszę panów...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Trzymajcie się meritum,, dyskutujcie o temacie...”

Radny Z. Ławniczak „Panowie przewodniczący, nie atakujcie mnie, dokończę chwilę, dokończę to. Proszę...”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę tylko na temat.”

Radny Z. Ławniczak „Proszę pana, proszę do mojej firmy przyjść i panu powiem, że ludzie składają wnioski o zwolnienie z opłat czynszowych. Proszę pana, niech pan nie mówi tego, że nie ma żadnego dofinansowania. Zapraszam do lektury, bo akurat w tym swoim wywodzie nie opowie pan o wszystkim. Naprawdę pan tutaj składa, że jest źle, źle, źle. Na pewno, gdyby pan został ministrem finansów, by było wszystko dobre. Katastrofa pewnie była. Dziękuję bardzo i stawiam formalny wniosek, po akurat tej... po tym kluczu, który jest zapisany państwa do dyskusji, o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję za ten wniosek. Mamy jeszcze jednego mówcę, ale może najpierw poddamy ten wniosek, ja mówcę mam zapisanego. Lista nam już nie będzie potrzebna. Jest wniosek o zamknięcie dyskusji. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”? (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia) Nie mamy, to nie to, momencik.”

Radny D. Sadowski „Jest, panie przewodniczący, zgłoszenie do dyskusji (śmiech).”

Przew. RM J. Pakuła „Nie widziałem, przykro mi, ale nie widziałem. Bardzo proszę, głosujemy wniosek o zamknięcie dyskusji – trzy możliwości: kto „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu i potwierdzamy na dole. Głosowało

30 radnych. Czy ktoś jeszcze chciałby oddać głos? Czy ktoś z państwa wnosi o to, że ma problemy techniczne? Nie słyszę, zamykamy listę. 20 głosów „za”, 4 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się”. Bardzo proszę o pokazanie listy. Nie zagłosował pan Zdzisław Drozd i nie wnosił, jak do tej pory sprzeciwu, że coś jest niedobrze z jego możliwościami połączenia. Dziękuję bardzo. Wniosek pana Ławniczaka uzyskał wymaganą większość. Jako ostatni mówca pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, mam nadzieję, że mnie słyszać.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, słyszać.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Troszeczkę chyba za dużo emocji w dniu dzisiejszy – tak można by powiedzieć – trzeba troszeczkę wytonować, i tak myślę, że każdy decyzję podjął już przed tym głosowaniem tak na dobrą sprawę, a teraz wymieniamy się argumentami, które miałyby zakończyć tę dyskusję i jeszcze apelowałbym do pana przewodniczącego – panie przewodniczący, w międzyczasie też, jeśli dobrze zrozumiałem, mielibyśmy oddać głos wnioskodawcy, bo tak to w trakcie dyskusji było prowadzone, więc mam nadzieję, że jeszcze po moim głosie w naturalny sposób wnioskodawca też będzie mógł zabrać i dokończyć tutaj wypowiedź, bo tak to przynajmniej w trakcie dyskusji było prowadzone.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, po pierwsze – ja pamiętam o tym, po drugie – padło jedno pytanie w stronę wnioskodawcy i oczywiście będzie możliwość udzielenia odpowiedzi na to pytanie. To nie będzie możliwość kolejnej wypowiedzi, to będzie możliwość udzielenia odpowiedzi na pytanie. Bardzo proszę, pan ma głos.”

Radny P. Popiel „Dziękuję, panie przewodniczący. Więc tak – chciałbym tutaj, szanowni państwo, po pierwsze – na spokojnie powiedzieć. Mówimy *stricte* o samej petycji, która została skierowana do nas, do Rady Miasta Lublin, już tak na dobrą sprawę kilka miesięcy temu; procedujemy w ściśle określony sposób, minęły już trzy miesiące, mijają i to jest ostatni moment, żebyśmy te petycję rozpatrzyli; kolejno, proszę państwa, 3038 osób poparło rzeczywiście ten pomysł, żeby nie finansować ze środków budżetu miasta Lublin właśnie *in vitro*. Chciałbym przypomnieć, że to około tam 500 osób jesienią podpisało się pod petycją, która to została przyjęta przez większość Rady Miasta i na tej podstawie, no, rozpoczęto program przygotowawczy, bo taka była geneza, proszę państwa.

Kolejno - ja bym chciał tutaj się bardzo mocno zastanowić, na co my tak na dobrą sprawę te nasze pieniądze z budżetu miasta powinniśmy przeznaczać. I powiem tak, że ja tu przez kilka lat działalności w samorządzie mam bardzo mocno już wyrobione zdanie w tym temacie i wiem tylko tyle, że na przestrzeni tych 9 lat nie zgłosiła się do mnie ani jedna para, która by powiedziała tak: panie radny, no, chcielibyśmy, żeby taki program w mieście funkcjonował – to mówię

wprost. Być może jest tak, że takie głosy nie wpływały do nas, do mnie, do innych radnych, być może wpływały od razu do Urzędu Miasta Lublin, ale dopytywałem też o to na Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, no i niestety odpowiedź jest taka, że ogólnie rzecz biorąc dzwonią telefony, ale żeby na piśmie coś takiego wpływał, czy żebyśmy mogli od razu powiedzieć do tych wniosków, no to przepraszam, takiej informacji zwrotnej już nie posiadaliśmy.

Kolejno – chciałbym tutaj wyraźnie powiedzieć, że sama chęć posiadania potomstwa to jest, proszę państwa, chęć. Ja rozumiem, że każdy by chciał, że tak powiem, mieć swojego następcę w naturalny sposób, ale to czasami po prostu na przestrzeni tysięcy lat niektórym ludziom po prostu też nie było dane i to trzeba wyraźnie powiedzieć, to nie było dane. Teraz są możliwości technologiczne, żeby rzeczywiście do tego doszło, natomiast ja wiem tylko tyle, proszę państwa, też wiele rzeczy bym chciał, żeby w życiu mi wyszło – chciałbym być może zostać baletnicą, nie wyjdzie mi już, nie wyjdzie mi już. Przepraszam za to porównanie, bo to tak troszeczkę, żeby atmosferę rozluźnić, ale ja wiem tylko tyle, że po prostu niektóre rzeczy nam w życiu nie wychodzą po prostu jako ludziom i niestety trzeba się zająć innymi metodami, tak jak tutaj, czy też... znaczy metodami to złe słowo, ale innymi sposobami, jest adopcja, proszę państwa i teraz, no, przepraszam, od kilku lat jestem członkiem Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej, ja przecież doskonale wiem, jakie programy w mieście funkcjonują, gdzie rzeczywiście jeszcze tych pieniędzy nam brakuje i brakowało cały czas, ja nie będę mówić tutaj w tym momencie o długach szpitali, ale przypomnę tylko, że zgłaszają się do nas rzeczywiście i myślę, że do większości zdecydowanej, nas jako radnych, zgłaszają się pojedyncze osoby, zgłaszają się rodziny, które mają problemy mieszkaniowe. I co trzeba powiedzieć? Niestety, muszą czekać kilka lat na to, żeby mogły mieszkać. Przepraszam, ale w tamtym tygodniu zgłosiła się do mnie pani, co ma piątkę dzieci, no i teraz przepraszam, to pieniądze są te same; albo będziemy w stanie pomóc tej rodzinie konkretnej i pieniądze skierować po prostu na pomoc tej już funkcjonującej rodzinie, albo będziemy myśleć, czy te pieniądze dać komuś, kogo być może nawet będzie stać, to nie wiadomo, na program *in vitro*. Pieniądz jest ten sam, proszę państwa, tylko że w programie *in vitro* mamy bardzo dużo wątpliwości i pytań w kwestiach moralnych, w kwestiach religijnych, dodatkowo w kwestiach jeszcze w tym momencie finansowych, także nie możemy tego, proszę państwa, rozpatrywać tylko i wyłącznie na podstawie, bo ktoś chce mieć akurat potomstwo będące w naturalny sposób tym pokoleniem, tak, z danej pary.

Na zakończenie, no, ja powiem w ten sposób – pan radny Bartosz Margul w tak emocjonujący sposób się dzisiaj już trzykrotnie wypowiadał. Proszę państwa, my jesteśmy osobami publicznymi i wszystkie wyniki naszych głosowań mogą być w różny sposób przedstawiane – podkreślam, wyniki głosowań, o tym też rozmawialiśmy bezpośrednio na samej Komisji. Każdy z nas decydując się na to, żeby zostać radnym, taką decyzję też podejmował; powinien to zrobić w pełni świadomy sposób. Ja przypomnę też, no, przykre sytuacje, też czarną serię billboardów w czasie kampanii prezydenckiej w 2018 roku, kiedy to obecnie funkcjonujący pan poseł Sylwester Tułajew też w ten sposób był szkalowany. Ja przypomnę państwu, nie chcąc zbytnio wypominać, bo to już nie ma większego sensu, ale państwo gdybyście już kilkakrotnie chcieli zrealizować pomysł wydrukowania na bannerach wyników głosowania sesji budżetowych, to państwo byście to zrobili i dokładnie ten

sam efekt by to miało. Nasze zdanie, szanowni państwo, wyrazimy w głosowaniu. Ja zdanie mam wyrobione, wiem, kogo reprezentuję. Bardzo dziękuję wszystkim osobom, które podjęły się tej akcji zbierania podpisów, mówię to wprost, bardzo serdecznie wam za to dziękuję. Dlaczego? Dlatego, że to był moment, żeby wiele osób, mieszkańców naszego miasta, podkreślę, mieszkańców naszego miasta mogło powiedzieć, czy słusznym jest to założenie, żeby wydatkować pieniądze nasze, wszystkich mieszkańców Lublina dokładnie na ten cel. Za to serdecznie wam dziękuję, że taką akcją żeście zrobili. Tyle. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący za umożliwienie wypowiedzi.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Udzielam głosu przedstawicielowi wnioskodawców. Bardzo proszę o krótką, treściwą wypowiedź dotyczącą pytań, które padły w trakcie dyskusji.”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, ja proszę o odpowiedź na moje pytania, konkretne były pytania i przed wypowiedzią jeszcze wnioskodawcy proszę o odpowiedź na te pytania. Jest na pewno osoba odpowiedzialna, która podpisała uchwałę, więc bardzo proszę o odpowiedź na dwa moje pytania, które zadałam.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, udzieliłem głosu wnioskodawcy.”

Przedst. wnioskodawców „Zacznę od zdjęć z aborcji, jaki jest związek *in vitro* z tym zdjęciem. To jest dziecko po aborcji eugenicznej. Tak, jak mówiłem tutaj, padało to w debacie, stosowana procedura *in vitro* prowadzi do tego, że dzieci są chore. I jaka jest reakcja środowisk proaborcyjnych, środowisk *in vitro*? No, aborcja, tak? Tutaj padło pytanie – nie wiemy, czy dzieci mają bruzdy, czy nie mają, ale obrońcy życia zawsze stają w obronie tych dzieci i test na człowieczeństwo był w momencie, kiedy było dziecko, tzw. dziecko prof. Chazana, to było dziecko z *in vitro*, ono była bardzo ciężko chore, ja występowałem w obronie tego dziecka, moja Fundacja występowała w obronie tego dziecka, wszyscy obrońcy życia występowali w obronie tego dziecka, bo każde życie jest dla nas wartością, również to życie z *in vitro*, metoda jest po prostu niegodziwa i prowadzi do tego, że dzieci cierpią. To jest jakby odpowiedź na pierwsze pytanie, które się tutaj pojawiało.

Pan radny Adam Osiński – co bym powiedział rodzinie, która stara się o dziecko, a nie może i rozważyć procedurę *in vitro*. Zapytałbym, czy chcą, aby ich rodzeństwo, rodzeństwo tego dziecka, które ma szansę się urodzić, leżało zamrożone w ciekłym azocie. O to bym ich zapytał, bo taka jest rzeczywistość, że te zarodki pozostałe leżą w ciekłym azocie, nie wiadomo, co z nimi będzie.

Tolerancja – pojawiło się też tutaj u pana Adama Osińskiego, radnego. Tolerancja, to jest cierpliwe znoszenie czegoś, a debata nie dotyczy tolerancji, tylko finansowania z budżetu miasta.

Tutaj pan radny Sadowski mówił, że nie będzie łamać nikomu sumień, nie będzie nikt zmuszany, ale będziecie brać pieniądze, nasze pieniądze, pieniądze z podatków. Ja jestem mieszkańcem Lublina. Fundacja Życie i Rodzina ma dwoje członków zarządu – jeden członek jest z Warszawy, drugi jest z Lublina, dlatego bacznie przyglądamy się temu, co się dzieje w tych dwóch miastach

i tak jak ja powiedziałem na wstępie, jestem mieszkańcem Lublina i dlatego zorganizowałem tę akcję, żeby pieniądze z budżetu miasta nie płynęły, żeby nie powiększać chociażby długu, który jest w mieście.

Nie mówiłem nic o naprotechnologii. Jeśli chodzi o dane, które tutaj są przywoływane, ja się powołuję na informację publiczną z dnia 8 października 2015 roku. Państwo cytują artykuły z lewicowych mediów, takie są fakty. Fakty są takie, że wydano 300 mln na *in vitro*, urodziło się 3 tys. dzieci, a nie 20 tys., jak tutaj było mówione – to żeby to też wybrzmiało.

Jeśli chodzi tutaj o to, co pan radny Margul podnosi – żadne prawo nie zostało złamane, ani nie została złamana... - (**Radny B. Margul** „Proszę sobie nie kpić nawet.”) – Ja panu się nie wcinałem, naprawdę słuchałem tych wszystkich wypowiedzi, które pan mówił, także adresowane w moim kierunku, ja się nie odnosiłem. – (**Radny B. Margul** „Miał pan zgodę na wjazd na CSK na przykład?”) – Nie wjechaliśmy na CSK, proszę pana, to jest taka prawda... - (**Radny B. Margul** „Nie wjechaliście na teren CSK...”).

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny Margul, proszę nie przeszkadzać.”

Przedst. wnioskodawców „Właśnie to chciałem powiedzieć, że żaden pojazd mechaniczny, żaden pojazd silnikowy nie wjechał na CSK, przyczepka została po prostu wprowadzona. Jeśli pan radny zna przepisy, które zakazują jeżdżenia przyczepką po Lublinie bez użycia samochodu, to proszę je wskazać. – (**Radny B. Margul** „Bez zgody właściciela terenu.”) – To pan radny się zapozna z ustawą o zgromadzeniach publicznych i o tym, co to jest otwarty teren i publiczny, kiedy można z niego skorzystać, i pan będzie sobie dalej ze mną polemizował. Ja bym prosił, żeby mi pan radny nie przerywał, bo ja już naprawdę kończę, szanuję państwa czas, ja tu też jestem od 9.00, chociaż to nie jest moja praca. Więc naprawdę kończę, proszę, żeby mi pan nie przerywał.

I bardzo wątek taki, który się tutaj poruszył, że państwo są oburzeni naszą kampanią informacyjną. My te kampanie robimy od lat, mamy około 40 wyroków uniewinniających, że możemy pokazywać zdjęcia ofiar aborcji i robimy to, robimy to także z politykami PiS-u, żeby tutaj nie było, że jest to kampania jakoś związana z PiS-em, bo nie jest. Każdy, kto w jakikolwiek sposób przyczynia się do tej, naszym zdaniem, największej pandemii, będzie w jakiś sposób tym billboardem, czy tym zdjęciem potraktowany.

I kończąc, społeczeństwo ma prawo do informacji, my tej informacji udzielamy poprzez takie kampanie społeczne, poprzez inne kampanie społeczne. To, jak państwo zagłosują już w tym głosowaniu, które mam nadzieję będzie za chwilę, rozejdzie się szerokim echem w Lublinie, my o to zadbamy, dlatego że prawo do informacji jest fundamentalne. Dziękuję państwo za możliwość wysłuchania i zabrana głosu.”

Radny B. Margul „Dużo państwo poinformowaliście wczoraj tym billboardem. Gratuluję.”

Radny D. Sadowski „Mamy encyklopedię...”

Przew. RM J. Pakuła „Już może wystarczy. Mam pytanie do pani radnej Suchanowskiej. W czym kierunku padły pani pytania? Na czyją odpowiedź pani radna oczekuje?”

Radna M. Suchanowska „Ja oczekuję na odpowiedź wnioskodawców dotyczących uchwały, która mówi o finansowaniu *in vitro*, dofinansowywaniu *in vitro*. I chodzi mi głównie o odpowiedź, jaka klinika ma zajmować się i w której klinice będą... która klinika będzie zajmowała się tą metodą w Lublinie i kto wnioskował do Rady Miasta o takie działania finansowe, żebyśmy dofinansowywali tę metodę? To są dwa istotne pytania, ponieważ dla mnie to jest dziwne, że w ogóle Rada Miasta zajmuje się właśnie takim tematem, intymnym ludzkim tematem, a nie zajmuje się tymi problemami, które są ważne dla miasta.”

Przew. RM J. Pakuła „Obawiam się, pani radna, że ta klinika nie została wybrana, a może ktoś z państwa prezydentów jest, kto mógłby udzielić odpowiedzi?”

Radna M. Suchanowska „Jeżeli nie dostanę odpowiedzi, to w takim razie nie wiemy, nad czym żeśmy głosowali.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie, ja nie wiem...”

Radny D. Sadowski „Nie ma uchwały o finansowaniu, o finansowaniu.”

Kilka głosów radnych jednocześnie – wypowiedzi nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Ale pana radnego Sadowskiego również, widzę, że jest z nami...”

Radny D. Sadowski „Przepraszam, nie wytrzymałem, będę...”

Przew. RM J. Pakuła „Pani prezydent, czy możemy odpowiedzieć na pytania pani radnej Suchanowskiej? Tak, bardzo proszę, pan mecenas odpowie na pytania.”

Koordynator Biura Obsługi Prawnej Zbigniew Dubiel „Dzień dobry państwu, Zbigniew Dubiel, radca prawny. Biorę oczywiście od początku udział w naszej sesji. Ja mogę tylko przypomnieć, jaka była podjęta uchwała w dniu 17 października, szanowni państwo, ubiegłego roku, która dotyczyła rozpatrzenia poprzednio wniesionej petycji. Proszę o sekundę czasu. Otóż, szanowni państwo, w dniu 17 października ubiegłego roku Rada Miasta uznała za zasadną petycję i podjęła stosowną uchwałę o numerze 351, dotyczącą opracowania i wdrożenia miejskiego programu dofinansowania leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego *in vitro* – projekt uchwały było oczywiście zgłoszony przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji, natomiast podmiotem, który złożył petycję, co jest odzwierciedlone w tej uchwale, była Inicjatywa Stulecia Głosu Polek. Jak było to już wielokrotnie dzisiaj podnoszone, nie ma przyjętego programu zgodnie z tą petycją, bo to Wysoka Rada przyjmuje taki program i przecież państwo nie debatowaliście, a więc nie ma możliwości w tej chwili mówienia o jakichkolwiek procedurach, zasadach, podmiotach, które będą realizowały ten program, ponieważ taki program

przez Wysoką Radę nie jest jeszcze uchwalony. W związku z tym te pytania, które szanowna pani radna pytała, są w tej chwili przedwczesne, bo nie mówimy o jakimkolwiek przyjętym programie. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, panie mecenasie. Dyskusję zakończyliśmy, był wniosek, który został przegłosowany. Przechodzimy do głosowania petycji.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Droży państwo, temat mamy określony. Ja oczywiście odczytam całą formułę tak, żebyście państwo wiedzieli, nad czym głosujecie. Kto z państwa głosuje „za” podjęciem uchwały na druku nr 759-1 stwierdzającej, że petycja jest niezasadna? Głosowanie „za” to jest głosowanie za tym, że petycja jest niezasadna. A więc pytam: kto jest „za”, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Głosujemy i potwierdzamy słowem „Submit” po prawej stronie, na dole ekranu. 28 głosów widzę. Czy państwo radni chcą jeszcze głosować? 29, 30, Brakuje nam jednego głosu. Czy ktoś z państwa zgłasza problemy techniczne? Nikt się nie zgłasza, kończymy głosowanie. Zanim ogłoszę wyniki, bardzo proszę o pokazanie całości listy państwu radnym. Wszyscy państwo radni widzieli swoje nazwiska? – (**Kilka głosów radnych** – wypowiedzi nieczytelne; **Radna M. Zaborowska** „Ja siebie nie widzę.”; **Radna M. Suchanowska** „Dlaczego ta lista tak skacze po ekranie.”; **Radna M. Zaborowska** „Ja siebie nie widzę, także...”; **Radna M. Suchanowska** „Ja siebie nie widzę... Ja siebie nie widzę też.”; **Radna M. Zaborowska** „O, teraz się widzę, dobrze.”) – Dobrze. A teraz pani Suchanowska. Ja panią widzę.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję.”

Radny Z. Drozd „Ja chciałem powiedzieć, że głosowałem „przeciw”, nie wiem, czy tu...”

Przew. RM J. Pakuła „Nie, panie radny, nie ma pańskiego głosu.”

Radny Z. Drozd „Nie ma mojego głosu. Głosowałem przeciw.”

Radny Z. Ławniczak „Mojego też nie ma, tutaj nie widzę, ja głosowałem. Panie przewodniczący, głosowałem i mojego też nie ma. – (**Głos prac. BRM** – „Jest przeciw.”).”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dobrze, jest na ekranie.”

Radny Z. Ławniczak „A mój głos, bo też nie widzę...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Też Zbyszku jesteś.”

Radny P. Popiel „Jesteś niżej Zbyszku.”

Radny Z. Ławniczak „No bo to takie małe są te literki, że nie widać nic. A, tu jestem.”

Radny E. Bielak „Jest, wszystko masz.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o górną część tabeli. Szanowni państwo, 17 głosów „za”, 12 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się”. Informuję, że nie przyjęliśmy tej petycji... - (**Radny Z. Drozd** „Panie przewodniczący...”; **inny głos z sali** „Panie przewodniczący, odrzuciliśmy petycję?”; **Radny Z. Drozd** „Panie przewodniczący, ja głosowałem, nie ma mojego głosu, a głosowałem „przeciw”.; **Głosy radnych (kilka jednocześnie)** „Zdzisław Drozd jest...” – Panie radny, ale ja widziałem pański głos, no niechże pan się tej liście przyjrzy, proszę bardzo, w tej chwili jest zbliżenie – Zdzisław Drozd zagłosował „przeciw”. – (**Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, czy w zbliżeniu nie można by było tej listy pokazać nam zawsze po głosowaniu?”) – Pani widziała. Dlaczego pani zabiera głos? Rada podjęła uchwałę, uznając petycję za niezasadną. O głosach już raz mówiłem – 17 „za”, 12 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”.”

Uchwała nr 609/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 18 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, obiecałem przerwę obiadową. Mamy godzinę w tej chwili 16 (za dwie). Ogłaszam godzinną przerwę obiadową, o 17.00 spotykamy się ponownie. Bardzo proszę, żeby państwo radni się nie wylogowali.”

Po przerwie:

Przew. RM J. Pakuła „Zacniemy od sprawdzenia listy obecności, czy mamy quorum?”

Głos radnego – trudny do zidentyfikowania „Bez sprawdzania jedźmy.”

Radny P. Gawryszczak „Tak zrobimy.”

Przew. RM J. Pakuła „A ja będę się upierał.”

Radny T. Pitucha „Ja mam „za”, „przeciw”, „wstrzymuję się”, to nie wiem, co mam napisać.”

Przew. RM J. Pakuła „Jeszcze nie, Tomek, za chwilę.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Panie przewodniczący, nie słyszę dyskusji tutaj przed rozpoczęciem, że godzinę panu dajemy na zakończenie sesji.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak? No to ja dziękuję. Myślę, że damy radę w godzinę. – (Głosy radnych – kilka jednocześnie – nieczytelne „Ale sobie też...”) – So-
bie też. Drodzy państwo, mamy listę obecności, klikamy, że jesteśmy obecni
i potwierdzamy „Submitem”.”

Radny D. Sadowski „Pan przewodniczący Leszek Daniewski jakies *mission impossible* wyznacza ostatnio. Zaczął na Komisji Sportu.”

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, mamy 21 radnych. Wznawiam obrady
sesji Rady Miasta Lublin po przerwie.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, proponuję do końca głosować
bez dyskusji.”

Przew. RM J. Pakuła „Zobaczymy, może się uda.”

Radny M. Jakóbczyk „Jak to wniosek formalny, to poddajmy pod głosowanie
(śmiech).”

Wiceprzew. RM S. Kieroński „Zacząłem się głośno śmiać, dobrze.”

**AD. 9.3. UCHWALENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA
PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN CZĘŚĆ II, OBSZAR I-P – REJON
ULIC: ZAKOLE, WAPIENNEJ**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 757-1) stanowi załącz-
nik nr 19 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, kolejny punkt. Mamy quorum, wzna-
wiam obrady Rady Miasta – podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Lublin część II,
Obszar I-P – rejon ulic: Zakole, Wapiennej (druk nr 757-1).”

Radna J. Mach „Ale panie przewodniczący, nie mogę potwierdzić obecności.”

Przew. RM J. Pakuła „Ale już, już zakończyliśmy, za chwilę obecność pani rad-
nej potwierdzona zostanie w głosowaniu.

Informuję, że w ramach otwartej dyskusji nad projektem uchwały Rada
rozpatruje również uwagi zgłoszone do projektu zmiany planu. Wszyscy radni
otrzymali projekt uchwały zawierający uwagi wniesione do projektu zmiany
planu. Projekt wraz z uwagami był również przedmiotem rozpatrywania na Ko-
misji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska. Komisja zapoznała się
z uwagami zawartymi w załączniku nr 3 do projektu uchwały i pozytywnie opi-
niuje sposób ich rozpatrzenia, zgodnie z propozycją prezydenta. Czy z państwa
strony są jakieś pytania, wnioski lub poprawki do projektu uchwały? Nie słyszę.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać... To już mieliśmy. Jednocześnie zwracam się z pytaniem, czy ktoś z państwa radnych wnosi o odrębne głosowanie danej uwagi? Jeżeli nie będzie z państwa strony wniosków o odrębne głosowanie danej uwagi, to poddam pod głosowanie nieuwzględnienie *en bloc* wszystkich uwag wniesionych do projektu zmiany planu, które zgodnie z propozycjami prezydenta miasta zostały nieuwzględnione w całości lub w części. Nie słyszę.

Szanowni państwo radni, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały powinniśmy również w głosowaniu: stwierdzić, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin część II, Obszar I-P – rejon ulic: Zakole, Wapiennej nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 1 lipca 2019 r.; po drugie – rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu (załącznik nr 3) i po trzecie – rozstrzygnąć o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania (załącznik nr 4). Rozpoczynamy głosowanie.

Kto z państwa radnych głosuje „za” stwierdzeniem, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin część II, Obszar I-P – rejon ulic: Zakole, Wapiennej nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 283/VIII/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 1 lipca 2019 r. Możemy głosować, drodzy państwo. Kto jest „za”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Mamy głosy 26 radnych, 27, u pani Anny Ryfki są problemy techniczne. Bardzo proszę o sprawdzenie. Właśnie dołączyła. Czy ma możliwość zagłosowania, czy powinniśmy to powtórzyć? Dobrze. Były problemy techniczne, drodzy państwo, będziemy powtarzać to głosowanie. Powtarzamy.”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, gdzieś mi zniknął ten pasek z głosowaniem, nie wiem, jak to mam nastawić.”

Przew. RM J. Pakuła „Pani radna, powtarzamy głosowanie ze względu na to, że były problemy techniczne.”

Radna M. Suchanowska „Już jest. Już jest okay.”

Przew. RM J. Pakuła „Już jest. Dobrze. Powtarzamy to głosowanie. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Zagłosowało 29 radnych. Bardzo proszę o głosowanie. Czy może ktoś z państwa ma problemy techniczne? Nie słyszę. Kończymy głosowanie w takim razie. Bardzo proszę o pokazanie tabeli radnym. Widzę, że dwóch radnych nie głosowało. 29 radnych zagłosowało, z czego 22 głosy były „za”, 0 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się” – informuję państwa, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego... - (**Głosy radnych** – nieczytelne) – O tym chciałem poinformować, że projekt nie narusza ustaleń Studium.

Szanowni państwo, teraz musimy rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu zmiany planu – mamy to w załączniku nr 3 do projektu uchwały. Państwo nie zgłosili żadnych wniosków o odrębne głosowanie danej uwagi, w związku z tym poddam pod głosownie nieuwzględnienie *en bloc* wszystkich uwag wniesionych do projektu zmiany planu, które zgodnie z propozycjami prezydenta miasta zostały nieuwzględnione w całości lub w części. Jeśli jednak w wyniku głosowania Rada nie opowie się za propozycjami prezydenta, to oznaczać to będzie w konsekwencji odrzucenie całego projektu planu i w następstwie tego konieczność wprowadzenia w tymże projekcie zmian uwzględniających uwagi, a następnie ponowne przeprowadzenie procedury planistycznej, w tym ponowne wyłożenie projektu planu. Rozpoczynamy głosowanie. Państwo już macie te tabelki. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieuwzględnieniem, zgodnie z zakresem rozstrzygnięć pana prezydenta, uwag wniesionych do projektu zmiany planu w ramach dwóch wyłożeń do wglądu publicznego zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały – kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu?”

Radna J. Mach „Nie mam głosowania, mam taki wpis, tu gdzie powinno być głosowanie – „Panie radny Margul, pyta się pana o choć jedną rzecz”, więc skąd to jest. No, ale skąd on się pojawił? – (**Radny P. Gawryszczak** „To jest czat.”) – Ja sobie nie wyobrażam, że ktoś nam wchodzi w ogóle z jakimiś czatami. – (**Radna M. Suchanowska** „Jadzia, ja bardzo proszę...”; **Radny D. Sadowski** „Pan radny Skrzetuski nam wszedł wszystkim.”; **Radna M. Suchanowska** „...abyś nie komentowała tak głośno, bo to... Zmień po prostu.”; **wiele głosów radnych** – wypowiedzi nieczytelne.)”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, dobrze, drodzy państwo, nie zaczynamy dyskusji. Czy pani radna Jadwiga miała możliwość zagłosowania, czy ma możliwość zagłosowania?”

Radna J. Mach „Nie, nie miałam, ale teraz już mam.”

Przew. RM J. Pakuła „To proszę zagłosować, jeżeli jest ta możliwość. Drodzy państwo, zagłosowało na tę chwilę 28 radnych, 29. Kończymy głosowanie. Bardzo proszę o wyniki.”

Radny S. Brzozowski „Panie przewodniczący, mam prośbę, żeby wolniej przesuwac tę listę głosujących i płynniej bardziej, bo trudno zobaczyć swoje nazwisko.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę o przesunięcie listy tak, żeby radni mogli zobaczyć, jak głosowali. Pan Stanisław Brzozowski „wstrzymał się” od głosu.”

Radny S. Brzozowski „Tak jest, zgadza się.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Bardzo proszę o górną część tabeli. Głosowało 29 radnych – 21 głosów „za”, 0 „przeciw”, 8 „wstrzymujących się” – stwierdzam,

że Rada Miasta nie uwzględniła uwag wniesionych do projektu zmiany planu w ramach dwóch wyłożeń do wglądu publicznego. Jeszcze raz oglądamy listę. Jest. Tak, pani Elżbieta Dados, jest głos oddany „za”.

Przechodzimy teraz do głosowania kwestii zawartej w załączniku nr 4 do projektu uchwały. Kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminnych oraz zasadach ich finansowania? Tak, już czekamy na określenie tematu. Tak.”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, znowu nie mam tego paska.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak. Bardzo proszę o chwilę cierpliwości, już ten pasek jest, prawda?”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę, kto z państwa radnych jest „za”, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Przypominam, że głosujemy nad rozstrzygnięciem o sposobie realizacji... - (**Radna J. Mach** „Coś ty Małgosiu dzisiaj taka niecierpliwa?”) - ...zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej? Bardzo proszę o głosowanie. 27 radnych oddało głosy, 28, 29. Nie słyszę, żeby ktokolwiek zgłaszał problemy techniczne. Kończymy głosowanie. Widzicie państwo listę i swoje głosy, sprawdźcie, czy decyzje są poprawne. Tak, dziękuję bardzo. Bardzo proszę o górną część tabeli. 22 głosy „za”, 0 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się”.

Drodzy państwo, przechodzimy do głosowania całego projektu uchwały. – (**Głosy radnych: P. Popiel** „Gosiu, jeszcze nie ma.”; **J. Mach** „Cierpliwie czekaj.”) – Mamy określony temat. Głosujemy cały projekt uchwały. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Drodzy państwo, mamy 28 głosów oddanych. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zagłosować?”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, tak, chcę głosować, nie mam paska. Jest, już teraz się pokazał.”

Przew. RM J. Pakuła „Mamy 29 głosów, nikt więcej nie zgłaszał problemów technicznych. Kończymy głosowanie. Proszę, żebyście państwo sprawdzili, czy zgodnie z intencjami wasze głosy zostały zaliczone. Tak, poproszę o górną część tabeli. 24 głosy „za”, 0 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin część II, Obszar I-P – rejon ulic: Zakole, Wapiennej.”

Uchwała nr 610/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 20 do protokołu

AD. 9.4. ZATWIERDZENIA DO REALIZACJI ORAZ ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2020-2022 NA FINANSOWANIE KOSZTÓW FUNKCJONOWANIA PODMIOTU REALIZUJĄCEGO ZINTEGROWANE INWESTYCJE TERYTORIALNE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 744-1) stanowi załącznik nr 21 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji oraz zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2020-2022 na finansowanie kosztów funkcjonowania podmiotu realizującego Zintegrowane Inwestycje Terytorialne (druk nr 744-1). Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – nie słyszę sprzeciwu ze strony państwa radnych. Mamy już opcję głosowania. Bardzo proszę państwa radnych o głosowanie – kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu. U pani radnej Małgosi wszystko w porządku?”

Radna M. Suchanowska „Tak, dziękuję, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Mamy 30 głosów. Kończymy głosowanie. Bardzo proszę o pokazanie tabeli państwu radnym. A teraz bardzo proszę o górę tabeli. 25 głosów „za”, 1 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 611/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 22 do protokołu

AD. 9.5. NADANIA STATUTU BRANŻOWEJ SZKOLE USŁUGOWEJ SPECJALNEJ II STOPNIA W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 748-1) wraz z autopoprawką (druk nr 748-2) stanowi załącznik nr 23 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Branżowej Szkole Usługowej Specjalnej II stopnia w Lublinie (druk nr 748-1) wraz z autopoprawką (druk nr 748-2). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu ze strony państwa radnych, poddam ten projekt pod głosowanie – nie widzę sprzeciwu. Tak, tak, poddam pod głosowanie wraz z autopoprawką, oczywiście. Proszę o określenie tematu. Drodzy państwo, możemy przystąpić do przegłosowania tego projektu wraz z autopoprawką. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Drodzy państwo, mamy 28 głosów. Pan radny Leszek Daniewski, Zdzisław Drozd?”

Radny Z. Drozd „Ja zagłosowałem.”

Przew. RM J. Pakuła „Mam 29.”

Radny Z. Drozd „Mam zagłosowane. Pan przewodniczący Drozd mówi, że głosował?”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Ja też, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan przewodniczący Leszek Daniewski również głosował.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Za, za.”

Radna J. Mach „Leszek się obudził.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Cały czas śpię...”

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, indywidualne wyniki głosowań w tabeli – bardzo proszę, żebyście państwo popatrzyli. Nikt nie zgłasza zastrzeżeń.”

Radny T. Pitucha „To chyba pomyłka jest. Wszyscy „za”?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, 29 głosów „za”. Przedmiotową uchwałę podjęliśmy jednogłośnie – 29 głosów „za”.”

Radny D. Sadowski „Po obiedzie wszyscy syci.”

Uchwała nr 612/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 24 do protokołu

***AD. 9.6. ZMIANY UCHWAŁY NR 647/XXIV/2016 RADY MIASTA LUBLIN
Z DNIA 21 GRUDNIA 2016 R. W SPRAWIE NADANIA STATUTU
OŚRODKA LECZENIA UZALEŻNIEŃ W LUBLINIE***

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 747-1) stanowi załącznik nr 25 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 647/XXIV/2016 Rady Miasta Lublin z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie nadania statutu Ośrodka Leczenia Uzależnień w Lublinie (druk nr 747-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, również ten projekt poddam pod głosowanie – sprzeciwu nie słyszę.”

Radny T. Pitucha „Pozdrawiamy pana dyrektora Fijałkowskiego, który z pewnością nas obserwuje teraz, jak znam go.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, pan dyrektor Fijałkowski przez dłuższy czas był z nami na sali, w tej chwili go nie widzę, ale...”

Radny Z. Ławniczak „Dołączam się również, pozdrawiamy pana dyrektora.”

Kilka głosów radnych jednocześnie – wypowiedzi nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, możemy głosować. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Jest 30 głosów. Bardzo proszę, kończymy głosowanie. Po raz drugi wszyscy państwo radni zagłosowali na „tak”, wszyscy są „za” podjęciem tej uchwały. Tak więc informuję, że jednogłośnie, przy 30 głosach „za” podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 613/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 26 do protokołu

AD. 9.7. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONYCH W LUBLINIE PRZY UL. PUŁAWSKIEJ ORAZ AL. GENERAŁA WŁADYSŁAWA SIKORSKIEGO

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 750-1) stanowi załącznik nr 27 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż części nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Puławskiej oraz Al. generała Władysława Sikorskiego (druk nr 750-1). Kolejny raz, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam projekt pod głosowanie – sprzeciwu nie słyszę, widzę za to, że jest z nami pan dyrektor Nahuluk. Pozdrawiamy, panie dyrektorze.”

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Mieniem UM Arkadiusz Nahuluk „witam bardzo serdecznie państwa radnych.”

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, możemy głosować. Kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? – (**Radna J. Mach** „Dyrektor ma premię za obecność...”) – Bardzo proszę, głosujemy. 12, 30. Mamy 30 głosów radnych, 31 nawet. Kończymy głosowanie. Bardzo proszę o przedstawienie tabeli państwu radnym. Jeżeli nikt z państwa radnych nie zgłasza zastrzeżeń, to przedstawię wyniki – 18 głosów „za”, 6 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 614/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 28 do protokołu

**AD. 9.8. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ
W LUBLINIE PRZY UL. GOSPODARCZEJ 40 STANOWIĄCEJ
WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 751-1) stanowi załącznik nr 29 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Gospodarczej 40 stanowiącej własność Gminy Lublin (druk nr 751-1). Kolejny raz, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu...?”

Radny P. Breś „Można, panie przewodniczący?”

Przew. RM J. Pakuła „Ależ oczywiście, jeżeli tylko są głosy w dyskusji – pan radny Piotr Breś jako pierwszy.”

Radny P. Breś „Tak, dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, chciałem zapytać, ponieważ jest to działka o powierzchni 12 arów, jej użytkownikiem wieczystym jest firma Salonika. Chciałem zapytać, jak jest z wykupem gruntów użytkownika wieczystego, panie dyrektorze? Czy użytkownik wieczysty może starać się o bonifikatę, tak jak fizyczna osoba, która, nie wiem, jest ta uchwała nasza, czy sprzedajemy tę nieruchomość po cenie rynkowej?”

Przew. RM J. Pakuła „Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń. Panie dyrektorze, bardzo proszę, mógłby pan udzielić odpowiedzi?”

Dyr. Wydz. GM A. Nahulak „Tak. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Odpowiadając na pytanie pana radnego, niestety, jeżeli chodzi o przedsiębiorców, którzy chcą przekształcić prawo wieczystego użytkowania we własność, ustawa nie przewiduje bonifikaty. Jest to jeszcze stara ustawa, która daje taką możliwość, uchwała państwa radnych również tę, nad którą dzisiaj debatujemy nie przewiduje takiej możliwości, a wręcz przeciwnie, wchodzi tutaj jeszcze tzw. pomoc de minimis, bo ta kwota jest wyliczana – w bardzo dużym skrócie mówiąc – prawo własności, wycena prawa własności, wycena prawa wieczystego użytkowania i różnicę płaci wieczysty użytkownik. Mniej więcej wychodzi to w granicach 55%, 70% wartości gruntu. Na dzień dzisiejszy, z tego, co obserwujemy legislację, nie jest planowana taka ustawa w Sejmie, jaka dotyczy wieczystych użytkowników wykorzystujących grunty na cele mieszkaniowe. Dziękuję bardzo.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Jeżeli można, panie przewodniczący, jeszcze dopytać.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, proszę.”

Radny P. Breś „Pytam, bo dużo jest takich podmiotów, które gdzieś tam zwracają się do nas o wykup tych nieruchomości i myślałem, że coś takiego jest. A chciałem zapytać: czy w związku z COVID-em użytkownik wieczysty może zwrócić się o zawieszenie płatności za użytkowanie wieczyste, czy nie mamy czegoś takiego w mieście?”

Przew. RM J. Pakuła „Panie dyrektorze, bardzo proszę.”

Dyr. Wydz. GM A. Nahuluk „Po pierwsze, panie radny, na pierwszą część odpowiadając, do państwa trafia tylko niestety zaledwie bardzo mały ułamek procenta, bo my wniosków mamy więcej, ale z powodu ograniczenia, jaką jest pomoc publiczna, jak państwo wiecie, maksymalną pomocą publiczną to jest 200 tys. euro, nie wszyscy wieczyści użytkownicy mogą wykupić, bo przekraczają tę pomoc publiczną, bo wykup wieczystego użytkowania niestety wchodzi w pomoc publiczną, czyli ta różnica ceny jest pomocą publiczną i my mniej więcej, można powiedzieć, że co 20. wniosek, który wpływa do nas, trafia pod obrady szanownej Rady, czyli po przedstawieniu wnioskodawcy to, że przekracza pomoc publiczną, te wnioski są wycofywane i nie są procedowane.

Jeżeli chodzi o obecną sytuację, co prawda nie dotyczy to bieżącej uchwały, ale oczywiście wytłumaczę państwu, przedstawię państwu radnym, jaka jest to sytuacja. Niestety, nie są to kompetencje ani prezydenta, ani Wysokiej Rady, są to kompetencje ustawy i na dzień dzisiejszy ustawa... może inaczej – ustawa co do zasady przewiduje termin płatności wieczystego użytkowania do 30 kwietnia, każdy wieczysty użytkownik ma prawo na podstawie decyzji prezydenta miasta Lublin do rozłożenia na raty, pod warunkiem, że zgłosi ten akces na dwa tygodnie przed zapadalnością terminu płatności, czyli każdy wniosek, który zostanie złożony do 15 kwietnia, my mamy obowiązek rozpatrzyć, ale to jest też pomoc publiczna. Po wiem w skrócie – ustawy „tarcza” zmieniły terminy płatności wieczystego użytkowania. Na dzień dzisiejszy wszystkie terminy dotyczące płatności wieczystego użytkowania i to nie ma znaczenia, czy to jest przedsiębiorca, czy osoba fizyczna, zostały przesunięte na dzień 30 czerwca. Ale tutaj również stosujemy ten przepis, który mówi, czyli ten termin rozłożenia na 3 raty, który – podkreślam – jest pomocą publiczną, i rozkładamy, jeżeli dzisiaj się zwróci do nas wieczysty użytkownik, jeszcze jest w terminie, ten termin mniej więcej trzeba by było policzyć, 15 dni od daty płatności 30 czerwca, bo to nie zawsze musi być połowa miesiąca, czyli wszystkie wnioski, które na dzień dzisiejszy wpływają, rozkładamy również na 3 raty. Jak dobrze pamiętam, to jest termin płatności: pierwsza rata – czerwiec, tak, druga rata – sierpień i trzecia rata – koniec października. Czyli na dzień dzisiejszy taka pomoc w zakresie zapłaty wieczystego użytkowania, zgodnie z ustawą, bo niestety – jeszcze raz podkreślam – nie jest to kompetencja ani prezydenta, ani Wysokiej Rady. Dziękuję bardzo?”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, czy jeszcze ktoś z państwa radnych ma pytania do tego projektu uchwały? Nie widzę. Poddam projekt pod głosownie. Temat mamy określony. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Mam 28 głosów, zachęcam państwa radnych do wzięcia udziału w tym głosowaniu. Pan przewodniczący Marcin Bubicz? Mamy 30 głosów. Kończymy głosowanie. Bardzo proszę, żebyście państwo spojrzeli na tabelę z wynikami głosowania. Tak, dziękuję bardzo, proszę o górną część tabeli. 24 głosy „za”, 4 głosy „sprzeciwu” i 2 „wstrzymujące się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 615/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 30 do protokołu

**AD. 9.9. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM NIETYTUOWANEGO
LOKALU UŻYTKOWEGO STANOWIĄCEGO WŁASNOŚĆ
GMINY LUBLIN USYTUOWANEGO W BUDYNKU PRZY
UL. LUBARTOWSKIEJ 49 W LUBLINIE**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 752-1) stanowi załącznik nr 31 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem nietytuowanego lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin usytuowanego w budynku przy ul. Lubartowskiej 49 w Lublinie (druk nr 752-1). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie bardzo proszę o określenie tematu. Przechodzimy do głosowania. Drodzy państwo, kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Mamy głosy 30 radnych. Bardzo proszę, kończymy głosowanie. Proszę, żebyście państwo spojrzeli na tabelę, na wyniki oddanych przez was głosów. Tak, dziękuję bardzo. 29 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 616/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 32 do protokołu

**AD. 9.10. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM NIETYTUOWANEGO
LOKALU UŻYTKOWEGO STANOWIĄCEGO WŁASNOŚĆ GMINY
LUBLIN USYTUOWANEGO W BUDYNKU PRZY UL. LUBARTOWSKIEJ
17 W LUBLINIE**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 753-1) stanowi załącznik nr 33 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt, to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem nietytuowanego lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin usytuowanego w budynku przy ul. Lubartowskiej 17 w Lublinie (druk nr 753-1). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, nikt się nie zgłasza. W takim razie bardzo proszę o określenie tematu. Drodzy państwo, głosujemy – kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? 29 głosów oddanych. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby oddać głos? Jest 30. Dziękuję, kończymy głosowanie. Dziękuję. Proszę o górną część tabeli. Drodzy państwo, jednogłośnie, przy 30 głosach „za”, podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 617/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 34 do protokołu

AD. 9.11. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁYM ZARZĄDCOM NA ODDANIE W NAJEM LUB UŻYCZENIE CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 754-1) stanowi załącznik nr 35 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin (druk nr 754-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – sprzeciwu nie słyszę. Proszę o określenie tematu głosowania. Mamy temat określony. Proszę bardzo, kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Mamy 30 głosów. Bardzo proszę o przedstawienie tabeli. Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, ponownie jednogłośnie, przy 30 głosach „za”, podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 618/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 36 do protokołu

AD. 9.12. WYRAŻENIA ZGODY NA UDZIELENIE BONIFIKATY OD OPŁAT ROCZNYCH ZA TRWAŁY ZARZĄD NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ MIASTA LUBLIN - MIASTA NA PRAWACH POWIATU POŁOŻONEJ PRZY UL. SIEROCEJ 15 W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 755-1) stanowi załącznik nr 37 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłat rocznych za trwały zarząd nieruchomości stanowiącej własność Miasta Lublin - miasta na prawach powiatu położonej przy ul. Sierociej 15 w Lublinie (druk nr 755-1). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę, nie widzę. W takim razie poddam ten projekt pod głosowanie. Temat głosowania jest określony. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Mamy 29 głosów, 30, tak, bardzo proszę o tabelę.”

Radny P. Gawryszczak „A gdzie jest 31. radny, panie przewodniczący, bo cały czas o 30 mowa? Co się dzieje?”

Głos w tle „Pan Targoński. Zbyszek Targoński.”

Przew. RM J. Pakuła „Zdarzało się, że było 31 głosów oddanych, a teraz widocznie chwilowo pana radnego nie ma przy komputerze. Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – jednogłośnie podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 619/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 38 do protokołu

AD. 9.13. WYDZIERŻAWIENIA NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 756-1) stanowi załącznik nr 39 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin (druk nr 756-1). Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, nie słyszę. W takim razie poddam ten projekt pod głosowanie. Proszę o określenie tematu. Temat jest określony. Bardzo proszę, głosujemy – kto jest „za”, kto „przeciw”, kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Bardzo proszę pana przewodniczącego Zdzisława Drozda o potwierdzenie „Submitem” oddania swojego głosu. Jest. Dziękuję bardzo. Proszę w takim razie o wyniki głosowania. Zobaczmy za chwilę całość tabeli, a góra tabeli przedstawia nam wynik zbiorczy – 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. Informuję państwa, że jednogłośnie podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 620/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 40 do protokołu

AD. 9.14. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 516/XIII/2020 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 30 STYCZNIA 2020 R. W SPRAWIE WSPÓLNEJ OBSŁUGI ORGANIZACYJNO-ADMINISTRACYJNEJ JEDNOSTEK ORGANIZACYJNYCH GMINY LUBLIN ZALICZANYCH DO SEKTORA FINANSÓW PUBLICZNYCH

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 758-1) stanowi załącznik nr 41 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 516/XIII/2020 Rady Miasta Lublin z dnia 30 stycznia 2020 r. w sprawie wspólnej obsługi organizacyjno-administracyjnej jednostek organizacyjnych Gminy Lublin zaliczanych do sektora finansów publicznych (druk nr 758-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – sprzeciwu nie widzę. Temat jest określony, przechodzimy do głosowania. Kto z państwa jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Drodzy państwo, mamy 31 głosów. Proszę o wyniki głosowania. Tak, proszę o przedstawienie całości tabeli radnym. Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, głosowało 31 radnych – 29 głosów „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”. Informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 621/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 42 do protokołu

AD. 9.15. ZMIANY UCHWAŁY NR 363/X/2019 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 17 PAŹDZIERNIKA 2019 R. W SPRAWIE OKREŚLENIA SZCZEGÓŁOWYCH WARUNKÓW UDZIELANIA POMOCY DZIECIOM I MŁODZIEŻY, FORM I ZAKRESU TEJ POMOCY ORAZ TRYBU POSTĘPOWANIA W TYCH SPRAWACH W ZWIĄZKU Z REALIZACJĄ PROGRAMU WSPIERANIA NA TERENIE LUBLINA EDUKACJI UZDOLNIONYCH DZIECI I MŁODZIEŻY

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 761-1) stanowi załącznik nr 43 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Mamy kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 363/X/2019 Rady Miasta Lublin z dnia 17 października 2019 r. w sprawie określenia szczegółowych warunków udzielania pomocy dzieciom i młodzieży, form i zakresu tej pomocy oraz trybu postępowania w tych sprawach w związku z realizacją Programu wspierania na terenie Lublina edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży (druk nr 761-1). Na początek o głos prosił pan prezydent Mariusz Banach – bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zast. Prez. M. Banach „Tak. Dziękuję, panie przewodniczący. Proszę państwa, drobna autopoprawka. Ta uchwała, jak państwo wiecie, ma umożliwić wypłacenie w tym roku stypendiów pana prezydenta dla najbardziej zdolnej młodzieży, a ponieważ nie udało się zrealizować trzeciego etapu olimpiad przedmiotowych, to doszliśmy do wniosku, że punktem odniesienia będą dla nas oceny semestralne, jak je nazywamy, czy śródroczne, jak je nazywamy. I tak zapisaliśmy w projekcie uchwały, natomiast w załączniku, w pierwszym załączniku pojawia się określenie oceny semestralnej co akurat dla maturzystów może być mylące, „bo maturzyści, jak państwo wiecie, zakończyli już rok szkolny. Stąd prośba o to, żeby pan mecenas mógł już wprost przedstawić autopoprawkę, a państwa proszę o przyjęcie tej uchwały wraz z autopoprawką. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie mecenasie.”

Koordin. BP Z. Dubiel „Dziękuję uprzejmie. Szanowni państwo, tak jak powiedział pan prezydent, w załączniku nr 1 do programu. Jest to wzór wniosku o przyznanie wyróżnień dla uczniów. Obecnie tytuł kolumny 5. brzmi „Średnia ocen z ostatniego semestru”. W drodze autopoprawki wprowadzamy zapis, tytuł tej kolumny „Średnia ocen”. Wszystko inne już pan prezydent powiedział, a więc kolumna 5., załącznik nr 1, tytuł „Średnia ocen”. dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, panie mecenasie. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Bardzo proszę w takim razie o określenie tematu. Temat jest określony. Drodzy państwo, głosujemy. Kto jest „za” tym projektem wraz z autopoprawką, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu. Tak, widzę głosy 30 radnych. Czy ktoś

z państwa jeszcze chciałby oddać głos, czy może jakieś problemy techniczne? Kto? Drodzy państwo oddało 30 radnych. Bardzo proszę, spójrzcie państwo na tabelę. Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, jednogłośnie – przy 30 głosach „za” – podjęliśmy przedmiotową uchwałę wraz z autopoprawką.”

Uchwała nr 622/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 44 do protokołu

Ad. 9.16. PRZEKSZTAŁCENIA ODDZIAŁÓW PRZEDSZKOLNYCH W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 58 W LUBLINIE W PRZEDSZKOLE NR 88 W LUBLINIE ORAZ NADANIA STATUTU I UTWORZENIA ZESPOŁU SZKÓŁ NR 13 W LUBLINIE ORAZ NADANIA STATUTU

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 763-1) stanowi załącznik nr 45 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt, to podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia oddziałów przedszkolnych w Szkole Podstawowej nr 58 w Lublinie w Przedszkole nr 88 w Lublinie oraz nadania statutu i utworzenia Zespołu Szkół nr 13 w Lublinie oraz nadania statutu (druk nr 763-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – sprzeciwu nie widzę. Bardzo proszę o określenie tematu głosowania. Temat jest określony. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo, jest 31 głosów. Kończymy głosowanie. Drodzy państwo, myślę, że mogę podać wyniki, nikt z państwa nie zgłasza zastrzeżeń co do wyniku głosowania. 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 623/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 46 do protokołu

Ad. 9.17. ZAŁOŻENIA PRZEDSZKOLA NR 89 W LUBLINIE PRZY UL. DOŻYNKOWEJ 38 I NADANIA MU STATUTU ORAZ WŁĄCZENIA PRZEDSZKOLA NR 89 W LUBLINIE DO ZESPOŁU SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH NR 4 IM. ORLĄT LWOWSKICH W LUBLINIE

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 762-1) stanowi załącznik nr 47 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie założenia Przedszkola nr 89 w Lublinie przy ul. Dożynkowej 38 i nadania mu statutu oraz włączenia Przedszkola nr 89 w Lublinie do Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Orłąt Lwowskich w Lublinie (druk nr 762-1). Kolejny raz, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – nie słyszę sprzeciwu. Proszę o określenie tematu. Dziękuję. Drodzy państwo, możemy przejść do głosowania. Kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Mamy 30 głosów

oddanych. Kogo brakuje? Dziękuję bardzo. Mamy 31 głosów. Proszę o pokazanie tabeli, aczkolwiek myślę, że mogę podać wyniki – jednogłośnie, przy 31 głosach „za”, podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 624/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 48 do protokołu

AD. 9.18. ZMIANY UCHWAŁY W SPRAWIE USTALENIA SIECI PROWADZONYCH PRZEZ MIASTO LUBLIN PRZEDSZKOLI, ODDZIAŁÓW PRZEDSZKOLNYCH W SZKOŁACH PODSTAWOWYCH

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 764-1) stanowi załącznik nr 49 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Miasto Lublin przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych (druk nr 764-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie.”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący, można? Tomasz Pitucha.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, oczywiście. Bardzo proszę, pan radny ma głos.”

Radny T. Pitucha „Nie zadałem tego pytania podczas uchwały dotyczącej przedszkola przy Berylowej, ale gdyby pan prezydent zechciał powiedzieć, dlaczego tak jest, że z tej szkoły wyłączamy przedszkole, a na przykład w Orłętach Lwowskich włączamy do Zespołu? O co chodzi z tymi operacjami, bo tak zagłosowałem tak, a nie inaczej, ale nie jestem do końca zorientowany.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Panie prezydencie, możemy prosić o odpowiedź?”

Zast. Prez. M. Banach „Tak. W sumie, to proszę państwa chodzi o to, żeby było sprawniej i taniej. Na Berylowej mieliśmy problem taki, że nie mogliśmy od razu powołać zespołu, dlatego że do powołania zespołu musiałyby istnieć najpierw te jednostki, które wchodzi w skład zespołu, w związku z tym najpierw powołaliśmy szkołę z oddziałami przedszkolnymi, potem przedszkole, na tej sesji z tego stworzyliśmy Zespół, chcemy, żeby on był zarządzany przez jednego dyrektora i podobną sytuację chcemy mieć w przypadku Dożynkowej. Wiecie państwo, że to z jednej strony ogromny sukces pana prezydenta, że tam to przedszkole się otwiera, natomiast robimy to trochę w ostatniej chwili z wielu powodów, głównie to dlatego, że do końca liczyliśmy, czy nas będzie na to stać i zbieraliśmy też oferty od oferentów, którzy mogliby zapewnić nam takie, a nie inne miejsce, i taki, a nie inny lokal, to również dobrze wyposażony. W związku z tym dzisiaj powołujemy to przedszkole i od razu włączamy je do Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4, któ-

rego dyrektorem jest pan dyrektor jest Krzysztof Szulej, który otrzymał również takie polecenie, żeby to przedszkole zorganizować i w wyniku tych dwóch uchwał trzeba było również zmienić sieć przedszkoli prowadzonych przez miasto Lublin, i tego właśnie dotyczy ta uchwała. Dziękuję bardzo.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Poddam w takim razie ten projekt pod głosowanie. Bardzo proszę o określenie tematu. O, już jest określony. Drodzy państwo, głosujemy – kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Mamy 29 głosów, bardzo proszę państwa radnych o oddanie głosów. Tak, pan przewodniczący Zdzisław Drozd jest proszony o potwierdzenie swojego głosowania. Już jest 31. Tak. Bardzo proszę, żebyście państwo sprawdzili wyniki, czy zaznaczone głosy są zgodne z waszą intencją. Tak, drodzy państwo – 30 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 625/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 50 do protokołu

AD. 10. SPRAWOZDANIE Z REALIZACJI PROGRAMU WSPÓŁPRACY MIASTA LUBLIN Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI ORAZ Z PODMIOTAMI, O KTÓRYCH MOWA W ART. 3 UST. 3 USTAWY O DZIAŁALNOŚCI POŻYTKU PUBLICZNEGO I O WOLONTARIACIE ZA ROK 2019

Przedmiotowe sprawozdanie (druk nr 749-1) stanowi załącznik nr 51 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy Miasta Lublin z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2019 (druk nr 749-1). Myślę, że wszyscy państwo zapoznaliście się z tym sprawozdaniem. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu to proponuję, aby w protokole w tym punkcie porządku obrad znalazł się zapis, że Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z realizacji programu współpracy Miasta Lublin z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za 2019 rok. Sprzeciwu nie słyszę. Bardzo proszę o dokonanie takiego zapisu w protokole.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotowym sprawozdaniem

AD. 11. PODJĘCIE UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ W SPRAWIE WYBORU PRZEWODNICZĄCYCH KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA LUBLIN, Z WYJĄTKIEM KOMISJI REWIZYJNEJ

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyboru przewodniczących komisji stałych Rady Miasta Lublin, z wyjątkiem Komisji Rewizyjnej.

Drodzy Państwo! W dniu 21 maja 2020 r. wpłynął wniosek pana Leszka Daniewskiego o przyjęcie jego rezygnacji z funkcji przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej, w związku z tym powinniśmy zacząć od tego, że przegłosujemy wniosek pana radnego Leszka Daniewskiego. Przypominam, będziemy głosować wniosek pana radnego Leszka Daniewskiego o rezygnacji z przewodnictwa Komisji Gospodarki Komunalnej, Określony jest temat. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” przyjęciem wniosku pana przewodniczącego? Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Z tego, co widzę, nie będzie to decyzja jednogłówna. 22, 27, 30, mamy 30 głosów. Pan przewodniczący Daniewski jest proszony o potwierdzenie swojego głosu „Submitem”.

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Potwierdziłem, potwierdziłem.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, dobrze. W takim razie mamy tych głosów 31. Bardzo proszę o wyniki. – (**Radny S. Brzozowski** „Leszku, nie płacz.”; śmiech **Wiceprzew. RM L. Daniewskiego**) – Widać, że część radnych nie jest w stanie sobie wyobrazić Komisji Gospodarki Komunalnej bez pana przewodniczącego. – (**Radna M. Suchanowska** „Leszku, kto cię zastąpi? Nikt nie będzie lepszy od ciebie.”; **Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Poproszę o głos, panie przewodniczący.”) – Także chwileczkę. – (**Radny A. Osiński** „Większość, mam nadzieję, że głosowała z bólem serca, ale nie ma radny na to.”) – Dobrze, proszę o górę tabeli. Drodzy państwo, 23 głosy „za”, 5 głosów „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się” – informuję, że przyjęliśmy rezygnację pana przewodniczącego Leszka Daniewskiego. Leszku, dziękuję ci bardzo za te wszystkie lata, kiedy przewodniczyłeś tej Komisji. Proszę bardzo, proszę o głos.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Tak. Bardzo serdecznie dziękuję za głos. Przede wszystkim z Komisją pożegnałem się na ostatnim posiedzeniu, niemniej jednak chciałbym serdecznie podziękować wszystkim państwu i również na ręce pana prezydenta, dla zastępców, na ręce pana sekretarza z prośbą o przekazanie dowodów wdzięczności za współpracę ze wszystkimi dyrektorami, zastępcami oraz koordynatorami. Dziękuję panu przewodniczącemu Pakule i członkom, radnym, wszystkim radnym, szczególnie członkom Komisji, której miałem zaszczyt i przyjemność przewodniczyć. Dziękuję za merytoryczność, dyscyplinę i kulturę obrad. To było dla mnie naprawdę bardzo budujące. Dziękuję również pani dyrektor i pracownikom Biura, szczególnie panu Włodkowi za skrupulatność i solidność pracy. Komisję przekazuję w dobrej kondycji organizacyjnej, trybem pracy realizowanym na bieżąco. Jeszcze raz bardzo dziękuję za możliwość prowadzenia tej Komisji. Był to dla mnie naprawdę piękny czas. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. O głos, widzę, prosi pan przewodniczący Marcin Nowak – bardzo proszę, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Drogi Przyjacielu Leszku! Z całego serca dziękuję ci za ten ogromny wkład, który wnosisz w życie samorządowe. Ja nie lubię tych pożegnań z tobą, bo niedawno żegnałeś się z przygodą zawodową w MPWiK-u, dzisiaj żegnasz się z przewodnictwem Komisji, ale wciąż jesteś samorządowcem i ja czekam na ciebie w tym miejscu, w którym teraz się znajduję. Wierzę, że czerwcową sesję poprowadzimy już wspólnie i bardzo, bardzo serdecznie ci dziękuję za ten cały wkład w krwiobieg samorządowy. Dzięki tobie też sporo nauczyłem się osobiście i mam nadzieję, że jeszcze wspólnie wiele na polu samorządowym zdziałamy. Dziękuję ci bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Mogę jeszcze, panie przewodniczący?”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Tak, proszę.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Jeszcze na Komisji dość mocno wyartykułowałem moich kolegów z Klubu PiS i powiedziałem w ten sposób, że ich obecność, ich zachowanie, ich merytoryczność powodowała to, że na każdą Komisję musiałem przyjść przygotowany, bo nie wiedziałem, czego się mogę od nich spodziewać, także szczególnie im dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „(śmiejąc) Dziękuję bardzo... - (Radna M. Suchanowska „Jakie to miłe (śmiejąc).”) – Dziękuję bardzo. Pan radny Piotr Popiel – bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

Radny P. Popiel „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja dołączę się oczywiście do tych podziękowań w kierunku pana przewodniczącego Daniewskiego i wyraźnie to powiem, że ze swojej decyzji absolutnie się nie wycofywałem, tak jak w dniu wczorajszym powiedziałem, że nie popieram tej decyzji, więc w dniu dzisiejszym to wyraziłem w głosowaniu i dziękujemy za prowadzenie merytoryczne wielu posiedzeń Komisji Gospodarki Komunalnej,. Dziękuję, naprawdę było (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia techniczne).”

Przew. RM J. Pakuła „To chyba tyle głosów, jeśli chodzi... Jeszcze jeden? Bardzo proszę, pan przewodniczący Zbigniew Jurkowski.”

Radny Z. Jurkowski „Słuchając tych wszystkich wypowiedzi, bardzo w tej chwili żałuję, że nie byłem członkiem tej Komisji. Dziękuję.” (śmiejąc)

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Drodzy państwo...”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, czy mogłabym?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, pani Małgorzata Suchanowska, a potem jeszcze pan Adam Osiński – proszę bardzo.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję ślicznie. Ja miałam przyjemność z panem radnym Daniewskim współpracować w Komisji. Zrezygnowałam, bo musiałam zmienić swój plan pracy, więc bardzo żałowałam. Pierwszy raz spotkałam tak merytorycznego i konkretnego przewodniczącego... - (**Radny P. Gawryszczak** „Boże, dajcie spokój.”) – No, nie dajcie spokój, taka jest prawda, mimo to, że pan ostatnio troszeczkę, prawda, mi podokuczał, ale ja uważam, że wszystko, co się dzieje, to jest dobre doświadczenie, ponieważ my, radni pomimo to, że mamy, że jesteśmy niektórzy w takim poważnym wieku, (część wypowiedzi nieczytelna – zakłócenia) cały czas współpracy i pracy i życzę wam wszystkim i panu, żebyśmy dalej mogli się dogadywać w zgodzie. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan Adam Osiński.”

Radny A. Osiński „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja pragnę nie tylko w swoim imieniu, ale całej Komisji i pozostałych członków złożyć serdeczne podziękowanie panu Leszkowi i życzyć wszystkiego najlepszego. Naprawdę, panie Leszku, byłeś pan wspaniałym przewodniczącym, czuliśmy się wszyscy pewnie, spokojnie za merytoryczne prowadzenie i ogromny zasób wiedzy, sprawności funkcjonowania Komisji Gospodarki Komunalnej. Dziękuję jeszcze raz i wszystkiego najlepszego.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję, panie Adamie, dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Już tym razem więcej głosów nie widzę, więcej rąk podniesionych, nie słyszę zgłoszeń.

W związku z przyjęciem rezygnacji pana Leszka Daniewskiego z funkcji przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej, proszę o zgłaszanie kandydatur do pełnienia funkcji przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej. Bardzo proszę, czy są kandydatury? Pani przewodnicząca Anna Ryfka.”

Przew. Klubu PKŻ „Serdecznie dziękuję. Panie Przewodniczący! Jeśli można, chciałabym w imieniu Klubu Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka zgłosić na stanowisko przewodniczącej Komisji Gospodarki Komunalnej panią Monikę Kwiatkowską. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący! Jako że pan Leszek Daniewski zakończył swoją misję jako przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, ale jak wszyscy słyszeliśmy, bardzo chwalił merytoryczną postawę radnych Klubu PiS, którzy są w tej Komisji – pan Stanisław Brzozowski, pan Zdzisław Drozd oraz pan Piotr Popiel, chciałbym po raz kolejny w tej kadencji zaapelować do państwa, żebyście państwo wyszli już z ciemnych widoków PRL-u, kiedy to miejsca pozycji na początku były więzi (część wypowiedzi nieczytelna

– zakłócenia techniczne), a później na ulicy, i żebyście państwo powrócili, albo ruszyli do wolnej, demokratycznej Polski i zachowali się tak, jak się zachowuje na przykład większość rządowa w parlamencie, zgodnie z regulaminem Sejmu także przewodniczącymi... - (**Radny B. Margul** „Dobry żart, dobry żart...”) - ...komisji są członkowie opozycyjnych ugrupowań i w związku z tym apeluję o rozagę i zgłaszam na przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej pana radnego Piotra Popiela.”

Kilka głosów radnych jednocześnie – wypowiedzi nieczytelne

Wiceprzew. RM L. Daniewski „(część wypowiedzi nieczytelna – wiele głosów jednocześnie) - ...dotyczyła wszystkich członków Komisji.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia?”

Radny P. Breś „Tak, proszę, panie przewodniczący, jeżeli można.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, pan Piotr Breś, proszę, słucham kolejnej kandydatury.”

Radny P. Breś „Ja chciałem zapytać, panie przewodniczący, ponieważ pani przewodnicząca Klubu Anna Ryfka zgłosiła panią Monikę radną Kwiatkowską na przewodniczenie tej Komisji, czy z punktu widzenia formalnego możemy powołać tę samą osobę do przewodniczenia dwóm komisjom? Z tego, co pamiętam, powołaliśmy Komisję, nazwaliśmy to doraźną do spraw Współpracy Zagranicznej, Międzynarodowej, która, no, jakby nie pamiętam uchwały o zakończeniu działalności tej Komisji. Nie podejmowaliśmy tej chyba uchwały, chyba że się mylę, więc tak Komisja prawdopodobnie działa. Ja dzisiaj spotkałem się przed sesją z jakimś sprawozdaniem z tej Komisji, która – rozumiem – chciała przedstawić nam, co ona robi, bo ja do tej pory nie wiem, czym się ta Komisja zajmuje. I mam nadzieję, że, no dzisiaj akurat nie obradowaliśmy nad tym dokumentem, ale że ten dokument zostanie nam przedstawiony. I rozumiem, że pani przewodnicząca tej Komisji – nie wiem, może na następnej sesji, albo wcześniej nam wyślecie ten dokument z tej Komisji – i chciałbym zapytać, czym się ta Komisja zajmowała, jakie były działania tej Komisji, czy tam są jeszcze prawdopodobnie...”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, przecież to nie jest ten punkt, w tej chwili będziemy głosować kandydaturę do Komisji Gospodarki Komunalnej...”

Radny P. Breś „Ale panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale proszę mi pozwolić. O ile oczywiście ja poproszę pana mecenasa o wyjaśnienie tych kwestii, o które pan pyta, o tyle nie próbujmy dopytywać w tej chwili o to, co robiła Komisja ds. Współpracy Zagranicznej, bo to naprawdę nie jest ten punkt.”

Radny P. Breś „Ale to ma bardzo duże znaczenie w dwóch kontekstach: w pierwszym – czy radny może przewodniczyć dwóm komisjom, to po pierwsze...”

Przew. RM J. Pakuła „I o to zaraz zapytamy pana mecenasa.”

Radny P. Breś „Dobrze, dobra. Po drugie – wiecie państwo, że przez pół roku mieliśmy błąd, znaczy błąd, no, sami państwo do tego doprowadzacie, mianowicie pan Leszek Daniewski, z całym szacunkiem panie Leszku do pana, panie kolego radny, ale był pan przewodniczącym Komisji Komunalnej i wiceprzewodniczącym Rady. Więc wiecie państwo, że to też był błąd. I nie chciałbym teraz głosować nad następnym błędem i powielać tych błędów, bo wiecie, dochodzimy do takiego kuriozum, że za chwilę pani Monika Kwiatkowska zostanie – z całym szacunkiem oczywiście, do pani Moniki nie mam nic – ale zagłosujemy za panią Moniką, która będzie przewodniczyć dwóm komisjom. Przypominam państwu, że Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości nie ma żadnej merytorycznej komisji, oprócz tej, która się należy ustawowo, więc chciałbym dostać odpowiedź od państwa, czy zamykaliśmy działalność Komisji ds. Współpracy Międzynarodowej, czy ona się po prostu sama rozpuściła w powietrzu, bo nie przypominam sobie żadnej merytorycznej dyskusji na temat tego, czym się ta Komisja zajmuje, co ona zrobiła, a może po prostu już nie istnieje, no, chyba że państwo sobie sami ją odwołali, ale też tego nie pamiętam, więc proszę o odpowiedź na te pytania. Dziękuję.”

Radna M. Suchanowska „A czy istniała?”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Panie mecenasie, możemy prosić o odpowiedź?”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Szanowni Państwo! Już udzielę odpowiedzi na to pytanie, czy przepisy dopuszczają przewodniczenie dwóm komisjom. Otóż, jeszcze raz sprawdzałem w tej chwili, słuchając tego pytania. Zarówno ustawa o samorządzie gminnym, jak i nasz Statut nie regulują tej kwestii, a więc moim zdaniem, wobec braku przepisu, który stwierdzałby, że można przewodniczyć tylko i wyłącznie jednej komisji, nie ma takiego zapisu, a więc nie ma też przeszkody formalnoprawnej w tym zakresie. Przypomnę, że § 76 Statutu Miasta Lublin stwierdza: *Pracami komisji kieruje przewodniczący wybrany przez Radę spośród członków komisji* – to jest jedyny zapis, jeśli chodzi o przewodniczącego komisji, że po pierwsze – ma być wybrany przez Radę, po drugie – spośród członków komisji. Jak ja rozumiem, pani radna Kwiatkowska jest członkiem Komisji Gospodarki Komunalnej. Tak więc nie ma przeszkód formalnoprawnych w tym zakresie do przewodniczenia dwóm komisjom i w takim zakresie się tylko i wyłącznie wypowiadam. Dziękuję bardzo.”

Radny P. Breś „Jeżeli można, panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, panie mecenasie. Ale mógłby pan jeszcze dopowiedzieć na temat tej wspomianej kolizji dotyczącej pełnienia funkcji

przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej i wiceprzewodniczącego Rady Miasta Lublin?”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Tak, oczywiście.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę.”

Radny P. Breś „Właśnie, właśnie o to chciałem zapytać, właśnie o to chciałem dopytać pana mecenasa.”:

Koordyn. BP Z. Dubiel „Oczywiście. Szanowni państwo, jeśli chodzi o osoby z prezydium Rady – przewodniczący, wiceprzewodniczący – to tylko kolizja jest, jeśli chodzi o Komisję Rewizyjną, tam jest wyraźne stwierdzenie, jeśli chodzi o Komisję Rewizyjną, że te osoby nie mogą zasiadać. W związku z tym w stosunku do innych komisji nie ma takich regulacji, zresztą dotychczasowy przykład pana przewodniczącego Leszka Daniewskiego też o tym świadczy w praktyce, że przewodniczył Komisji będąc wiceprzewodniczącym Rady. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo.”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, jeżeli można jeszcze w tym punkcie.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, proszę bardzo, a jako kolejny pan Zdzisław Drozd. Tak, widzę. Proszę bardzo, pan radny Breś, jako kolejny pan Zdzisław Drozd.”

Radny P. Breś „Dobrze. Panie Przewodniczący i Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Ja chciałem tylko podkreślić jedną rzecz. Wprawdzie nie jestem długoletnim radnym, nie wiem, ale słyszałem, że w tej izbie, w której jesteśmy, uczestniczymy, był przyjęty taki zwyczaj, że jak ktoś jest przewodniczącym, czy wiceprzewodniczącym Rady, to nie powinien być przewodniczącym komisji. Jeżeli tak nie było, to proszę mnie wyprowadzić z błędu, może ja się mylę. Natomiast, jeżeli teraz będziemy powielać ten błąd, bo nie wiem, czy w historii też tej izby wydarzyło się, że jeden radny będzie przewodniczył dwóm komisjom. Jeżeli tak było, to też mnie proszę wyprowadzić z błędu, czy tak było, bo może tak było, a ja nie pamiętam, ale za chwilę będziemy tego świadkiem, że jeden radny będzie przewodniczył dwóm komisjom, a inni radni, którzy mają 12 radnych, nie będą przewodniczyć żadnej komisji. Jeżeli państwo chcą do tego doprowadzić, czyli... a przed chwilą, przypominam państwu, że głosowaliście państwo wiele uchwał i stanowisk w różnych sprawach i wypowiadaliście się państwo o demokracji, o... wiecie państwo, co dzisiaj głosowaliśmy, więc chciałbym do was wnioskować o opamiętanie się w tym wszystkim, bo sami widzicie państwo, do czego doprowadzacie. Spójrzcie, co się dzieje w Polsce, a wy robicie to na gruncie samorządowym. Więc proszę mi odpowiedzieć na pytania, czy w historii Rady zdarzyło się tak, że jeden radny był przewodniczącym dwóch komisji... - (**Radny P. Gawryszczak** „Nie zdarzyło.”) - ...i czy zdarzyło się też, że radny był wiceprzewodniczącym rady lub przewodniczącym, i przewodniczył komisji. Więc proszę na to pytanie odpowiedzieć. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Ja ci odpowiem, przepraszam...”

Radny Z. Drozd „Ja mam teraz głos, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę, pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Chciałem powiedzieć, że były takie przypadki, że zarówno wiceprzewodniczący, w zasadzie była analogiczna sytuacja, był taki moment, że wiceprzewodniczącym Rady Miasta był Jacek Sobczak i był jednocześnie przewodniczącym Komisji Komunalnej, tak jak jest w tej chwili obecnej, ale później była taka sytuacja, że został z nich odwołany jednocześnie – i z wiceprzewodniczącego Rady Miasta, i z Komisji Komunalnej. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Myślę, że wypowiedź pana radnego, przewodniczącego Zdzisława Drozda musi panu radnemu Bresiovi wystarczyć... - (**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Mogę coś... panie przewodniczący?”); **Kilka głosów radnych jednocześnie** – wypowiedzi nieczytelne) – Oczywiście ja nie jestem... - (**Radna J. Mach** „Pan radny Daniewski sam zrezygnował.”) – Ja niestety nie prowadzę żadnej kroniki i ja... - (**Kilka głosów radnych jednocześnie** – wypowiedzi nieczytelne; **Radna J. Mach** „Ale tam cię odwołali, to różnica...”; **Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Proszę państwa...”) – Zaraz, zaraz... - (**Radna J. Mach** „A tu złożył rezygnację...”) – Ale... - (**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Panie przewodniczący...”) – Drodzy państwo, jeszcze ja udzielam głosu. Bardzo proszę Jadwigę o wyłączenie mikrofonu.”

Radna J. Mach „Oj, przepraszam.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, kto pierwszy? Pan Leszek Daniewski, tak? Proszę. Pani Małgorzata Suchanowska.”

Radny L. Daniewski „A dodając już jakby panu Piotrowi Bresiovi... - (**Radna M. Kwiatkowska** „Ja też się zgłoszę...”) – Otóż, w pierwszej kadencji była identyczna sytuacja. Pan wiceprzewodniczący dr Stefaniuk był jednocześnie przewodniczącym Komisji Prawnej, także to nie był przypadek teraz po raz pierwszy, gdzie ja pełniłem dwie funkcje przez pewien czas. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pani Małgorzata Suchanowska, jako kolejna pani Monika Kwiatkowska.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję, panie przewodniczący. Z całym szacunkiem do radnej Moniki Kwiatkowskiej, proszę nie uznać tej mojej wypowiedzi *ad vocem* pani osoby. Ja chciałabym tylko podkreślić, że nie *fair*, koledzy. Dzisiaj podejmowaliśmy różne stanowiska, oczywiście stanowisko cenzurze i ja proponuję radnym PiS-u podjąć też stanowisko o braku demokracji w Radzie Miasta Lublin. Uważam, że powinniśmy, najwyższy czas, żeby podjąć takie stanowisko,

bo dzisiejszy przykład to już jest naprawdę sytuacja bardzo przykra. Gdy proponuje się drugie miejsce w komisjach jako przewodniczącemu jednej osobie z waszej opcji politycznej, a PiS nie ma żadnego miejsca oprócz tego ustawowego. To już jest nie *fair*. Uważam, że jeżeli nie przyjmiecie naszego stanowiska, jeżeli zdecydujemy coś takiego zrobić, to powinniśmy zrobić sesję nadzwyczajną i niech wszyscy lublinianie się dowiedzą, co się dzieje w Ratuszu, bo tak postępować niedemokratycznie nie można. To jest wstyd. Jak wy się nie wstydzicie? Ja się tak zastanawiam: jak wy się nie wstydzicie coś takiego robić? Wam mało władzy? Mało wam władzy? Przykro, bardzo przykro. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pani Monika Kwiatkowska.”

Radna M. Kwiatkowska „Dziękuję bardzo. Ja chciałam się odnieść do wypowiedzi pana radnego Bresia. Pamiętam, jak powstawała, była powoływana Komisji ds. Współpracy Międzynarodowej i pan radny bardzo podchodził żartobliwie, delikatnie rzecz ujmując, do powołania tej Komisji i do planu jej prac. O ile się nie mylę i przypominam sobie, to mówił pan, mówiono o tym, że będą liczne podróże zagraniczne, o tym, że praca Komisji doraźnej będzie się ciągnęła do końca kadencji i tak dalej, i tak dalej. Chciałam powiedzieć, że pierwsze spotkanie Komisji było we wrześniu 2019 r. – (**Radny P. Gawryszczak** „Ale w jakim my punkcie jesteśmy, panie przewodniczący? Przepraszam, teraz wybieramy przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej, tak?”).”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, pan ma rację. Pani radna, ja bardzo proszę, o Komisji ds. zagranicznych porozmawiamy za miesiąc, przy okazji sprawozdania, a teraz bardzo proszę o pani wypowiedź na temat.”

Radna M. Kwiatkowska „Ja chciałam się odnieść tylko do...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale to nie jest ten czas.”

Radna M. Kwiatkowska „Dobrze, panie przewodniczący, zabiorę głos w tym temacie...”

Radny E. Bielak „Mogę, panie przewodniczący?”

Przew. RM J. Pakuła „Nie wiem, kto to mówi...”

Radny P. Breś „Ja chciałem tylko, panie przewodniczący odpowiedzieć pani radnej Kwiatkowskiej...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale nie dyskutujmy o tej Komisji, no, panie radny, nie po to prosiłem panią Kwiatkowską... - (**Głos radnego P. Bresia w tle** – wypowiedź nieczytelna, jednocześnie z Przew. RM) - ...żeby przestała, żeby (część wypowiedzi nieczytelna) – (**Radny P. Breś** „Ja tylko dwa słowa... Tylko dwa słowa...”; **Radny Z. Ławniczak** „Ja się zgłaszam...”; **Radny P. Breś** „Dwa słowa.”) – Pan radny Ławniczak za chwilę. – (**Radny P. Breś** „Pani radna Kwiatkowska...”; **inne głosy radnych** – nieczytelne).”

Radny P. Breś „Pani radna Moniko, to nie są moje słowa... To nie są moje słowa, niech pani przeczyta protokół, niech pani zapozna się, co ja mówiłem, jak powstawała ta Komisja i proszę nie kłamać, tylko jak się pani zapozna, to wtedy porozmawiamy. Natomiast...”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze, porozmawiamy za miesiąc przy sprawozdaniu...”

Radny P. Breś „Nie odnoszę się do pani *ad personam*. Mi chodzi o to czym się Komisja zajmowała...”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, kończymy o Komisji ds. zagranicznych. Pan radny Ławniczak ma głos. Bardzo proszę.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Przysłuchuję się tej dyskusji, która tak naprawdę nic nie wniesie, bo państwo i tak chcecie mieć tę, że tak powiem, jak tu koleżanka już powiedziała Suchanowska, pełnię władzy i może faktycznie, mamy jeszcze trzy lata do końca kadencji, zachowajcie tę pełnię władzy, bo macie większość i po tych trzech latach rozliczą was ze wszystkiego wyborcy, ze wszystkiego, bo macie wszystko. Macie przewodniczących, wiceprzewodniczących w prezydium, komisji. I tylko błagam, proszę – nie zrzucajcie winy na rząd. Uderzcie się wtedy w piersi, pełnicie pełnię władzy w mieście moim rodzinnym Lublin i potem rozliczcie się przed wyborcami, przed mieszkańcami Lublina z tego, co żeście zrobili. Tylko że pamiętajcie – to wy kreujecie budżet, to wy zaciągacie kredyty, to wy zadłużacie miasto i to nie będzie tak, że za trzy lata spakujecie walizki i sobie gdzieś pojedziecie, tylko mieszkańcy was rozliczą z tego. I to... - (**Radny B. Margul** „I to my sobie podatki obniżyliśmy, tak?”) - ...że my nie współuczestniczymy w tej władzy, ale jesteśmy konstruktywni i sprzeciwiamy się... - (**Radny B. Margul** „Bardzo...”) - ...choć dzisiaj 16 razy wyłączyliście mi mikrofon, to i tak ten głos gdzieś tam będzie usłyszany. Dziękuję bardzo. I wybierzcie sobie następną przewodniczącą, nawet może zróbcie super przewodniczącego, żeby był taki od wszystkich komisji i będziecie mieli z głowy. Będzie przechodził z drzwi do drzwi i przewodniczył wszystkim komisjom, będziecie naprawdę mieli lepszy moment tutaj taki organizacyjny. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan radny Eugeniusz Bielak.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, długo się dobijam, ale spokojnie odpowiem tak: dziwi mnie, że zgłaszacie państwo panią Kwiatkowską, która jest przewodniczącą Komisji i przed Radą Miasta nie przedstawiła nam dokładnie, nie wiemy, co zrobiła ta Komisja – to po pierwsze. Po drugie – uważam, że...Ja życzę pani Monice sukcesów w pracy w tej Komisji, natomiast pan Daniewski był doświadczonym przewodniczącym i obytym samorządowcem i znał dużo, bardzo dobrze Urząd. Wiem, bo byłem w tej Komisji i byłem zadowolony, bo pan Daniewski solidnie to prowadził i merytorycznie, ale był przygotowany do tego. Mam wątpliwości do merytoryczności, czy pani Monika

sobie poradzi, na pewno, jak będą urzędnicy za nią pracować, to tak. Natomiast jest to... - (**Głos w tle** – niezidentyfikowany; **drugi głos w tle** „Ale głosuj na Popiela...”) – Oczywiście, że tak, bo uważam, że nie może, nie powinna... chciałbym, żeby się pan mecenas wypowiedział, czy może pani Monika w tej chwili kandydować, będąc przewodniczącą jednej Komisji. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, gdyby pan słuchał, to były odpowiedzi na ten temat. Bardzo proszę, czy ktoś jeszcze z państwa radnych?”

Radna A. Ryfka „Panie przewodniczący, ja mam łapkę klikniętą od dłuższego czasu. Bardzo proszę o głos – Anna Ryfka.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie wiem, kto to mówi.”

Radna A. Ryfka „Anna Ryfka, bardzo proszę.”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę bardzo.”

Radna A. Ryfka „Szanowni Państwo! Ja kompletnie nie rozumiem tego bicia piany. Zdaje się, że dzisiaj celowo nie chcieliście państwo przyjmować sprawozdania z Komisji tej Międzynarodowej, ponieważ wiedzieliście, że pan przewodniczący Daniewski dzisiaj złoży swoją rezygnację. Natomiast wydaje mi się, że powinno... - (**Głos w tle** „Ale nie widzieliśmy, że pani Kwiatkowska będzie...”) – Przepraszam, przepraszam... - (**Radna M. Suchanowska** „Kto wiedział o tej kandydatce?”) – Jedna podstawowa rzecz, jedna podstawowa rzecz... - (**Wiele głosów w tle** – wypowiedzi nieczytelne) – Bardzo proszę, ja państwu nie przyrwałam, więc też proszę o tę możliwość wypowiedzenia się. Jest jedna podstawowa rzecz. Komisja doraźna, jaka jest i była, bo w zasadzie zakończyła swoje prace Komisja Międzynarodowa. To była identyczna Komisja, jak na przykład była Komisja powołana do wyborów rad dzielnic. Wtedy nie podnosiliście państwo larum, a sytuacja jest identyczna. *De facto* Monika Kwiatkowska nie jest przewodniczącą żadnej komisji stałej, natomiast komisja doraźna to jest coś zupełnie innego i wydaje mi się, że powinniście to państwo zrozumieć, więc kompletnie nie rozumiem tego bicia piany, robicie to tradycyjnie, żeby tylko i wyłącznie nas atakować, bo jest to w państwa stylu, natomiast jest to kompletnie niczym nieuzasadnione. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Robert Derewenda. – (**Radna M. Suchanowska** „Bo państwo biją w demokrację, państwo biją w demokrację...”; **Radny Z. Ławniczak** „Ja zgłaszam się też, no bo nie wiem, bo to przecież nóż w kieszeni się otwiera...”) – Pan Robert Derewenda.”

R. Derewenda „Chciałbym zabrać głos, proszę mi nie przeszkadzać. To nie jest żadne bicie piany, to jest rozmowa bardzo konstruktywna. Jestem pierwszy raz radnym, natomiast to, co zastałem na początku kadencji, przeszło wszelkie moje najśmielsze oczekiwania, czy w ogóle wyobrażenia. Proszę państwa, no, nie może być tak, że drugi Klub, drugi Klub w Radzie nie ma żadnego ani przewodniczącego, ani wiceprzewodniczącego. Państwo prowadzą właściwie dyktat

demokracji, wzięliście wszystko, nie ma takich obyczajów nigdzie; jeśli się mamy wzorować na Sejmie, czy na Senacie, państwo bardzo często się odwołują, krytykują. Rzeczą naturalną jest, że inne kluby niż tylko i wyłącznie partii rządzącej mają również przewodniczących i wiceprzewodniczących poszczególnych komisji. To, co państwo robią, jest nie tylko przykre, ale właściwie wręcz można by powiedzieć tragiczne. Nie wyobrażam sobie, proszę państwa, sytuacji, jeśli to my wygramy wybory, a państwo nie będą mieli żadnej komisji, żadnego przewodniczącego, ani wiceprzewodniczącego, ani żadnej innej funkcji. Dla mnie jest to kompletne nieporozumienie i przykro mi, że w czymś takim uczestniczę. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „No, szanowni państwo, to co powiedziała w tej chwili pani Anna Ryfka radne, no to po prostu nie wiem, jak to nawet skomentować. Gdyby teraz partia rządząca w Sejmie zabrała wszystkich wicemarszałków, wszystkie komisje i słowami pani atakujecie nas, to wiecie, co by było? Nie chcę nawet tego komentować. To, co powiedział pan Derewenda – ja nie jestem przekonany, czy jak wygramy wybory, to ten precedens nie zostanie zachowany. A dlaczego nie? Zabierzemy wszystkie komisje i zabierzemy wszystkich wiceprzewodniczących. I wtedy też nie krzycicie, i będziemy krzyczeć, że nas atakujecie. Pani Anna Ryfka nie rozumie podstawowej zasady demokracji. Była taka partia, nazywała się PZPR, i wtedy 100% z satelitami, tak, z satelitami – ZSL-em i tam jeszcze przybudówkami... - (**Radny B. Margul** „I kontrolowała media.”) – Mieli 100% i wszystkim zarządzili. Więc wracacie do tego samego? To wy jesteście tutaj, w tej Radzie przykładem książkowym, jak zabić demokrację. I to jest taki przykład. Zabierzcie sobie tę Komisję. Mało tego – powołajcie jeszcze kilka innych – do lotów na księżyc, do smogu, do czegoś i zróbcie tak, żebyście mieli po pięć komisji, byście byli przewodniczącymi. Tego wam życzę. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.” – (**Głos radnego w tle – niezidentyfikowany** „...dajmy już spokój...”.)”

Radny P. Gawryszczak „(część wypowiedzi nieczytelna – włączonych kilka mikrofonów; głosy innych radnych jednocześnie) Chciałbym zwrócić uwagę przewodniczącej Klubu Krzysztofa Żuka, Klubu Radnych, że to, o czym powiedziałem na początku, że rzeczywiście państwo tkwicie w głębokim PRL-u. Przyjęliście taką zasadę na początku. To oczywiście, przypuszczam, że nie jest pani radnej wymysł, tylko albo większości Klubu, albo pana prezydenta Żuka, że właśnie w ten sposób chce sterować Radą, żeby mieć przewodniczących wszystkich komisji. Tak naprawdę to przewodniczenie tej Komisji, żadnej komisji nie jest takie bardzo istotne, natomiast istotne jest, że państwo pokazujecie, z jednej strony bijecie na alarm, że jest wprowadzana cenzura w Polsce, podpieracie się, czy przygotowujecie projekty uchwał, stanowisk Rady Miasta doceniające wybory wolne przed 30 laty, czy stulecie urodzin Karola Wojtyły, natomiast zachowujecie się rzeczywiście karygodnie, jak dyktatorzy i mówicie o tym, że państwo tutaj wam robi krzywdę, zabiera podatki, obniża i tak dalej. To jest niestety

śmieszne. Oczywiście to nie ma wielkiego znaczenia, bo i tak, i tak przegłosujecie i na każdej komisji, gdzie macie większość, w każdej komisji macie większość, i na sesji Rady Miasta, gdzie macie większość, przegłosujecie to wszystko, co chcecie. Natomiast to jest po prostu niedemokratyczne zachowanie z waszej strony, takie dyktatorskie właśnie, takie komunistyczne. Dziękuję.”

Radny P. Breś „Jeżeli można, panie przewodniczący, proszę o głos.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan radny Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, ja zwracam się z apelem do wszystkich radnych Klubu koalicji Krzysztofa Żuka – weźcie państwo przykład, jak nie chcecie z PiS-u, to weźcie państwo przykład z Platformy, która rządzi w Senacie, nawet w Senacie Platforma ma wiceprzewodniczącego, którym jest członek PiS-u, wiecie państwo bardzo dobrze. Ale pójdę też dalej – jeżeli się powołujecie na Unię Europejską, bo jesteśmy w Unii, to weźcie państwo przykład z Unii Europejskiej, w której to przewodniczenie komisji, klubów i tak dalej, wszystkich instytucji unijnych mają równo porozkładane z klubu większości, mniejszości i tak dalej. Weźcie państwo przykład z demokracji. Powołujecie się państwo na demokrację, więc proszę was i zwracam się z apelem. Nie mamy nawet wiceprzewodniczącego Rady, nie mamy żadnego przewodniczącego komisji, ani wiceprzewodniczącego komisji. I dla was to jest demokracja? Pytam was i zwracam się do was z apelem – zastanówcie się, co w tej chwili będziecie znowu czynić. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Ja jeszcze jedno zdanie chciałem dopowiedzieć tutaj, w zasadzie częściowo to powtórzył kolega Breś, a często to powtarza kolega Margul, zawsze wędrując, te wycieczki słowne do Warszawy, to ja powędruję tak: a może my właśnie, jako Klubu PiS-u powinniśmy powędrować do Brukseli i zapytać się właśnie w Parlamencie Europejskim, czy to, co wy robicie tutaj, to jest zgodne z przepisami. Ja wiem, że to są inne dyrektywy i tak dalej. Może Fundacji Helsińskiej. Może powinien tu Komisarz przyjechać z Unii Europejskiej i sprawdzić w Lublinie, czy tutaj jest łamana demokracja. I może się czas zastanowić nad tym, żebyśmy taki wniosek wysłali do Brukseli. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan Stanisław Brzozowski.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja nie będę skamlał o jakąś tam komisję, bo wiem, jaki będzie rezultat głosowania, natomiast chciałem powiedzieć, że ponieważ mamy dwóch kandydatów i jednym z nich jest pan Piotr Popiel, to mając jakby rozeznanie w pracach tej Komisji i w pracach radnych należących do tej Komisji, chciałem po prostu zareklamować w pewnym sensie państwu właśnie osobę Piotra Popiela, który jest naprawdę wyjątkowym radnym, wyjątkowo merytorycznym, no, zresztą sami państwo wiecie, że na pewno znakomicie sprawdziłby się na stanowisku przewodniczącego właśnie

Komisji Gospodarki Komunalnej. No i tyle w zasadzie na ten temat. Dziękuję bardzo.”

Radny P. Breś „Jeżeli można, panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan radny Breś.”

Radny P. Breś „Nawiązując do słów radnego Zbigniewa Ławniczaka – może to nie jest głupie, proszę państwa, żeby mniejszość w Radzie Miasta Lublin, czyli Klub Prawa i Sprawiedliwości wystosował takie pisma do miast partnerskich, z którymi mamy podpisane umowy, z Unii Europejskiej, żeby zapytać ich, czy u nich też tak jest szargana demokracja, jak w mieście Lublin; czy ta demokracja wygląda troszkę inaczej; czy ta demokracja w tych miastach szanuje też prawa mniejszości, w której my się dzisiaj znajdujemy w Radzie Miasta Lublin. I zapytać ich, jak to jest u nich, czy oni mają tak samo, jak w mieście Lublin, czy mają trochę inaczej, że te prawa mniejszości są też słyszane i są też poważane. Bo w mieście Lublin widać nie są. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa radnych? Nie widzę więcej głosów. Drodzy państwo, muszę zapytać kandydatów na przewodniczących Komisji, na przewodniczącego Komisji, czy wyrażają zgodę na kandydowanie. Pani Moniko Kwiatkowska – pani wyraża zgodę?”

Radna M. Kwiatkowska „Tak, wyrażam zgodę.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Czy pan Piotr Popiel wyraża zgodę?”

Radny P. Popiel „Tak, wyrażam, postaram się pełnić godnie tę funkcję, jeśli przyjdzie mi to uczynić. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o określenie tematu, będziemy kandydatów głosować po kolei, w kolejności zgłoszeń – jako pierwsza, pani Monika Kwiatkowska. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” tym, aby pani Monika Kwiatkowska objęła przewodnictwo w Komisji Gospodarki Komunalnej? Kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Mamy w tej chwili 29 głosów. Bardzo proszę państwa radnych o głosowanie. Nikt nie zgłasza problemów technicznych. Kończymy w takim razie. Bardzo proszę o wyniki. Wszyscy, tak? Bardzo proszę. Nikt z państwa radnych nie zgłasza zastrzeżeń co do wyników głosowania. Informuję, że jest 17 głosów „za”, 10 głosów „przeciw” i 2 „wstrzymujące się” (17:10:2).

Proszę o określenie tematu, będziemy głosować nad kandydaturą pana radnego Piotra Popiela. Mamy temat określony. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” kandydaturą pana Piotra Popiela na przewodniczącego Komisji? Kto jest „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Kończymy głosowanie. Bardzo proszę o przedstawienie tabeli. Szanowni państwo, 12 głosów „za”, 7 głosów „przeciw”, 10 „wstrzymujących się”.

W wyniku tych głosowań stwierdzam, że Rada Miasta wybrała panią Monikę Kwiatkowską na przewodniczącą Komisji Gospodarki Komunalnej.

W rezultacie tych głosowań Rada Miasta podjęła uchwałę następującej treści: *Uchwała Rady Miasta Lublin z dnia 21 maja 2020 r. zmieniająca uchwałę w sprawie wyboru przewodniczących komisji stałych Rady Miasta Lublin, z wyjątkiem Komisji Rewizyjnej.*

Na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. i tak dalej) Rada Miasta uchwała, co następuje:

§ 1. W uchwale nr 6/I/2018 Rady Miasta Lublin z dnia 22 listopada 2018 r. w sprawie wyboru przewodniczących komisji stałych Rady Miasta Lublin, z wyjątkiem Komisji Rewizyjnej, w § 1 pkt 3 otrzymuje brzmienie: „Pani Monika Kwiatkowska zostaje przewodniczącą Komisji Gospodarki Komunalnej”.

§ 2 Uchwała wchodzi z dniem podjęcia. Gratuluję serdecznie pani przewodniczącej.”

Uchwała nr 626/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 52 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – Zmiany w składach komisji Rady Miasta Lublin.”

Radna M. Kwiatkowska „Panie przewodniczący, zgłaszałam się, chciałam jeszcze dwa słowa.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pani Monika Kwiatkowska.”

Radna M. Kwiatkowska „Chciałam serdecznie podziękować za zaufanie koleżankom i kolegom z Klubu, bardzo serdecznie dziękuję. W szczególności dziękuję panu radnemu Leszkowi Daniewskiemu, który pokazał najlepszy i najwyższy poziom zarządzania i prowadzenia Komisji Gospodarki Komunalnej, rzeczywiście jest to ogromne wyzwanie, którego podejmują się z wielką radością i nadzieją, i nadzieją na wsparcie od pana radnego. Bardzo serdecznie jeszcze raz dziękuję.:

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

Radny P. Gawryszczak „Panie Przewodniczący Wysoka Rado! W związku z łamaniem zasad demokracji w Radzie Miasta Lublina, z wielkim ubolewaniem muszę stwierdzić i na znak protestu oświadczyć, że nie będę brał udziału w pracach Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Miasta Lublina. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Panie przewodniczący, można?”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan Leszek Daniewski.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dwa słowa. Gratuluję pani radnej Monice i jak powiedziałem wcześniej, jeśli będzie taka wola, zawsze służę pomocą i chętnie umówię się na spotkanie przekazujące Komisję. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo.”

Radna M. Kwiatkowska „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie widzę więcej zgłoszeń.”

AD. 12. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – są to zmiany w komisjach Rady Miasta Lublin. Czy są w związku z tym punktem jakieś zgłoszenia? Pani przewodnicząca Anna Ryfka.”

Przew. Klubu PKZ A. Ryfka „Serdecznie dziękuję. Panie Przewodniczący! wysoka Rado! Chciałabym zgłosić rezygnację z Komisji Gospodarki Komunalnej pana Stanisława Kierońskiego i pana Marcina Bubicza. Dziękuję serdecznie.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Czy jeszcze jakieś zmiany w komisjach. Widzę, pan radny Piotr Popiel podnosi rękę.”

Radny P. Popiel „Tak. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! No, skończyła się chyba przed chwilą pewna epoka, z którą to się identyfikowałem przez ładnych kilka lat mojej pracy, w związku z powyższym chciałbym też chwilowo pójść na wakacje i chciałbym złożyć rezygnację z prac w Komisji Gospodarki Komunalnej. Nie wiem, na jak długo, ale na ten moment tak. Dziękuję.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, bardzo proszę, pan Piotr Gawryszczak.”

Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak „Chciałbym wycofać z prac Komisji Gospodarki Komunalnej pana radnego Stanisława Brzozowskiego oraz pana radnego Zdzisława Drozda.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, dziękuję bardzo. Czy jeszcze są jakieś zgłoszenia w tej sprawie? Słyszę, że ktoś próbuje coś powiedzieć, tak? Ja nie widzę więcej zgłoszeń.”

Radny P. Gawryszczak „Nie ma zgłoszeń.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie ma więcej zgłoszeń.”

Radny M. Bubicz „Panie przewodniczący, jeśli mogę jeszcze.”

Przew. RM J. Pakuła „Nie wiem, kto to mówi.”

Radny M. Bubicz „Marcin Bubicz.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, proszę.”

Radny M. Bubicz „Chciałbym zgłosić rezygnację z Komisji Budżetowo-Ekonomicznej.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo.”

Radny D. Sadowski „Panie przewodniczący, Darek Sadowski. Mogę mieć pytanie?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, proszę, słucham pana. Jako kolejna pani Małgorzata Suchanowska.”

Radny D. Sadowski „Ja bym chciał zapytać, bo tutaj się fala rezygnacji, że tak powiem, nam pojawiła, czy mamy minimalne składy w tej chwili w Komisji Budżetowej i w Komisji Komunalnej?”

Przew. RM J. Pakuła „Za chwileczkę udzielę panu radnemu odpowiedzi. Pani Małgorzata Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję, panie przewodniczący... - (**Głos radnej J. Mach w tle** – wypowiedź nieczytelna) - ...Chciałabym podziękować przewodniczącemu Piotrowi Gawryszczakowi za zachowanie się, jak trzeba. Dziękuję, pani przewodniczący i dziękuję kolegom. I uważam, że powinniśmy zrezygnować ze wszystkich komisji.”

Przew. RM J. Pakuła „Pan Robert Derewenda.”

Radny E. Bielak „Nie, Małgosiu, w dwóch musimy być, bo nie dostaniemy diety i chyba tak zrobimy. Panie przewodniczący...”

Radna M. Suchanowska „Dieta jest ważniejsza od honoru? Czy dieta jest ważniejsza od honoru?”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Całe podsumowanie radnego PiS.”

Przew. RM J. Pakuła „Dałem głos radnemu Derewendzie.”

Radny E. Bielak „To nie ma sensu, panie przewodniczący...”

Przew. RM J. Pakuła „Proszę nie przekrzykiwać mnie, panie Bielak.”

Radny E. Bielak „Panie przewodniczący, to nie ma...”

Przew. RM J. Pakuła „Nie, panie Bielak, proszę mnie nie przekrzykiwać, ja panu nie udzieliłem głosu. Udzieliłem głosu panu radnemu Robertowi Derewendzie.”

Radny R. Derewenda „Dziękuję. Z przykrością, proszę państwa, rzeczywiście w tym uczestniczę, bo oto robi się teatr, państwo po prostu grają, najpierw udają wielkich demokratów, a potem wprowadzają dyktat. Robią państwo, co chcą, nie ma żadnej kontroli tak naprawdę... - (**Radny E. Bielak** „To jest szczyt obłudy.”) - ...dlatego, że z jednej strony komisje przyjmują wszystko, jak leci, tak, w komisjach wszystko jest zaopiniowane pozytywnie, dlatego że państwo mają większość w komisjach, państwo mają przewodniczących, wiceprzewodniczących i potem w naturalny sposób wszystko jest zaopiniowane pozytywnie. Państwo mają i tak większość w Radzie, więc przegłosują i tak wszystkie uchwały, jak zechcą. Natomiast w komisjach moglibyśmy się pochylić czasem nad pewnymi sprawami i dokładniej je zbadać, zwłaszcza, że wychodzi bardzo wiele, co tu dużo mówić, nie tylko nieporozumień, ale i problemów w mieście. Natomiast państwo dyktują wszędzie warunki, nie dają żadnych szans opozycji, a z drugiej strony biją na alarm, gdzieś tam w Warszawie bronimy nie wiadomo czego, nie wiadomo kogo i tak dalej. Niech państwo przyjrzą się swojemu podwórku, jak państwo tutaj dyktują warunki i co państwo tutaj robią, a nie zajmują się jakimiś sprawami Warszawy, czy jakimiś, nie wiem, dalekimi. Proszę przyjrzeć się to, za co państwo są odpowiedzialni. Tutaj państwo po prostu dyktują, to jest dyktat demokracji, który państwo prezentują w Lublinie. Bardzo mi przykro z tego powodu.”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, można? Piotr Breś.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, proszę bardzo, pan Piotr Breś.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! W związku z tym, co się wydarzyło przed chwilą, jak widzicie państwo, my na ten czas, w którym państwo zaserwowali dyktaturę w mieście Lublin, wycofaliśmy wszystkich członków Prawa i Sprawiedliwości z Komisji Gospodarki Komunalnej. I widzą państwo, że w tej Komisji będą państwo uczestniczyć jako Klub Krzysztofa Żuka Prezydenta, więc będą państwo mogli sobie tam uchwalać w tej Komisji, co będą państwo chcieli i będą państwo brali oczywiście pełną odpowiedzialność z prac tej Komisji. Z naszego Klubu na znak protestu i dyktatury, którą państwo serwują w mieście Lublin, nikt w tej Komisji nie będzie uczestniczył. Więc proszę i wzywamy o zastanowienie, panie przewodniczący, i to jest apel do was wszystkich, w którą stronę wy idziecie. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Nie widzę więcej głosów w tej dyskusji. Możemy przejść do głosowania.”

Radny P. Gawryszczak „Panie przewodniczący, ja jeszcze mam jedną uwagę.”

Przew. RM J. Pakuła „Ale nie wiem znowu, kto to mówi.”

Radny P. Gawryszczak „Piotr Gawryszczak.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, proszę Piotrze.”

Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak „Chciałbym zgłosić radnego Stanisława Brzozowskiego do pracy w Komisji Kultury.”

Przew. RM J. Pakuła „Dobrze. Dziękuję bardzo.”

Radna J. Mach „Proszę nam przypomnieć, jaka liczba minimalna w odniesieniu do Statutu musi być, jeśli chodzi o liczbę członków komisji. 5. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, komisje mogą liczyć od 5 do 11 członków.”

Radny P. Breś „Panie przewodniczący, jeszcze *à propos*, jeśli można chwilkę.”

Przew. RM J. Pakuła „No, panie radny, który raz się pan w tym temacie wypowiada? No, proszę, no, bardzo proszę.”

Radny P. Breś „Będę mówił do wtedy, do kiedy demokracja znowu nie zaistnieje w Radzie Miasta Lublin (śmiech), panie przewodniczący. Jak wróci demokracja, to wtedy może mniej będę mówił. Ale na razie... - **(Wiele głosów radnych jednocześnie** – wypowiedzi nieczytelne; **Radny E. Bielak** „W takie cuda nie wierz w tej ekipie. Tam cudów...” – Będziemy wam uświadamiać, proszę państwa, zastanówcie się, bo widzicie państwo też, że z tej Komisji wycofały się dwie osoby – pan Kieroński pan Bubicz też się wycofał. No, sami widzicie państwo, że coś jest chyba nie tak. No, więc proszę o zastanowienie. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Udzielam odpowiedzi panu radnemu Sadowskiemu. W komisjach możemy mieć od 5 do 11 członków. Jeśli chodzi o Komisję Gospodarki Komunalnej, z 11 członków tej Komisji w dniu dzisiejszym wycofa się 5 osób, jeżeli przyjmujemy ich rezygnację, z Komisji Budżetowo-Ekonomicznej z 9 członków mamy 1 rezygnację, także jak na tę chwilę składy komisji pozostają w regulaminowej ilości.”

Kilka głosów radnych jednocześnie – wypowiedzi nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, możemy przejść do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu – jak pierwszą będziemy przyjmować rezygnację z Komisji Gospodarki Komunalnej pana przewodniczącego Stanisława Kierońskiego. Bardzo proszę, szanowni państwo, mamy określony temat. Kto jest „za” przyjęciem rezygnacji pana Stanisława Kierońskiego? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? Rozmawiamy o Komisji Gospodarki Komunalnej. Mam 30 głosów. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zagłosować? Nikt nie zgłasza problemów technicznych, kończymy głosowanie. Tak. Drodzy państwo, nikt nie wnosi sprzeciwu. Podaję w takim razie wyniki: 19 głosów „za”, 6 głosów „przeciw”, 5 głosów „wstrzymujących się”. Informuję, że przyjęliśmy rezygnację pana Stanisława Kierońskiego z Komisji Gospodarki Komunalnej.

Jako drugą będziemy głosować rezygnację pana Marcina Bubicza z Komisji Gospodarki Komunalnej. – (**Radna J. Mach** „Pamiętam, jak się niedawno zapisywał, trzy miesiące temu.”; **Radny M. Bubicz** „Nieprawda, nie trzy miesiące temu, proszę sobie pamięć odświeżyć. Polecam.”; **śmiechy radnych**) – Temat mamy określony... - (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „To sprawa pana radnego, kiedy się zapisywał, może wystąpić.”; **Radna M. Suchanowska** „Brawo, Marcin.”) – Drodzy państwo, temat mamy określony. Przechodzimy do głosowania – kto jest „za” przyjęciem tej rezygnacji, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? Mamy 28 oddanych głosów. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zagłosować? Bardzo proszę. Brakuje nam dwóch głosów – pani Małgorzata Suchanowska, pan Stanisław Kieroński.”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, mam problem – nie pokazuje mi się nic do głosowania. Pasek ten nie pokazuje się z głosowaniem.”

Radny B. Margul „Na środku jest taki przycisk okrągły ze słupkami, na środku na ekranie.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję ślicznie.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o powtórzenie. Już ma pani możliwość zagłosowania?”

Radna M. Suchanowska „Tak, panie przewodniczący. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Już pani oddała głos?”

Radna M. Suchanowska „Tak.”

Przew. RM J. Pakuła „Mamy 31 oddanych głosów. Bardzo proszę o wyniki. – (**Radna E. Dados** „Małgosiu, pokaż te koty.”; **Radna M. Suchanowska** „One są na myszach.”; **Radna J. Mach** „I pieska też. Jednego masz, czy dwóch.”; **Radna E. Dados** „Dwa, nie dwóch.”; **śmiech**) – Czy wszyscy państwo radni obejrzeliby wyniki głosowania? – (**Radna J. Mach** „Oj, chwilę...”) – Nikt nie zgłasza zastrzeżeń? – (**Radny S. Brzozowski** „Nikt, koty oglądamy.”; **Radny P. Gawryszczak** „Ale jesteśmy na sesji, a nie w zoo.”) – Bardzo proszę o górną część tabeli. – (**Radna E. Dados** „A co ci koty przeszkadzają?”) – 19 głosów „za”, 5 głosów „przeciw”, 7 „wstrzymujących się” – informuję, że przyjęliśmy rezygnację pana Marcina Bubicza z członkostwa w Komisji Gospodarki Komunalnej.

Jako trzecią będziemy głosować rezygnację pana Piotra Popiela z członkostwa w Komisji Gospodarki Komunalnej. – (**Radna E. Dados** „A, jest, jest cudo, jest cudo.”; **Radna J. Mach** „Jakie oczy piękne.”) – Drodzy państwo, możemy przejść do głosowania? – (**Radny E. Bielak** „Małgosiu, to jest sesja. Małgosiu, to jest sesja.”) – Drodzy państwo, przypominam, że jesteśmy na sesji. Przechodzimy do głosowania. Temat jest określony. Głosujemy rezygnację pana radnego Piotra Popiela z uczestnictwa w Komisji Komunalnej. Bardzo proszę, kto jest „za”, kto jest „przeciw”, kto „się wstrzymał” od głosu? – (**Radna**

E. Dados „Trzeba mieć podzielną uwagę. Jadźka, ty jesteś nieprzytomna. Pokaż, pokaż, Małgosiu.”; **Radny P. Gawryszczak** „Nie, ale proszę państwa, no, jesteśmy na sesji, nie róbmy sobie żartów.”; **Radny Z. Ławniczak** „Szanowni państwo, nie bawcie się teraz, powaga sytuacji. To jest...”; **Radna E. Dados** „Szanowni państwo, szanowni państwo...”; **Radny Z. Ławniczak** „A co się pani zacięła?”) – Trzech radnych proszę jeszcze... - (**Głos radnej E. Dados** – wypowiedź nieczytelna, jednocześnie z Przewodniczącym RM) – Trzech radnych proszę o oddanie głosu. Pan radny Ławniczak... - (**Radny Z. Ławniczak** „Mieszkańcy Lublina pani słuchają. Koty pani chce oglądać?”) – Pan radny Ławniczak zamiast się zajmować pokrzykiwaniem, mógłby oddać głos? – (**Radna E. Dados** „On nie ma podzielnej uwagi...”); **Radny Z. Ławniczak** „Nie pokrzykuję, tylko przywołuję do porządku. Nie oglądamy...” – Ale jesteśmy w trakcie głosowania, panie radny, niech pan zagłosuje, ja pana bardzo proszę. – (**Radny Z. Ławniczak** „Zagłosowałem, panie przewodniczący, nie ma pan? Zagłosowane jest. Zagłosowałem „za”.”) – Pan Zdzisław Drozd, pan Leszek Daniewski – jesteście panowie przy komputerach? Dziękuję, mam 31 głosów. Bardzo proszę o przedstawienie wyników. Tak. Dziękuję bardzo. 21 głosów „za”, 7 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” – informuję, że przyjęliśmy rezygnację pana Piotra Popiela z członkostwa w Komisji Gospodarki Komunalnej.

Bardzo proszę o określenie kolejnego tematu – to jest rezygnacja z tej samej Komisji przez pana Stanisława Brzozowskiego. – (**Radna E. Dados** „No bo takie jest moje zdanie...”) – Mamy określony temat. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” rezygnacją, za przyjęciem rezygnacji pana Stanisława Brzozowskiego z uczestnictwa w Komisji Gospodarki Komunalnej? Kto „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? – (**Radna E. Dados** „Ty już nie przewiduj.”) – Mamy 31 głosów. Bardzo proszę o wyniki. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o górną część tabeli. 21 głosów „za”, 5 głosów „przeciw” i 5 głosów „wstrzymujących się” – informuję, że Rada Miasta przyjęła rezygnację Stanisława Brzozowskiego z członkostwa w Komisji Gospodarki Komunalnej.

I kolejna rezygnacja – jest to rezygnacja pana przewodniczącego Zdzisława Drozda z Komisji Gospodarki Komunalnej. Bardzo proszę o określenie tematu. Już w tej chwili się pokazała? Przechodzimy do głosowania. Kto z państwa jest „za” przyjęciem tej rezygnacji? Kto „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Mamy 31 głosów. Bardzo proszę o wyniki. Dziękuję bardzo. 19 głosów „za”, 6 głosów „przeciw”, 6 „wstrzymujących się” – informuję, że przyjęliśmy rezygnację pana Zdzisława Drozda z członkostwa Komisji Gospodarki Komunalnej.

Kolejna rezygnacja – jest to rezygnacja pana Marcina Bubicza z uczestnictwa w Komisji Budżetowo-Ekonomicznej. Proszę o określenie tematu. – (**Radny Z. Ławniczak** „Coś jakaś cisza nastąpiła. Jesteście tam?”); **Radny P. Gawryszczak** „Cenzura. Halo.”; **Radna A. Ryfka** „Panie przewodniczący, znikł panel do głosowania, nie można było oddać głosu.”) – Ale ja proszę o chwilę cierpliwości, on się pojawi w odpowiednim momencie. – (**Wiele głosów radnych w tle**) – Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” przyjęciem rezygnacji pana Marcina Bubicza z członkostwa w Komisji Budżetowo-Ekonomicznej – kto jest „za”, kto „przeciw”, kto „wstrzymuje się” od głosu? – (**Radny E. Bielak** „Powrót PZPR-u, Zbyszku.”; śmiechy radnych) – Mamy 31 głosów. Bardzo proszę o wyniki. (śmiech) Proszę o pokazanie całości tabeli. – (**Radny Z. Ławniczak** „Dobrze, że 33 wam nie wychodzi. To też jest możliwe.”; **Radna J. Mach** „Na

dwie ręce nie da rady...”) – Tak, bardzo proszę. 17 głosów „za”, 4 głosy „sprzeciwu”, 10 „wstrzymujących się” – informuję, że przyjęliśmy rezygnację pana przewodniczącego Marcina Bubicza z uczestnictwa, z członkostwa w Komisji Budżetowo-Ekonomicznej.”

Radny P. Breś „Można, panie przewodniczący?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, pan radny Breś jako pierwszy, pan przewodniczący Gawryszczak jako drugi.”

Radny P. Breś „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Więc, jakby podsumowując szereg głosowań...”

Przew. RM J. Pakuła „Ale nie zostały zakończone, panie radny.”

Radny P. Breś „Jeszcze coś jest?”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, panie radny, jeszcze coś jest.”

Radny P. Breś „No, dobra, to podsumowując to, co było, chciałem tylko powiedzieć, że jak widzicie państwo, głosowaliście państwo za tym, żeby nie było cenzury, a wychodzi na to, że wy uprawiacie dyktaturę w mieście Lublin i zobaczycie państwo, że to na pewno się tak nie skończy.”

Przew. RM J. Pakuła „Panie radny, ja mam taką propozycję... - (**Kilka głosów radnych jednocześnie** – nieczytelne) – Panie radny, ja mam taką propozycję. Jest taki punkt, który się nazywa Wolne wnioski i informacje radnych oraz Prezydenta Miasta. Ja proponuję, żeby w punkcie dotyczącym Zmiany w składach komisji skończyć głosowania, a później każdy z państwa radnych będzie miał możliwość wypowiedzenia się. Dobrze?”

Radny P. Breś „Dobrze, dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy pan radny Gawryszczak?”

Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak „Ja w kwestii formalnej, tak.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę.”

Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak „Chciałbym dołożyć jeszcze jedną zmianę w Komisji Zdrowia – chciałbym wycofać radnego Piotra Gawryszczaka z tej Komisji.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Będziemy teraz głosować...”

Radna E. Dados „Panie Piotrze, no niech pan się zastanowi. Daje pan przykład. Ja się nie zgadzam – (**Radny Z. Ławniczak** „No, wy dajecie przykład...”)”

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, ja bardzo proszę, dajcie spokój, porozmawiamy za chwilę w Wolnych wnioskach. Określamy temat, głosujemy teraz członkostwo Pana Stanisława Brzozowskiego w Komisji Kultury – jest taka propozycja. Ja rozumiem, że pan radny Stanisław Brzozowski wyraża zgodę na kandydowanie, tak?”

Radny S. Brzozowski „Tak, wyrażam zgodę.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Przystąpienie do Komisji Kultury przez pana Stanisława Brzozowskiego. Temat jest określony. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”, kto „przeciw”, a kto „wstrzymał się” od głosu? (Te oświadczenia to już poprowadzisz, dobrze. Ja rozprostuję chwilę nogi, bo ja ma... Oświadczenia i wolne wnioski...) – (**Radny P. Gawryszczak** „Głośnik, pannie przewodniczący, głośnik.”; **Radna M. Suchanowska** „Jarku, proszę, nie wyciągaj nóg.”; **Radna E. Dados** „No, chce tylko rozprostować, a nie wyciągnąć...” – Nie wiem, o czym mówicie... - (**Radna J. Mach** „Chce cały i zdrowy wrócić do domu...”; **Wiele głosów radnych**; **Radny D. Sadowski** „Włączone było sitko, wszystko słyszeliśmy.”; **Radna M. Suchanowska** „Podstuchaliśmy.”) – Jeżeli ma być głośniejsze, to bardzo proszę – prosiłem pana przewodniczącego Marcina Nowaka o poprowadzenie punktu dot. wolnych wniosków. Wyraził zgodę. – (**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, ale jeszcze nie skończyliśmy głosowań.”) – No, nie skończyliśmy. Ja bardzo proszę państwa radnych o to, żeby oddali swoje głosy, bo w tej chwili widzę, że mamy tych głosów 27, 28... - (**Radny Piotr Choduń** „Panie przewodniczący, wydaje mi się, że w Komisji Kultury jest 11 osób, więc nie wiem, czy 12 może być.”; **Radna M. Zaborowska** „Jest 9 osób.”; **Radny P. Gawryszczak** „Jest 9 osób.”; **Radna J. Mach** „Nie ma...” – Na tę chwilę jest 9 osób, Komisja może liczyć maksymalnie 11, także na pewno nie będzie 12. Tak, pani Jadwiga Mach zamierza głosować? – (**Głos radnej J. Mach** – wypowiedź nieczytelna) – I my czekamy tak długo, a pani radna nic nie mówi. – (**Głos w tle** „Ręce i nogi opadają.”) – Pan Kieroński również jest proszony o oddanie głosu, jeżeli jest przy komputerze. Tak? Dobrze. Drodzy państwo, mamy 30 głosów, kończymy to głosowanie. Bardzo proszę o podanie wyników. Maja?”

Radna M. Zaborowska „Mam nadzieję, że będę mogła powitać.”

Przew. RM J. Pakuła „Na pewno tak.”

Radna M. Zaborowska „Nowego starego członka...”

Przew. RM J. Pakuła „Za chwilę. Bardzo proszę, spójrzmy na wyniki głosowania. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o górę tabeli. 26 głosów „za”, 1 głos „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się” – informuję, że przyjęliśmy pana Stanisława Brzozowskiego w skład członków Komisji Kultury. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Maja Zaborowska.”

Radna M. Zaborowska „To jeszcze raz powtórzę, że cieszę się z powrotu pana radnego Brzozowskiego i witam serdecznie w szeregach naszej Komisji.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję bardzo za takie serdeczne powitanie. Mam nadzieję, że będziemy ponownie dobrze współpracować ze sobą.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, mamy jeszcze jeden wniosek – jest to wniosek pana przewodniczącego Piotra Gawryszczaka o rezygnacji z członkostwa w Komisji Zdrowia. Bardzo proszę o określenie tematu. Temat mamy określony. Przystępujemy do głosowania – kto z państwa jest „za”, kto jest „przeciw”, kto „wstrzymał się” od głosu? Jeżeli ktoś nie widzi tabelek, proszę w tym momencie mówić – „nie widzę tabelki”. Mam 29, 30 głosów mamy. Dobrze. Poproszę w takim razie o wyniki głosowania. Dziękuję bardzo. Tak. Nikt z państwa radnych, widzę, nie zgłasza żadnych zastrzeżeń. W takim razie informuję – 21 głosów „za”, 1 głos „przeciw”, 8 „wstrzymujących się” – przyjęliśmy rezygnację pana Piotra Gawryszczaka z członkostwa w Komisji Zdrowia.

Drodzy państwo, informuję, że podjęliśmy uchwałę Rady Miasta Lublin z dnia 21 maja 2020 r. w sprawie zmian w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.

§ 1. Do składu Komisji Kultury... Chciałem według tego. – (**Głos pracownika obsługi sesji** – wypowiedź nieczytelna) – Tak. Dobrze. Więc zgodnie z głosowaniami. Najpierw § 1. *Przyjmuje się rezygnację: pana Stanisława Kierońskiego, pana Marcina Bubicza, pana Piotra Popiela, pana Stanisława Brzozowskiego i pana Zdzisława Drozda z członkostwa w Komisji Gospodarki Komunalnej. Przyjmuje się rezygnację pana Marcina Bubicza z członkostwa w Komisji Budżetowo-Ekonomicznej i przyjmuje się rezygnację pana radnego Gawryszczaka z członkostwa w Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej, a do składu Komisji Kultury wybrany został pan radny Stanisław Brzozowski.* § 2. *Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.*”

Uchwała nr 627/XIX/2020 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 53 do protokołu

AD. 13. INFORMACJA O ZREALIZOWANYCH I ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH W ZAGRANICZNĄ PODRÓŻ SŁUŻBOWĄ PREZYDENTA MIASTA LUBLIN ORAZ PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN

Przedmiotowa informacja (druk nr 743-1) stanowi załącznik nr 54 do protokołu

Przew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu - Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin oraz pracowników Urzędu Miasta Lublin (druk nr 743-1). Mam nadzieję, że mogę poprosić o dokonanie zapisu, że Rada zapoznała się z tą informacją i nikt nie wnosi sprzeciwu – (**Głosy radnych „Tak.”**) – Dobrze. Bardzo proszę o dokonanie takiego zapisu w protokole.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją

AD. 14. WOLNE WNIOSKI I INFORMACJE RADNYCH ORAZ PREZYDENTA MIASTA

Przew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – są to Wolne wnioski i informacje radnych oraz Prezydenta Miasta. Przekazuję prowadzenie panu... (tak, tak, możesz tam) panu przewodniczącemu Marcinowi Nowakowi, a państwa proszę o zgłaszanie się do głosu.”

Radny P. Breś „Można, panie przewodniczący?”

Przew. RM J. Pakuła „Pan radny Nowak będzie udzielał głosu.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący przejmując prowadzenie posiedzenia Rady Miasta już u schyłku. Widzę zgłaszających się radnych. Dostrzegłem pana radnego Brzozowskiego, a więc udzielam głosu panu radnemu, a innych radnych proszę o zgłaszanie się do głosu. Pan radny ma głos – bardzo proszę, panie radny.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! No cóż, ja chciałbym wyrazić jakby swoje ubolewanie, bo będąc już jednak drugą kadencją radnym, pierwszy raz spotkałem się z taką sytuacją, że nie mogłem się wypowiedzieć. No, państwo chyba mnie znacie i wiecie, że staram się zawsze na temat i konkretnie merytorycznie wypowiadać... - (**Radna M. Suchanowska** „Przepraszam...”) – Tak? Nie nadużywam chyba też czasu, jeśli chodzi o swoje wypowiedzi, natomiast dzisiaj nie mogłem się wypowiedzieć. Wydawało mi się, że im więcej powiem na ten temat i dokładniej poinformuję radnych, tym będę mógł mieć jakby nadzieję na to, że... - (**Radny P. Breś** „Stanisław, przepraszam. Panie radny Brzozowski, przepraszam. Proszę wyłączyć mikrofony, bo nic nie słyhać, proszę państwa. Proszę wyłączyć, bo...”).

Wiceprzew. RM M. Nowak „Szanowni państwo, jest szmer, ja bardzo bym prosił o wyłączenie.”

Radna M. Suchanowska „Przepraszam, panie przewodniczący, są jakieś zakłócenia, są jakieś zakłócenia.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „No to apeluję do państwa radnych o wyłączenie mikrofonów, wówczas tych zakłóceń nie będzie.”

Radna M. Suchanowska „Nie, to są zakłócenia innego rodzaju spowalniająca...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Pani radna, widzę, że część z radnych ma włączone mikrofony, w tym pani, proszę je wyłączyć i nie będzie zakłóceń.”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, to są zakłócenia spowalniająca mowę, zniekształcające mowę, to nie jest powód, że jest włączony u kogoś mikrofon.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Pani radna, proszę o wyłączenie mikrofonu. Zobaczmy, zdiagnozujemy problem. Na razie przeszkadzamy panu radnemu Brzozowskiemu, który jest w początku swojej wypowiedzi. Bardzo proszę nie przeszkadzać.”

Radna M. Suchanowska „Stanisław, od początku, bo były zakłócenia, nie wiem, czy nie celowe.”

Radny S. Brzozowski „Mogę już?”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Bardzo proszę, panie radny, ma pan głos.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję bardzo. No cóż, nie będę powtarzał tych argumentów. Chodzi o to, że jestem mocno zbulwersowany zachowaniem przewodniczącego Rady Miasta Jarosława Pakuły i na pewno złożę jeszcze na piśmie w tej sprawie jakby swoje zdanie, zwrócę się do pana prezydenta. Wydaje mi się, że pan przewodniczący jak gdyby troszeczkę bywa czasami nadpobudliwy i powinien chyba jednak troszeczkę wziąć sobie na powstrzymanie, bo ja sobie zdaję sprawę że zachowanie radnych może wyprowadzić z równowagi, no ale w końcu od tego jest przewodniczący, żeby jednak tonować sprawę, a nie zao-gniać.

Natomiast, jak gdyby wracając do kwestii, którą poruszałem, w międzyczasie wykonałem kilka telefonów i uzyskałem wiele informacji, i okazało się, że tak, po pierwsze – jeśli chodzi o tę drogę, o którą nazwanie ją imieniem Korpusu Ochrony Pogranicza występujemy jako grupa radnych, nie trzeba tutaj żadnej zgody właścicieli gruntów, bo to jest droga zbiorcza i to wyjaśnił mecenas Dubiel znając jakby tutaj prawo w tej kwestii, w tej materii. Natomiast, jeśli chodzi o sprawę tego kompromisu, o którym radna Jadwiga Mach mówiła, to dokładnie właściwe nie wiadomo, o jaki kompromis chodzi, bo tam, jeśli chodzi o tę drogę, to ta droga już jest w planach zagospodarowania przestrzennego, bo akurat do tej drogi obowiązują już plany zagospodarowania przestrzennego i z ust osób

kompetentnych z Wydziału Geodezji dostałem informację, że ludzie właśnie oczekują na nazwanie tej ulicy, bo potrzebują adresy. Więc jak gdyby Rada tutaj zadziałała przeciwko oczekiwaniom społecznym i właściwie, jak mówię, nie rozumiem zupełnie tego postępowania i nie rozumiem właściwie, dlaczego myśmy tej uchwały nie podjęli,.

Natomiast, jak mówię, wracam jeszcze do samego prowadzenia sesji. Wydaje mi się, że taki sposób odbierania i wmawiania jeszcze radnemu, że nie mówi na temat, tylko dlatego, że akurat już może mam wyrobione zdanie i nie chcę, żeby ktoś tam głądził mi, bo ja i tak zagłosuję przeciwko, no to wydaje mi się, że to jest nie w porządku. Po to właśnie są te wypowiedzi radnych, żeby jednak wysłuchać tego i żeby jednak zwrócić uwagę, być może akurat okaże się, że ma rację i należy to uwzględnić. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo, panie radny. Głos ma pan radny Adam Osiński – bardzo proszę.”

Radny A. Osiński „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Na wstępie pragnę podziękować koledze Stanisławowi Kierońskiemu za pracę w Komisji Gospodarki Komunalnej. Ubolewam i mi żal, że Staszku ze względu na twoje sprawy zdrowotne musisz opuścić Komisję Gospodarki Komunalnej. Wnosiłeś tyle, wiele takiego spokoju, radości, doświadczenia, no ale tak to już bywa, że kalendarz i zdrowie robi swoje. To po pierwsze.

Po drugie – pragnę życzyć nowo wybranej przewodniczącej Kwiatkowskiej wszystkiego najlepszego, aby pod jej przewodnictwem Komisja pracowała sprawnie, merytorycznie i ku pożytkowi nas wszystkich.

Jeszcze jedno. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! W tym roku Klub Sportowy Motor obchodzi jubileusz 70-lecia istnienia. Po wielu latach tułania się w trzeciej lidze, a nawet i w okręgowej, w tym roku piłkarze awansowali do drugiej ligi. Jest to ogromna ich zasługa, trenerów, kierownictwa Klubu Sportowego Motor, ale także również i śmiała, odważna decyzja Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Ponieważ sytuacja zrobiła się trochę zagmatwana, obydwie drużyny zajęły to miejsce prawie *ex aequo* pierwsze, z taką samą ilością punktów, ale Motor ma zdecydowanie korzystniejszy bilans bramkowy – i bramek zdobytych i mniej zdecydowanie straconych. I gdyby nie śmiała, odważna decyzja zarządu Lubelskiego Związku Piłki Nożnej to nie wiadomo, jak by się to mogło zakończyć, a tak po wielkich niby awanturach ze strony działaczy Hutnika Kraków temat zakończył się wspaniałym happy endem, bo Motor mamy po tych wielu, wielu latach w drugiej lidze, a także Hutnik Kraków i wszystko jest na najlepszej drodze. Czytałem ostatnio w Internecie – działacze Hutnika przepraszają i wyciągnęli rękę do zgody, są zadowoleni z Motorem i z lubelskim klubem, znaczy Związkiem Piłki Nożnej. W związku z tym sądzę, że byłoby zasadne, by prezydent uhonorował nie tylko piłkarzy, działaczy, ale również zarząd Lubelskiego Związku Piłki Nożnej w formie, to chyba jeszcze w końcu nie mam takiej koncepcji, czy byłby to jakiś Medal Prezydenta, czy inne wyróżnienie, ale byłoby to i miłe, i stosowne., Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo panu radnemu. Głos ma pan radny Piotr Gawryszczak – bardzo proszę, panie przewodniczący.”

Radny P. Gawryszczak „Dziękuję bardzo. Chciałbym jak gdyby oświadczyć dwie rzeczy.

Jedna kwestia, to jest taka, że jakiś czas temu wystąpiłem do prezydenta miasta Lublina, pana Krzysztofa Żuka z prośbą o odpowiedź na pytanie, czy przygotowania do mających się odbyć 10 maja wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z obowiązującym prawem, przekazał spis wyborców miasta Lublina do operatora tych wyborów, czyli do Poczty Polskiej. I jeśli tak, to prosiłem o pismo, którym to przekazywał, a jeśli nie, to o wskazanie, na jakiej podstawie tego nie dokonał. Do dzisiaj nie mam odpowiedzi na takie dosyć proste pytanie. Więc oświadczam, że wydaje mi się, że to jest jeśli nie lekceważenie radnego, to... no to nie wiem, co to jest.

Natomiast drugie oświadczenie mam związane z wynajmowaniem przez Urząd Miasta Lublina i pana prezydenta Krzysztofa Żuka budynku przy ulicy Lubomelskiej/Spokojnej i Karskiego, i Tramecourta, jak słyszę, za bardzo wysoką kwotę – ponad 300 tys. zł miesięcznie. I chciałbym oświadczyć i wyrazić moje przekonanie, że jest to pewna niegospodarność, tym bardziej, że od kilku lat już, odkąd III Komisariat wyprowadził się z budynku mieszczącego się na rogu Kunickiego i Leśnej oraz od kilku lat już, kiedy to stoi pusty budynek dawnego Domu Kultury Kolejarza przy ulicy Kunickiego róg z Nowym Światem. Tam są pomieszczenia, w których urzędnicy miejscy także mogliby pracować, a od wielu lat te budynki, dom kultury prawie nie zagospodarowany, a budynek byłego Komisariatu III w ogóle nie zagospodarowany, stoją puste. Zdaję sobie sprawę, że w budynku po byłym komisariacie tylko w połowie jesteśmy, jako miasto, właścicielami, czy możemy dysponować tym budynkiem, druga połowa to jest osoba indywidualna, ale wydaje mi się, że jeśli pustostany w mieście stoją, a wynajmuje się za 300 tys. – nie wiem, czy to jest prawda, ale doszły mnie takie słuchy – miesięcznie budynki dla Urzędu Miasta Lublina. W tym budynku, o którym już historia, już jest historia tego budynku, wiemy o tej umowie, jeszcze zanim w ogóle zaczęto budować ten budynek, już tam był wynajmowany, umowa o wynajęcie biur dla Urzędu Miasta. To jest jakaś dziwna sytuacja i wydaje mi się, że tu trochę niegospodarności ze strony pana prezydenta Krzysztofa Żuka. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Pan radny zakończył wypowiedź. Teraz pan radny Piotr Breś – bardzo proszę, panie radny, oddaję głos.”

Radny P. Breś „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Chciałem tak podsumować to, co dzisiaj się wydarzyło na tej sesji i powiem państwu, że naprawdę to zakrawa o jakieś... ja nie wiem, jak to nazwać nawet. No, wiecie państwo, w pierwszym momencie głosujecie państwo, że jest jakaś tam cenzura w radio, teraz głosujecie państwo następnego przewodniczącego z waszego Klubu. Widzicie państwo, co się dzieje. No, uprawiacie państwo czystą dyktaturę w mieście Lublin, czystą, stuprocentową i mówicie państwo, że ktoś coś cenzuruje. Proszę państwa, no, zastanówcie się, bo pojęcie demokracja ma swoje oblicze, wystarczy w Wikipedii napisać. Jeżeli państwo nie wiecie, co to znaczy demokracja, to tak jak powiedziałem, zapytajcie państwo swoich kolegów z Sejmu lub z Senatu. Powołujecie się państwo na przewodniczącego Senatu, na pana

Grodzkiego – proszę bardzo, zadzwońcie do pana marszałka Senatu i zapytajcie, co to znaczy demokracja w XXI wieku. Bo wydaje mi się, że albo państwo tego nie rozumiecie, albo państwo nie chcecie tego rozumieć i krzyczycie państwo „cenzura”: a wy uprawiacie czystą, czystą – podkreślam – dyktaturę. I powiem państwu dalej – no, my tego na pewno nie zostawimy. Spróbujemy napisać, tak jak powiedziałem wcześniej, do miast partnerskich miasta Lublin, czy tak jest wszędzie, jak w mieście Lublin i może do komisarzy Jourovej też napiszemy, czy ona zgadza się na tego typu demokrację, którą państwo tutaj... -
(Radny B. Margul „Kalać własne gniazdo?”) – Halo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Nie. Panie radny Bartoszu Margul, bardzo proszę nie przerywać, pan radny... – **(Radna M. Suchanowska „A wy co robicie? Wy co robicie?”)** – Pani radna, panie radny Margul, pani radna Suchanowska, czy wy rozumiecie, że wasi koledzy zabierają głos? Że kultura elementarna wymaga tego żeby nie przerywać?”

Radny P. Breś „Więc kończąc powoli ten temat – na pewno tego nie zostawimy. Mam nadzieję, że media ogólnopolskie, mam nadzieję, że przynajmniej europejskie, ale ogólnopolskie dowiedzą się, jaką to demokrację państwo stosujecie w mieście Lublin, i czy to ma cokolwiek wspólnego z demokracją. Mam nadzieję też, że jeżeli dowiedzą się, to może ktoś zadzwoni do prezydenta miasta Lublin, do was radnych i zapyta was, co tutaj się dzieje, w tym mieście. Bo wszyscy tak dążą do demokracji zachodniej, tylko jakoś ze stosowaniem tej demokracji w mieście Lublin jest słabo. Dziękuję bardzo,”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo panu radnemu. Głos ma pan radny Zbigniew Ławniczak – bardzo proszę.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałem nawiązać, czekam cierpliwie oczywiście na ten głos na końcu sesji, chciałem nawiązać właściwie do tego, co się dzisiaj wydarzyło. Taki chaos, jaki dzisiaj powstał przy prowadzeniu sesji Rady Miasta, powiem szczerze, jak jestem trzecią kadencją, nie spotkałem. Poprzedni przewodniczący też emanował dużym temperamentem, tak powiem w cudzysłowie, ale czegoś takiego jeszcze nie było. 16, może 18 razy miałem wyłączany mikrofon non stop, bo chciałem tylko powiedzieć, że nie brałem udziału w głosowaniu, i to chciałem przede wszystkim teraz oświadczyć. W głosowaniu na temat Trzeciego Programu Radia nie głosowałem w ogóle i proszę to odnotować, ja jeszcze zwrócę się na piśmie w tej sprawie, bo mój głos został zaliczony, miałem kropeczkę i chciałem tylko dopowiedzieć, ale 16 razy pan technik na polecenie pana przewodniczącego wyłączył mi głos. Dzwoniłem potem do ‘Biura Obsługi, potem do kancelarii pana prezydenta, bo po prostu nie mam innej możliwości porozumienia się. Jeżeli nie mam głosu, no to tak, jakbym nie miał się z kim, prawda, połączyć. I tyle w tym temacie.

To, co się dzieje w komisjach, nie chciałbym prowadzić statystyk, ale wydaje mi się, że w tej kadencji to jest jakiś koszmar, że są zmiany w komisjach stałych. Tak. I radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości też zmieniają się, ale idą przede wszystkim pierwsze zmiany w komisjach Klubu Prezydenta Krzysztofa

Żuka. Jak sobie państwo wyobrażacie stabilność takiej komisji, pracy takiej komisji, jak sama zresztą pani dzisiaj radna powiedziała – „niedawno się pan zapisał, już się pan wypisuje”: Proszę państwa, nie ma czegoś takiego, że dwa, trzy miesiące ktoś pracuje w jednej komisji, za chwilę... a my jeszcze praktycznie jesteśmy na półmetku. Ta komisja potem nie ma stabilności, poza przewodniczącym, którzy też się zresztą zmieniają.

Następna sprawa, którą chciałem poruszyć, proszę państwa, to jest sprawa – już nie będę mówił o tym, co mówił kolega Breś, bo to w ogóle nie ma o czym mówić, będziemy się zastanawiać, co z tym dalej zrobić, na pewno zawiadomimy jakieś organa nadzoru, oczywiście organizacje, które przyjrzą się temu, co państwo tutaj wyczyniacie w mieście Lublin. Jeżeli radnemu, przepraszam, zapytam pana Dubiela, gdzie w regulaminie jest napisane, że radny ma dwie minuty, składający wniosek o uchwałę, ma dwie minuty na przedstawienie. Jeżeli się skończy koronawirus, jeżeli wrócimy na salę, to ja mam taką propozycję – róbmy tak jak w Sejmie, podchodzmy do mównicy, wtedy państwo będziecie mieli sygnał dźwiękowy, każdy radny będzie miał kilka minut i skończy w tym momencie, ale to ma dotyczyć wszystkich radnych. Nie jest tak, że radny z Klubu Prawa i Sprawiedliwości dostaje dwie minuty, a inny radny opowiada tu godzinę swoje wywody. To jest bardzo istotne. Nie wiem, czy zauważyliście państwo, bo chyba nie zauważyliście, że nie macie w ogóle nikogo na galerii. Mieszkańcy nie przychodzą, więc zabieranie nam głosu w istotnych sprawach mieszkańców powoduje to, że oni też nie wiedzą, co tutaj się dzieje. Z automatu, tak jak maszyna głosujecie poszczególne punkty, najlepiej bez dyskusji. I powiem wam szczerze, i jeszcze pani radna Ryfka mówi, że my przeszkadzamy. Najlepiej, jakbyśmy w ogóle nie przychodzili na sesje, macie wtedy quorum, tak? Macie quorum wtedy? I co? I tak byście... jakbyście mieli nawet 31 radnych, tak byście się pokłócili i tak byście się pokłócili, bo byście zaraz zmieniali przewodniczącego, bo byście się na frakcje podzielili. Dlatego, jesteśmy w mniejszości, macie wszystko, jak na talerzu i macie odpowiedzialność za rządzenie tym miastem i tę odpowiedzialność za trzy lata zdacie w raporcie.

Następna sprawa – w normalnej procedurze piszemy interpelacje, to co powiedział radny – czekam kilka tygodni na interpelację dotyczącą maseczek, aby pan prezydent przekazał, tak jak w innych miastach maseczki, i mi odpisuje na cztery strony pismo, że maseczki, tak właściwie w jednym zdaniu, maseczki to przekazuje rząd, więc nie ma tematu, albo przekazuje przez MOPR. No i po temacie, prawda? Ale na cztery strony jest cały wywód.

Proszę państwa, musicie wiedzieć jedną rzecz, że nie działają, jak powinny działać rady dzielnic, nie dlatego, że nie chcą, tylko przez pandemię, więc ma też przewodniczących, nie mamy kontaktu też – ja oczywiście mam, bo chodzę po dzielnicy – natomiast to jest w tej chwili ograniczana możliwość kontaktu z bieżącymi problemami mieszkańców. I weźcie to pod uwagę, że ograniczanie wypowiedzi, wypowiedzi radnych, którzy mogą przedstawić te bieżące sprawy na sesji Rady Miasta, to jest jedyna droga, poza pisemną drogą interpelacji, która tam utyka. I wiem, że utyka, bo jest ograniczona liczba urzędników i nie mam do nich pretensji, bo nie nadążają na odpisanie na wszystkie palące problemy, a czasami jest problem *ad hoc*, który trzeba załatwić od ręki – może ktoś umiera, może ktoś potrzebuje natychmiast pomocy i wtedy Rada Miasta musi taką decyzję podjąć, a nie czekać dwa, czy trzy, czy cztery tygodnie, albo nawet

i półtora miesiąca, bo i na takie interpelacje czasami się czeka w odpowiedzi. Także proszę państwa, nie uprawiajcie polityki Warszawy, bo my jesteśmy kulturalni i my, w przeciwieństwie do was, nie wychodzimy na ulice, my, tak jak wy żeście wychodzili przed ten Ratusz. Przypomnieć wam? W You Tube tam jest. My nie robimy wam Majdanu za to, żeście nam komisji nie dali. My siedzimy grzecznie, rozmawiamy z wami, czasami w sposób może troszeczkę bardziej... jesteśmy zdenerwowani, bo mamy takie prawo, ale nie zabierajcie nam głosu, nie zabierajcie nam głosu, bo przyjdzie do tego, że kiedyś ktoś wam zabierze ten głos i nie będziecie wcale nic mogli powiedzieć. Dlatego opamiętajcie się i trochę refleksji po tej sesji. Dziękuję bardzo i życzę wam wszystkiego dobrego.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Pan radny Tomasz Pitucha – proszę o zabranie głosu.”

Radny T. Pitucha „Ja w troszeczkę innym temacie chciałem się wypowiedzieć,. Szanowni państwo, i to z Klubu PiS-u i również z Klubu Prezydenta Krzysztofa Żuka – mamy okazję niewielkim kosztem zapromować nasze miasto jako miejsce atrakcyjne również turystycznie. Program Pierwszy Polskiego Radia ogłosił taki konkurs Turystyczna lista przebojów PL i tam, w kategorii rodzina, w tej chwili chyba na czwartym miejscu jest Muzeum Wsi Lubelskiej, czyli popularny skansen, bardzo ciekawe miejsce dla rodzin z dziećmi, ale również jeżeli udałoby się zająć wysokie miejsce, albo wygrać ten konkurs, to myślę, że byłaby to bardzo niskokosztowa promocja naszego miasta, bo przecież skansen jest w Lublinie ale w połączeniu z całym też naszym regionem i województwem, dlatego ja wysłałem na czat taki link do tego i zachęcam państwa, żeby oddawać głosy, a codziennie można oddawać jeden głos i przekazać tę informację swoim znajomym. Dziękuję bardzo i pozdrawiam.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Potwierdzam, pan radny wysłał taką informację, bardzo za nią dziękuję, jak i za zabranie głosu. Głos ma pan radny Stanisław Kieroński – bardzo proszę.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Stanisław Kieroński „Dziękuję bardzo. Ja chciałbym bardzo serdecznie podziękować. Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu Adamowi Osińskiemu za ciepłe słowa pod moim adresem – dziękuję ci, Adasiu. Chciałbym wszystkich pozdrowić, życzyć spokoju, rzeczywiście rozwagi i przyjaźni. Wszystkiego dobrego. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo panu radnemu. O głos prosiła radna Anna Ryfka – bardzo proszę, pani radna.”

Radna A. Ryfka „Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Powiem szczerze – jestem zbulwersowana tak personalnym atakiem na Monikę Kwiatkowską. Chciałam zauważyć jedną rzecz, że decyzją Klubu Prezydenta Krzysztofa Żuka pani Monika Kwiatkowska, pani radna, pani przewodnicząca Monika Kwiatkowska została rekomendowana na funkcję przewodniczącej Komisji Gospodarki Komunalnej. To, co wybrzmiało, wybrzmiało dzisiaj i było skie-

rowane centralnie w Monikę, że jest osobą bez doświadczenia i bez kompetencji, było nie tylko nie na miejscu, ale było absolutną bezczelnością i brakiem jakiegokolwiek taktu i jakiegokolwiek kultury. Tak, jak mówię, jest to decyzja Klubu prezydenckiego, który zdecydował o rekomendacji właśnie w osobie Moniki Kwiatkowskiej, natomiast te personalne ataki, które miały miejsce, były naprawdę bardzo, bardzo nie na miejscu. I myślę, że w żaden sposób pani radna Monika Kwiatkowska sobie na takiego typu ataki nie zasłużyła. Myślę, że nikt z nas nie chciałby znaleźć się tej sytuacji, na jej miejscu, bo tak jak mówię, tutaj ta dziewczyna nie zrobiła niczego złego, a to, co zostało skierowane w jej stronę, było bardzo, bardzo nie fair z państwa strony. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję pani radnej za zabranie głosu i... - (część wypowiedzi nieczytelna – jednocześnie **Radny P. Breś** „Można, panie przewodniczący jeszcze?”) - ... (część wypowiedzi nieczytelna – jednoczesna wypowiedź radnego P. Bresia) takiej treści. Czy są... (część wypowiedzi nieczytelna, jednocześnie **Radny P. Breś** „Można, panie przewodniczący jeszcze – Piotr Breś?”; **Wy**) – Tak, proszę państwa, ja udzielę głosu panu radnemu Bresowi w tym momencie, ale od razu sygnalizuję, że jeżeli ktoś z państwa zgłasza się do... - (**Radny E. Bielak** „Panie przewodniczący, ja się zgłaszałem wcześniej.”) – No, ja nie widzę pana radnego, proszę wciskać tę łapkę... - (**Radny E. Bielak** Wciskałem, wciskałem...”) – Nie zauważyłem, przepraszam, czyli w tej kolejności pan radny Piotr Breś, potem udzielę głosu panu radnemu Eugeniuszowi Bielakowi. Bardzo proszę.”

Radny P. Breś „Pani radna Ryfka wypowiedziała słowo o pani przewodniczącej Monice Kwiatkowskiej. Ja podkreślę jeszcze raz – my, to co mówiłem, nie mamy nic *ad personam* do pani Moniki, nigdy nie wypowiedziałem się negatywnie na temat jej doświadczenia, czy jej kompetencji. Ja mówiłem o tym, że nie mamy informacji z Komisji, w której była przewodniczącą, co się dzieje, więc proszę o tę informację. A druga rzecz – mówiłem o nieposzanowaniu demokracji w Radzie Lublin i o dyktaturze, natomiast żadnych słów *ad personam* nie mówiłem, a jeżeli pani Kwiatkowska poczuła się urażona, to ja osobiście za swoje słowa przepraszam. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM E. Bielak „Dziękuję bardzo panu radnemu. Tak, jak zapowiedziałem, głos ma pan radny Eugeniusz Bielak – proszę bardzo.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Nie usłyszeliśmy dzisiaj od pana prezydenta, pytałem pana przewodniczącego Rady, czy będzie głos pana prezydenta w sprawie sytuacji finansowej na dzień dzisiejszy miasta Lublin i czy coś wiemy na temat inwestycji, bo prezydent zapowiadał oszczędności w wydziałach, natomiast chcielibyśmy jako radni wiedzieć, jakie inwestycje nie będą wykonywane, dlatego że ja na przykład widzę, że są zwlekane, ściągane. Natomiast uważam, że powinniśmy otwarcie rozmawiać, bo sytuacja jest trudna i uważam, że miasto musi już zacząć podejmować kroki oszczędnościowe, bo inaczej będzie zjadało własny ogon, brzydko mówiąc. I chciałbym, żeby na najbliższej sesji była informacja bieżąca, jakie jest

zadłużenie miasta. My się możemy domyślać, natomiast chcemy wiedzieć o inwestycjach, bo nie będzie realizowany Budżet Obywatelski – to już wiemy – natomiast chcemy wiedzieć, które drobne inwestycje, które były zaplanowane, w moim okręgu niewiele, bo koledzy z Klubu pana Żuka oczywiście zdjęli większość, dwie kamery mają być – jedna na Felinie, druga na Kalinie może i tyle. Natomiast interesuje mnie, czy pójdzie projekt rozbudowy szkoły, czy pójdą inne inwestycje bardzo ważne dla mieszkańców. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo panu radnemu? Czy ktoś z państwa radnych chce jeszcze zabrać głos?”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Ja, jeśli można.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Kto to mówi?”

Radna M. Suchanowska „Ja się zgłaszałam.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Leszek Daniewski.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Pani Małgorzata Suchanowska zgłaszała się, jak słyszę tutaj od obsługi, ale słyszę głos Leszka Daniewskiego...”

Radna M. Suchanowska „Wcześniej, przed panem Daniewskim.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Tak, przepraszam. Ponieważ mam informację, że pani radna była wcześniej, pan radny wybaczy, przekazuję głos pani radnej Małgorzacie Suchanowskiej, a w dalszej kolejności pan radny Leszek Daniewski. Proszę bardzo.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję, panie przewodniczący. Proszę państwa, ja byłam dzisiaj świadkiem strasznej obłudy. W tej chwili wypowiedź pani przewodniczącej Klubu Krzysztofa Żuka, pani radnej Anny Ryfki, no, przeszła wszelkie moje oczekiwania. Kochani koledzy radni odpowiedzialni za nasze miasto. – (**Radna J. Mach** „I koleżanki.”) – I koleżanki. Nie spodziewałam się, że... no, wszystko było już na tej sali, było to, że nasze stanowiska Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości odwracaliście do góry nogami, zdejmowaliście. Dosłownie plujecie na demokrację. Wszystko było. Ale żeby było coś takiego, żeby pani radna publicznie, pani przewodnicząca Anna Ryfka w tej chwili odwróciła do góry nogami sytuację, która była, to jest bezczelność. Obraziła wszystkich radnych, którzy nie zrobili tego, o ona powiedziała, czyli nie byliśmy przeciwko osobie pani radnej Kwiatkowskiej. My wyraziliśmy swoje zdanie na temat demokracji w tej Radzie. I ja po prostu... mi słów brak. Słuchajcie, jestem radną trzecią kadencję, ale to, co się teraz dzieje, to się musi skończyć. Wy sami sobie w tym momencie szykujecie łożeczko, bo jak sobie kto pościele, tak się wyśpi – takie jest powiedzenie polskie, polskie, zaznaczam. I jeżeli wy nie wierzycie w Polskę i nie wierzycie w demokrację, jeżeli wytykacie, że to nie jest wasz rząd, tylko czyjś to jest rząd, no to wybaczczone, wcale się nie dziwię, że wy w tej chwili tak

postępujecie i że sytuację wypowiedzi dotyczącej merytorycznych spraw sesyjnych, czyli komisji, pani przewodnicząca przewraca do góry nogami, czyli w tym momencie uważam, że pani obraziła raz, że radnych Prawa i Sprawiedliwości, to jest raz, a druga sprawa – sfalszowała pani sytuację i obraziła pani swoją koleżankę klubową, panią Kwiatkowską. Do pani Kwiatkowskiej, pani radnej absolutnie nikt dzisiaj nie miał żadnych obiekcji. Pani w tej chwili manipuluje, manipuluje w sposób bardzo brzydki i nieuczciwy. I ja uważam, że w takiej sytuacji wy powinniście się, kochani radni Klubu pana Krzysztofa Żuka, powinniście się zastanowić, czy czasem sobie nie zmienić przewodniczącego, bo jest wstyd. Już dzisiaj pokazaliście swój poziom. Wy nas krytykujecie, wy nam przykładacie różne znaczki, ale słuchacie, tak jak wy postępujecie, to jest szczyt bezczelności, szczyt bezczelności. Ja w tym momencie nie wiem dosłownie, jak mam to ocenić, bo jestem zbulwersowana i będę pisać skargi, ja tego nie zostawię tak, żebyście do takiego stopnia bez umiaru, bez szacunku, bez honoru do tego stopnia tak się zachowywali. Dziękuję za wypowiedź.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo pani radnej. Nim udzielę głosu panu radnemu Leszkowi Daniewskiemu, poprosił mnie pan przewodniczący Jarosław Pakuła o głos formalny, tak, o wniesienie sprawy formalnej. Bardzo proszę.”

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, ja chciałbym złożyć wniosek formalny. Ja widzę, że punkt Wolne wnioski, informacje radnych oraz Prezydenta Miasta zamienia się w personalne wycieczki wzajemne pomiędzy radnymi, w związku z tym ja absolutnie jestem ostatni, który chciałby odbierać państwu głos. Ja mam propozycję taką: wszyscy, którzy chcą złożyć wnioski, informacje radnych, niech się zapiszą do głosu, ja apeluję o otwarcie listy przez prowadzącego, pana przewodniczącego Marcina Nowaka i zaraz po tym zapisaniu ja złożę wniosek formalny, w tej chwili go składam, składam wniosek formalny o zamknięcie listy mówców, dając oczywiście szansę wszystkim państwu na zapisanie się do głosu, wszystkim, którzy chcą jeszcze raz się wypowiedzieć. Bardzo proszę o otwarcie listy mówców...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Szanowni państwo, tytułem uzupełnienia pana przewodniczącego ja już mam część osób zapisanych – jest tu pan radny Leszek Daniewski, pan radny Bartosz Margul i pani radna Anna Ryfka. Jeżeli ktoś chce uzupełnić tę listę, to zgodnie z wolą pana przewodniczącego i moją prośbą proszę się na tę listę wpisać, a ja poddam wniosek formalny pod głosowanie za chwileczkę. Bardzo proszę.”

Przew. RM J. Pakuła „Tak, zgłaszanie do dyskusji.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Rozumiem, że państwo się zgłaszacie, za chwilę zamkniemy...”

Przew. RM J. Pakuła „Jeszcze nie.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Jeszcze nie mamy listy, przepraszam, bo ja niestety na monitorze swoim tego nie widzę, to jest na monitorze pana przewodniczącego, ja mam niestety ograniczoną możliwość...”

Radny S. Brzozowski „Ja na przykład możliwości się zgłoszenia, bo nie ma... Mogę tylko rękę podnieść do góry, ale się nie zgłaszam.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Pan nie może się zgłosić, tak? To ja już pana dopisuję.”

Radny S. Brzozowski „Nie, nie będę się zgłaszał, nie, bo to szkoda jakby strzepić język.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dobrze, proszę państwa, zgłaszamy się. Mamy tę listę, czy nie?”

Przew. RM J. Pakuła „Jeszcze chwila. Jest możliwość.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Proszę państwa, jest możliwość zgłaszania się do dyskusji, ci, których nie wymieniłem z państwa radnych, a chcą zabrać głos, trzeba się zgłaszać i zamkniemy listę mówców, i przegłosujemy wniosek formalny pana przewodniczącego. Bardzo proszę.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Kto ma głos, panie przewodniczący?”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Pan radny Daniewski czeka spokojnie w bloku startowym, dam sygnał na zabranie głosu, jeszcze jesteśmy w trybie zgłaszania się do dyskusji, a następnie procedowania wniosku formalnego. Proszę państwa, oprócz osób wymienionych, do głosu zapisał się radny Robert Derewenda, który zabierze głos jako czwarta osoba i nie widzę innych zgłoszeń pana radnego Marguła, ale ja już wymieniałem pana radnego Marguła i wiem, że ma zabrać głos. Pan radny Derewenda jest jedyną osobą nową, która się zgłosiła, a więc proszę państwa, kolejno: pan radny Daniewski, pan radny Margul, kto tam jeszcze, pan radny... pani Anna Ryfka i pan radny Derewenda, ale najpierw wniosek formalny pana radnego. Rozumiem, że ci z państwa, którzy chcieli się zgłosić, widzą siebie na liście, uzyskali informację, że ja ten głos udzielę. Przegłosujemy wniosek formalny pana radnego, przewodniczącego Jarosława Pakuły. Proszę o określenie tematu. Głosujemy zaraz wniosek pana przewodniczącego, uznając, że lista mówców została zamknięta, że cztery osoby zabrają jeszcze głos. Za chwileczkę określimy temat.

Dobrze, proszę państwa poddaję wniosek formalny pana przewodniczącego pod głosowanie. Kto z państwa radnych jest „za: zamknięciem listy dyskusantów, kto jest „przeciw”, kto „się wstrzymał” – bardzo proszę o oddanie głosu. Szanowni państwo, ja wyraźnie określiłem temat – zamknięcie listy dyskusantów. – (Muzyka w tle) – Ja wyniku nie mam, Ile osób jest w tym momencie? 28 osób w tym momencie, szanowni państwo radni, głosowało. Jeżeli ktoś jeszcze tego głosu nie oddał, bardzo proszę. Możemy zamknąć głosowanie. – (Muzyka w tle) – Szanowni państwo, ja nie będę ścigał nikogo, kto nie oddał głosu, bo

radny ma prawo też nie głosować, więc jest 28 osób, ja zwróciłem uwagę, poprosiłem o głosowanie. Zamknijmy. Proszę państwa, w głosowaniu wzięło udział, chwileczkę, nie widzę, bo bardzo szybko. Proszę spojrzeć na listę, szanowni państwo radni, tak jest, pan przewodniczący ma rację, wszyscy się widzą na tej liście. Proszę państwa, głosowało 28 radnych – 19 osób było „za”, 5 osób „przeciw”, 5 „wstrzymały się” od głosu. W związku z powyższym zamknęliśmy listę dyskutantów i oddaję głos panu radnemu Leszkowi Daniewskiemu – bardzo proszę, panie radny.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Dzisiaj właściwie mało zabierałem głos, troszeczkę nostalgia mnie ogarnęła, ale to, co wysłuchałem spokojnie w wystąpieniach w trakcie i na zakończenie w tych wolnych wnioskach odnośnie prowadzenia dzisiejszej sesji, to nie mogę tego pozostawić obojętnie. Otóż, proszę państwa, może nam się wydawać, że porządek składający się z kilkunastu punktów powinien być zrealizowany znacznie, znacznie wcześniej, ale chcę państwu powiedzieć, z doświadczenia, z obserwacji, że ten porządek tworzył, że ta sesja była jedną z trudniejszych sesji, jaką prowadził przewodniczący Pakuła i wydaje mi się, panie przewodniczący, że zrobił pan to bardzo dobrze, dlatego, że mając tak trudnych dyskutantów zabierających głos bez udzielenia głosu, jak i również sposób wypowiedzania się szczególnie tutaj kolegów i koleżanki z Prawa i Sprawiedliwości, przyznam się, że jest to wyjątkowo trudna sytuacja i wyjątkowo trudna była ta sesja dzisiejsza. Ja bym miał apel do państwa wypowiadających się, szczególnie z Prawa i Sprawiedliwości, żeby jednak zachować te wypowiedzi, jakoś tonować swoje głosy. Ja myślę, że możecie brać państwo przykład z byłych już członków Komisji Gospodarki Komunalnej z państwa Klubu. – (**Wypowiedź radnego P. Gawryszczaka w tle - nieczytelna; Inne głosy w tle; kilka mikrofonów włączonych jednocześnie**) – Można wszystko powiedzieć, sposób zachowania rzutował dzisiaj na wydłużenie się sesji i trudność tej sesji. Także panie przewodniczący, ja wręcz odwrotnie – gratuluję, że dzisiaj, mimo...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Panie przewodniczący, przepraszam. Szanowni państwo radni, wyłączcie mikrofony, bo naprawdę bardzo słabo słyhać pana radnego.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Nie było, proszę państwa ani Górek Czechowskich, ani poważnych innych tematów, zmian budżetowych, ale sesja moim zdaniem była bardzo trudna dzisiaj do prowadzenia. Dziękuję.”

Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie radny Piotrze Gawryszczak, proszę wyłączyć mikrofon, bo naprawdę są zakłócenia, a widzę, że ma pan aktywny mikrofon. Głos ma pan radny... - (**Radny P. Gawryszczak** „Ale ja nic nie mówiłem, panie przewodniczący...”) – Bartosz Margul – bardzo proszę.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Pan radny Daniewski ma włączony mikrofon. Proszę wyłączyć.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Tak, dziękuję.”

Radny B. Margul „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałem nieco tak ostudzić te emocje, które są wokół Komisji Gospodarki Komunalnej. Myślę, że przykład Warszawy nie jest do końca najlepszy, wystarczy, żebyśmy porozmawiali czy z posłem Krawczykiem, czy z posłanką Wcisło, żeby się dowiedzieć, jak jest naprawdę, że wcale..., że są zszokowani tym, jak są traktowani w Warszawie, więc przykład nie jest najlepszy. Proszę państwa, ale patrząc na Sejm, spójrzmy, że w Sejmie również wszystkie kluczowe komisje należą do większości rządzącej i ja sobie osobiście nie wyobrażam, żeby... myślę, że jedną z trzech kluczowych komisji, którą jest Gospodarka Komunalna, której opinia jest wymagana w wielu projektach, no, nagle mogłaby być, gdy przewodniczący decyduje o zwołaniu tej Komisji, o punktach, które się tam znajdują, więc jak sami państwo rozumiecie, jest to dość kluczowa komisja w funkcjonowaniu Rady Miasta i miasta w ogóle, więc ja bym jeszcze rozumiał, gdyby państwa... - (**Radny P. Gawryszczak** „Wszystkie są kluczowe, bo wszystkie macie.”) – Nie. Ale panie radny, ale dzisiaj rozmawiamy o Komisji Gospodarki Komunalnej, więc ja też nie rozumiem waszego świętego oburzenia, tak samo, jak wyobrażacie sobie na przykład, żeby Komisja Budżetowo-Ekonomiczna i tworzenie budżetu została przez was skontrolowana, to przecież wiadomo, jaki byłby to skutek. Więc prosiłbym... - (**Wypowiedzi kilku radnych jednocześnie** – nieczytelne).”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ile razy można do państwa apelować? Głos ma pan radny Bartosz Margul.”

Wiele głosów radnych jednocześnie – wypowiedzi nieczytelne

Wiceprzew. RM M. Nowak „Bartosz Margul, nie pani Małgorzata Suchanowska i nikt inny.”

Radny E. Bielak „...siebie, chłopie, a nie na innych...”

Radna M. Suchanowska „Większość to wy mieliście... Komisję Budżetową...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „To jest punkt, który nazywa się Wolne wnioski, informacje, a nie dyskusja i przeszkadzanie radnym.”

Radny E. Bielak „Bartek, walnij się w pierś...”

Radny B. Margul „Już mogę?”

Radna M. Suchanowska „Wy mieliście Komisję Budżetową...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Pani radna.”

Radna M. Suchanowska „...jak PiS miał większość...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Pan radny Margul ma głos.”

Radny B. Margul „Bo widocznie jeśli taka sytuacja rzeczywiście była, to znaczy, że z naszej strony była dojrzałość do tego, żeby nie prowadzić obstrukcji jakiegś. Więc proszę państwa, nie rozrywajmy szat nad Gospodarką Komunalną, bo o niej dzisiaj rozmawialiśmy (część wypowiedzi nieczytelna – głosy innych radnych w tle jednocześnie) – Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Głos ma pani radna Anna Ryfka – bardzo proszę.”

Radna A. Ryfka „Serdecznie dziękuję, panie przewodniczący. Ponieważ wprost zarzucono mi przekłamywanie rzeczywistości i fałszowanie wypowiedzi, a wręcz wykrzyczano niemalże histerycznie tego typu zarzuty w moją stronę, to odsyłam do wypowiedzi jednego z członków Klubu Radnych PiS, do Eugeniusza Bielaka, który wypowiedział się w sposób bardzo nieelegancki... - (**Radny E. Bielak** „Tak? To proszę, pani Ryfka, proszę, ja bym sprostowanie chciał.”) – (część wypowiedzi nieczytelna – jednoczesna wypowiedź Radnego E. Bielaka) - ...myślę, że... - (**Radny E. Bielak** „Panie przewodniczący, jak chcę sprostowanie, bo pani Ryfka niech posłucha nagrania...”).

Wiceprzew. RM M. Nowak „Panie radny, ale jeśli chce pan jakkolwiek formułę sprostowania, to proszę przynajmniej pozwolić skończyć pani radnej.”

Radna A. Ryfka „Była to wypowiedź wyartykułowana niestety Gienku przez ciebie, być może tego nie pamiętasz, ponieważ jesteś na jakimś wysokim poziomie emocjonalnym i wcześniej też być może byłeś, natomiast niestety tego typu słowa padły i w tym momencie wydaje mi się, że akurat z twojej strony powinny paść przeprosiny w kierunku Moniki, bo niestety tak to dosłownie wypowiedziałeś. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo. Głos ma pan radny Robert Derewenda.”

Radny R. Derewenda „Szanowni Państwo! Pan Margul mówi o odczuciach, ja mówię o konkretach. W Sejmie są wicemarszałkowie z innych klubów niż Prawo i Sprawiedliwość. W naszej Radzie mają państwo i przewodniczącego, i wszystkich wiceprzewodniczących z tego samego Klubu, więc ja nie mówię o żadnych odczuciach, kto jak się czuje, mówię o konkretach, proszę państwa i proszę mi tutaj nie zawracać głowy jakimiś odczuciami, że ktoś się tak czuje, „śmak”, czy owak w Warszawie, albo w Lublinie. Ja mówię proszę państwa o konkretach, a konkrety są właśnie takie, że nie mamy żadnego wiceprzewodniczącego. Państwo mówią, że dzisiaj zajmujemy się Komisją Gospodarki Komunalnej. Zgoda, dzisiaj mówimy o przewodniczącym tej konkretnej Komisji, ale parę sesji temu mówiliśmy o wiceprzewodniczącym i tak może się pojawić znowu kwestia, że państwo będą partykularnie mówili, że dzisiaj mówimy tylko o tym. Owszem,

państwo wszystko wzięli na dzień dobry, tak, wszystkich prowadzących sesję, to znaczy przewodniczącego, wiceprzewodniczących, wszystkich przewodniczących komisji, wszystkich wiceprzewodniczących komisji, a kiedy przychodzi zmiana i my podejmujemy głos w tej sprawie, to państwo oczywiście mówią, że to tylko ta jedna, jednostkowa sprawa. Nie, proszę państwa, za każdym razem procedujemy to samo, to znaczy państwo biorą wszystko (brak części wypowiedzi – awaria podczas połączenia).”

Radny P. Gawryszczak „No, cenzura, cenzura zakończyła wypowiedź radnego Derewendy.”

Radna M. Suchanowska „Nie może się profesor wypowiedzieć.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Nie jest to, proszę państwa, wina nikogo z radnych, niestety prawdopodobnie jakaś awaria.”

Radny E. Bielak „Czy mogę dwa zdania *ad vocem*?”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Czy państwo widzą mnie? Ale chwileczkę, jeszcze pan radnych Derewenda. Jeżeli wróci na wizję, to ja pozwolę mu kontynuować. Pan radny Derewenda słyszy, widzi nas? Nie słyszemy, nie widzimy, przynajmniej jeśli o mnie chodzi. Niestety pana nie dostrzegam. Panie Radny Eugeniuszu Bielak, ale myśmy skończyli dyskusję. Ja jedynie...”

Radny E. Bielak „Ja *ad vocem* dwa zdania...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Niech pan mnie posłucha. Jedynie w formie riposty mogę panu...”

Radny E. Bielak „Koleżankę przeproszę, jeżeli obraziłem...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „...jeśli radni Rady Miasta nie wyrażą sprzeciwu. Jest pan radny Derewenda.”

Radny R. Derewenda „Czy ja mogę dokończyć swoją wypowiedź, przepraszam?”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Bardzo proszę...”

Radny R. Derewenda „Czy ja mogę dokończyć wypowiedź?”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Tak, bardzo proszę, pan radny ma głos. Czekamy na pana.”

Radny R. Derewenda „Więc chciałbym tylko powiedzieć, że z jednej strony (część wypowiedzi nieczytelna – problem techniczny) zarzuca naszym radnym jakieś prawd tutaj, nie wiem, nie wiem co, natomiast z drugiej strony sama insynuuje, że pan radny Bielak ma jakiś wysoki poziom emocjonalny i tak dalej. No

więc proszę nie prowokować proszę nie odwracać wszystkiego. My nie rozmawiamy *ad personam* do kogokolwiek z państwa, tylko mówimy o konkretach, a konkret wyglądał tak – ja go przypomnę – państwo mają przewodniczącego, wszystkich wiceprzewodniczących Rady, mają państwo wszystkich przewodniczących poszczególnych komisji i wszystkich wiceprzewodniczących poszczególnych komisji. To jest, proszę państwa dyktat, który państwo nam prezentują i proszę nie zawracać głowy tutaj, że my mamy takie, albo inne odczucia. Ja nie rozmawiam o żadnych odczuciach. Każdy z nas ma prawo do własnych odczuć. Ja rozmawiam, proszę państwa, o konkretach, a konkrety są takie i państwo do tych konkretów się w ogóle nie ustosunkowują. Dziękuję uprzejmie.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję panu radnemu. Szanowni państwo radni, ponieważ wyczerpaliśmy dyskusję, ja jedynie jestem w stanie w formie krótkiej riposty udzielić głos panu radnemu Bielakowi, o ile nikt z państwa radnych nie wyrazi głosu sprzeciwu. Jeżeli nie zobaczę tego sprzeciwu, udzielę panu radnemu głosu, z prośbą o bardzo krótkie, sentencjonalne (część wypowiedzi nieczytelna - zakłócenia) – Proszę bardzo, panie radny.”

Radny E Bielak „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Rozmawialiśmy o przewodniczącym Komisji i Piotr Popiel... moje zdanie jest takie, że jest dużo lepszym, byłby przewodniczącym Komisji. I państwo wiecie, że jest to bardzo aktywny radny, który się angażuje, solidny, mało jest takich radnych aktywnych, mało ludzi jest tak aktywnych, jak Piotr Popiel. Natomiast do pani Moniki Kwiatkowskiej nie mam nic. Pytałem, czy można być w dwóch komisjach. Jeżeli się czuje pani Monika urażona, to bardzo przepraszam. Pytałem wprost, czy po prostu podoła też, bo mogła mi dać odpowiedź, bo uważam, że jak wybieramy przewodniczącego komisji, to powinniśmy zadawać pytania i tak powinno być. I proszę nie mieć mi za złe, że ja pytam, czy sobie pani Monika poradzi. Na pewno jest zdolna i sprytna, i sobie poradzi. Natomiast na dzień dzisiejszy kandydatem dla mnie zdecydowanie lepszym był Piotr Popiel. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Dziękuję bardzo panu radnemu. Osobiście zgadzam się, że radny Piotr Popiel jest bardzo merytorycznym radnym, o wysokiej kulturze osobistej, bardzo dobrym wzorcem do naśladowania dla nas wszystkich,

Szanowni państwo, w tym miejscu mamy jeszcze aspekt możliwości zabrania...”

Radna M. Kwiatkowska „Panie przewodniczący, ja chciałam dwa słowa jeszcze. Czy mogę?”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Ale wyczerpaliśmy już listę dyskutantów, pani radna, no, przykro mi, niestety nie udzielę pani głosu. Zapytam natomiast, czy głos chciałby zabrać pan prezydent, bo w tym punkcie, oprócz wniosków i informacji radnych jest również możliwość zabrania głosu przez pana prezydenta. Panie prezydencie? Niestety nie widzę i nie słyszę nikogo z władzy wykonawczej. – (**Radny P. Gawryszczak** „Na kolacji już...”) – Oddaję prowadzenie panu Jarosławowi Pakule.”

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, zanim przejdę do kolejnego punktu, bardzo proszę o to, żebyście się państwo nie wylogowali z systemu. Na koniec sesji sprawdzimy jeszcze listę. Także bardzo proszę, żebyście państwo pozostali w systemie. To sprawdzenie listy przed zamknięciem obrad będzie świadczyło o państwa obecności na sesji.”

AD. 15. ZAMKNIĘCIE OBRAD

Przew. RM J. Pakuła „Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam XIX sesję Rady Miasta Lublin. Bardzo proszę, żebyście państwo pozostali w systemie, tak jak przed chwilą apelowałem. Za chwileczkę sprawdzamy listę. Bardzo proszę, mamy już przygotowaną listę obecności. Bardzo proszę wszystkich państwa radnych, najeżdżamy kursorem na kółeczko, klikamy tak, żeby się pojawiła niebieska kropka, słowem „Submit” zatwierdzamy. Widzę 28 radnych. Bardzo proszę wszystkich o dokonanie tej czynności, sprawdzamy listę obecności na koniec sesji. Brakuje nam pani Małgorzaty Suchanowskiej. Kto jeszcze?”

Radna M. Suchanowska „Panie przewodniczący, dalej nie mam tego paska...”

Radny Z. Ławniczak „Moglibyśmy zobaczyć, póki jest głosowanie... (część wypowiedzi nieczytelna – wiele głosów radnych jednocześnie).”

Radny P. Gawryszczak „Jest takie kółeczko z takimi słupkami. Naciśnij i będziesz mogła...”

Radna M. Suchanowska „Już, już...”

Przew. RM J. Pakuła „Kogo jeszcze nie mamy?”

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący, możemy sprawdzić już, czy jesteśmy zaliczeni?”

Radny P. Gawryszczak „To za chwilę, za chwilę.”

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, mamy zaliczoną obecność 30 radnych. Brakuje nam jednej osoby, a niestety nie wiemy, kogo.”

Radny Z. Ławniczak „Może Zbyszka Targońskiego, bo jego coś tam nie było trochę.”

Radny Z. Targoński „Jestem, jestem, ja już głosowałem.”

Radny Z. Ławniczak „A, sorry, przepraszam, nie zauważyłem cię. Cześć, cześć Zbysiu. Już cię chciałem wkopać, zobacz, widzisz? Kogo nie ma, niech się zgłosi.”

Głos jednego z radnych „Jadwigi Mach.”

Radny Z. Ławniczak „Jest Jadwiga tutaj, widzimy ją.”

Przew. RM J. Pakuła „Wiemy kogo nie ma? Nie wiemy.”

Radny Z. Ławniczak „Panie przewodniczący, ja proszę wyczytać wszystkich...”

Głosy radnych „Ela jest?”

Radna E. Dados „Jestem.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Jeżeli brakuje kogoś, będziemy musieli alfabetycznie zaczytywać listę, każdy z państwa będzie wywoływany, nie ma chyba wyjścia.”

Radna M. Suchanowska „Bardzo proszę o zakończenie sesji.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Zakończymy sesję, jeżeli państwo wszyscy się uaktywnicie.”

Radny Z. Ławniczak „No dobra, jak pojechał gdzieś na spacer, no to nie będziemy czekać przecież.”

Wiele głosów radnych jednocześnie – wypowiedzi nieczytelne

Radny S. Brzozowski „Nie wytrzymał po prostu i padł...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Sczytuję listę, o mamy listę.”

Radny Z. Ławniczak „O, właśnie. Do góry prosimy. Jeszcze, jeszcze do góry. Jeszcze, jeszcze, jeszcze, no, prosimy do góry.”

Radna J. Mach „Jest Zbyszek Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „No, co ty? Przecież cały czas mówię. Jak mogę nie być.”

Radna J. Mach „Jesteś, jesteś.”

Radny P. Gawryszczak „Nie ma prezydenta Żuka i mecenasa Dubiela.”

Wiele głosów radnych jednocześnie – wypowiedzi nieczytelne

Głosy radnych „Ktoś się wylogował.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Proszę państwa, na liście widnieją wszyscy, natomiast ktoś, kto się wylogował, po prostu na tej liście nie widnieje, więc spróbujmy ustalić.”

Radny M. Jakóbczyk „Na moje oko nie ma Tomka Pituchy, przynajmniej... Jeśli się mylę, proszę mnie poprawić. Nie widzę jego nazwiska chyba.”

Radny Z. Ławniczak „No, dobra, to znajźmy, czy ma kropeczkę...”

Radna J. Mach „Nie, po nazwisku, czy jest.”

Radna M. Suchanowska „Trzeba sprawdzić, czy ma możliwość skontaktowania się.”

Wiele głosów radnych jednocześnie – wypowiedzi nieczytelne

Radny S. Brzozowski „...Piotrka Popiela był i nie ma go.”

Radny P. Popiel „Jestem, Tomka nie ma.”

Radny Z. Ławniczak „No, nie ma, nie ma, nie ma Tomka Pituchy”

Radny P. Gawryszczak „Już do niego dzwonię.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „A ma ktoś możliwość zadzwonienia do niego.”

Radny P. Gawryszczak „Już próbuję dzwonić.”

Wiceprzew. RM L. Daniewski „Panie przewodniczący, czy już można wylogować się?”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Nie można się wylogować, ponieważ nie ma jeszcze jednego radnego.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Przykro nam bardzo, że pan Tomasz Pitucha ma chwilowo zajęty telefon.”

Radny Z. Ławniczak „Ale nie dzwońcie wszyscy do niego, bo po prostu będzie zajęty.”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Może właśnie dlatego, że ktoś już się dodzwonił.”

Radny P. Gawryszczak „Ja mam sygnał jakby nie zajęty, ale Tomek nie odbiera, a teraz się rozłącza.”

Wiele głosów radnych jednocześnie – nieczytelne

Przew. RM J. Pakuła „Drodzy państwo, nie do końca wiadomo, co w tej sytuacji zrobić. Ja poproszę pana mecenasa o wyjaśnienie nam tej sytuacji.”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! To końcowe sprawdzenie listy potrzebne jest do celów dowodowych i do wypłaty diety. Wszyscy widzieliśmy, że pan przewodniczący Tomasz Pitucha uczestniczył z nami do końca, więc ja myślę, że jak pan przewodniczący do protokołu to stwierdzi... Aha, już po zamknięciu...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Panie mecenasie, tu nie chodzi o stwierdzenie obecności radnego Tomasza Pituchy, że ktoś widział i to jest w protokole, tylko o podpisanie listy końcowej.”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Właśnie, no to podpisanie listy, ponieważ w dniu dzisiejszym tym podpisaniem listy – w cudzysłowie – jest kropeczka na liście obecności, radni fizycznie nie podpisują. Więc jeśli był pan przewodniczący do końca i po zamknięciu już obrad w praktyce się wylogował...”

Radny P. Gawryszczak „Tak naprawdę, przepraszam, nie wiemy, co się stało z radnym...”

Wiceprzew. RM M. Nowak „Skuteczny radny Popiel zadzwonił się do pana radnego Tomasza Pituchy i za chwilę prawdopodobnie znajdziemy rozwiązanie...”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Albo właśnie, weźmiemy na głośnomówiący i pan... -
Rozmowa telefoniczna z Radnym T. Pituchą „Dzień dobry, panie przewodniczący, rozmawiamy i wszyscy nas słyszą. Rozumiem, że pan dla celów tutaj już sporządzenia listy obecności potwierdza, co zresztą wszyscy widzieliśmy, że do końca uczestniczył w naszym posiedzeniu.”

Radny T. Pitucha „Uczestniczyłem do końca, ale w końcu rozładował mi się komputer, a zostawiłem w pracy teczkę z ładowarką i nie mam jak go włączyć”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Ależ oczywiście, więc ja powtórzę: na skutek rozładowanej baterii i brak możliwości, potwierdzamy, że pan przewodniczący uczestniczył na końcu i po prostu taką adnotację, przepraszamy za to zamieszanie, umieścimy. Dziękuję i pozdrawiam.”

Radny T. Pitucha „Przepraszam najmocniej.”

Koordyn. BP Z. Dubiel „Pozdrawiamy pana przewodniczącego.”

Przew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę o dokonanie takiej adnotacji, że to z powodów technicznych pan radny Pitucha nie mógł potwierdzić swojej obecności przy podpisywaniu listy.

Drodzy państwo, dziękuję serdecznie za udział w niej wszystkim państwu radnym oraz pozostałym uczestnikom sesji. Dziękuję bardzo. Spotykamy się w czerwcu.”

Protokołowała

**Przewodniczący
Rady Miasta Lublin**

/-/ Katarzyna Bisak

/-/ Jarosław Pakuła